

046/1929

156
/6

SAMORZĄD TERYTORJALNY

KWARTALNIK, POŚWIĘCONY TEORJI I ŻYCIU
SAMORZĄDU TERYTORJALNEGO

POD REDAKCJĄ
JÓZEFA BEKA

W A R S Z A W A

WYDAWNICTWO BIURA ZJAZDÓW SAMORZ. ZIEMSKIEGO
(ZWIĄZEK SEJMIKÓW POWIATOWYCH RZPLITEJ POLSKIEJ)

L'ADMINISTRATION LOCALE ET RÉGIONALE

Revue trimestrielle consacrée à la doctrine et la vie
de l'administration locale et régionale.

PAR
JOSEPH BEK



~~5066~~ P.43.

V A R S O V I E

EDITION DU BUREAU DES CONGRÈS DES CONSEILS D'ARRONDISSEMENTS
(Union des arrondissements en Pologne).

TREŚĆ ZESZYTU III.

ARTYKUŁY.

	str.
Jan Strzelecki — Granice zadłużenia związków komunalnych	1
Józef Rałacz — Ustrój osady rzemieślniczej w dawnej Rzeczypospolitej Polskiej	12
Piotr Typlak — Wojewódzkie i powiatowe organa kolegialne. Podstawy prawne i dotychczasowa działalność	23

STATYSTYKA, OPISY I MATERJAŁY.

Instrukcja w sprawie sporządzenia statutu dla szpitali publicznych	44
E. Dutkiewicz — Szpitalnictwo w Polsce	68

KRONIKA.

Pierwszy polski kongres nauk administracyjnych	75
Drugi kongres drogowy	82
Samorząd w uchwałach stronnictw politycznych	90
Z życia organizacji samorządu powiatowego	98
Z życia organizacji samorządu miejskiego	99
Związek Gmin Wiejskich	105
Z życia kredytowych instytucji samorządowych	106
Kongres pracowników samorządowych w Poznaniu	110
Szkolenie pracowników samorządowych	112

PRZEGLĄD ORZECZNICTWA.

Dr. J. Dunikowski — Orzecznictwo Najwyższego Trybunału Administracyjnego	115
---	-----

PRZEGLĄD USTAWODAWSTWA.

Rozporządzenia Ministrów, ogłoszone w Dzienniku Ustaw w II i III kwartale 1929 r.	123
---	-----

PRZEGLĄD PIŚMIENNICTWA	130
----------------------------------	-----

BIBLIOGRAFJA

(wydawnictwa książkowe, artykuły w czasopismach).

Polska	142
Francuska i belgijska	147
Niemiecka	148

TABLE DES MATIÈRES DU N° 3.

ARTICLES.

	page
Jan Strzelecki — Les limites d'emprunts des collectivités locales . . .	1
Józef Rafacz — L'organisation d'un village d'artisans dans l'ancienne République Polonaise	12
Piotr Typiak — Les organes collectifs des pouvoirs locaux des voïvodies et des districts. Leurs statuts et leur activité	23

MISCELLANEA ET STATISTIQUE.

Circulaire ministériel relatif au statut des hôpitaux publics	44
E. Dutkiewicz — La question hospitalière en Pologne	68

CHRONIQUE.

Premier Congrès des Sciences Administratives de Pologne	75
Deuxième Congrès de voirie terrestre	82
Les partis politiques sur la question de l'administration locale et régionale	90
L'activité des unions des arrondissements	98
L'activité des unions des villes	99
Union des Communes Rurales	105
L'activité des institutions du crédit communal	106
Congrès des fonctionnaires de l'administration locale et régionale . . .	110
La préparation des fonctionnaires de l'administration locale et régionale	112

REVUE DE LA JURISPRUDENCE

J. Dunikowski — docteur en droit — La jurisprudence du Tribunal Administratif Suprême	115
--	-----

REVUE DE LA LÉGISLATION

Décrets des ministres, publiés dans le Journal Officiel du II et III trimestre 1929.	123
--	-----

LES REVUES ET LES LIVRES	130
------------------------------------	-----

BIBLIOGRAPHIE

(les livres et les articles)

Bibliographie polonaise	142
Bibliographie belge et française	147
Bibliographie allemande	148

JAN STRZELECKI

GRANICE ZADŁUŻENIA ZWIĄZKÓW KOMUNALNYCH.

Rok 1929 postawił niemal na pierwszym punkcie porządku dziennego życia Samorządu Terytorjalnego i to w sposób bardzo ostry, całe zagadnienie kredytu komunalnego. Oczywiście zagadnienie to istniało w Niepodległej Polsce i wcześniej. I w latach ubiegłych rozważano i pisano na temat najlepszej organizacji kredytu komunalnego, jako też czyniono liczne zabiegi w celu pokrycia zapotrzebowania tego kredytu z wynikiem pozytywnym.

Według pracy Dr. Piekalkiewicza, drukowanej w Kwartalniku Statystycznym za rok 1929 zeszyt 2, kwoty, *ciążących* na samorządach pożyczek wynosiły:

w milionach złotych

	1 XI.1928	1 I.1922	1 I.1925	1 I.1926	1 I.1927	1 IV.1927
Ogółem	1.243	21	194	266	290	506

Kwoty pożyczek *zaciągniętych* przez samorzady w poszczególnych okresach wynosiły:

w milionach złotych:

	1 X.1918 31 XII.1919	1920	1921	1922	1923	1924	1925	1926	1 I.1927 1 IV.1928
Ogółem	216	56	18	15	13	20	102	60	243

Dotychczasowy stan faktyczny naszego życia publicznego i prywatno-gospodarczego wymagał jednak tego, żeby zagad-

nienie kredytu komunalnego pozostało w tyle poza zagadnieniami stabilizacji waluty i kredytu państwowego.

Sądzę, że te twierdzenia nie wymagają dłuższych wyjaśnień. Stabilizacja waluty to niezbędny fundament rozwoju życia gospodarczego. Kapitalizacja wewnętrzna postępuje u nas naprzód, ale nie w tym tempie, by mogła już obecnie zaspokoić zapotrzebowanie wewnętrzne. Nie mogła też stać się podstawą stabilizacji i punktem wyjścia dla ożywienia życia gospodarczego, potrzebowaliśmy i potrzebujemy dopływu kapitałów obcych, a te przedewszystkiem zużyć trzeba było na stabilizacja, zwiększenia obrotu pieniężnego i ogólnopństwowe cele gospodarcze.

W roku 1928 zarysowały się b. wybitnie możliwości otrzymania poważnych kredytów również na cele rozwoju gospodarki komunalnej. Wysokość kredytów otrzymanych przez związki komunalne w roku 1928 szacuję na 350 milionów złotych.

Zdawało się wielu, że zagadnienie kredytu komunalnego zostało pozytywnie rozwiązane.

W roku 1929 konjunktura się załamała, konsekwencje tego załamania się konjunktury są bardzo ciężkie i bardzo przykre. *Właśnie owo załamanie się konjunktury wysunęło zagadnienie kredytu komunalnego znowu na pierwszy plan rozważań tych wszystkich, którym rozwój samorządu terytorjalnego leży na sercu.*

Zagadnienie kredytu komunalnego jest bardzo wielostronem, dotyczyło ono: najcelowszej organizacji kredytu, najracjonalniejszego zużycia kredytu, możliwych do przyjęcia warunków kredytu, a między innymi i *granicy dopuszczalnego zadłużenia związku komunalnego*, inaczej granicy, której związek komunalny korzystając z kredytu nie powinien przekraczać. Chcę zajmować się w dalszym ciągu moich wywodów tylko tym ostatnim momentem całego zagadnienia, aczkolwiek zdaję sobie sprawę z tego, że poszczególne momenty wiążą się ze sobą i oddziałują na siebie wzajemnie.

Stwierdzmy przedewszystkiem, że w prawodawstwie naszym niema w sprawie dopuszczalnej wysokości zadłużenia związków komunalnych żadnych obowiązujących przepisów. Istnieją jedynie przepisy, które pośrednio mogą mieć wpływ na wysokość zadłużenia związków komunalnych. W niektórych

ustawach ustrojowych są przepisy specjalne, uzależniające ważność uchwał reprezentacji związków komunalnych w sprawach pożyczki od pewnych wymagań formalnych. Przepisy specjalne, o których wyżej mowa, są w ustawach ustrojowych samorządu terytorjalnego w b. zaborze rosyjskim i w b. zaborze austriackim; w ustawach ustrojowych, dotyczących b. zaboru rosyjskiego są bardziej rygorystyczne. Specjalne wymagania polegają na żądaniu większego od normalnego quorum, kwalifikowanej większości, głosujących za uchwałą pożyczkową, a wreszcie pobierania uchwał na 2-ch kolejnych posiedzeniach reprezentacji związków komunalnych. W ten sposób ustawodawca chciał usunąć możliwości pobierania w sprawach zadłużenia związków komunalnych przypadkowych, nieprzemyślanych, lekkomyślnych uchwał, przekraczających dopuszczalną (nieokreśloną zresztą), wysokość zadłużenia danego związku.

Praktyka, specjalnie praktyka r. 1928 wykazała, że środki te nie zapobiegają złemu.

Uchwały związków komunalnych w sprawach zaciągania pożyczek wymagają zatwierdzenia właściwych władz nadzorczych. Stwierdzimy znowu, że władze nadzorcze nie zaleciły związkom komunalnym w sprawie wysokości dopuszczalnego zadłużenia żadnych norm, nie udzieliły żadnych konkretnych wskazówek, a praktyka władz nadzorczych jest w tej dziedzinie bardzo niejednolita.

Właściwymi władzami nadzorcami w sprawie zatwierdzania uchwał o zaciąganiu pożyczek są naogół normalne władze nadzorcze dla samorządu danego typu, niezależnie od wysokości pożyczki. Pomijam tu omawianie rozbieżności jaka zachodzi między subjektem władzy nadzoru ogólnego, a władzy nadzoru finansowego odnośnie miasta Łodzi i miast Małopolski z ludnością powyżej 15.000 mieszkańców, natomiast chcę stwierdzić, że od wskazanej wyżej zasady ogólnej uczyniono odstępstwo odnośnie pożyczek zagranicznych i obligacyjnych. Według obowiązujących przepisów — wszystkie zagraniczne pożyczki i wszystkie obligacyjne wewnętrzne niezależnie od ich charakteru wymagają zatwierdzenia Ministra Spraw Wewnętrznych, działającego w porozumieniu z Ministrem Skarbu. Tak przynajmniej, zdaniem autora tych wywodów, pojmować należy art. 1 Rozp. Prezydenta Rzp. z dn. 12.III 1928 r. (Dz. U. Nr. 31,

poz. 290) i p. d. § 2 Rozp. Min. Spraw Wewn. z dn. 10.II 1927 (Dz. Ust. Nr. 40, poz 356).

Przepisy te tłumaczą się koniecznością uregulowania zapotrzebowania kredytu dla Polski na rynkach zagranicznych.

I tu jak widzimy punktem wyjścia nie jest wysokość zadłużenia związków komunalnych, aczkolwiek praktycznie rzecz biorąc utrudniono zaciąganie pożyczek właśnie większych.

W dawnej Galicji istniały przepisy, które posiadały pewną analogię z naszymi obecnymi, wymagającymi zgody Ministra Spraw Wewnętrznych i Ministra Skarbu na zaciągnięcie każdej pożyczki zagranicznej i obligacyjnej wewnętrznej.

Tej analogii dopatruję się w przeniesieniu decyzji, zatwierdzającej uchwałę pożyczkową na wyższą instancję. Tylko, że w dawnej Galicji kryterjum była właśnie wysokość pożyczki, nie jej charakter ani źródło.

Uchwały rad gminnych i mniejszych miast i miasteczek, o ile kwota pożyczki wraz z długami już istniejącymi przewyższała roczne dochody gminy, wymagały tam zatwierdzenia rady powiatowej (normalnie decydowały rady gminne). Uchwały większych miast wymagały przy takiej samej wysokości pożyczki zgody wydziału krajowego na wniosek wydziału powiatowego. Uchwały rady powiatowej w tym wypadku, gdy suma pożyczki przewyższała 5% przepisanych w powiecie podatków bezpośrednich, wymagały zatwierdzenia wydziału krajowego, a w wypadku, gdy suma pożyczki przekraczała 50% przepisanych w powiecie podatków bezpośrednich — ustawy krajowej.

Jak widzimy nie było i w dawnej Galicji przepisów pozytywnych o granicach dopuszczalnej wysokości zadłużenia związków komunalnych, były natomiast przepisy, które niejako automatycznie utrudniały większe zadłużenie i wytwarzały w świadomości organów samorządu terytorjalnego pojęcie o pewnych granicach zadłużenia, przekroczenie których wymagało poważnego zastanowienia się.

Czem należałoby się kierować przy wyrabianiu sobie poglądu na to, gdzie leży granica dopuszczalnego zadłużenia związku komunalnego?

Sądzę, że niema innych sposobów jak:

- 1) porównanie zadłużenia z majątkiem,
- 2) porównanie wysokości obsługi długów z budżetem.

Jasną jest rzeczą, że nie wolno z reguły wytworzyć takiej sytuacji, gdzie D (długi), większe są od M (majątki), ale czy to wskazanie wystarczy?

Czy granicą wielkości D może być M ?

Czy związek komunalny, w którym chwilowo D jest większe od M musi być uznany nieodwołalnie za bankruta?

Porównywanie wielkości D i M ma na celu uprzytomnienie sobie, czy istnieje możliwość zlikwidowania D przy pomocy M przez zużycie M , czy powiedzmy rezultat sumowania dwóch wielkości D i M jednej ze znakiem $+$ drugiej ze znakiem $-$ da nam w rezultacie jakąś nadwyżkę ze znakiem $+$, a przynajmniej 0 .

Algebraicznie rzecz biorąc o ile $D = M$ to suma tych dwóch wielkości ujemnej i dodatniej da nam 0 , a o ile M jest większe od D otrzymamy nawet jakąś nadwyżkę m . Ale nie tak jest w życiu gospodarzem.

D jest zawsze płynne: długi trzeba regularnie płacić. Nie tak przedstawia się sprawa z M . Upłynnienie majątku może być czasem bardzo trudne, nie zawsze też można zlikwidować unicestwić D , używając M . Algebraiczne rozumowanie wystarczyć tu nie może. Chcąc forsownie upłynnić M narażam się na straty, otrzymuję nie M , a $M - \beta$, a to nie zawsze wystarczy, do zlikwidowania D . Z powyższego wynika, że granicą wielkości D nie może być M , a jakaś wielkość mniejsza od M powiedzmy $M - \alpha$. Jak wielką musi być owa α ? Zdaniem moim zależy to przede wszystkim od jakości M . Jeżeli M składa się z efektów łatwych do upłynnienia bez strat α nie musi być znaczna, czem mniej płynnym jest M , tym α musi być większą. Decyduje tu nowa wielkość — współczynnik płynności M powiedzmy π .

Ten współczynnik płynności zależny jest od koniunktury gospodarczej. Przy dobrej koniunkturze upłynnienie jest łatwym, trudnym w okresie depresji. Wielkość α zależną jest więc od jakości obiektów stanowiących majątek (papiery państwowe, akcje przemysłowe, majątki ziemskie, przedsiębiorstwa komunalne, domy, place etc.) i od koniunktury.

Mówiąc o upłynnieniu majątku „bez strat” mam tu na myśli nie tylko straty, spowodowane chęcią szybkiej sprzedaży majątku, ale i straty, spowodowane przez pozbywanie się majątku, przynoszącego dochód.

Praktycznie, każdy związek komunalny musi zanalizować swój majątek i wyrobić sobie odpowiedzialną opinię, co do konjunktury i to nie tylko w chwili obecnej, ale i na przyszłość (moment przewidywania).

Czem bardziej przezornym będzie związek komunalny, tem większą rozpiętość zachowa pomiędzy wielkością D i M . Nie mamy statystyki majątków związków komunalnych, trudno więc o sąd ugruntowany, tym nie mniej sędzę, że naogół majątek ten składa się z obiektów, których upłynnienie nie jest łatwym, dlatego też pozwalam sobie głosić ten pogląd, że musimy nisko szacować współczynnik płynności, o którym była mowa wyżej, i dlatego żądać, by α była możliwie duża.

Zdaniem moim przezorność wymaga tego, by z reguły α była wielkością zbliżoną do $\frac{M}{2}$.

O ile uprzednio twierdziłismy, że granicą zadłużenia musi być wielkość $M - \alpha$, a obecnie twierdzimy $\alpha = \frac{M}{2}$, otrzymamy, że granicą zadłużenia jest

$$M - \frac{M}{2} = \frac{M}{2}.$$

Związek komunalny nie powinienby zaciągać długów większych niż połowa jego majątku, tak możnaby zredukować wytyczne zgodne z poprzednimi wywodami.

Wszystko to jest teorią, dyktowaną przez przezorność określonego stopnia. W życiu praktycznym i ta przezorność może być niewystarczająca. Może w danym konkretnym czasie i wypadku α powinna równać się $\frac{3}{4} M$, a granica dopuszczalnego zadłużenia nie przekraczać $\frac{M}{4}$ to jest czwartej części majątku.

Może być i tak (odpowiadamy tu na wyżej postawione pytanie), że zadłużenie $D > M$ nie oznacza bankructwa związku komunalnego. Przy spokojnej pomyślnej konjunkturze chwilowe zadłużenie na cele produkcyjne (budowa elektrowni, gazowni, tramwaju, spalarni śmieci etc.), nawet powyżej wartości majątku tworzy takie perspektywy dochodów, że całkowicie gwarantuje zwrot długu z dochodów.

Tu zbliżamy się do nowego zagadnienia.

Porównywalliśmy dotychczas wielkość majątku z wielkością zadłużenia, pod kątem widzenia możliwości spłacenia długów z majątku. Na tej podstawie wnioskowaliśmy o granicy dopuszczalnego zadłużenia. Nie można lekceważyć tego punktu widzenia, ale nie można go uznać za jedynie miarodajny, za wystarczający. Spłacanie długów przez pozbywanie się majątku — to ostateczność.

Długi winniśmy spłacać z reguły z bieżących dochodów. Miarodajnym, decydującym momentem będzie tu pytanie ile jesteśmy w stanie z bieżących dochodów zużyć na „obsługę długu“, t. j. na oprocentowanie i amortyzację pożyczek.

Wysokość sumy jaką można będzie przeznaczyć na obsługę długu będzie określać granicę dopuszczalnego zadłużenia.

Jeżeli w danych warunkach mogę na obsługę długów przeznaczyć w budżecie związku komunalnego sumę d złotych, to granicą zadłużenia będzie taka właśnie wysokość długu, na obsługę którego w danych konkretnych warunkach wystarczy d złotych. Jeżeli w budżecie można przeznaczyć na spłatę długów 100.000 złotych, a obsługa długu wynosi rocznie 10%, dopuszczalną granicą zadłużenia będzie 1.000.000 złotych.

Układając budżet na rok 1930/31, mogę ustalić, ile można byłoby w tym roku przeznaczyć na obsługę długów — ale jeżeli, wychodząc z tego założenia, dojdę do granicy dopuszczalnego zadłużenia, to muszę pamiętać, że automatycznie na szereg lat wprowadzam odpowiednią pozycję do przyszłych budżetów.

Czy to, co było dopuszczalnym w roku 1930/31, będzie możliwym w roku 1931/32, 1932/33 i t. d.?

Obserwując tendencje rozwojowe budżetów komunalnych, moglibyśmy mniemać, że w roku 1932/33, 1933/34 i t. d. można będzie z łatwością zużyć na obsługę długów tyle, co i w roku 1930/31.

Należy jednak pamiętać o tem, że, aczkolwiek stoimy wobec koniecznej reformy finansów związków komunalnych, to wobec niedokończonego procesu organizacji naszego życia publicznego (podział pracy między państwem i samorządem), uzasadnione przewidywania co do wysokości przyszłych dochodów i wydatków związków komunalnych są bardzo trudne.

A zresztą pomijając już tę okoliczność, musimy stwierdzić, że proces rozwoju gospodarki komunalnej nigdzie się nie skoń-

czył, że w całym szeregu wypadków potrzeby niezaspokojone w roku 1930/31 będą musiały być zaspokojone w r. 1933/34, czy 1937/38. Trzeba być przezornym, bardzo przezornym i pamiętać, że o ile w danym momencie można sobie nawet pozwolić na obsługę długu w wysokości d złotych, to nie należy zaciągać długu, któryby wymagał zużycia na obsługę całej sumy d złotych.

Przezorność wymagać będzie, by suma faktycznie zużyta na obsługę była mniejszą od d złotych o jakieś α złotych.

O wielkości tego α decyduje stan gospodarki komunalnej i ogólne warunki i perspektywy rozwoju życia samorządu terytorjalnego. Każdy związek komunalny ustali dla siebie realną wielkość $d - x = d_i$

Powstaje zagadnienie, czy można wyrobić sobie zdanie o tem, ile „normalnie“ wynosić może wydatek na obsługę długu w budżecie związku komunalnego, jaki odsetek wydatków może być przeznaczony na oprocentowanie i amortyzację pożyczek.

Jeżeli nazwiemy ten odsetek x , znaną nam kwotę przeznaczoną na obsługę długu d_i , a kwotę budżetu B otrzymamy równanie

$$\frac{Bx}{100} = d_i$$

Bankierzy amerykańscy, którzy w roku 1928 udzielili lub też porozumiewali się, co do udzielenia związkom komunalnym pożyczek (Warszawa, Łódź, Śląsk, Lwów i Kraków), wysuwali żądanie, aby związki te nie zaciągały długów do tej wysokości, by ogólne roczne koszty obsługi wszystkich długów przewyższały $\frac{1}{4}$ ogólnej sumy rocznych zwyczajnych dochodów związków komunalnych.

„Nie więcej niż 25% zwyczajnych dochodów na obsługę długów“ brzmiała ich zasada.

Aczkolwiek przeciwny jestem przysięganiu w tej materji na jakieś formułki i zwalczałem tę zasadę właśnie dlatego, to jednak sądzę, że ta zasada jako generalna nie jest rygorystyczna. *Sklaniałbym się raczej do poglądu, że w naszych warunkach zużytkowanie powyżej 20%, a nawet 15% stałych dochodów na obsługę długów musiałoby być traktowane z reguły, jako zja-*

wisko nienormalne, wymagające specjalnego uzasadnienia. Uważam poza tem, że nie można jedną miarą mierzyć wszystkich związków komunalnych, należy traktować zagadnienie indywidualnie. W grę tu wchodzić musi typ związku komunalnego, stan gospodarki związku komunalnego, elastyczność jego uprawnień finansowych, możność rozwoju jego gospodarki, siła płatników danin publicznych na terenie związku komunalnego. Ustalając dla siebie granice maksymalnego dopuszczalnego zadłużenia, związki komunalne winny pamiętać, że niewypłacalność to koniec samorządu.

O ileby władze nadzorcze przystąpiły do regulowania przepisami materji, o której była mowa, to przestrzegalbym jak najusilniej przed sztywnością ujmowania sprawy.

Życie związków komunalnych, to życie indywidualnych organizmów gospodarczych — szablony tu nie pomogą, przepisy musiałyby być bardzo elastyczne, by nie przeszkadzały rozwojowi życia samorządu terytorjalnego.

Na zakończenie kilka liczb dotyczących samorządu terytorjalnego jako całości, i poszczególnych jego typów.

Według obliczeń moich obecne zadłużenie związków komunalnych wynosi 800 milionów złotych, majątek 3.500 milionów złotych. Suma zwyczajnych budżetów związków komunalnych wynosiła w r. 1928/29 — 1.000 milionów złotych. Na obsługę długów preliminowano 106 milionów złotych.

Jak widzimy długi są 4 razy mniejsze od majątku, a obsługa długu nie przekroczyła 10% budżetu.

W odniesieniu do poszczególnych związków komunalnych sprawy te przedstawiają się bardzo rozmaicie, ale całość gospodarki samorządu terytorjalnego jest zdrowa.

Zadłużenie poszczególnych typów związków komunalnych, wyrażone w odsetkach budżetu zwyczajnego przeznaczonych na obsługę długów według budżetu za rok 1928/29, przedstawia się w sposób następujący:

TABLICA I.

Gminy wiejskie jako całość wydają			
na obsługę długów	1.77%	budżetu	zwyczajnego
Powiaty " "	5.78%	"	"
Miasta " "	11.29%	"	"

TABLICA II.

Gminy wiejskie prelinują w roku 1928/29 na obsługę długów:

według województw:

Województwa	% budżetu	Wynosi to na głowę mieszkańca
Krakowskie	3.61	0.14 złotego
Śląskie	3.45	0.80 "
Lwowskie	2.62	0.11 "
Tarnopolskie	2.42	0.10 "
Nowogrodzkie	1.92	0.11 "
Poleskie	1.78	0.12 "
Pomorskie	1.67	0.08 "
Wileńskie	1.52	0.09 "
Poznańskie	1.40	0.07 "
Lubelskie	1.34	0.09 "
Stanisławowskie	1.30	0.06 "
Warszawskie	1.17	0.09 "
Kieleckie	0.96	0.06 "
Łódzkie	0.71	0.04 "
Białostockie	0.48	0.02 "
Wołyńskie	0.35	0.02 "

TABLICA III.

Powiaty prelinują w roku 1928/29 na obsługę długów:

według województw:

Województwa	% budżetu	Wynosi to na głowę mieszkańca
Lubelskie	11.20	0.93 złotego
Kieleckie	10.69	1.00 "
Lwowskie	8.82	0.44 "
Śląskie	7.40	0.62 "
Wileńskie	7.15	0.39 "
Nowogrodzkie	6.74	0.44 "
Poleskie	5.50	0.35 "
Warszawskie	5.29	0.74 "
Krakowskie	5.27	0.26 "
Białostockie	4.21	0.45 "
Tarnopolskie	4.08	0.23 "
Łódzkie	3.49	0.33 "
Pomorskie	3.06	0.53 "
Poznańskie	2.85	0.47 "
Stanisławowskie	1.67	0.08 "
Wołyńskie	0.96	0.05 "

TABLICA IV.

Miasta preliminarują w roku 1928/29 na obsługę długów:
według poszczególnych typów miast:

Typ miasta	% budżetu	Wynosi to na głowę mieszkańca
Do 10.000 mieszkańców . . .	8.73	2.47 złotego
Od 10.000 do 25.000 mieszk. .	9.18	3.78 "
Od 25.000 do 50.000 mieszk. .	12.56	6.12 .
Powyżej 50.000 mieszkańców .	12.10	10.32 "

Obliczenia analogiczne dla roku 1929/30 nie są ukończone.

Na zasadzie ogólnej znajomości tego zjawiska twierdzą, że odnośne liczby dla roku 1929/30 będą większe. Pomimo to jestem zdania, że zadłużenie naszych związków komunalnych, poza niektórymi wypadkami spowodowanymi wyjątkową sytuacją leży poniżej granicy dopuszczalnego zadłużenia. Gdyby organizacja naszego kredytu komunalnego nie była wadliwą, a konjunktura kredytowa ciężką, związki komunalne przetrwałyby obecny okres znacznie łatwiej.

JÓZEF RAFACZ

USTRÓJ OSADY RZEMIEŚLNICZEJ W DAWNEJ RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ *)

W dawnej Polsce wioski zawierające jedynie rzemieślników można powiedzieć nie istniały. Nie istniały zaś, bo cel wsi był zupełnie inny, nie skierowany wcale do pielęgnowania wytwórczości rzemieślniczej, lecz przeciwnie celem wioski był rozwój gospodarki rolnej i wogóle możliwe największe spotęgowanie rolnictwa. W tych wioskach opartych na rolnictwie istnieli oczywiście i poszczególni rzemieślnicy, jak kowale, szewcy, krawcy, a zwłaszcza istnieli młynarze, będący z reguły cieślami i mający w inwentarzach także obowiązki tego fachu. Jednak wszyscy ci rzemieślnicy, których ilość i rodzaj mógł się rozmaicie układać w zależności od liczebności ludności, rozwoju gospodarki i t. d. — byli w regule rzemieślnikami jakby dodatkowo, skoro każdy z nich mieszkał na zagrodzie lub nawet roli i obok fachu swego zajmował się gospodarką rolną. Praktyka ta odnosi się także do wiosek, w których możemy stwierdzić większe skupienie rzemieślnicze, jak to np. ma miejsce w Świątnikach, wiosce należącej do kapituły krakowskiej, gdzie możemy stwierdzić większą ilość rzemieślników wykonujących roboty żelazne, jak kłódki, a nawet sporządzających zbroje i łózka. I oni mają role, czy zagrody, na których gospodarują, a posiadając grunt i mieszkając we wsi wchodzą w stosunek poddańczy do swego pana. Stąd to przymuszani są nie tylko do pracy w zakresie swego zawodu rzemieślniczego na rzecz pana wio-

*) Vide „Przegląd piśmiennictwa“: „*Dr. Józef Rafacz. Ustrój wsi samorządnej małopolskiej w XVIII w.* (przyp. Red.).

ski, ale mają oni też obowiązki pańszczyźniane rozmaicie określane.

W sprawie stosunku panów do rzemieślników da się stwierdzić w szeregu wypadków nadających się do uogólnienia, że był dobry. Panowie we własnym interesie starali się posiadać rzemieślników w swych wioskach, bo w ten sposób zaspakajali potrzeby swe taniej, niż gdyby nie posiadając rzemieślników, musieli zakupywać pewne wyroby rzemieślnicze w miastach. Stąd nie tylko można wykazać chęć utrzymania ich na wsi, zapewnienia czasami im lepszych warunków, aniżeli innym poddanym, ale co więcej zdarzają się przykłady, iż panowie sami wysyłają młodych chłopców wiejskich na naukę rzemiosła do miast okolicznych, aby z nich z kolei mieć u siebie rzemieślników. Oczywiście tylko ich w tym celu wysyłają, co przejawia się w ostrożności żądania rękojmi za nich, iż wrócą do wsi, nie osiedlając się gdzieindziej, w szczególności zaś nie osiedlając się w mieście. Rękojmię taką dawali za nich osiedli i poważni gospodarze, będący niejednokrotnie krewnymi chłopca, którego pan wysyłał na naukę do miasta¹⁾. Oparcie rzemiosła po wsiach na stosunku poddańczym, a więc skrępowaniu ich swobody osobistej, skoro tak jak inni poddani, tak i oni nie mogli opuszczać wsi, jak inni rolnicy, tak i oni musieli pracować dla pana, nie mogło sprzyjać rozwojowi rzemiosła po wsiach, jak zresztą nie sprzyjało i rozwojowi rolnictwa w dawnej Polsce.

Liżąc się z tym faktem światlejsze umysły głównie w drugiej połowie XVIII wieku działające, pragną stosunki włościańskie oprzeć na innych zasadach, w przekonaniu, że zmiana warunków prawnych wyjdzie na korzyść nie tylko włościan, ale i ich panów, którzy zdawałoby się ustępując ze swych praw w stosunku do przywiązanego do gleby włościanina musieliby stracić. Nowe zasady²⁾, które się w tej epoce propaguje to naogół nie nadanie własności nieruchomości chłopom, lecz upewnienie ich w posiadaniu dziedzicznym przy oparciu ich obowiązków na czynszach, a nie na robociźnie.

1) Rafacz. Ustrój wsi samorządnej małopolskiej w XVIII wieku str. 194.

2) Przejawem ich było już w r. 1764 przyjęcie pod opiekę prawa szkoły rzemieślniczej w Opolu w wojew. lubelskim, której patent miał dawać równe prawa z rzemieślnikami wykształconymi przez cechy.

Jednym z tych pionierów postępu w zakresie stosunków włościańskich, jak zresztą i na innych polach gospodarki państwowej był Jacek Jezierski, kasztelan łukowski. Osobistość ta działająca na szeregu sejmów począwszy od sejmu konwokacyjnego 1764 roku¹⁾, a przede wszystkim na sejmie czteroletnim, przedstawiała na owe czasy niezwykłą przedsiębiorczość. Wybiwszy się ze skromnych warunków i zdobywszy znaczny majątek, Jezierski starał się go ustawicznie powiększać, zakładając fabryki, jak żelaza, fajansu, kos, stwarzając warzelnie soli²⁾, a więc wybitnie uprzemysławiając dobra. Ponadto jak stwierdza, w dobrach swych zniósł poddaństwo, co zapewne nie było w jego ustach przesadą skoro z jego czasów zachował się akt wyraźnie na to wskazujący³⁾. W zakresie gospodarki rolnej reforma jego polegać musiała na nadawaniu gruntów z obowiązkiem składania czynszów, co tak usilnie w mowach swych i pismach zalecał⁴⁾. Ten to Jezierski opierając się na konstytucji z r. 1768 znajdującej się jako art. XVIII w zbiorze praw kardynalnych, a zachęcającej do osadzania miast i wiosek na prawie emfiteuzy, a więc dziedzicznego władania w słowach: „*Ius emphyteusis, iak jest w prawie opisane, po wszystkich Państwach Rzeczypospolitey, na gruntach prawdziwie pustych, et cum evidenti utilitate directi domini pozwalane być ma, a nadanie iego przez Króla IMci w dobrach stołowych, przez Starostów y dzierżawców w Królewszczyznach, za confirmacją iednak Królewską, w dobrach zaś duchownych przez duchowieństwo, precedente assensu zwierzchności duchowney kraiowey, za confirmacją Królewską generalnie in omnibus beneficiis collationis, et nominationis Regiae, a w dobrach szlacheckich za wolą dziedzica, dotrzymane każdemu być powinno, którego to prawa otrzymywanie nietylko obywatelom Polskim, ludziom iednak wolnym, ale y z obcych kraiów przychodniom także wolnym, mieszczanom, y rolnikom po miasteczkach, y wsiach będzie wolne; a takowy emphiteuta przychodzić, po trzech lat mieszkania w Państwach Rzeczypospolitey, za rodowitego w kraju obywatela, w swoim mieyskim, lub rolniczym stanie*

1) Korzon. Wewnętrzne dzieje Polski za Stan. Augusta II. 279.

2) Tamże.

3) Arch. Główne, Akta kanclerskie 62 str. 101 — 105.

4) Korzon. Wewn. V 424/5.

ma być poczytany. Propinacya po mieyscach in emphyteusim danych circa dominos directos fundi zostawać powinna¹⁾, umyślił w dobrach swych dziedzicznych Jeziorach założyć osadę rzemieślniczą. Wprowadzenie tego zamysłu musiało się zacząć już przed 1780; skoro w roku tym istniało już w niej 20 domów murowanych, a wydanie dokumentu zasadczego z datą 1 września 1780 r. miało jedynie ustalić prawa już istniejących rzemieślników, jak również zachęcić dobrmi warunkami nowych do osiadania.

W zakresie prawnego ustroju osady wiejskiej dokument zasadczy z dnia 1 września 1780 r. Jacka Jezierskiego, kasztelana łukowskiego ma wartość podstawową²⁾. Zamiast dotychczasowej wioski poddańczej wprowadza on wioskę samorządną i to wioskę, której samorząd oparty jest nie o widzimisię i wolę pana, ale o sąd państwowy, który był władny przyjąć i rozsądzić skargi osadników w przypadku nadużyć, a więc niedotrzymanie warunków dyplomu zasadczego. Sądem tym wprowadzonym przez Jezierskiego, miał być sąd asesorski koronny, czyli kanclerz względnie podkanclerzy z asesorami dodanymi mu do boku. Wyraźnie bowiem oznacza go kasztelan w końcowym ustępie. „Aby zaś każdy z obywatelów o dotrzymaniu niniejszego prawa odemnie i sukcesorów moich był zabezpieczony, dlatego na niedotrzymaniu onegoż forum sobie i sukcesorom moim w sądach JKMci Assessorskich naznaczam“. W tym względzie zachodziło wielkie podobieństwo między lokacjami niektórych miast prywatnych w epoce nowożytnej, a tą właśnie lokacją, skoro i w nich dla zapewnienia miastu swobód pan naznaczał jako sąd na siebie i sukcesorów swych nie inny sąd, ale właśnie sąd assesorski. Taką np. zasadę wprowadza kanclerz Jan Zamojski, kiedy w dobrach swych lokuje prywatne miasto swe dziedziczne Zamość. Co więcej Jezierski wprowadzając jako instytucję sądową w sporach między sobą a osadnikami sąd asesorski, postarał się o dalsze zabezpieczenie ich przed możliwemi obejściami prawa ze swej lub ze strony swych sukcesorów.

Oto dokument zasadczy został potwierdzony przez króla Stanisława Augusta w dniu 7 października 1780 roku, przez co

¹⁾ Vol. Legum. VII. 999.

²⁾ Archiw. Główne, Akta Kanclerskie 62 w. 101 — 105.

samo osadnicy weszli w zakres praw im udzielonych pod opiekę prawa państwowego, które im w ramach przewidzianych winna było ochrony udzielić.

Z podstawowej tej cechy ustrojowej, noszącej w samorządzie osady — a tem samem nawiązującej do praktyki średniowiecza, kiedy to właśnie wioski powstawały, a jedynie późniejszy rozwój spaczył ich istnienie — wypływają dalsze, które w ogólnych zarysach, naszkicowane są w dokumencie.

Ustrój osady. Ustrój wioski rzemieślniczej — bo o osiedleniu rzemieślników dokument mówi — jest w istocie ustrojem samorządowym. Na czele wioski bowiem mają stać urzędnicy wiejscy wybierani przez osadę, a potwierdzeni jedynie przez pana dziedzicznego.

Urzędników tych tu nie nazwano specjalnie, nie wiemy więc dokładnie czy to miał być sołtys czy wójt, nie wiemy też w jakiej liczbie mieli być wybierani. Kwestje te jednak są drugorzędnej natury, skoro podstawa ich kreowania wyraźnie jest podkreślona, iż nie mają być oni naznaczani, lecz mają pochodzić z wyboru. W stosunku więc do samorządu prekaryjnego jaki już istniał w szeregu osad wiejskich, była to zdobycz wielka, tem więcej, że Jezierski urzędowi temu zapewnił możność rozbudowy w słowach: „Tenże urząd porządek w tej osadzie stanowić sobie zupełną moc mieć będzie“... Tym sposobem więc kwestja składu urzędu, ilości funkcjonariuszy gromadzkich była załatwiona w sensie przychylnym.

Urzędnicy ci mieli być wybierani na rok, mieli zaś być zarazem, tak jak to w ówczesnych wioskach miało miejsce — urzędem administracyjnym, dbającym o porządek i ład w wiosce, jak i sądem sądzącym przestępstwa i przyjmującym zeznania o charakterze niespornym, skoro „który to urząd podług Saxonu sprawy wszelkie między obywatelami zachodzące sądzić będzie“.

W tych warunkach więc w urzędzie musiało być szereg osób, zwłaszcza dla sądenia spraw, których zapewne nazwano ławnikami czy przysiężnikami.

Wymienienie Saxonu a więc w praktyce prawa niemieckiego wskazuje, że tak materialnie jak formalnie obowiązującym miało być w osadzie prawo niemieckie. Stąd więc cały szereg kwestyj zgóry już był przesądzony, jak skład sądu, czas jego zbierania się, rodzaje zebrań, zagajenie sądu i t. d. Jezierski

podkreślił jedynie, że sąd wiejski ma w pewnych sprawach decydować ostatecznie, w innych zaś ma dopuścić do apelacji. Ostatecznie miał decydować we wszystkich sprawach czynkowych i w sprawach, których wartość nie przekraczała 200 złp. W przypadku bowiem przekroczenia tej wartości sąd miał dopuścić do apelacji, która miała iść do pana dziedzicznego. Dokument osadczy nie mówi wprawdzie o możliwości apelacji od decyzji pana dziedzicznego, w związku jednak z ówczesną praktyką i w związku z wprowadzeniem sądu asesorskiego, jako instytucji sądowej, można przyjąć, że niezadowolony z wyroku mógł uskarżać się na pana dziedzicznego w sądzie asesorskim.

Obok samorządu dokument zapewnia też osadzie i targi, na których rzemieślnicy bez wszelkich opłat mogli wystawiać swe towary, jak również oczywiście na targi te mogli zjeżdżać czy to kupcy obcy, czy też włościanie z okolicznych wiosek. Urządzenie targu zapewniono samorządowi osady, także więc ten był władny wydać odnośne przepisy targowe, jak również w związku z tem urząd miał prawo wykonywania sądownictwa targowego.

Obowiązki i prawa rzemieślników. Co do poszczególnych osadników i ich następców najistotniejsze było postanowienie wyraźnie odróżniające ich od poddanych, że byli oni ludźmi wolnymi nie przywiązanymi do gruntu, na którym siedzieli, że więc temsamem mogli wychodzić ze wsi, mogli swobodnie wynajmować swą pracę, wybierać sobie zawód, że wkońcu mogli swobodnie żenić się i wydawać swe córki za mąż gdziekolwiek, nie podlegając w podstawowych przejawach przymusowi pracy. Że rzeczywiście byli ludźmi wolnymi widać ze słów dokumentu: „wolno będzie tymże mieszkańcom każdego czasu... gdzie chcieć wyprowadzać się a takowego dziedzicowi zatrzymać nie wolno będzie“...

Osiedlając się otrzymywali oni w dziedziczne używanie — skoro wioska była zasadzona na prawie emfiteuzy — plac, nie płacąc zań przy pierwotnym osiedlaniu się, na którym mieli prawo zbudować dom, uzyskując także do domu ogród większych lub mniejszych rozmiarów. Z tych to obiektów mieli panu dziedzicznemu płacić czynsz albo w wysokości 10 zł. kwartalnie, jeżeli to był plac wielki z ogrodem, lub 5 zł. gdy plac ten i ogród był mały. Czynsz ten wyczerpywał w zupeł-

ności sumę obowiązków rzemieślników względem pana dziedzicznego, czyli stosunek jaki ich łączył był jedynie stosunkiem rzeczowym. Sytuacja rzemieślnika w stosunku do pana była tem mocniejsza, że czynszu tego raz ustalonego nie mógł pan i jego następcy podwyższyć, skoro przywilej zawierał następujące zobowiązanie: „płacenie zaś czynszu raz ustalonego, nigdy przez dziedzica podwyższone nie będzie“, a ponadto w innym ustępie dodano: „żadnej kontrubycji obywatele dla dziedzica dawać nie będą, prócz podatku Rzeczypospolitej“. Ponadto zaś siłą istotną i pomocną w stosunkach był sąd asesorski, który miał rozsądzać spory między panem a rzemieślnikami, a dla którego dokument ten miał być punktem wyjścia przy wydawaniu ewentualnego wyroku.

Za obowiązek płacenia 40 zł., czy też 20 zł. rocznie rzemieślnik z Jezior miał cały szereg praw. I tak dokument wyraźnie zapewniał mu prawo dziedzicznego władania placem domem i ogrodem. W związku więc z tem miejsce takie rzemieślnicze przechodzi z ojca na syna, byle tylko czynsz przez każdorazowego posiadacza był panu płacony. Niespełnienie bowiem tego obowiązku pociągać musiało — choć tego tu wyraźnie nie powiedziano — utratę miejsca rzemieślniczego dla posiadacza w danej chwili. Równocześnie z chwilą, gdy dziedziczość była zapewniona, rzemieślnik miejsce swe mógł wdzierżawić, zastawić, lub nawet sprzedać, zawiadamiając jedynie o tem dziedzica, jak to wyraźnie wynika z brzmienia dokumentu iż „wolno będzie tymże mieszkańcom każdego czasu dom swój z placem i ogrodem za wiedzą dziedzica sprzedać, zastawić, arędować i gdzie chcieć wyprowadzić się“. Zwłaszcza podkreślenie zawiadomienia jedynie dziedzica jest niesłychanie istotne, skoro nie żąda się zgody pana na alienację co wybitnie musiałyby krępować rzemieślników w swobodnym obrocie miejscami i w wyjściu ze wsi.

Przysługuje im też swoboda gospodarki w swych miejscach, krępowanej jedynie własnymi postanowieniami samorządu osady. Nie stosuje się więc do nich przymus łanowy i związana z nim konieczność równoczesnego uprawiania i sprzątania zbiorów z pola.

Mają też rzemieślnicy pełną swobodę handlu nie tylko we własnej osadzie, ale i w wychodzeniu na jarmarki i targi do miast i innych wiosek jak również wyboru zajęć. Wyjątek zro-

biono jedynie dla produkcji trunków, których produkcją nie mogli się zajmować a to według słów dokumentu dlatego, że te „we wszystkich rzemiosłach i handlach są największą przeszkodą“. W istocie zaś racja była inna. Oto pan — nie naznaczając zresztą przymusu propinacyjnego — chciał sobie jeszcze zapewnić dodatkowy dochód z trunków na wsi na jego rachunek szynkowanych do czego go zresztą upewniało brzmienie konstytucji z r. 1768 w słowach: „Propinacja po miejscach in emphytesim danych circa dominus directos fundi zostawać powinna¹⁾).

W ten sposób więc przedstawiałby się ogólny zarys ustroju wioski rzemieślniczej stworzonej na podstawie dokumentu zasadczego Jacka Jezierskiego z 1 września 1780 roku. Był to tylko szkic, który dopiero życie miało rozszerzyć, i zapewne rozszerzyłoby — choć źródła bliżej o tem nie mówią, bo już w r. 1780 było w osadzie 20 domów osiedlonych rzemieślnikami. Szkic ten jednak ma wielkie znaczenie jako próba — jednostkowa narazie — zmiany w stosunkach włościańskich przeprowadzone przez Jezierskiego, który widać nie ograniczył się do słów i zaleceń — mówiąc że należy dać grunt włościanom w zamian za czynsz — lecz w praktyce starał się plany swe wprowadzić w czyn. Założył bowiem osadę której rysem zasadniczym jest samorząd oparty o opiekę prawa, przejawiającą się w postaci sądu asesorskiego, rzemieślnikom zaś w niej mieszkającym nadał zupełną wolność, nadając im miejsce z obowiązkiem płacenia jedynie czynszu.

W zasadniczem ujęciu próba jego dotychczas w nauce nie poruszana — była nawrotem w ogólnych zarysach do dawnych osad średniowiecznych osiedlanych na prawie niemieckiem, do osad dawnych opartych na pełnem samorządzie.

Dodatek. Potwierdzenie kontraktu i w nim wyrażanych praw i wolności przez Wielmożnego Jacka Jezierskiego kasztelana łukowskiego rzemieślnikom cudzoziemskim na nowej kolonii Jeziora nazywającej się, jego dziedzicznej osiadającym dane¹⁾).

Stanisław August etc.

Oznajmujemy et, iż pokładany przed nami był kontrakt

1) Vol. Legum VII 599.

1) Arch. Główne. Akta kanclerskie 62 st. 101 — 105.

oryginalny na papierze z stęplem na grosz srebrny wybitym napisany, ręką W-o Jacka Jezierskiego kasztelana łukowskiego podpisany i pieczęcią herbu jego na lak czerwony wybito stwierdzony, zamykający w sobie prawa i wolności rzemieślnikom cudzieziemcom na kolonji nowej Jeziora nazwanej w dobrach jego dziedzicznych będącej, podług konstytucji traktatowej sejmu w roku 1768 zakończonego osiadającym nadane, zdrowy, cały i nienaruszony, żadnej wątpliwości nie podpadający. Supplikowano Nan jest zez tegoż W-o Jacka Jezierskiego kasztelana łukowskiego, abyśmy pomieniony kontrakt powagą naszą królewską approbować i potwierdzić raczyli, którego to kontraktu słowo w słowo brzmienie jest takowe = Jacek na Jeziorach, Sobienicach, Smiałkach i innych Gołabek Jezierski kasztelan ziemi łukowskiej wiadomo czynię komu o tym wiedzieć będzie należało, iż przychyłając się do konstytucji traktatowej roku 1768 pozwalającej w dobrach dziedzicznych kolonje nowe osadzać, prawa wolności nadawać, a chcąc dogodzić nie tylko pożytkowi własnemu ale i publicznemu, tudzież ozdobie kraju nową osadę utworzyć umyśliłem, a wymurowawszy w niej już domów 20 na gruntach moich dziedzicznych Jeziora nazwanych, te samemi rzemieślnikami cudzoziemskimi osadziłem z których już kraj pożytek i wygodę odnosi. Aby zaś w tej osadzie już mieszkający obywatele i nowoprzybywający mający do osiadania tym więcej byli zachęcani, jakoteż i pewni swoich fortun i wolności, takowe dla nich wiecznotrwałe czynię postanowienie. A najpierwej co do sprawiedliwości, która jest duszą wszystkich rządów wolno będzie terażniejszym i napotym osiadającym kolonistom corocznie urzędników sobie za approbacyą dziedzica, czy jego kommissarza obierać, który to urząd podług Saxonu czyli w nim prawa przepisanej sprawy wszelkie między obywatelami zachodzące sądzić będzie, uczynkowe bez appellacyi, a w prawnych dwieście zł. przechodzące do dziedzica lub jego kommissarza appellować wolno będzie. Tenże urząd porządek w tej osadzie stanowić sobie zupełną moc mieć będzie. Dla wygody zaś obywatelów tej osady, ile z gotowego grosza żyjących wolno im będzie targi wprowadzić i na nich od przyjeżdżających rzeczy ku żywności i wszelkiej potrzebie skupować i frymarczyć bez wszelkiej opłaty dworowi, tak kupujących jako sprzedających i tam przybywających. Na tych zaś targach za-

chodzące między ludźmi kupującymi i sprzedającymi sprawy i kłótnie urząd miejsca tego rozsądzać ułatwiać wolność mieć będzie. Na tychże targach rękodziela swoje wolno będzie sprzedawać, handlować i gdzie się podoba po jarmarkach, targach, miastach wywozić podobnie bez wszelkiej opłaty. Nie mniej wszelkie handle prowadzić, wyjąwszy szynki generalnie i likwory, które we wszystkich rzemiosłach i handlach są największą przeszkodą. Żadnej kontrybucyi obywatele dla dziedzica dawać nie będą prócz podatku Rzplitej i czynszu niżej wyrażonego. Płacenie zaś czynszu raz ustanowione nigdy przez dziedzica podwyższone nie będzie t. j. od placu małego z ogrodem zł. 5, od wielkiego podobnie z ogrodem zł. 10 na kwartał.

Ktoby sobie dom swoim kosztem na tym rzeczonym placu wystawił, czyli gotowy od dziedzica kupić płacić ma, place zaś dziedzicznym prawem bez zapłaty mieszkańcom darowane, jako i na nim budowa, właścicielowi służyć mają ani im odebrane być nie mogą, na co osobny kontrakt dla każdego nastąpi. Jako zaś dobra wola i ochota terażniejszych i przyszłych mieszkańców sprowadza, tak też wolno będzie tymże mieszkańcom każdego czasu dom swój z placem i ogrodem za wiedzą dziedzica sprzedać, zastawić, arędować i gdzie chceć wyprorowadzić się, a takowego dziedzicowi zatrzymać nie wolno będzie. Aby zaś każdy z obywatelów b. dotrzymaniu niniejszego prawa odemnie i successorów moich był zabezpieczony, dlatego w niedotrzymaniu onegoż forum sobie i successorom moim w sądach JKMcI assessorskich naznaczam. Które to prawo, aby tym większą moc i stałość miało, te do approbaty Najjaśniejszego Króla Pana Naszego Miłościwego łaskawie nam panującego podać starać się będę, a teraz przy przyciśnieniu rodowitej pieczęci podpisem ręki mojej stwierdzam, Dan w Warszawie dnia pierwszego września 1780 roku. Jacek Jezierski kasztelan łukowski (miejsce pieczęci) = Do której supliki My Stanisław August król łaskawie przychyliwszy się pominięty kontrakt, jako pożytek i ozdobę krajowi przynoszący, we wszystkich punktach, kondycjach i obowiązkach approbować i potwierdzić umyśliśmy, jakoż approbujemy i potwierdzamy, chcąc mieć i nakazując, aby wiecznie nienaruszoną moc i trwałość miał, prawa nasze królewski Rzptej

i kościoła Ś-o katolickiego ostrzegając. Na co dla lepszej wiary przy podpisie ręki naszej pieczęć koronną przycisnąć rozkazaliśmy. Dan w Warszawie dnia VII miesiąca października roku Pańskiego MDCCLXXX, panowania naszego XVII roku Stanisław August Król.

PIOTR TYPIAK

WOJEWÓDZKIE I POWIATOWE ORGANA KOLEGIALNE

PODSTAWY PRAWNE I DOTYCHCZASOWA DZIAŁALNOŚĆ

UWAGI WSTĘPNE

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19.I. 1928 o organizacji i zakresie działania władz administracji ogólnej zrealizuje postulat art. 66 konstytucji, aby czynnik obywatelski powołany był drogą wyboru do udziału w wykonywaniu zadań administracji państwowej.

Powyższa zasada spółdziałania czynnika obywatelskiego w wykonywaniu zadań administracji państwowej mogłaby mieć dwojakie rozwiązanie:

1) mogłyby być powołane niezależnie od władz samorządu terytorjalnego organa kolegialne,

2) lub też mogło się odbyć powierzenie funkcji współdziałania z władzami administracji państwowej organom samorządu.

Ustawodawca poszedł tą drogą ostatnią, o ile chodzi o powiatowe organa kolegialne. Odchyleniem od tej zasady są wojewódzkie organa kolegialne, lecz to odchylenie jest czasowe. Według art. 41 wspomnianego rozporządzenia wojewódzkie organa kolegialne powołane są do czasu zorganizowania samorządu wojewódzkiego na zasadach ustalonych w konstytucji.

Rady wojewódzkie i wydziały wojewódzkie, według rozporządzenia, są to organa tymczasowe działające do czasu zorganizowania samorządu wojewódzkiego (art. 41), na zasadach ustalonych w konstytucji. Przewidując w ogólnych zarysach

przyszły ustrój samorządu wojewódzkiego, tworzy ustawodawca prowizoryczne organa kolegjalne, na wzór organów samorządu wojewódzkiego, wyposażając je w pełnię praw jakie przysługiwać miałyby stałym ciałom kolegjalnym, współdziałającym z władzami państwowymi. Ponadto jednemu z tych ciał wydziałowi wojewódzkiemu nadaje to prawo atrybucje jakieg według konstytucji przysługiwać powinno samorządowi (art. 70 konstytucji). Z tego widać, że ustawodawca chciał stworzyć z organów kolegjalnych nie prowizorium, ale czynnik stały; tworząc te organa na podobieństwo organów samorządowych z tą myślą, by z chwilą powołania do życia samorządu wojewódzkiego, — organa tego samorządu od razu stały się czynnikiem obywatelskim, powołanym do współdziałania z wojewodą w wykonywaniu zadań administracji państwowej.

Z zasady art. 66 konstytucji, dotyczącej udziału obywateli, powołanych drogą wyboru, w wykonywaniu zadań urzędów państwowych w granicach ustalonych ustawami wynika, że czynnik obywatelski nie działa samodzielnie, lecz bierze tylko udział w wykonywaniu zadań tych urzędów, a zadania te pozostają nadal zadaniami urzędów administracji państwowej i zakres tego współdziałania ma być określony ustawami. Z postanowień art. 66 konstytucji wyraźnie nie wynika jaki ma być zakres tego współdziałania. Ustawodawca stanął na stanowisku, że zakres współdziałania może mieć charakter opiniodawczy, lub też decydujący. W myśl zasady współdziałania i skład osobowy organów kolegjalnych jest mieszany, t. j. składający się z czynnika reprezentującego urzędy państwowe oraz z czynnika obywatelskiego.

Analizując szczegółowo artykuły rozporządzenia odnoszące się do kompetencji organów kolegjalnych, przekonamy się, że kompetencje te są duże. Przedewszystkiem należy stwierdzić, że bardzo poważnie ograniczone zostały na rzecz tych organów powiatowe i wojewódzkie władze administracji ogólnej. To ograniczenie ma jednak wiele dodatnich stron, gdyż powoduje tworzenie się nowych lokalnych źródeł woli, — a więc decentralizacji. Czynnik obywatelski powołany do wyrażania swej woli, wyraża ją więcej rzeczowo, do pracy państwowej wnosi znajomość stosunków i potrzeb miejscowych, a poza tem, co najważniejsze, jest czynnikiem niezależnym od władz państwowych, przez to do pracy państwowej może wnieść śmiałe wy-

powiadanie swej opinii, czego brak często urzędnikowi zawodowemu.

Ograniczenie władzy lokalnej na rzecz miejscowego czynnika obywatelskiego może mieć i odwrotną stronę; może wnieść w pewnych warunkach do administracji państwowej pierwiastek partyjno-polityczny, np. przy sposobności oceny przedkładanego na mocy art. 45 przez wojewodę sprawozdania o stanie województwa i ważniejszych zamierzeniach wojewody na przyszłość.

Dlatego też rozporządzenie, zawierające przepisy o zakresie działania organów kolegjalnych, zawiera również cały szereg postanowień, które mają na celu zahamowanie ewentualnej niezgodnej z ustawami działalności organów kolegjalnych, przekraczania kompetencji tych organów, albo też utrudniania biegu administracji państwowej.

Postanowieniami temi są:

a) oddanie przewodnictwa w organach kolegjalnych w ręce wojewodów i starostów (art. 48 i 98);

b) zawieszanie uchwał naruszających obowiązujące przepisy (art. 59, 81);

c) sprzeciw przeciwko pewnym uchwałom ze skutkiem wstrzymującym wykonanie (art. 56);

d) możliwość przekazania, w razie zwłoki, sprawy do rozstrzygnięcia innemu kolegium (art. 47 ust. 2 i 81);

e) możliwość w pewnych warunkach zupełnego pominięcia kolegium (art. 57 i 81);

f) prawo rozwiązania kolegium i zarządzenia ponownych wyborów (art. 60 i 81);

g) prawo nakładania kar za nieobecność na posiedzeniu (art. 62 i 81);

h) składanie przyrzeczenia (art. 63 i 81).

Wobec wydania rozporządzenia Prezydenta Rzp. o organizacji i zakresie działania władz administracji ogólnej, które przewidziało specjalne organa kolegjalne do wykonywania powyższych zadań, cały szereg kolegiów dotychczasowych okazał się zbyt wąski. Dlatego też wspomniane rozporządzenie w art. 121 przewidziało, iż w ciągu sześciu miesięcy od wejścia w życie rozporządzenia, Rada Ministrów zadecyduje w drodze rozporządzenia, które kolegia (rady, komisje, ciała doradcze i t. d.), współdziałające obecnie na obszarze województw i powiatów

przy udziale czynnika obywatelskiego z głosem opiniodawczym lub stanowczym w wykonywaniu zadań administracji ogólnej, mają być nadal utrzymane.

Po upływie tego terminu uprawnienia kolegów, co do których Rada Ministrów nie wyda żadnej decyzji, przechodzą na województwa i powiatowe organa kolegialne (art. 40, 41, 80). Stosownie do powyższego postanowienia art. 121, ogłoszone zostały w Dzienniku Ustaw z dnia 7.9. Nr. 81/28 — 4 rozporządzenia, które Rada Ministrów utrzymała nadal następujące kolegia:

- a) komisje sanitarno-obyczajowe;
- b) komisje kwalifikacyjne ogierów;
- c) komisje kwalifikacyjne buhajów;
- d) komisje ustanawiania ceny drzewa budulcowego;
- e) komisje dla spraw dostarczenia drzewa opałowego;
- f) pożyczkowe komisje odbudowy;
- g) komisje robót w gmachach reprezentacyjnych w Warszawie i w Krakowie;
- h) komisje porady zawodowej i szkolnej dla inwalidów wojennych;
- i) komisje doradcze przy Państwowych Urzędach Pośrednictwa Pracy.

Po wydaniu wspomnianych rozporządzeń automatycznie skasowane zostały wszystkie kolegia współdziałające w wykonywaniu zadań admin. ogólnej (art. 27 rozp.), a ich funkcje przeszły na powiatowe i wojewódzkie organa kolegialne.

Natomiast wszelkie kolegia (rady, komisje i t. d.), którym wojewodowie i starostowie (Komisarz Rządu, Starostowie Grodzcy), przewodniczą z tytułu swoich funkcji reprezentantów Rządu, lub na podstawie przepisów specjalnych, poza zakresem administracji ogólnej określonym w art. 27, nie podpadają pod art. 121 i tem samem pozostały nadal.

Rozporządzenie z dnia 19.I. nie reguluje zagadnień samorządowych, gdyż Prezydent Rzeczypospolitej w ustawie o pełnomocnictwach z dnia 2.8 1928 r. nie był do tego upoważniony, stwierdzić jednak należy, że rozporządzenie to dla samorządu posiada duże znaczenie. Przedewszystkiem dlatego, że przez utworzenie przy wojewodzie organów kolegialnych, posiadających pewne cechy organów samorządowych, a przez oddanie wydziałom wojewódzkim nadzoru nad samorządem, przybliżyło

te organa faktycznie do zagadnień samorządowych. Nie tylko zewnętrzne podobieństwo wojewódzkich organów kolegjalnych świadczy o ich jakby samorządowym charakterze; podobieństwo do organów samorządowych zaobserwujemy, o ile przyjrzymy się sposobowi tworzenia tych organów. Rada wojewódzka składa się z członków wybranych przez sejmiki powiatowe i rady miejskie miast wydzielonych z powiatowych związków komunalnych po jednym przez każdy sejmik, względnie radę miejską. W skład rady wojewódzkiej może wejść każdy mieszkaniec odnośnego powiatu względnie miasta, który może być członkiem rady gminnej względnie miejskiej, z wyjątkiem czynnych funkcjonariuszów administracyjnych państwowych, oraz samorządowych. Powyższy sposób tworzenia, oraz zakres czynności tych organów, o czem będzie mowa niżej; wskazuje na to, że organa te będą mieć do czynienia głównie ze sprawami samorządowymi. Samorząd więc tylko na tem zyska. Poza tem organa te przyczynią się do wyrobienia się działaczy samorządowych, obejmujących swem zainteresowaniem teren nie tylko powiatu, ale województwa, co będzie mieć doniosłe znaczenie dla przyszłego samorządu wojewódzkiego.

RADY WOJEWÓDZKIE

Pomimo, że rozporządzenie z dnia 19.I. obejmuje teren całej Polski, nie mogło jednak utworzyć w jednakowy sposób wojewódzkich organów kolegjalnych z powodu różnic dzielnicowych.

Art. 40 rozporządzenia w zasadzie odnosi się do wszystkich dzielnic, jednak następne art. art. tego rozporządzenia wprowadzają pewne różnice.

Według art. 40, 41 i 42 rozporządzenia rady wojewódzkie zostały utworzone tylko w b. dzielnicy rosyjskiej. W województwach poznańskim i pomorskim, ilekroć przepisy rozporządzenia mówią o właściwościach rad wojewódzkich, wchodzi w miejsce tych rad sejmiki wojewódzkie.

Na obszarze województw: Krakowskiego, Lwowskiego, Stanisławowskiego i Tarnopolskiego, wobec nieistnienia organów samorządu powiatowego z wyboru, było niecelowem powierzanie wyboru członków rady wojewódzkiej ciałom pochodzącym z nominacji i dlatego też, do czasu utworzenia rad wo-

jewódzkich, funkcje tych rad sprawować będą wydziały wojewódzkie.

Wybory do rad wojewódzkich (art. 115), zarządzone będą po przeprowadzeniu wyborów do rad (sejmików) powiatowych. Wobec nieistnienia w Małopolsce rad wojewódzkich, wydział wojewódzki z konieczności musi być tworzony przez powołanie do niego członków z pośród obywateli województwa przez Ministra Spraw Wewnętrznych.

Rozporządzenie o organizacji i zakresie działania władz administracji ogólnej weszło w życie 8 marca 1928 roku w myśl art. 127. W terminie tym weszły w życie te przepisy rozporządzenia, które nie są wyraźnie uzależnione od wydania, czy to przez Radę Ministrów, czy przez poszczególnych Ministrów, specjalnych rozporządzeń wykonawczych. O ile chodzi o rozdział III, to przepisy tego rozdziału wchodziły w życie stopniowo w miarę organizowania się odnośnych kolegów. Z tą chwilą przestały funkcjonować dawne rady wojewódzkie, wymienione w art. 114.

Pierwsze posiedzenia organizacyjne rad wojewódzkich odbyły się w następujących terminach. Najwcześniej zorganizowana została rada wojewódzka województwa Łódzkiego, bo dn. 30-go czerwca 1928 r., później zorganizowane zostały rady: woj. Kieleckiego — 20-go września 1928 r., Warszawskiego — 12-go października 1928 r., Wileńskiego — 6-go listopada 1928 r., Lubelskiego — 28-go listopada 1928 r., Białostockiego — 20-go listopada 1928 r. W r. b. zorganizowane zostały rady woj. Wołyńskiego — 31-go stycznia, Nowogródzkiego — 18-go lutego, Poleskiego — 27-maja.

W woj. Poznańskim posiedzenie sejmiku wojewódzkiego ze sprawami zastrzeżeniami radom wojewódzkim, odbyło się 13-go maja 1929 r. W woj. Pomorskim posiedzenie sejmiku nie odbyło się. Po dwa posiedzenia rady wojewódzkiej odbyły się dotychczas w województwie Łódzkim (drugie 15-go stycznia), oraz w województwie Wileńskim (drugie 30-go kwietnia).

Zanim przejdę do określenia ustawowych kompetencji rad wojewódzkich, oraz do charakterystyki działalności rad, przystąpię do scharakteryzowania wyników wyborów do rad wojewódzkich, gdyż taki, czy inny skład osobowy członków rad wojewódzkich nadawać będzie swoiste piętno ich pracom.

Skład osobowy członków rad wojewódzkich pod względem zawodowym przedstawia się następująco:

Województwa		Ilość członków rady	Zawód wybranych					
			Zawody wolne lekarze adwokaci i t. d.	Urzednicy prywatni	Rolnicy wieksi ponad 80 ha	Rolnicy drobni	Samozielni przemysłowcy kupcy rzemieśln.	Inne zawody
Woj. centralne	Białostockie	17	2	1	9	4	1	—
	Kieleckie	25	1	5	6	9	2	2
	Lubelskie	22	1	5	3	13	—	—
	Łódzkie	18	—	8	4	5	1	—
	Warszawskie	26	1	1	18	3	1	2
Woj. wschodnie	Nowogródzkie . . .	7	—	—	2	4	1	—
	Poleskie	10	1	3	5	1	—	—
	Wileńskie	9	1	1	5	2	—	—
	Wołyńskie	13	2	2	1	5	2	1
			147	9	26	53	46	8

Z zestawienia tego widzimy, że w całym szeregu województw jak: białostockiem, warszawskiem, poleskiem, wileńskiem rolnicy wieksi (ponad 80 ha), posiadają więcej głosów w radach wojewódzkich, aniżeli rolnicy drobni. Odwrotny obraz mamy w województwach: kieleckiem, lubelskiem, łódzkim, nowogródzkim i wołyńskiem.

Skład osobowy rad wojewódzkich pod względem wykształcenia członków przedstawia się następująco:

Województwa		Ilość człon. rady	W y k s z t a ł c e n i e		
			Elementarne	Średnie	Wyższe
Woj. centralne	Białostockie	17	6	3	8
	Kieleckie	25	10	9	6
	Lubelskie	22	9	9	4
	Łódzkie	18	3	8	7
	Warszawskie	26	3	10	13
Woj. wschodnie	Nowogródzkie . . .	7		3	4
	Poleskie	10		6	4
	Wileńskie	9		3	6
	Wołyńskie	13	3	3	7
			147	34/23%	54/37%

Z zestawienia powyższego widzimy, że skład osobowy rad wojewódzkich pod względem wykształcenia przedstawia się naogół dosyć korzystnie — tylko czwarta część członków rad posiada wykształcenie elementarne, pozostali członkowie posiadają wykształcenie średnie, lub wyższe. Bardzo dobrze przedstawia się ten stan w wojew. wschodnich, gdzie przeważają członkowie rad z wyższem wykształceniem. Największy stosunkowo odsetek członków rad wojewódzkich z elementarnem wykształceniem posiadamy w województwach: kieleckim, lubelskim i białostockim.

Skład osobowy rad wojewódzkich pod względem wieku członków ilustruje nam poniższe zestawienie:

Województwa		Ilość członków Rady	Wiek wybranych			
			Do lat 29	Od lat 30—39	Od lat 40—49	Ponad lat 49
Woj. centralne	Białostockie	17	1	9	4	3
	Kieleckie	25	—	8	14	3
	Lubelskie	22	1	14	5	2
	Łódzkie	18	—	8	6	4
	Warszawskie. . . .	26	—	8	9	9
Woj. wschodnie	Nowogródzkie . . .	7	—	3	1	3
	Poleskie	10	—	3	3	4
	Wileńskie	9	—	1	5	3
	Wołyńskie	13	—	6	5	2
Razem		147	2	60	52	32

Zestawienie wskazuje nam na to, że do rad wojewódzkich weszli ludzie w wieku poważniejszym.

Pod względem narodowościowym skład rad wojewódzkich jest więcej jednolity. Prawie wszyscy członkowie rad wojewódzkich są narodowości polskiej. Członków narodowości ukraińskiej posiada wojew. poleskie 1, wołyńskie 4-ch; narodowości żydowskiej woj. poleskie: 1 czł., woj. wołyńskie: 2 czł., oraz woj. białostockie 1 czł.; narodowości białoruskiej jest jeden członek w województwie nowogródzkim.

Kompetencje rady wojewódzkiej są bardzo ważne. Przewszystkiem rada wojewódzka wybiera 3 członków wydziału wojewódzkiego (art. 48). Ponadto posiada rada bardzo ważne uprawnienia wynikające z art. 45. Według tego art. wojewoda obowiązany jest na posiedzeniach rady przedstawić:

- 1) sprawozdanie o ogólnym stanie województwa,
- 2) działalność administracji państwowej na obszarze województwa w ciągu ostatniego roku,
- 3) ważniejsze zamierzenia na przyszłość,
- 4) projekty w granicach kompetencji rady zarówno własne jak i zgłoszone przez członków rady,
- 5) ponadto wysłuchać opinii rady, co do potrzeb województwa.

Według art. 46 rada wojewódzka jest organem opiniodawczym, opiniującym na żądanie wojewody w sprawach natury ogólnej, należących do kompetencji wojewody, a dotyczących ludności całego województwa, lub poszczególnych jej grup.

Dla opracowania opinii i projektów w poszczególnych sprawach rada może wybierać specjalne komisje.

Według art. 47 rozporządzenia wypadki, w których rada wojewódzka współdziała z głosem stanowczym, określają przepisy prawne. Są to następujące przepisy prawne:

- 1) ustawa o budowie i utrzymaniu dróg publicznych z dnia 10.12. 1920 r. (Dz. U. Nr. 6/21 r., poz. 32);
- 2) ustawa wodna z dnia 19.9. 1922 r. w brzmieniu ustalonym rozporządzeniem Ministerstwa Robót Publicznych z dnia 13.4 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 574);
- 3) ustawa z dnia 26.10. 1921 r. o popieraniu publicznych przedsiębiorstw meljoracyjnych w brzmieniu ustawy z dnia 23.6 1025 r. (Dz. U. R. P. Nr. 75, poz. 524);
- 4) rozporządzenie Min. Skarbu z dnia 30.4. 1925 r. w sprawie tekstu ustawy o państwowym podatku dochodowym (Dz. U. R. P. Nr. 58/25, poz. 411);
- 5) rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o opiekunach i kom. opieki społecznej z dnia 6.3. 1928 r. (Dz. U. Nr. 29, poz. 267);
- 6) rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22.3 1928 r. o izbach rolniczych (Dz. U. Nr. 39, poz. 385);
- 7) ustawa o powszechnym obowiązku wojskowym (Dz. U. Nr. 46, poz. 458 z 1928 r.).

Przechodząc do scharakteryzowania dotychczasowej działalności rad wojewódzkich należy stwierdzić, że zbyt krótki okres istnienia rad, daje zbyt mały materiał do oceny tej działalności.

Jak już wyżej zazaczyłem rady wojewódzkie dotychczas odbyły po jednym posiedzeniu, a zaledwie dwie rady odbyły po 2 posiedzenia. Pierwsze zebrania rad wojewódzkich poświęcone były głównie wyborom członków wydziału wojewódzkiego oraz członków komisji. O ile chodzi o komisje rady wojewódzkiej to zostały powołane w poszczególnych województwach następujące komisje:

w woj. Białostockiem — komisje: rolna, oświatowa, opieki społecznej,

w woj. Kieleckiem — komisja rolna,

w woj. Lubelskiem — komisja rolna, drogowa, kulturalna, oświatowa, opieki społecznej, ogólnogospodarcza,

w woj. Łódzkim — komisja zdrowia, rolna, opieki społecznej, regulaminowa,

w woj. Warszawskiem — komisja rolna,

w woj. Nowogródzkim — komisja rolna,

w woj. Poleskiem — komisja rolna, zdrowia, techniczna, opieki społecznej,

w woj. Wileńskiem — komisja rolna, opieki społecznej,

w woj. Wołyńskiem — komisja rolna, zdrowia, techniczna i opieki społecznej.

Poza wyborem członków wydziału wojewódzkiego oraz komisji, w niektórych województwach jak: Warszawskiem, Lubelskiem, Wołyńskiem, Nowogródzkim, Poleskiem oraz Wileńskiem i Białostockiem były rozpatrywane na radzie woj. sprawy przewidziane w art. 45 rozporządzenia. Na posiedzeniach rad wojewódzkich dyskusje nad sprawozdaniami wojewodów nie były jednak zbyt ożywione, prawdopodobnie dlatego, że sprawozdania złożone radom na posiedzeniach zawierały tak bogaty materiał, że przeprowadzić rzeczową dyskusję było bardzo trudno. Aby uprawnienia rady wojewódzkiej wynikające z art. 45 nie stały się fikcją, należałoby sprawozdanie o ogólnym sta-

nie województwa, o działalności administracji państwowej rozsyłać członkom rad wojewódzkich w odpisach, równocześnie z zawiadomieniami o zwołaniu rady. To samo dotyczyłoby również projektów przedłożonych radzie przez wojewodę, jak i zgłoszonych przez członków rady.

Bardzo ciekawe światło na stosunek rad wojewódzkich do samorządu rzuca fakt wypowiedziania się rad, co do organizowania związków międzykomunalnych. Sprawy związków międzykomunalnych poruszane były na radach wojewódzkich: warszawskiej, lubelskiej, wołyńskiej i wileńskiej. Fakty powyższe wskazują na zainteresowanie się rad wojewódzkich sprawami samorządowymi, oraz na szukanie dróg dla wypełnienia luki jaka istnieje z powodu braku samorządu wojewódzkiego.

Poza powyższymi sprawami na każdej radzie wojewódzkiej omawiane były sprawy z rozmaitych dziedzin życia administracji państwowej i samorządowej.

WYDZIAŁY WOJEWÓDZKIE

Wydział wojewódzki jest ciałem mieszanem, składającym się w połowie z czynnika urzędniczego, oraz w połowie z czynnika obywatelskiego.

Element urzędniczy w wydziałach wojewódzkich jest reprezentowany przez wojewodę, jako przewodniczącego, jednego urzędnika, wyznaczonego przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, stale zasiadającego, oraz drugiego urzędnika fachowego, zmieniającego się w zależności od spraw, jakie mają być na wydziale rozpatrywane.

Tego drugiego urzędnika powołuje w zasadzie wojewoda, zaś prezes izby skarbowej, ilekroć wydział wojewódzki jest powołany do zatwierdzania uchwał związków komunalnych (art. 55, poz. 1) w sprawach finansowych, które według dotychczasowych przepisów prawnych zatwierdzał wojewoda w porozumieniu z prezesem izby skarbowej (art. 51). Czynnikiem obywatelski w wydziałach wojewódzkich reprezentuje 3 członków, wybranych na lat 4 przez radę wojewódzką w głosowaniu proporcjonalnem z pośród mieszkańców województwa, posiadających bierne prawo wyborcze do rady.

W ten sposób wybierani są zastępcy (art. 48 poz. 3, 49).

Jeżeli wskutek nowych wyborów do sejmików powiatowych względnie rad miejskich, skład rady wojewódzkiej zmieni się więcej niż w połowie, wojewoda zarządzi nowe wybory członków wydziału wojewódzkiego i ich zastępców przez radę wojewódzką przed upływem czterolecia. Czynniki obywatelski wydziałów wojewódzkich z wyborów pochodzi tylko w województwach b. dzielnicy rosyjskiej, oraz w województwach poznańskim i pomorskim, gdzie według art. 98, funkcje wynikające z przepisów rozporządzenia, spełniają wydziały wojewódzkie za pośrednictwem osobnych izb wydziałów wojewódzkich (izb wojewódzkich), w których skład wchodzi trzej członkowie wyznaczeni drogą losowania z pośród członków wydziału wojewódzkiego. O ile chodzi o czynnik urzędniczy w izbach wojewódzkich, to ten jest powoływany analogicznie jak do wydziałów wojewódzkich w woj. byłego zaboru rosyjskiego.

W województwach: Krakowskim, Lwowskim, Stanisławowskim i Tarnopolskim, według art. 115, czynnik obywatelski pochodzi z nominacji Ministra Spraw Wewnętrznych. Stan ten jest przejściowy do czasu utworzenia rad wojewódzkich.

Z powyższego widzimy, że mimo różnic w tworzeniu wydziałów wojewódzkich, struktura osobowa tychże we wszystkich dzielnicach jest jednakowa.

Powoływanie do życia wydziałów wojewódzkich w b. zaborze rosyjskim dokonywane było w miarę organizowania się rad wojewódzkich.

Na pierwszych posiedzeniach organizacyjnych rad wojewódzkich wybierano jednocześnie członków wydziałów wojewódzkich.

Najwcześniej powołano do życia wydziały wojewódzkie w woj. południowych: w województwie Stanisławowskim — 28-go lutego 1928 r., w woj. Tarnopolskim — 2-go marca 1928 r., w woj. Lwowskim — 18-go maja 1928 r., oraz w woj. Krakowskim — 22-go maja 1928 r.

W województwach byłej dzielnicy pruskiej izby wojewódzkie zorganizowano: w województwie Pomorskim — 12-go maja 1928 r., w wojew. Poznańskim — 11-go czerwca tegoż roku.

Skład osobowy czynnika obywatelskiego w wydziałach (izbach), wojewódzkich pod względem zawodowym przedstawia się następująco:

Województwa	Zawody wolne: lekarze, adwokaci, inżynierzy i t. d.	Urzednicy państwowi, samorządowi, prywatni	Duchowni	Rolnicy wieksi (80 ha)	Rolnicy drobni	Samodzielni przemysłowcy, kupcy, rzemiołnicy
Białostockie	1	—	—	2	—	—
Kieleckie	—	1	—	1	1	—
Lubelskie	—	1	—	—	2	—
Łódzkie	—	2	—	1	—	—
Warszawskie	—	—	—	2	—	1
Nowogródzkie	—	1	—	1	1	—
Poleskie	—	1	—	2	—	—
Wileńskie	1	—	—	1	—	1
Wołyńskie	1	—	—	1	—	1
Krakowskie	1	1	—	—	1	—
Lwowskie	—	2	—	1	—	—
Stanisławowskie	1	—	—	1	—	1
Tarnopolskie	—	2	—	1	—	—
Pomorskie	1	—	1	—	—	1
Poznańskie	B r a k d a n y c h					
	6	11	1	14	5	5

Z zestawienia tego widzimy, że wydziały wojewódzkie są wszechstronnie reprezentowane przez różne zawody. W wydziałach wojewódzkich biorąc i czynnik urzędniczy, państwowy pod uwagę, przewagę mieć będą urzednicy, oraz zawody wolne.

Pod względem wykształcenia skład osobowy wydziałów wojewódzkich jest więcej jednolity.

Na 42 czł. z 14-tu województw (brak wojew. poznańskiego), posiadamy 3-ch z elementarnym wykształceniem (2-ch w województwie lubelskim i 1 w województwie kieleckim), 8-miu ze

średniem (po jednym w woj. kieleckim, krakowskim, lubelskim, łódzkim, wileńskim, nowogródzkim, oraz 2-ch w woj. poleskim), oraz 30 członków z wyższem. Stan ten jak widzimy jest bardzo pomyślny.

Pod względem wieku skład członków wydziałów wojewódzkich przedstawia się następująco: na 42 członków — 9 jest w wieku od lat 30 — 39, 19-tu w wieku od 40 — 49 lat, oraz 14-tu ponad 50 lat. Pod względem narodowościowym skład jest więcej jednolity: na 42 czł. — 37-miu członków jest narodowości polskiej, 4-ch narodowości ukraińskiej (woj. tarnopolskie, stanisławowskie, wołyńskie, łwowskie). 1 czł. narodowości żydowskiej (woj. wołyńskie).

Zakres czynności wydziału wojewódzkiego dzieli się: 1) na zakres czynności, w którym wydział wojewódzki działa z wojewodą z głosem opiniodawczym (art. 54), oraz 2) z głosem stanowczym (art. 55, 79 ust. 2, 96 i 109).

Według art. 55 p. 1 konieczny jest współdziałanie wydziału wojewódzkiego w tych wszystkich sprawach, w których, według obowiązujących przepisów, wojewoda sam, albo w porozumieniu z prezesem Izby Skarbowej był powołany do zatwierdzania uchwał organów powiatowych, miejskich i gminnych związków komunalnych. Będą tu m. in. sprawy:

a) ogłaszanie o nieważności uchwał, powziętych na zebraniach nieprawomocnych, przekraczających kompetencje odpowiednich organów, lub naruszających obowiązujące ustawy;

b) zatwierdzanie uchwał o nabywaniu i pozbywaniu nieruchomości i o lokacie kapitałów;

c) zatwierdzanie uchwał finansowych związków komunalnych (Rozp. Min. Spraw Wewn. z dnia 10.2.1927 r. Dz. U. R. P. Nr. 40 — 356);

d) zatwierdzanie uchwał dotyczących preliminarzy budżetowych związków komunalnych (Rozp. Prez. Rzplitej z dnia 17.6.1926 r. Dz. U. R. P. Nr. 51, poz. 522);

e) zatwierdzanie uchwał reprezentacyj związków komunalnych, dotyczących statutów etatów stanowisk służbowych pracowników komunalnych (Roz. Prez. Rz. z dnia 30.12.1914 r. D. U. R. P. Nr. 118, poz. 1073)

Art. 55 p. 2 dotyczy orzecznictwa wojewody w toku instancji od orzeczeń i zarządzeń organów powiatowych związków komunalnych i miast wydzielonych.

Należą tu m. in. decyzje w toku instancji:

a) w sprawach samoistnych danin komunalnych i dodatków do podatków państwowych. (Rozp. Min. Spraw Wewnętrznych z dnia 10.2. 1927 r. Dz. U. R. P. Nr. 40, poz. 356), następnie

b) w sprawach zatwierdzania preliminarzy budżetowych, oraz

c) w sprawach określonych przepisami o ustroju samorządu, właściwości władz i innych ustaw, a mianowicie dotyczących spraw budowlanych, opieki społecznej, zdrowia publicznego.

Art. 55 p. 4 dotyczy zarządzeń wojewody, wydanych w trybie orzeczeń i zarządzeń, wydanych przez powiatowe organa kolegjalne (rozdział V rozporządzenia Prez. z 19.1. 1928 r.).

Art. 55 p. 4 dotyczy zarządzeń wojewody wydanych w trybie nadzoru nad samorządem powiatów, miast i gmin miejskich w zakresie dotychczasowych przepisów z wyłączeniem bieżących czynności nadzorczych o charakterze przygotowawczym, ogólnych zarządzeń instrukcyjnych, oraz stosowania środków przymusowych o charakterze porządkowym.

Art. 55 p. 5 dotyczy spraw, które w myśl dotychczasowych przepisów są, lub mogą być, przekazane decyzji wojewody w zastępstwie organów samorządu wojewódzkiego.

Art. 55 p. 6 dotyczy orzekania we wszystkich sprawach, zastrzeżonych przez ustawy i rozporządzenia wyraźnie wydziałowi wojewódzkiemu.

Do spraw, o których mowa w p. 6, zaliczyć należy sprawy regulowane przepisami:

1) Rozporządzenie Prezydenta Rzpl. z dnia 6.3 1928 r. o rozgraniczeniu obowiązków opiekuńczych związków komunalnych (Dz. U. R. P. 26/28, poz. 232);

2) Rozporządzenie Prezydenta Rzpl. z dnia 6.3 1928r. o opiekunach społecznych i o komisjach opieki społecznej (Dz. U. R. P. Nr. 29, poz. 267);

3) Rozporządzenie Prezydenta Rzpl. z dnia 16.3 1928 o zaopatrywaniu ludności w wodę (D. U. R. P. Nr. 32, poz. 310);

4) Rozporządzenie Prezydenta Rzpl. z dnia 22.3 1928 r. zmieniające ustawę z dnia 23.3 1922 (Dz. U. R. P. Nr. 31, poz. 254), o uzdrowiskach (Dz. U. R. P. Nr. 36/28, poz. 331);

5) Rozporządzenie Prezydenta Rzpl. z dnia 22.3 1928 r. o zwalczaniu jaglicy (Dz. U. R. P. Nr. 36, poz. 333);

6) Rozporządzenie Prezydenta Rzpl. z dnia 22.3 1928 r. o zakładach leczniczych (Dz. U. R. P. Nr. 38, poz. 382);

7) Rozporządzenie Prezydenta Rzpl. z dnia 22.3 1928 r. o izbach rolniczych (Dz. U. R. P. Nr. 39, poz. 385);

8) Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Ministra Skarbu z dnia 26.3 1928 r. w sprawie wykonania rozporządzenia Prezydenta Rzpl. z dnia 13.4 1927 r. (Dz. U. R. P. Nr. 38/27, poz. 339) o komunalnych kasach oszczędności (Dz. U. R. P. Nr. 44, poz. 424);

9) Rozporządzenie Prezydenta Rzpl. z dnia 16.3 1928 r. o usuwaniu nieczystości i wód opadowych (Dz. U. R. P. Nr. 32/28, poz. 311).

Z czynności, podlegających kompetencji skasowanych rad wojewódzkich, które przeszły na wojewódzkie organa kolegialne (art. 40 i 41), a które w myśl art. 47 tegoż rozporządzenia wy z dnia 10.12 1920 r. o budowie i utrzymaniu dróg publicznych (Dz. U. R. P. Nr. 6, poz. 32 rok 1921), w art. 239 — 259 — 260 mogą być przez wojewodów przekazane wydziałowi wojewódzkiemu, wymienić należy czynności przewidziane w art. 35 ustawy wodnej z dnia 19.9. 1922 r. w brzmieniu ustalonym rozporządzeniem Ministra Robót Publicznych z dnia 14.4 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 574), i art. 13 ustawy z dnia 26.10 1925 r. o popieraniu publicznych przedsiębiorstw meljoracyjnych w brzmieniu ustawy z dnia 23.6. 1925 r. (Dz. U. R. P. Nr. 75, poz. 524).

Art. 55 p. 7 dotyczy określenia sposobu wykonania uchwał rady wojewódzkiej w sprawach, w których ona współdziała z głosem stanowczym.

Według tegoż art. 55 p. 7 ustęp ostatni wydziałowi wojewódzkiemu nie służy jednak głos stanowczy w sprawach rozwiązywania i wyborów organów związków komunalnych, zatwierdzania w urzędzie, zawieszania i składania z urzędu poszczególnych członków organów związków komunalnych, oraz nakładania na tych członków kar porządkowych i dyscyplinarnych. Wojewoda, o ile decyzja w wymienionych sprawach na-

leży wogóle do jego kompetencji, winien przed wydaniem decyzji zasięgnąć opinii wydziału wojewódzkiego.

Rozporządzenie z dnia 19-go stycznia 1928 r. w art. 78 przewiduje możliwość przekazywania przez Radę Ministrów aż do odwołania, na wniosek Ministra Spraw Wewnętrznych, przedstawiony po porozumieniu się z właściwymi ministrami — w drodze rozporządzenia wszystkim lub niektórym wydziałom powiatowym, oraz magistratom miast wydzielonych, funkcje powiatowych władz administracji ogólnej w dziedzinie administracji drogowej (nie wyłączając dróg państwowych i wojewódzkich), administracji zdrowia publicznego, weterynaryjnej, budowlanej, opieki społecznej i pośrednictwa pracy.

Nadzór nad wykonywaniem tych funkcyj według art. 79, jako też rozstrzyganie odwołań od decyzji, wydawanych w tym zakresie przez wydziały powiatowe i magistraty, należy do właściwego wojewody, przy współdziałaniu wydziału wojewódzkiego.

Dotychczas w tym zakresie wydano tylko jedno rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 5 lipca 1928 roku, w sprawie przekazania czynności b. Tymczasowego Wydziału Samorządowego we Lwowie w zakresie administracji drogowej innym organom, oraz poruczenie administracji dróg państwowych samorządom na obszarze województw: Krakowskiego, Lwowskiego, Stanisławowskiego i Tarnopolskiego.

Wreszcie bardzo ważne uprawnienie posiadają wydziały wojewódzkie z mocy art. 109 ustęp 2. Według tego artykułu rozporządzenia porządkowe wydaje wojewoda za uprzednią zgodą wydziału wojewódzkiego. W wypadkach niedopuszczających zwłoki wojewoda jest uprawniony do wydawania rozporządzeń porządkowych, także przed uzyskaniem zgody wydziału wojewódzkiego; jeżeli jednak wojewoda nie uzyska zgody wydziału wojewódzkiego w ciągu trzech miesięcy od dnia ogłoszenia rozporządzenia, albo jeżeli wydział wojewódzki zgody odmówi, rozporządzenie traci moc obowiązującą. Wojewoda może uchylić, względnie zmienić rozporządzenie porządkowe tylko za zgodą wydziału wojewódzkiego.

Jak widzimy z powyższego, uprawnienia wydziału wojewódzkiego są bardzo ważne. Wydział wojewódzki urasta do czynności właściwej władzy nadzorczej nad samorządem.

W rozmiarze pracy, jaka ciąży na wydziałach wojewódz-

kich świadczyć może sprawozdanie z działalności wydziałów wojewódzkich za rok ubiegły, oraz za I połowę r. b.

W roku ubiegłym czynne były wydziały wojewódzkie województw: kieleckiego, krakowskiego, wileńskiego, lwowskiego, łódzkiego, tarnopolskiego, stanisławowskiego, poznańskiego i pomorskiego.

Nie były czynne w roku ubiegłym wydziały wojewódzkie województw: warszawskiego, lubelskiego, białostockiego, wołyńskiego, poleskiego i nowogródzkiego.

Pracę wydziałów wojewódzkich za rok ubiegły ilustruje poniższe zestawienie:

Województwa	Odyto posiedzeń	Ogólna ilość załatwionych spraw	Z głosem		Kategorię spraw rozpatrzonych przez Wydziały Woj. z głosem stanowczym								
			stanowczym	dorańczym	z art. 55 poz. 1	z art. 55 poz. 2	z art. 55 poz. 3	z art. 55 poz. 4	z art. 55 poz. 5	z art. 55 poz. 6	z art. 55 poz. 7	Inne	
Kieleckie . . .	6	301	256	15	201	31	26	20	—	—	—	2	8
Łódzkie	6	523	466	57	97	331	1	37	—	—	—	—	—
Wileńskie . . .	3	82	77	5	26	45	6	—	—	—	—	—	—
Lwowskie	7	258	198	72	99	43	45	3	2	6	—	—	—
Krakowskie . .	6	394	362	32	62	294	—	3	3	—	—	—	—
Tarnopolskie*) .	29	611	561	50	187	43	308	10	6	4	3	—	—
Stanisławowskie .	13	431	393	38	93	278	11	9	—	2	—	—	—
Poznańskie . . .	5	1149	1045	104	644	20	37	223	—	121	—	—	—
Pomorskie . . .	6	340	255	85	117	48	20	25	—	45	—	—	—

POWIATOWE ORGANY KOLEGIALNE

O powiatowych organach kolegialnych stanowią art. od 80 do 84 włącznie.

Do współdziałania ze starostą powiatowym w wykonywaniu zadań administracji ogólnej powołany jest czynnik obywatelski, reprezentowany przez organa samorządu powiatowego.

¹⁾ Dane powyższe dotyczą roku ubiegłego i bieżącego do 1.6.

Sprawozdanie z działalności Wydziałów Wojewódzkich za I-sze półrocze r. b. przedstawia się następująco:

Województwa	Odbyto posiedzeń	Ogólna ilość spraw	Z głosem		Kategorję spraw rozpatrzonych przez Wydziały Wojew. z głosem stanowczym							
			stanowczym	doradczym	z art. 57 p. 1	z art. 55 p. 2	z art. 55 p. 3	z art. 55 p. 4	z art. 55 p. 5	z art. 55 p. 6	z art. 55 p. 7	inne
Woj. Centralne	Białostockie . . .	425	390	35	271	64	8	2	41	4	—	—
	Kieleckie . . .	452	420	32	286	117	7	5	5	—	—	—
	Lubelskie . . .	710	662	48	316	267	1	72	—	2	—	4
	Łódzkie . . .	352	316	39	218	84	—	1	2	8	—	3
	Warszawskie . .											
Woj. Wschodnie	Nowogrodzkie . .	174	164	10	77	37	17	26	5	2	—	—
	Poleskie . . .	21	20	1	10	4	6	—	—	—	—	—
	Wileńskie . . .	366	345	21	84	243	17	—	—	1	—	—
	Wołyńskie . . .	327	307	20	248	46	4	3	—	5	—	—
Woj. Południowe	Krakowskie . . .	1068	1049	119	251	786	—	4	—	8	—	—
	Lwowskie . . .	1469	1379	90	56	290	13	18	2	—	—	—
	Stanisławowskie .	429	379	50	75	19	94	17	4	—	—	—
	Tarnopolskie . .	219	213	6	75	19	94	17	4	—	—	—
Woj. Zachodnie	Pomorskie . . .	303	278	25	201	—	14	12	1	50	—	—
	Poznańskie . . .	586	575	11	301	27	11	138	—	98	—	—

Do powiatowych organów kolegjalnych mają analogiczne zastosowanie przepisy art. 44, 45, 46, 47, 52, ust. 1, 3, 5, 4, 57 ust. 1, 58, 59, 60, 61, 62 i 63 z tą zmianą, że radzie wojewódzkiej odpowiada sejmik powiatowy, wydziałowi wojewódzkiemu wydział powiatowy, a wojewodzie starosta.

Przepisy o powiatowych organach kolegjalnych mają zastosowanie odnośnie do kolegjalnego współdziałania czynnika obywatelskiego w powiatowej administracji ogólnej, sprawowanej w miastach stanowiących powiaty miejskie dla celów administracji państwowej z tą zmianą, że w miejsce sejmiku powiatowego względnie wydziału powiatowego, współdziałać będą w zależności od rodzaju spraw; — z prezydentem miasta względnie starostą grodzkim (powiatowym), na ich wezwanie i pod ich przewodnictwem kolegja, powołane z członków rady miejskiej względnie magistratu, przyczem wyrazy „kolegium powołane“ zgodnie z wyjaśnieniem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych za N-rem S S 2270/2 należy rozumieć „kolegium złożone“. Wobec powyższego wyjaśnienia struktura powiatowych organów kolegjalnych będzie jednolita.

Przepisy prawne, odnoszące się do powiatowych organów kolegjalnych, nie rozstrzygają sprawy reprezentowania miast wydzielonych w powiatowych organach kolegjalnych, z rozporządzenia bowiem wynika, że miasta niewydzielone będą reprezentowane przez sejmiki i wydziały powiatowe. Miasta, będące powiatami dla celów administracji państwowej, mają odrębne organa kolegjalne. Miasta natomiast wydzielone pod względem administracji samorządowej z powiatowych zarządów komunalnych, jako nie wybierające członków do sejmików powiatowych, zostały jakby pozbawione odrębnych organów kolegjalnych, czy też reprezentowania w tych organach. Wątpliwości powyższe rozstrzyga okólnik M. Spraw Wewnętrznych Nr. 168 z 7-go sierpnia 1929 r., który wyjaśnia że: „Według art. 3 dekretu z dnia 4/2 1919 r. o tymczasowej ordynacji powiatowej (D. U. P. P. Nr. 13 poz. 141) miasta liczące ponad 25.000 mieszkańców, a niekiedy i mniejsze (tak zwane miasta wydzielone z powiatowych związków komunalnych) stanowią odrębne od powiatowego związku komunalnego samodzielne powiaty miejskie, jednak tylko dla celów administracji samorządowej. Art. 10 wspomnianego dekretu, który określa organizację samorządu powiatowego i w miastach

wydzielonych dla tych miast przewiduje specjalne organa kolegialne: radę miejską (odpowiednik sejmiku pow.) i magistrat (odpowiednik wydziału).

Z zestawień wymienionych art. wynika, że art. 80 rozporządzenia o organizacji władz administracji ogólnej w końcowej swej treści odnosi się i do miast wydzielonych z powiatowych związków komunalnych, i że przez wyrażenie: „organa samorządu powiatowego“ należy rozumieć: radę miejską i magistrat. Z tego samego art. 80 wynika również i to, że ilekroć organa te występować będą do wykonywania zadań administracji ogólnej, to przewodniczącym tych organów będzie starosta powiatowy, którego władza w zakresie spraw administracji państwowej rozciąga się i na miasta wydzielone z powiatowego związku komunalnego“.

Rozważania na temat powiatowych organów kolegialnych mają znaczenie tylko teoretyczne — gdyż jak dotychczas uprawnienia tych organów są minimalne, a praktyczne ich użycie nie da się jeszcze ocenić.

STATYSTYKA, OPISY I MATERJAŁY

INSTRUKCJA W SPRAWIE SPORZĄDZENIA STATUTU DLA SZPITALI PUBLICZNYCH

Po myśli artykułu 17-go rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o zakładach leczniczych (Dz. U. R. P. Nr. 38 z r. 1928, poz. 382) ma być dla każdego szpitala publicznego sporządzony statut, który określi jego zadania, środki do osiągnięcia celów, ustrój wewnętrzny, skład rady szpitalnej, ustrój zarządu, liczbę i rodzaj oddziałów szpitalnych i pracowni, kategorie pracowników, tudzież zasadnicze ich obowiązki i uprawnienia.

Rozporządzenie o zakładach leczniczych nie przewiduje obowiązku władz naczelných w sprawie wydania statutu wzorowego. Uczyniono to celowo. Obecnie bowiem trudnoby jeszcze było sporządzić statut wzorowy, któryby zawierał normy urządzające cały ustrój i życie szpitali publicznych. Do szpitali publicznych liczą się wszystkie szpitale państwowe i samorządowe, o ile mają charakter powszechny, a więc o ile przeznaczone są dla ogółu ludności a nie tylko dla pewnych instytucyj albo grup ludności. Szpitale społeczne lub prywatne też mogą od Ministra Spraw Wewnętrznych otrzymać prawo publiczności o ile odpowiadają warunkom określonym przez rozporządzenie o zakładach leczniczych.

Szpitali publicznych było na obszarze Rzeczypospolitej z końcem roku 1928 — 373; z tej liczby było 342 szpitale samorządowych, a 31 państwowych, łącznie z klinikami.

Otóż statut wzorowy miałby nietylko do unormowania wszelkie stosunki dotyczące ustroju i życia szpitali w przyszłości, ale i stosunki szpitali, jakie odziedziczyliśmy po czasach przedwojennych, a dziedzictwo to nie jest jednolite, lecz różne tak co do podstaw prawnych, zakorzenionych zwyczajów, wielkości, budowy, uposażenia szpitali, ich wewnętrznego urządzenia i t. d.

Wśród samorządowych szpitali mamy i małe szpitaliki w gminach wiejskich, liczące po 10 łóżek i wielkie w miastach, dochodzące do 1000 łóżek.

Szereg szpitali nie mieści się w budynkach własnych lecz wynajętych, albo w budynkach, w których szpital umieszczono, lecz których przeznaczenie było poprzednio inne np. budynki pocztowe, domy ludowe i t. p.

Ze szpitali państwowych, przeznaczonych na Kresach Wschodnich do zwalczania epidemji, 58 przyjęły dotąd samorządy powiatowe lub miejskie, tak że tylko jeszcze 11 szpitali epidemicznych pozostaje pod bezpośrednim zarządem Państwa. Szpitale powyższe tak jak i szpitale zarządzane przed wojną przez Rady Dobroczynności Publicznej lub ziemstwa — razem w liczbie do 110 — uważane są przez władze rządowe dotąd za państwowe, a prowadzą je i utrzymują samorządy, łóżąc niejednokrotnie na ich konieczny remont i przebudowę znaczne sumy.

Do uporządkowania prawa własności tych szpitali, do koniecznego przekazania ich na własność związkom samorządowym i określenia warunków tego przekazania potrzeba wydania osobnej ustawy.

Szczegółowe przepisy o budowie i urządzeniu szpitali publicznych i osobne przepisy o wymogach sanitarnych przy budowie szpitali będą dopiero wydane w formie rozporządzeń przez Ministra Robót Publicznych i przez Ministra Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z innymi Ministrami, a to na podstawie art. 320 i 330 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o prawie budowlanem i zabudowaniu osiedli (Dz. U. R. P. Nr. 23, poz. 202). Po myśli art. 21 rozporządzenia o zakładach leczniczych mają funkcjonariuszy szpitali komunalnych dotyczyć prawa i obowiązki przewidziane dla funkcjonariuszów komunalnych wogóle, a dla danego związku komunalnego w szczególności, oraz przepisy samego rozporządzenia o zakładach leczniczych.

Dotąd jednak nie wydano jeszcze ustawy o prawach i obowiązkach pracowników samorządowych ani ustrojowych ustaw samorządowych, stąd określenie praw i obowiązków personelu szpitali komunalnych nie jest jeszcze możliwe, zwłaszcza i z tego powodu, że wielu np. lekarzy szpitalnych traktuje te obowiązki ubocznie obok innych zajęć głównych a pod względem sposobu ich wynagradzania wytworzyły się w poszczególnych dzielnicach Państwa różne systemy, które ze względu na charakter społeczny szpitali i ich właściwe zadania nie będą mogły być w przyszłości utrzymane.

Jeżeli się do braków powyżej określonych doda jeszcze i potrzebę zniesienia odmiennych, jak np. w b. Galicji, syste-

mów ustroju i prowadzenia szpitali, potrzebę jednostajnego a odpowiednio do potrzeb szerokich warstw ludności unormowanego sposobu pokrywania opłat za leczenie w szpitalach publicznych, co także w różny, w poszczególnych dzielnicach Państwa, sposób dotąd jest urządzane, to okaże się uzasadnionem, że rozporządzenie o zakładach leczniczych nie mogło jeszcze wystąpić z przepisem o wydaniu przez władze naczelnego statutu wzorowego, lecz wprowadzając obowiązek sporządzenia przez każdy szpital publiczny statutu, tak jak wogóle przez każdy zakład leczniczy, a więc i szpitale bez prawa publiczności, lecznice prywatne i przychodnie, miało rozporządzenie o zakładach leczniczych za cel sporządzenie statutu o charakterze opisowym, któryby wraz z dodanemi do niego załącznikami umożliwił dokładne zebranie szczegółów, dotyczących stanu szpitalnictwa w Polsce, stanu budynków, w których się mieszczą szpitale, planów tych zabudowań, sposobów urządzenia szpitali, dokumentów, które dotyczą założenia poszczególnych szpitali, aby ustalić, które szpitale są pochodzenia fundacyjnego i zabezpieczyć ich charakter fundacyjny i t. p.

Materiały w ten sposób zebrane mają dostarczyć dokładnego poglądu na stan, braki i potrzeby naszego szpitalnictwa, co dotąd we wszystkich szczegółach nie było jeszcze zebrane i opracowane i stanowić będzie zasadniczą podstawę, na której się oprze dalsza działalność naszych władz publicznych nad uporządkowaniem szpitali publicznych, ich podniesieniem i dalszą rozbudową swojskiego szpitalnictwa w ogólności.

Aby ułatwić sporządzenie statutów dla szpitali publicznych opracował Departament Służby Zdrowia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych instrukcję, obejmującą kwestjonariusz z wykazem rozdziałów i ustępów tych statutów oraz załączników, jakie do statutów mają być dołączone tudzież uwagi ogólne i szczegółowe określające formę i treść odpowiedzi na poszczególne pytania kwestjonariusza a obok tego wskazówki, zawierające wytyczne zasady, określające zadania związków komunalnych w sprawie utrzymywania i prowadzenia szpitali publicznych, zadania dyrektorów szpitali, rad szpitalnych, sposobu obliczania opłat dziennych i główne zasady dotyczące liczby personelu fachowego, który w szpitalach ustanowić należy, sposób ich wynagradzania i t. p.

Uwagi i wskazówki, podane w instrukcji, były przedmiotem obrad rzeczoznawców rządowych i komunalnych i są uzgodnione z przepisami rozporządzenia o zakładach leczniczych, które w tych uwagach i wskazówkach są więcej szczegółowo rozwinięte w sposób zgodny z ich interpretacją, jaka będzie podana w rozporządzeniu wykonawczem, którego opracowanie jest na ukończeniu.

Artykuł 17-ty rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospo-

litej o zakładach leczniczych wymaga jeszcze od zarządów szpitali publicznych sporządzenia instrukcji służbowych dla poszczególnych kategorii pracowników szpitala oraz regulaminu dla szpitalnego porządku wewnętrznego. Projekt instrukcji służbowych oraz regulaminu porządku wewnętrznego sporządza dyrektor szpitala, a po zaopiniowaniu tych projektów przez radę szpitalną wydaje je właściwy organ związku komunalnego, który szpital utrzymuje i prowadzi.

Celem ułatwienia sporządzenia projektów instrukcji służbowych i regulaminu porządku wewnętrznego opracował Departament Służby Zdrowia wytyczne dla sporządzenia tych projektów, obejmujące wykazy rozdziałów i ustępów, które projektami powyższymi mają lub mogą być objęte. Do powyższych wytycznych dodany jest wykaz wydawnictw fachowych, z których szczegółowe materiały dla sporządzenia instrukcji służbowych i regulaminów porządku wewnętrznego mogą być czerpane. Jest możliwe, że urzędy wojewódzkie opracują dla szpitali położonych na obszarze województwa wzorowe instrukcje służbowe i regulamin porządku wewnętrznego, dostosowane do warunków miejscowych.

A.

WYKAZ ROZDZIAŁÓW I USTĘPÓW, OKREŚLAJĄCYCH TREŚĆ STATUTU.

ROZDZIAŁ I.

Nazwa, rodzaj, zadania i majątek szpitala.

1. Nazwa szpitala i jego charakter ze względu na osobę, związek lub instytucję, która go założyła, do której należy, lub która nim zarządza, miejscowość, w której się szpital znajduje, adres (ulica i Nr. domu), powiat, województwo.
2. Rodzaj szpitala ze względu na jego cel (szpital ogólny, specjalny), liczba łóżek szpitalnych.
3. Zadania szpitala.
4. Czy szpital prowadzi przychodnię i dla jakich chorych?
5. Czyją własnością jest szpital?
6. Jeżeli związek lub instytucja, zarządzająca szpitalem, nie jest jego właścicielem, od jakiego czasu nim zarządza i na jakiej podstawie?
7. Okręg szpitalny.

8. Prawna podstawa prawa publiczności szpitala (np. art. 5 lub 6, albo 78 ust. 1 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o zakładach leczniczych Dz. U. Nr. 38 z r. 1928 poz. 382).

9. Fundusze i nieruchomości, wchodzące w skład majątku szpitala.

ROZDZIAŁ II.

Ustrój wewnętrzny szpitala.

1. Podział na oddziały szpitalne z wykazem liczby łóżek.

2. Z ilu pokoiów wspólnych (jedno lub kilkołóżkowych) i pokoiów oddzielnych dla chorych składa się każdy oddział szpitala.

3. Liczba klas szpitalnych oraz liczba pokoiów i liczba łóżek w poszczególnych klasach.

4. Czy szpital prowadzi własną aptekę?

5. Inne lecznicze lub sanitarne urządzenia lub części składowe szpitala:

a) umieszczone w budynku szpitalnym,

b) znajdujące się poza budynkiem szpitalnym.

(Np. Poczekalnia dla stron, izba przyjęć chorych; pracownice: djagnostyczna, roentgenowska, przyrodolecznictwo, światłolecznictwo, gabinet zanderowski; pokoje sekcyjne, dom pogrebowy, kamera dezynfekcyjna, werandy słoneczne, łazienki, kanalizacja i t. d.).

6. Urządzenia i pomieszczenia administracyjno-gospodarcze:

a) w budynku szpitalnym,

b) poza budynkiem szpitalnym.

(Np. gabinety dla dyrektora i lekarzy, mieszkania dla dyrektora, lekarzy, pielęgniarzy i służby szpitalnej, kancelaria szpitalna, kuchnia szpitalna, spiżarnia, pralnia, magazyny, kotłownia, centralne urządzenia techniczne, inne zabudowania gospodarcze i t. d.).

ROZDZIAŁ III.

Środki na utrzymanie i prowadzenie szpitala.

1. Dochody własne szpitala:

a) z funduszków szpitala,

b) z majątku nieruchomego,

c) z innych źródeł, z jakich?

2. Opłaty za utrzymanie i leczenie chorych.

3. Subwencje lub dopłaty (od Rządu, samorządu, instytucji publicznych i t. d.).

4. Wpływy przygodne; jakie? (Z darów osób prywatnych, zbiorok publicznych i t. d.).

5. Inne źródła dochodów szpitala.

6. Czy założono dla szpitala fundusz rezerwowy lub inwestycyjny?

ROZDZIAŁ IV.

Oplaty dzienne i dodatkowe.

1. Rodzaj opłat dziennych.
2. Inne opłaty i opłaty ulgowe. Leczenie bez opłaty, opłaty specjalne na najwyższej klasie.
3. Zasady obliczania opłat dziennych.

ROZDZIAŁ V.

Ustrój zarządu szpitala i zakres działania jego naczelnych organów.

1. Organa naczelne:
 - a) organ uchwalający i kontrolujący,
 - b) organ zarządzający i wykonawczy.
2. Obowiązki i zakres działania organów naczelnych.
3. Bezpośredni zarząd szpitala:
 - a) Dyrektor szpitala, jego obowiązki i zakres działania,
 - b) Rada szpitalna, jej skład i zakres działania.

ROZDZIAŁ VI.

Kategorie pracowników, ich prawa i obowiązki.

1. Kategorie pracowników etatowych i innych.
2. Zasadnicze prawa i obowiązki pracowników:
 - a) Czy istnieje oddzielny statut, określający prawa i obowiązki pracowników szpitala?
 - b) Czy prawa emerytalne pracowników danego związku komunalnego są uregulowane osobnym statutem i czy w nim są osobno uregulowane uprawnienia emerytalne pracowników szpitala?
 - c) Warunki ustalenia pracowników szpitala.
3. Zasadnicze pobory pracowników szpitala.
4. Dodatki funkcyjne.
5. Zasiłki na doksztalcanie personelu fachowego.

ROZDZIAŁ VII.

Postanowienia szczegółowe.

1. Oddanie części lub całego szpitala na cele kliniki: warunki, umowa.
2. Współdziałanie w kształceniu przyszłych lekarzy i w rozwoju nauk lekarskich:

- a) odbywanie praktyki szpitalnej przez ukończonych słuchaczy Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu,
- b) dostarczanie zwłok do sekcji.
3. Stosunek do Kasy Chorych.
4. Inne szczególne stosunki szpitala.

..... dnia 1929 r.

Podpis przedstawiciela właściciela szpitala:

Podpis dyrektora szpitala:

B.

ZAŁĄCZNIKI DO STATUTU.

Załącznik Nr. 1.

Założenie szpitala i jego stan obecny.

1. Kiedy szpital założono, z jakich funduszków i jakim kosztem?
2. Czy szpital mieści się w budynku własnym czy w wynajętym, a w ostatnim wypadku na jakich warunkach?
3. Położenie szpitala ze względu na inne budynki miejscowości, w której się szpital znajduje.
4. Opis głównych znamion budynku szpitalnego i jego budynków pomocniczych (czy budynek jest murowany, drewniany, parterowy, piętrowy, ile ma pięter, ile ma skrzydeł, osobnych pawilonów, jakie są osobne budynki pomocnicze).
5. Stan budynków szpitalnych pod względem:
 - a) budowlanym,
 - b) sanitarnym,
 - c) urządzeń pomocniczych (zaopatrzenie w wodę, światło, kanalizację, łazienki i t. d.).
6. Jakie braki wykazuje szpital, któreby należało usunąć (wymienić te braki, zaczynając od najdotkliwszych).
7. Przeciętne dzienne obłożenie szpitala w trzech ostatnich latach:
Procent śmiertelności w trzech ostatnich latach:
Liczba dokonanych operacji w roku ubiegłym.

Załącznik Nr. II.

Dokumenty, dotyczące szpitala.

1. Wykaz przedłożonych dokumentów, dotyczących szpitala; gdzie dokumenty te są przechowywane?
2. Wykaz dokumentów, które istnieją, a których przedłożyć nie można, i podać powód?
3. Wykaz dokumentów, które miały istnieć, a co do których niema wiadomości, gdzie są przechowywane, lub które zaginęły.

4. Dołączyć plan sytuacyjny budynków szpitala.
5. Czy są plany szczegółowe szpitala? Jeśli są, należy je dołączyć do statutu, jeśli ich brak, podać powód?

Załącznik Nr. III.

Wykaz obecnej wartości majątku i dochodów szpitala. Wysokość opłat dziennych.

1. Obecna oszacowana wartość przedmiotów, stanowiących majątek szpitala:
 - a) budynki szpitalne,
 - b) inne nieruchomości,
 - c) fundusze szpitala,
 - d) ruchomości (urządzenie szpitala),
 - e) przyrządy i środki lecznicze.
2. Jakie kwoty wstawione są obecnie do budżetu szpitala z tytułu:
 - a) dochodów z majątku szpitalnego,
 - b) z opłat za leczenie,
 - c) z subwencji,
 - d) z wpływów przygodnych,
 - e) z innych źródeł, z jakich.
3. Obecna wysokość dziennych opłat szpitalnych:
 - a) na klasie III,
 - b) na klasie II,
 - c) na klasie I.
4. Kwota deficytu zł..... Procentowa wysokość deficytu w stosunku do wydatków.....
5. Wysokość funduszu rezerwowego i inwestycyjnego zł.
6. Jakie zaległości wykazuje szpital z tytułu niezapłaconych kosztów leczenia? Kto głównie zalega z opłatami z tytułu kosztów leczenia?

Załącznik Nr. IV.

Etat stanowisk służbowych. Statuty służbowe i emerytalne.

1. Odpis etatu pracowników szpitala.
2. Odpis statutu o prawach i obowiązkach pracowników danego związku komunalnego.
3. Odpis specjalnego statutu służbowego dla pracowników szpitala (o ile istnieje).
4. Odpis statutu emerytalnego (o ile nie jest połączony ze statutem, wykazany pod p. 2).

Załącznik Nr. V.

Instrukcje służbowe. Regulaminy porządku wewnętrznego.

1. Odpisy wydanych instrukcyj służbowych dla pracowników szpitala.
2. Odpisy regulaminu(ów) porządku wewnętrznego.

Załącznik Nr. VI.

Odpis statutu dla przychodni, czynnej przy szpitalu.

..... dnia 1929 r.

Podpis przedstawiciela właściciela szpitala:

Podpis dyrektora szpitala:

C.

UWAGI W SPRAWIE SPORZĄDZENIA STATUTU DLA SZPITALI PUBLICZNYCH.

I. UWAGI OGÓLNE.

1. Statut ma podawać tylko określone sprawy lub odpowiedź na pytania, stosownie do wykazu rozdziałów i ustępów, którego nie potrzeba powtarzać w statucie.

Ustępy poszczególne mają się zaczynać od głównego wyrazu, określającego przedmiot lub sprawę, o które w danym ustępie chodzi, np. okrąg szpitala obejmuje i t. d.

2. Statut ma być sporządzony dla każdego szpitala publicznego przez związek lub instytucję, która nim zarządza, bez względu na to, do kogo szpital prawnie obecnie należy.

W myśl tego należy sporządzać statuty także i dla szpitali fundacyjnych, pozostających pod zarządem związku komunalnego, dalej dla szpitali, przejętych przez miasta lub związki powiatowe jeszcze za czasów rządów okupacyjnych, następnie dla szpitali, zarządzanych przed r. 1919 przez Rady dobroczynności publicznej, a przekazanych okólnikiem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 4.X. 1919 Nr. 665 (Dz. U. Min. Spraw Wewn. Nr. 6 poz. 844 z r. 1920) gminom miejskim lub powiatowym związkom komunalnym. Następnie mają być także sporządzone statuty dla szpitali publicznych w województwach wschodnich, założonych przez Naczelną Nadzwyczajną Komisariat dla zwalczania epidemji, albo założonych przez dawne ziemstwa lub inne instytucje rosyjskie, które dotąd pozostają w zawiadywaniu Rządu, a zostały przekazane do prowadzenia związkom komunalnym bądź to w formie dzierżawy, lub pod innym tytułem prawnym.

3. Statuty mają być sporządzone dla szpitali publicznych bez względu na stan budynków szpitalnych, a więc i w tym wypadku, gdy budynki te są pod względem sanitarno-budowlanym wadliwe, albo gdy szpital z powodu kwestyj spornych w czasie układów z władzami rządowymi lub z innych powodów nie został jeszcze uruchomiony, lecz już znajduje się w posiadaniu związku komunalnego.

W wypadku, gdy szpital, przejęty od Rządu przez związek komunalny, jak to miało miejsce w kilku przypadkach, nie jest dalej prowadzony, jako szpital, lecz przemieniono go na przychodnię, nie należy sporzą-

dzać statutu dla szpitala publicznego, tylko dla przychodni, przyczem należy zaznaczyć, że budynek przychodni był dawniej szpitalem, i podać powody, które wpłynęły na przemianę szpitala w przychodnię.

4. O ile stosunki faktyczne, dotyczące szpitala publicznego, nie są wyczerpane schematem spraw lub pytań w rozdziałach i ustępach, podanych w części A instrukcji, należy je określić w dodatkowych ustępach, w odpowiednim miejscu zamieszczonych. O ile stosunki faktyczne nie dostarczają materiału na określenie pewnej kwestji, należy dać odpowiedź negatywną, np.: Apteki przy szpitalu niema, albo: Z wpływów przychodnych dochodu szpital nie ma, lub: Subwencji szpital nie otrzymuje i t. p.

5. Statuty szpitali publicznych winny podawać dokładnie stosunki faktyczne, zwłaszcza co do stosunku prawnego własności szpitala, co do stosunku do związku komunalnego, który go prowadzi, co do istnienia odnośnych dokumentów i t. p., będą one bowiem stanowić podstawę do uregulowania istniejących stosunków, wydawania zarządzeń przez władze nadzorcze i decydować, gdzie tego zajdzie potrzeba, o sposobie dalszego prowadzenia szpitala, o udzieleniu związkowi pomocy i t. p.

6. Dla przychodni, utrzymywanej przy szpitalu, należy sporządzić po myśli art. 66 i 67 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o zakładach leczniczych (Dz. U. Nr. 38 z r. 1928, poz. 382) osobny statut, którego odpis ma być dołączony do załączników.

7. Statut szpitala winien wykazać dane, o ile to przed wydaniem rozporządzenia wykonawczego możliwe, dostosowane już do przepisów rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o zakładach leczniczych (Dz. U. R. P. Nr. 38 z r. 1928, poz. 382), jak np.: co do wysokości opłat dziennych, ustanowienia Rady szpitalnej i t. d.

8. Zmiana poszczególnych danych, objętych statutem, winna być zatwierdzona przez władzę nadzorczą, zatwierdzającą statut szpitala, lecz nie powoduje ponownego przedkładania do zatwierdzenia całego statutu.

9. Ze statutu, zatwierdzonego przez władze nadzorcze, wraz z załącznikami, który zatrzymuje właściciel szpitala, należy sporządzić dwa odpisy, z których jeden zatrzymuje władza nadzorcza, zatwierdzająca statut, na której ręce odpisy przesłać należy, a drugi władza ta przesyła Departamentowi Służby Zdrowia w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych.

II. UWAGI SZCZEGÓLNE

1. Do rozdz. I p. 1. Do nazwy szpitala należy dać na pierwszym miejscu słowo „Publiczny“, a następnie bliższe określenie jego charakteru ze względu na założyciela, właściciela lub instytucję, prowadzącą i utrzymującą szpital np.: Publiczny szpital powiatowy pod wezwaniem św. Rocha. Charakter fundacyjny szpitala ma być w nazwie uwidoczniiony. Szpitale, należące dotąd nominalnie do Państwa, a prowadzone przez związek komunalny, mają być nazwane mianem związku komunalnego, który go utrzymuje.

2. **Do rozdz. I p. 4.** Jeżeli przy szpitalu prowadzona jest przychodnia, ma być dla niej sporządzony po myśli art. 66 i 67 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o zakładach leczniczych (Dz. U. Nr. 38 z r. 1929, poz. 382) osobny statut, a odpis jego ma być dołączony do statutu szpitala.

3. **Do rozdz. I uwaga ogólna:** Dane, dotyczące założenia i obecnego stanu szpitala mają być podane w I załączniku do statutu.

4. **Do rozdz. II uwaga ogólna:** W ustępie tym należy podać faktyczne stosunki danego szpitala.

5. **Do rozdz. III uwaga ogólna:** W rozdziale tym mają być podane wszystkie istniejące źródła dochodów szpitala, bez podania wysokości kwot; szczegółowe kwoty dochodu z powyższych źródeł, wstawione do ostatniego budżetu szpitala, mają być wykazane w załączniku III do statutu.

6. **Do rozdz. III p. 2.** W ustępie tym ma być tylko podane, czy szpital z pobierania za utrzymanie i leczenie chorych opłaty posiada źródło dochodu.

7. **Do rozdz. IV uwagi ogólne:** Wysokość istniejących w czasie sporządzania statutu opłat dziennych i dodatkowych, ustanowionych dla danego szpitala, ma być wykazana w III załączniku do statutu.

8. **Do rozdz. IV ust. 1 i 2.** W ustępach tych mają być podane ustanowione rodzaje opłat szpitalnych, zgodne z zasadami, podanymi w art. 29 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o zakładach leczniczych, a w szczególności: Rodzaje opłat szpitalnych mają być podane według klas, na których obowiązują. Obecna wysokość powyższych opłat ma być wykazana w załączniku III.

Ulgi, przyznawane w opłatach dziennych, oraz przypadki dokonywania leczenia bez opłat, są obowiązujące, o ile statut lub osobna, a zatwierdzona przez władzę nadzorczą, uchwała organu uchwalającego do tego dostarcza podstawy.

Uzasadnione jest przyznawanie ulg w opłatach na oddziałach zakaźnych szpitala i pokrywanie powstałych stąd deficytów przez związek, który szpital utrzymuje, a nie wliczanie ich do opłat szpitalnych, uiszczanych przez innych chorych. Dla celów wypośrodkowania powyższych deficytów mogą być w budżecie szpitala osobno uwidocznione wydatki na utrzymanie oddziału zakaźnego *). Projekt ustawy o pokrywaniu kosztów leczenia w szpitalach publicznych dąży do przerzucenia przeważnej części powyższych wydatków na przyszły wojewódzki związek samorządowy.

Z opłat dodatkowych, podwyższających opłatę dzienną, wymienia rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o zakładach leczniczych w art. 29: dodatek 20% na oddziale chirurgicznym, 15% dodatek dla chorych, mieszkających poza okręgiem szpitalnym lub też w okręgu, lecz krócej, niż 3 miesiące. Od ostatniej opłaty można w drodze wzajemnego układu zwolnić mieszkańców sąsiedniego okręgu szpitalnego, aby miesz-

*) Zasady powyższe wprowadzone są na obszarze województwa Warszawskiego.

kańcy z krańców okręgu mogli swobodnie korzystać z bliżej położonego szpitala.

Ponadto można na klasie II i I pobierać 10% dodatki do opłaty dziennej, które mają wpływać do funduszu rezerwowego, lub też inwestycyjnego (art. 30 ust. 3). Powyższe opłaty dodatkowe podane są w najwyższym wymiarze, można jednak ustanowić niższe.

Za większe i tem samym kosztowniejsze zabiegi diagnostyczne i leczenie (jak np. naświetlania, roentgenologia, stosowanie radu, surowic, kąpiele lecznicze i t. d.), nie pobiera się na żadnej klasie od poszczególnych chorych osobnych opłat poza opłatą dzienną, tylko koszty takich zabiegów dolicza się według ogólnych kosztów przeciętnych z ubiegłych 3-ch lat do kwot, stanowiących podstawę obliczenia opłaty dziennej.

W miejscowościach, nieposiadających lecznic prywatnych, może szpital publiczny na pierwszej klasie po myśli art. 29 ust. 3 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o zakładach leczniczych (Dz. U. Nr. 38 z r. 1929 poz. 382) pobierać oprócz opłaty dziennej na I-iej, t. j. najwyższej, klasie szpitala osobne umowne opłaty za specjalne zabiegi lecznicze, jak np. za stosowanie się w sposobie utrzymania chorego i opiekiowania się nim, tudzież leczenia do jego życzeń, przekraczających normy szpitalne, jeżeli szpital życzenia te bez uszczerbku dla innych chorych spełnić może.

Z powyższych opłat, które muszą wpływać do kasy szpitala, po strąceniu kosztów własnych szpitala i odliczeniu 10% na fundusz rezerwowy lub inwestycyjny, zarząd szpitala wydzielać może odpowiednie należności dla lekarzy i personelu pomocniczego, którzy swą pracą przyczynili się do wykonania odnośnych zadań.

Traktowanie w większej mierze, niż powyżej podano, szpitala publicznego, jako lecznicy, w interesie lekarzy szpitalnych, nie może mieć miejsca.

9. Do rozdz. IV ust. 3. W ustępie tym mają być podane główne zasady obliczania opłaty dziennej, przy czem winny być przestrzegane następujące zasady, wynikające z przepisów rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o zakładach leczniczych (Dz. U. Nr. 38 z r. 1928 poz. 382):

a) szpital, jako instytucja o wybitnie społecznym charakterze, nie może być uważany w pełnej mierze za instytucję samowystarczalną, jak np. przedsiębiorstwa gminne lub zakłady użyteczności publicznej, posiadające charakter przedsiębiorstw;

b) do opłaty dziennej, która po myśli art. 29 ust. 1 powyższego rozporządzenia winna być jednakowa dla wszystkich chorych, umieszczonych na tej samej klasie i na jej równorzędnych oddziałach, należy wliczać wydatki, złożone na normalne prowadzenie i utrzymanie szpitala bez kosztów na budowę, rozbudowę i inwestycyjnych.

Do powyższych świadczeń szpitala na rzecz chorego należą zasadniczo:

Wydatki na pobory personelu szpitalnego w gotówce i w naturze, o ile ostatnie zaliczają się do wynagrodzenia za usługi, wydatki na leki, żywienie i pomieszczenie chorych, oraz łączące się z tem koszty dostarczania wody, światła, opału i czyszczenia szpitala, tudzież wydatki na niezbędne i najprostsze przyrządy względnie opatrunki, o ile bez nich

chory nie może opuścić szpitala, i koszty zwykłego pogrzebu, które nie mogą być pokryte przez zobowiązane do tego osoby.

Ponadto należą do wydatków, wliczalnych do normalnych opłat dziennych, koszty utrzymania w dobrym stanie inwentarza szpitalnego, narzędzi lekarskich, czyszczenia materaców, prania i naprawy bielizny, sienników, koszty zmiany słomy w siennikach, normalne uzupełnianie inwentarza, zniszczonych przyrządów i narzędzi, koszty bieżącego remontu pokoi szpitalnych i wydatki na normalne uzupełnianie przedmiotów zniszczonych, należących do inwentarza gospodarczego szpitala.

Koszty kancelaryjne, prowadzenia kasy i rachunkowości, o ile kancelarja i kasa podręczna mieszczą się w budynku szpitalnym, co powinno być regułą, również są wliczane do ustalenia szpitalnej opłaty dziennej.

Koszty powyższe winny być do budżetu obliczane z przeciętnych podobnych wydatków z 3-ech ostatnich lat.

c) Do instytucji względnie związku, który szpital założył, należy także utrzymanie szpitala (art. 13), z tego powodu wydatki na pierwsze zapotrzebowanie szpitala w meble, łóżka, pościel, sienniki, materace, poduszki, aparaty i przyrządy lecznicze, tudzież w inwentarz gospodarczy (kuchnia i pralnia), obciążać winny ogólny budżet instytucji lub związku, który szpital utrzymuje. Nie może też być liczona do opłaty dziennej amortyzacja kosztów powyższych urządzeń i zaopatrzenia szpitala, ani też koszty zasadniczego remontu, rozbudowy lub przebudowy szpitala.

Koszty sprawienia nowych przyrządów lub urządzeń leczniczych należy pokryć z ogólnych funduszków związku lub instytucji, utrzymującej szpital, o ile nie założono do tego celu funduszu rezerwowego i inwestycyjnego, z którychby koszty te mogły być pokryte.

d) Nadwyżka kosztów leczenia członków Kas Chorych nie może być wliczana do opłaty dziennej, tylko ponoszona z ogólnych funduszków związku lub instytucji, utrzymującej szpital *)

e) Z ogólnych funduszków związku lub instytucji, utrzymującej szpital, winny być ponadto pokryte ulgi, przyznawane na oddziale zakaźnym, inne ulgi dla chorych, o ile je związek lub instytucja, prowadząca szpital, postanowiła przyznać, a wreszcie ogólny deficyt szpitala.

10. Do rozdz. V p. 2. Do obowiązków i zakresu działania władz naczelnych należy:

- a) sprawowanie zwierzchniego nadzoru nad szpitalem,
- b) dbanie o rozwój szpitala i utrzymanie go na należytych poziomach przez dostarczanie szpitalowi funduszków na rozbudowę, inwestycje i remonty kapitałne oraz funduszków uzupełniających na bieżące wydatki,
- c) sporządzanie i uchwalanie preliminarza budżetowego i zamknięcia rachunkowego szpitala,
- d) kontrola rachunkowości szpitala,

*) W myśl tych zasad przyjmuje się np. w Niemczech, że dochody szpitala winny w zasadzie pokryć tylko 75% jego wydatków, w województwie Poznańskim — 80%.

e) rozpisywanie konkursów na posady dyrektorów i ordynatorów szpitala i mianowania tychże oraz innych funkcjonariuszy etatowych na podstawie opinii Rady szpitalnej,

f) uchwalanie regulaminu obrad Rady szpitalnej, instrukcyj służbowych dla pracowników szpitala i regulaminu porządku wewnętrznego szpitala.

11. Do rozdz. V p. 3-a. Dyrektor szpitala: a) sprawuje bezpośredni zarząd szpitala pod względem lekarskim i gospodarczym,

b) jest przedstawicielem szpitala nazewnątrz,

c) organizuje życie wewnętrzne szpitala i porządek pracy w szpitalu,

d) obowiązany jest do starania się o należyte i dostateczne zaopatrzenie szpitala we wszelkie narzędzia, aparaty, leki, niezbędne dla osiągnięcia najlepszych wyników leczenia, oraz o niezbędne i dostateczne wyposażenie szpitala w urządzenia higieniczne i należyte ich utrzymanie. W tym celu przedkłada dyrektor władzom naczelnym szpitala wnioski o potrzebach szpitala, poparte opinią Rady szpitalnej,

e) jest odpowiedzialny za przestrzeganie higieny osobistej chorego,

f) układa preliminarze budżetowe i sporządza zamknięcia rachunkowe szpitala,

g) jest odpowiedzialny za należyte wykorzystanie środków, przyznanych na utrzymanie szpitala,

h) jest zwierzchnikiem bezpośrednim wszystkich pracowników szpitala,

i) układa instrukcje służbowe i regulamin wewnętrzny porządku wewnętrznego szpitala, oraz projekt regulaminu obrad Rady szpitalnej,

j) przyjmuje i zwalnia stosownie do art. 22 rozporządzenia o zakładach leczniczych służbę szpitalną oraz przedkłada wnioski o przyjęcie pracowników za umową,

k) pełni jednocześnie obowiązki ordynatora na oddziałach szpitalnych, o ile z powodu nadmiaru zajęć nie musi poprzestać na obowiązkach kierownika szpitala.

12. Do rozdz. V p. 3-b. Rada szpitalna jest organem doradczym i opiniodawczym, uprawnienia w zakresie nadzoru lub decydowania w sprawach szpitala służą jej tylko w granicach upoważnienia, udzielonego przez organa naczelne związku lub instytucji, będącej właścicielem szpitala publicznego.

W skład rady szpitalnej wchodzi wśród członków, powołanych z ustawy (art. 24 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o zakładach leczniczych Dz. U. Rz. P. Nr. 38 z r. 1928 poz. 382) dyrektor szpitala publicznego, jako członek i referent; uprawnienia dyrektora wobec rady szpitalnej przechodzą na lekarza ordynatora, który dyrektora szpitala zastępuje. Inni funkcjonariusze szpitalni nie mogą być członkami rady szpitalnej, tylko w razie potrzeby mogą być wzywani na posiedzenia dla udzielania wyjaśnień lub wyrażenia opinii. W skład rady szpitalnej należy powołać miejscowego lekarza komunalnego, o ile jest ustanowiony. Na reprezentantów organów uchwalających związku komunalnego, wyznaczonych na delegatów do rady szpitalnej, należy wybierać przedewszystkiem

lekarzy i osoby, czynne w zawodach, mających łączność z lecznictwem lub pracujących w zakresie opieki społecznej; na delegatów tych można powołać osoby i z poza grona członków organów uchwalających.

Zależnie od stosunku do szpitala i od udzielanego mu poparcia mogą być powołani na członków rady szpitalnej z prawem głosu stanowczego: delegat miejscowej Kasy Chorych, współfundatorowie lub dobrodzieje szpitala względnie osoby, zasłużone około rozwoju i prowadzenia szpitali i t. p. Rada szpitalna może zapraszać na swe posiedzenia znawców szpitalnictwa lub opiekę społeczną z prawem głosu doradczego.

Do zakresu działania rady szpitalnej należy:

a) troska o zabezpieczenie i pomnożenie majątku szpitala i jego dochodów, oraz obmyślanie sposobów rozwoju szpitala; stawianie własnych i opinjowanie wniosków dyrektora szpitala do władz naczelnych w sprawie najżywniejszych potrzeb szpitala;

b) wydawanie opinij w sprawie budżetu i zamknięć rachunkowych szpitala;

c) wydawanie opinij w sprawie projektu instrukcji służbowej dla pracowników szpitala, projektu regulaminu porządku wewnętrznego w szpitalu i projektu regulaminu obrad Rady szpitalnej, przygotowanych przez dyrektora szpitala;

d) wydawanie opinij o potrzebie nabycia względnie o nieprzydatności przedmiotów do dalszego użytkowania, o ich zbyciu i skreśleniu z inwentarza szpitalnego;

e) wydawanie opinij w sprawie projektu przepisów o sposobie zawierania umów w sprawie dostaw wszelkiego rodzaju przedmiotów dla szpitala;

f) wydawanie opinij w sprawach przyjmowania darowizn i zapisów na rzecz szpitala, lokaty kapitałów i darów, wszelkich zmian w stanie posiadania, wydzierżawiania nieruchomości majątku szpitala, następnie w sprawach dochodzenia zaległości i funduszków szpitala, w sprawach ochrony prawnej własności szpitala, zawierania układów, kończących spory;

g) wydawanie opinij w sprawach budowy, przebudowy, rozszerzenia i remontu budynków szpitalnych;

h) wydawanie opinij w sprawach wysokości opłat za leczenie i należności specjalnych szpitala;

i) wykonywanie funkcji sądu konkursowego; stawianie wniosków w sprawie mianowania lekarzy szpitalnych i wydawanie opinij w sprawie wyboru fachowego sądu konkursowego, lub dokonywania wyboru tych członków, o ile statut szpitala te czynności przekazuje Radzie szpitalnej;

j) wydawanie opinij w sprawie wniosków dyrektora szpitala, dotyczących przedstawiania powołanej do tego władzy do mianowania kandydatów na inne stałe posady w szpitalu, przenoszenia ich w stan nieczynny i w stan spoczynku, w sprawie przyznawania funkcjonariuszom szpitala dodatków za kierownictwo lub funkcyjnych, nagród, pociągania ich do odpowiedzialności dyscyplinarnej i t. d.;

k) utrzymywanie kontaktu z instytucjami opieki społecznej w sprawie poparcia zadań szpitala oraz w sprawie opieki nad niezamożnymi chorymi lub ich rodzinami.

13. Do rozdz. VI uwaga ogólna. Jeżeli istnieje etat pracowników szpitala, wykazujący ich szczegółowo oraz przyznane im uposażenie, należy go w danym ustępie niniejszego rozdziału tylko wymienić wraz z datami jego uchwalenia i zatwierdzenia, a odpis jego dołączyć do załączników (załącznik IV). W ustępie niniejszym zaś wyszczególnić należy tylko ogólne zasady, określające stosunek pracowników szpitala do innych pracowników związku komunalnego, względnie instytucji.

Tak samo postąpić należy, jeżeli istnieje ogólny statut o prawach i obowiązkach pracowników związku lub instytucji, utrzymującej szpital, względnie osobny statut dla pracowników szpitala, obejmujący także zasady ich ustalania i emerytowania.

14. Do rozdz. VI p. 1. a) Pożądane jest, aby do lekarskiego personelu szpitala publicznego wchodziłi specjaliści, jak chirurdzy, położnicy i interniści. Stanowiska dyrektorów oddać należy lekarzom, nadającym się najlepiej do administracyjnego zarządu szpitalem.

Pożądanem jest ustanowienie przy każdym szpitalu publicznym przynajmniej jednej fachowej pomocniczej siły lekarskiej ze średnim wykształceniem, oprócz akuszerki, a więc fclczarów lub pielęgniarzy (arek) z wyższymi kwalifikacjami. Podobne kwalifikacje powinny posiadać siostry zakonne, pracujące w szpitalach.

Należy dążyć do pozyskania niższych sił pielęgniarzkich, posiadających nietylko praktykę, lecz także i teoretyczne fachowe wykształcenie, nabyte na kursach specjalnych, zakończonych uzyskaniem świadectwa ze zdanego egzaminu.

b) O liczebności sił fachowych w szpitalu publicznym decyduje liczba jego oddziałów. W szpitalu o 80 łóżkach winny być w zasadzie prócz dyrektora ustanowione jeszcze 2 siły lekarskie (ordynator i asystent). Z sił pielęgniarzkich powinna przypadać przeciętnie jedna na 10 łózek szpitalnych.

15. Do rozdz. VI p. 2. Wśród funkcjonariuszy szpitalnych należy odróżnić siły stale mianowane od sił, przyjętych za umową. Dyrektor szpitala i jeden z ordynatorów oraz pomocnicze siły lekarskie i zasłużone niższe siły pielęgniarzkie należy w zasadnie mianować, jako siły stałe.

Przed stabilizacją należy pomocnicze siły lekarskie wyższe i niższe przyjmować na pewien okres czasu (2 — 3 lat), jako siły prowizoryczne. Siły służebne należy po 10 latach nienagannej służby ustanawiać, jako siły stałe.

Funkcjonariusze szpitala dzielą się ponadto na takich, którzy muszą mieszkać w budynkach szpitala, i siły takie, które mogą mieszkać poza obrębem szpitala. Funkcjonariuszom pierwszej z powyższych kategorii należy przyznawać pomieszkania względnie opał i światło na warunkach ulgowych, zależnych od rodzaju zadań, jakie się im powierza.

16. Do rozdz. VI p. 3. Dyrektorowi szpitala, posiadającego oddział chirurgiczny, można już, o ile szpital posiada więcej, jak 50 — 60 łózek,

przyznawać zasadnicze pobory w/g VI grupy uposażenia pracowników państwowych. W szpitalach takich pełno zatrudnionym ordynatorom stale mianowanym może zasadniczo być przyznana VIII — VII, a asystentom IX — VIII grupa poborów pracowników państwowych.

Zasadnicze pobory stałych ordynatorów i innych lekarzy oraz personelu pomocniczego mogą być zwiększane w miarę wysługi lat, lub w większych szpitalach, liczących ponad 150 łóżek. Wymiar wynagrodzenia dla funkcjonariuszy kontraktowych zależy jest od rozmiaru i jakości ich świadczeń.

Pobory pomocniczych sił lekarskich należy normalnie ustanawiać w XII — X grupie uposażenia pracowników państwowych, a niższych sił pielęgniarskich w grupie XIV — XII, zależnie od kwalifikacji i lat służby.

O uposażeniu siostr zakonnych, pracujących w szpitalu, decyduje umowa.

Praca w oddziałach szpitalnych, szczególnie wyężdżających i narażających zdrowie pracowników (jak np. w zakładach psychiatrycznych, w szpitalach lub oddziałach zakaźnych, w pracowniach röntgenologicznych przy bezpośredniej obsłudze chorych) uzasadniać może wcześniejsze uzyskanie pełnej emerytury, niż normalnie, a także i uzyskanie dłuższego urlopu, niż w innych kategoriach służby pomocniczej.

17. Do rozdz. VI p. 4. Dodatki za kierownictwo szpitala należy przyznawać z reguły.

Do czynności szczególnie odpowiedzialnych lub niebezpiecznych, uzasadniających po myśli art. 23 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o zakładach leczniczych (Dz. U. R. P. Nr. 38 z r. 1928 poz. 382), przyznanie dodatku funkcyjnego, można zaliczyć i pracę na oddziale chirurgicznym; dodatek taki może być obliczany od liczby dokonanych operacji, albo przyznanych w ryczałcie. Pozatem w zasadzie należy przyznawać dodatki funkcyjne za pracę w zakładach psychiatrycznych i na oddziałach zakaźnych w szpitalach ogólnych lub w szpitalach specjalnych dla chorych zakaźnych.

Dodatki funkcyjne mogą być także przyznawane personelowi pielęgniarskiemu.

18. Do rozdz. VI p. 5. Sposób wynagradzania lekarzy szpitalnych przez przyznawanie im prawa umieszczenia swoich pacjentów na pierwszej klasie szpitala może być tolerowany tylko przejściowo, najwyżej przez 3 lata i to nawet w przypadku, gdy dla klas wyższych szpitala związek komunalny, jako właściciel szpitala, osobny wystawił budynek.

Wspomniany wyżej system wynagradzania lekarzy, połączony zwykle z przyznaniem niskich płac stałych i z brakiem zapewnienia uposażenia emerytalnego oraz zaopatrzenia dla członków rodzin, nie da się pogodzić z właściwym zadaniem szpitala publicznego i nie może być przeprowadzony bez wzbudzenia podejrzeń, że w szpitalach publicznych gorzej leczą, że chorym każe się wyczekiwać na zabiegi, które poza szpitalem publicznym osobno opłacający lekarzy otrzymują wcześniej i t. p. Celem zapobieżenia wykazanym ujemnym skutkom stosowania omawianego systemu wynagradzania lekarzy szpitalnych należy bezzwłocznie przejść

do zakładania lecznic prywatnych, których w kraju jest brak, i tym sposobem zapewnić chorym, żądającym specjalnej opieki lekarskiej, dostarczenie tejże, a szpitalom umożliwić wykonanie ich właściwych zadań.

19. Do rozdz. VII p. 1. W razie oddania części lub całego szpitala na cele kliniki nie może ulec ograniczeniu zakres działania szpitala.

Gdy cały szpital publiczny oddano na cele kliniki, winna klinika na czas ten objąć zarazem i zadania szpitala.

20. Do rozdz. VII p. 2. Do sposobów współdziałania z klinikami w kształceniu przyszłych lekarzy i rozwoju nauk lekarskich szpitali publicznych i szpitali bez prawa publiczności, znajdujących się w miastach, w których istnieją uniwersyteckie wydziały lekarskie, należą po myśli art. 42 ust. 4 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o zakładach leczniczych szczególnie: dopuszczenie w szpitalach powyższych do policznej w myśl obowiązujących przepisów praktyki szpitalnej ukończonych słuchaczy wydziałów lekarskich i dostarczanie tymże wydziałom zwłok osób, zmarłych w szpitalach, dla celów naukowych. O rozmiarach i warunkach powyższego współdziałania rozstrzyga umowa, zawarta między uniwersytetem, a właścicielem szpitala.

21. Do rozdz. VII p. 3. Po zniesieniu przez ustawy, które mają być wydane, przywileju Kas Chorych do leczenia w szpitalach publicznych swych członków za połowę opłaty dziennej, najodpowiedniejszym sposobem współdziałania tychże Kas ze związkami samorządowymi mogłoby być przyczynianie się tychże Kas do budowy szpitali komunalnych przez przystąpienie ich po myśli art. 46 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o związkach międzykomunalnych (Dz. U. R. P. Nr. 39 poz. 386) do takich związków, związki komunalne zaś mogą przy zawieraniu odnośnych umów dla członków Kas Chorych przyznawać umowne ulgi w opłatach szpitalnych. Istniejące przekonania związków samorządowych, że Kasy Chorych powinny budować własne szpitale, nie mają uzasadnienia ani ze względu na obowiązki w tym zakresie, jakie ciążyą na związkach komunalnych, ani ze względu na właściwe zadania Kas Chorych.

22. Do rozdz. VII p. 4. W ustępie tym mają być podane inne jeszcze dane, określające stosunki lub sposób działalności szpitala, np. dokąd są wysyłani chorzy, których szpital nie może przyjmować, czy związek napotyka na trudności w zastosowaniu rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych o zaliczkowym pokrywaniu kosztów leczenia chorych w szpitalach publicznych (Dz. U. Nr. 22 z r. 1924 poz. 24) i t. d.

23. Do rozdz. VII — uwaga ogólna. Po wyczerpaniu treści statutu w tym rozdziale ma być projekt statutu, po zaopatrzeniu go w datę wystawienia, podpisany po prawej stronie karty przez przedstawiciela właściciela szpitala, a po lewej przez dyrektora szpitala.

Taki sam podpis ma być podany na końcu załącznika do statutu.

WYKAZ ROZDZIAŁÓW INSTRUKCJI SŁUŻBOWEJ.

Instrukcja służbowa

dla pracowników szpitala publicznego powinna objąć następujące przepisy:

A.

1. Instrukcję dla dyrektora szpitala i jego zastępcy *).
2. Instrukcję dla ordynatorów.
3. Instrukcję dla asystentów i praktykantów lekarskich.
4. Instrukcję dla aptekarza, farmaceuty, bakterjologa, prosektora, radio-roentgenologa i t. d., ewentualnie innych osób z fachowem wyższem wykształceniem.
5. Instrukcję dla pomocniczego personelu lekarskiego (felczerzy, pielęgniarki wykwalifikowane, jak higienistki i instrumentariuszki, akuszerki i t. d.).
6. Instrukcję dla niższego personelu pielęgniarskiego (sanitarjuszy(ek), dozorców chorych).
7. Instrukcję dla personelu administracyjnego: zarządcy szpitala (sekretarza, intendenta), sił rachunkowo-kasowych i kancelaryjnych i niższych funkcjonariuszy administracyjnych.
8. Instrukcję dla personelu gospodarczego: zarządczyni, personel techniczny, kucharki, praczki, służba, dozorca, personel ogrodniczo-rolniczy.

B.

Przepisy o warunkach korzystania przez personel szpitala:

- 1) z mieszkań osobowych w szpitalu lub jego budynkach pomocniczych,
- 2) z mieszkań wspólnych,

U w a g a: W instrukcji dla dyrektora szpitala należy przewidzieć:
a) jego szczególny obowiązek dbania o zaopatrzenie szpitala w przyrządy lekarskie i środki lecznicze;

*) Wzory dla instrukcyj służbowych:

3. *Arztliche Rechts und Gesetzeskunde, herausgegeben von Prof. Dr. O. Rapmund und Prof. Dr. K. Dietrich, I, II Band. Leipzig 1913 (Verlag von Georg Thieme).*

(Str. 460 — 467 T. I. obejmuje: instrukcję Prezesa rejencji w Minden z 3.VII.1905 o prowadzeniu i lekarskiem kierownictwie zakładów leczniczych dla chorych (szpitali). W tem wzory instrukcji służbowej dla lekarza kierującego i innych lekarzy. T. II. str. 1176 — 1179 i nast. o personelu pielęgniarskim — praktyczne wykształcenie, kursy specjalne, egzaminy, przedmioty egzaminu ustnego, praktycznego.

4. Instrukcja o organizacji szpitalnictwa zdołbunowskiego Powiatowego Związku Komunalnego (Drukarnia J. Szeinerberga. Zdołbunów, Złota 1).

b) prawo dyrektora szpitala do przyznawania chorym ze względu na potrzeby lecznictwa diety wyższej klasy.

3) z wiktu szpitalnego (tylko dla zamieszkujących w zakładzie i nieprowadzących własnego gospodarstwa),

4) z opału i światła (tylko dla zamieszkujących w zakładzie),

5) z produktów gospodarstwa szpitalnego po cenie kosztów własnych,

6) z ubrania zakładowego.

1. Zbiór ustaw i instrukcyj dla szpitali powszechnych na prowincji. Nakład Wydziału Krajowego. Lwów 1914.

2. Ustawa szpitalna dla Królestwa Polskiego z r. 1842. Dział V str. 259 — 335.

REGULAMIN

PORZADKU WEWNĘTRZNEGO W SZPITALACH PUBLICZNYCH.

(Wykaz rozdziałów i poszczególnych przepisów, które regulaminem winny, względnie mogą być objęte).

ROZDZIAŁ I.

Ogólne przepisy administracyjne.

1. Urządzenie i prowadzenie kancelarii szpitala. Sposób załatwiania spraw.

2. Prowadzenie ewidencji chorych. (Karta indywidualna chorego (nagłówna), karta lekarska (historja choroby), protokół (księga) stanu chorych).

3. Statystyka ruchu chorych (ruch chorych dzienny, wykazy ruchu chorych miesięczne, kwartalne, roczne. Indywidualne karty statystyczne).

4. Zarząd finansowy szpitala *) (inventarz, budżet, zamknięcie rachunkowe, rachunek (indywidualny, miesięczny, kwartalny) kosztów leczenia).

5. Rachunkowość i kasowość **) (księga kasowa, księga likwidacyjna (kontowa) dochodów i wydatków; księga depozytów, asygnaty, kontrola kasowo-rachunkowa).

*) Rozp. Min. Spraw Wewn., wydane w porozumieniu z Min. Skarbu, z dn. 28.6. 26 (Dz. U. Nr. 75 poz. 433), w sprawie wykonania par. 11 p. b rozp. Prezydenta Rzplitej z 11.6.1924 Dz. U. Nr. 51 poz. 522 o obowiązkach i sposobie pokrywania wydatków przez związki komunalne (Instrukcja budżetowa).

**) Rozp. Min. Spraw Wewn. i Min. Skarbu z 28 marca 1927 r. o kasowości i rachunkowości związków komunalnych (Dz. U. Nr. 38 poz. 345).

Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych o zmianie par. 53 i 54 poprzedniego rozporządzenia z 13.VIII.1927 Dz. U. Nr. 82 poz. 721.

6. Przechowywanie depozytów, należących do chorych.
7. Postępowanie w razie śmierci chorych (karta pośmiertna).

ROZDZIAŁ II.

A. Utrzymanie i pielęgnowanie chorych.

1. Wyznaczenie godzin ordynacyjnych dla lekarzy szpitalnych. Dyżur lekarski w szpitalu we dnie i w nocy. Wywieszanie tabliczki z nazwiskiem lekarza dyżurnego. Dyżur lekarski domowy.

2. Przyjmowanie chorych. Legitymacja urzędowych osób, towarzyszących choremu. Koszty dostawienia chorego (ponosi chory lub rodzina, gmina lub instytucja, dostawiająca chorego).

3. Zbadanie chorego zaraz po przyjęciu. Stwierdzenie choroby. Przydział do właściwego oddziału. Kąpiel względnie oczyszczenie chorego. Zabezpieczenie rzeczy chorego.

4. Używanie w kl. I i II własnego ubrania i bielizny przez chorego. Używanie w klasie III ubrania i bielizny własnej lub zakładowej.

5. Przeznaczenie osobnych cel dla pobytu, a osobnych na sypialnie dla chorych.

6. Osobne oddziały dla mężczyzn i kobiet.

7. Ustalenie porządku dziennego dla chorych.

Pora wstawania. Chorzy, którzy muszą pozostać w łóżkach.

Ubranie i umycie się chorego, ewentualnie przy pomocy pielęgniarzy(ek). Baczość na czyszczenie zębów. Golenie się mężczyzn, ewentualnie przy pomocy pielęgniarzy.

Pory posiłku. Sposób podawania posiłku (we wspólnej jadalnej sali, chorym, leżącym w łóżku).

Pory udawania się na spoczynek.

8. Udział chorych w nabożeństwach. Organizacja pomocy duchowej.

9. Przechadzki chorych, wyznaczanie godzin na przechadzki.

10. Użycie chorych do robót w szpitalu. Zajęcie dla psychicznych chorych. System wynagrodzenia pracujących chorych (poprawa wikt, częściowa zapłata, z której część wręcza się choremu, a część przy wypisaniu etc.).

11. Obowiązek mycia rąk po pracy i przed posiłkiem, oczyszczanie ubrania i obuwia po pracy lub po przechadzce.

12. Kąpiele oczyszczające dla chorych w wyznaczonych terminach.

13. Termin zmiany pościeli i bielizny dla chorych.

14. Utrzymanie czystości sal i pomocniczych urządzeń (klozety, pisuary etc.). Wietrzenie sal.

15. Zasady oświetlania i ogrzewania sal.

16. Przeprowadzanie dezynfekcji.

17. Kontrola przesyłek dla chorych.

18. Wyznaczenie godzin dla odwiedzania chorych; nadzór nad rzeczami, przynoszonymi dla chorych.

19. Przenoszenie chorych do innego oddziału; przekazywanie chorych do innych zakładów leczniczych.

20. Wypisywanie chorych ze szpitala. Zwrot depozytów. Wezwanie obowiązków do zaopiekowania się chorym, do odebrania go ze szpitala.

B. Zachowanie się chorych w szpitalu.

1. Stosowanie się do przepisów wyznaczonego porządku dziennego dla chorych.

2. Posłuszeństwo dla zleceń lekarzy i względem zarządzeń personelu nadzorczego i pielęgniarskiego.

3. Spokojne zachowanie się w szpitalu.

4. Zakaz palenia i urządzania gier w salach sypialnych.

5. Czytanie książek i dzienników w salach szpitalnych za zezwoleniem lekarza.

6. Zakaz sypiania z innym chorym lub personelem nadzorczym na jednym łóżku.

7. Zakaz kładzenia się do łóżka w ubraniu i obuwiu.

8. Używanie przechadzek tylko za zezwoleniem lekarza, zakaz kładzenia się na trawnikach lub na ziemi.

9. Przestrzeganie czystości osobistej. Zachowanie czystości w salach i na korytarzach, tudzież i w miejscach ustępowych. Zakaz noszenia rzeczy, niedozwolonych przez lekarza.

10. Zakaz wchodzenia do kuchni, warsztatów i zakładów gospodarczych szpitala.

11. Zakaz naruszania i uszkodzenia urządzeń zakładu: dla dostarczania wody, oświetlania i ogrzewania; odpowiedzialność za uszkodzenie tych urządzeń.

12. Zakaz żądania od służby dostarczania rzeczy niedozwolonych.

13. Oddawanie pieniędzy i kosztowności do depozytu szpitala za kwitem.

14. Zakaz zwracania się do zwiedzających szpital o datki.

15. Prawo uzalania się na pokrzywdzenie przed dyrektorem.

16. Kary na nieposłusznych chorych (odosobnienie, wydalenie ze szpitala, oddanie do ukarania właściwej władzy etc.).

C. Normy żywienia chorych i personelu szpitala.

1. Ustalenie klas djet:

a) dla personelu wyższego, upoważnionego do korzystania z wiktu szpitalnego i dla chorych I i II klasy,

b) ustalenie diety dla personelu pomocniczego i dla chorych III klasy.

2. Ustalenie składu posiłku porannego, obiadu i posiłku wieczornego na przeciąg tygodnia dla każdej klasy djet.

3. Wykaz artykułów lub potraw, które mogą być dla chorych na

zlecenie lekarza wydane dodatkowo poza dietą normalną, lub w jej miejsce (dieta indywidualna, dieta ścisła).

4. Wykaz dzienny wydanych całych lub częściowych porcyj dla każdej klasy diet i artykułów dodatkowych.

5. Zezwolenie przez dyrektora na wnioszek lekarza ordynującego ze względów leczniczych na przyznanie choremu (na jaki czas) diety klasy wyższej.

6. **Dodatek:** Źródła i wskazówki dla ustalenia norm żywienia dla chorych, wzory dla kart diet, przepisy dla korzystania z klas wiktu:

a) Zbiór ustaw i instrukcyj dla szpitali powszechnych na prowincji. Nakład Wydziału Krajowego we Lwowie. Lwów 1914.

b) Prof. dr. Witold Orłowski, dyrektor kliniki medycznej Uniwersytetu Jagiellońskiego: Normy żywienia chorych w klinikach Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

Nakładem administracji Klinik Uniw. Jagiell. w Krakowie. 1922.

c) Instrukcja dla kierowników oraz ordynatorów szpitali epidemicznych N. N. K. dla zwalczania epidemii w sprawie żywienia chorych i personelu szpitalnego. Drukarnia Państwowa. Warszawa. 1922 (osobna odbitka w broszurce).

d) Taschenbuch für den wirtschaftlichen und verwaltungstechnischen Krankenanstalts — Betrieb.

Ein Ankunfts — und Nachschlagebuch über: Bau, Einrichtung, wirtschaftlichen Betrieb, Organisation und Verwaltung der: Krankenhäuser, Hospitäter, Lazarette, Kliniken, Irren — und Pflegeanstalten, Heilstätten, Sanatorien etc.

Dritte Ausgabe. Bearbeitet von B. Zeidler, Leipzig. 1914. Verlag der Zeitschrift für Krankenanstalten. F. Leinweber (str. 143 — 155).

ROZDZIAŁ III.

Przepisy dla pomocniczego personelu szpitalnego.

1. Wykaz godzin pracy dziennej. Dyżury nocne. Godziny, wolne od pracy, i godziny, w których wolno opuścić budynek szpitala.

Urlopy i zastępstwa w czasie urlopów.

2. Ścisłe przestrzeganie godzin zajęć urzędowych i wyznaczonych dla poszczególnych czynności w zakładzie, tak odnośnie do chorych, jak i personelu pomocniczego.

3. Posłuszeństwo wobec zleceń i rozkazów przełożonych.

4. Sposób obchodzenia się ze stronami.

5. Przestrzeganie obowiązków według przepisów instrukcji służbowej odnośnie do obchodzenia się z chorymi.

6. Obowiązek donoszenia przełożonemu o ujemnych spostrzeżeniach dla zdrowia i dobra chorych.

7. Piecza nad własnością zakładu.

Zakaz niedozwolonego korzystania z zapasów środków żywności i produktów gospodarstwa szpitalnego.

8. Zakaz domagania się od chorych i osób dla nich przynależnych podarunków.

9. Zakaz wchodzenia z chorymi w interesy materialne.

10. Podział datków, otrzymanych od stron lub chorych, pomiędzy zasłużonych względem chorego pracowników szpitala — przez dyrektora szpitala.

11. Pośrednictwo dyrektora szpitala lub jego zastępcy w sprawie rozstrzygania sporów pomiędzy personelem pomocniczym szpitala. Wnoszenie zażaleń na dyrektora lub kierownika szpitala w kopercie zaklejonej.

12. Zakaz wchodzenia w prywatnych sprawach do innych oddziałów szpitala, pracowni, kuchni, pralni, warsztatów, kotłowni i t. p.

13. Szczególny nadzór nad czystością sal i miejsc ustępowych: nadzór nad przestrzeganiem czystości przez chorych; używanie przez chorych spluwaczek.

14. Troska nad zachowaniem w dobrym stanie i ochrona przed uszkodzeniem urządzeń zakładu. Szczególna troska o należyte obchodzenie się z ogniem i światłem i materiałami palnymi. Przestrzeganie godzin ogrzewania i oświetlenia. Obowiązek donoszenia o uszkodzeniach urządzeń zakładu. Odpowiedzialność za uszkodzenie urządzeń zakładu.

15. Zakaz palenia tytoniu w salach szpitalnych i pracowniach.

16. Zakaz pijaństwa w zakładzie i poza zakładem. Zakaz przynoszenia trunków do szpitala.

17. Niewpuszczanie do szpitala osób postronnych bez zezwolenia dyrektora lub dyżurnego lekarza szpitala.

18. Zakaz utrzymywania zwierząt domowych w budynkach szpitala bez zgody dyrektora.

19. Zakaz trzymania psów w budynku szpitalnym.

ROZDZIAŁ IV.

Przeписы gospodarcze.

1. O sposobie dostaw do szpitala z wyjątkiem lekarstw, środków i przyrządów lekarskich.

2. Prowadzenie kuchni (karta zapotrzebowania artykułów z magazynu środków spożywczych).

3. Prowadzenie magazynów.

a) środków żywności (księga magazynowa środków żywności. Karta wydanych artykułów);

b) opału i środków oświetlenia, oczyszczenia, mydła it. p. (księga magazynowa dla tychże artykułów: karta wydanych artykułów).

Ad a i b. Asygnacje na wydanie z magazynów potrzebnych przedmiotów.

4. Budynki pomocnicze gospodarcze (stajnie, chlewy, kurniki i t. p.).

5. Zakłady i urządzenia techniczne lub gospodarcze:

- a) zarząd zakładów technicznych lub pomocniczych (warsztaty, kotłownia, elektrownia, wodociąg i t. p.),
- b) zarząd ogrodów,
- c) gospodarstwo rolne i przedsiębiorstwa, z niem związane,
- d) zarząd lasów.

U w a g a: do p. 4 i 5-a — d.

Gdy urządzenia powyższe istnieją, należy podać ich spis, sposób zarządu, stosunek do szpitala i sposób rozrachunków ze szpitalem.

E. DUTKIEWICZ

SZPITALNICTWO W POLSCE

Pierwsze szpitale u nas zawdzięczały swe powstanie dotacjom królów, książąt lub biskupów. Do najwcześniejszych szpitali w Polsce należały szpitale dla chorych na trąd, którą to chorobę przynieśli do Polski cudzoziemcy z Zachodu w w. XIII, gdzie znów została przeniesiona za pośrednictwem Krzyżowców, wracających z Ziemi Św.¹⁾ Przytułki i szpitale w dawnej Polsce mieściły się wewnątrz obronnych murów miast; wyjątek stanowiły szpitale dla trędowatych, kiłowych a częściowo i dla chorych umysłowo. Stan szpitalnictwa w dawnej Polsce przedstawiał się dość dobrze pod względem ilości szpitali i ich urządzenia. Gedroyć w dziele p. t. „Zapiski do dziejów szpitalnictwa w dawnej Polsce, liczbę szpitali w początkach w. XVIII podaje na 668. „Deputacja ogólna do wejrzania w stan i fundusz wszystkich w kraju szpitali“ jeszcze w r. 1791 oznaczyła ich ilość na 497.

Do dobrego stanu i rozwoju szpitalnictwa w dawnej Polsce przyczyniło się w dużym stopniu prawodawstwo szpitalne, z którego znaczenia zdawano sobie sprawę. Już w r. 1628 na Synodzie w Piotrkowie poczyniono zasadnicze kroki w kierunku ujednostajnienia organizacji szpitali w Polsce, wydając „Postanowienie o Opiece i Zarządzie Szpitali“. Drugim etapem w rozwoju prawodawstwa szpitalnego był rok 1775, kiedy to stworzono konstytucję szpitalną, na której podstawie powstał specjalny organ — 2 komisje szpitalne: jedna dla Korony, druga dla Litwy¹⁾. Ostatnie przepisy prawne względem szpitali z czasów b. Rzeczypospolitej powstały na Sejmie Grodzieńskim w r. 1793. Po upadku Rzeczyposp. i podziale jej między Rosję, Prusy i Austrię w każdym z 3 zaborów, z powodu wybitnych różnic w warunkach politycznych, szpitalnictwo spo-

¹⁾ L. Wachholtz. „Szpitale Krakowskie“ Kraków 1921.

¹⁾ Dr. B. Jakimiak „Rozwój, organizacja i stan obecny szpitali warszawskich“. Warszawa 1928.

czywało na zupełnie różnych podstawach, jak również i drogi, po których dążyło do rozwoju lub upadku stawały się coraz bardziej rozbieżne.

W b. Królestwie Kongresowem rozwijał się typ szpitala, jako instytucji dobroczynnej, prywatnej o charakterze społecznym; brak zupełny samorządu, nie biorąc pod uwagę istniejącego tylko teoretycznie samorządu gminnego, spowodował, że władze zaborcze zagarnęły ogólny zarząd szpitali, a również i w stosunku do miejscowego zarządu ujawniały silną ingerencję.

W Galicji, przeważająca liczba szpitali publicznych zależała od władz krajowych tembardziej, że koszty prowadzenia szpitali opierały się w $\frac{1}{2}$ częściach o fundusze krajowe; prywatne szpitale o charakterze społecznym spotykane były bardzo rzadko.

W b. zaborze pruskim charakter szpitali jest bardzo różnorodny, a wpływy władz państwowych zaborczych były b. duże.

Z chwilą odzyskania niepodległości państwo zatrzymało dla siebie ogólny nadzór nad sprawami szpitalnictwa i jego rozwojem, powołało natomiast do bezpośredniej pracy samorządu, pozostawiając wielką swobodę instytucjom dobroczynnym a także osobom prywatnym.

Zupełnie wyraźnie oznaczone zostały prawa i obowiązki samorządu w Polsce w zakresie szpitalnictwa w wydanem w r. 1928 Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 22.III. 1928 r. „O zakładach leczniczych“ (D. U. R. P. Nr. 38, poz. 382). Według art. 14 obowiązek zakładania i utrzymywania szpitali ogólnych i specjalnych — zakaźnych ciąży na powiatowych związkach komunalnych i miastach wydzielonych z powiatu. Zakładanie i utrzymywanie szpitali dla psychicznie chorych oraz ewent. innych chorych, których rodzaj określa osobne ustawy, należy do wojewódzkich związków komunalnych.

Związki komunalne wojewódzkie, powiatowe i miasta wydzielone mogą się łączyć w związki międzykomunalne dla łatwiejszego wykonania zadań, związanych z rozwojem szpitalnictwa.

Liczbowy rozwój szpitalnictwa w pierwszych latach niepodległości Polski przedstawiał się następująco:

W r. 1920/21 Polska, za wyjątkiem Śląska i Okręgu Administr. Wileńskiego, posiadała ogółem 594 szpitale — z tego 523 publiczne i 71 prywatnych.

W r. 1923 ogółem było 590 szpitali w tem 236 samorządowych.

W dn. 1.I.1925 r. posiadaliśmy ogółem 627 szpitali w tem 289 samorządowych.

Na dzień 1.I.1926 r. przypada w Polsce 635 szpitali wśród nich zaś jest 288 samorządowych.

Wzrost liczby szpitali samorządowych odbywał się przede wszystkim kosztem zmniejszenia liczby szpitali państwowych, założonych w swoim czasie w znaczniejszej ilości na Kresach Wschodnich i w Małopolsce przez Naczelny Nadzwyczajny Komitet do Walki z Epidemjami. Kiedy już władze państwowe zdołały umiejscowić szerzące się w pierwszych latach powojennych choroby epidemiczne i zmniejszyć do minimum ilość wypadków zasłabnięć na grasujące wówczas choroby zakaźne jak tyfus, ospa, szkarłatyna i inne, pewna ilość szpitali zakaźnych okazała się zbędną. Aby nie obciążać niepotrzebnie Skarbu młodego Państwa, Nacz. N. K. począł likwidować niektóre szpitale epidemiczne inne zaś przekazywać samorządom. O ile np. w m-cu lipcu 1923 r. znajdujemy w posiadaniu państwa 69 szpitali epidemicznych, mieszczących w sobie 3469 łóżek, to w roku 1926 liczba ich zmalała do 20 szpitali i 2121 łóżek, a w dniu 1.I.1928 r. zostało jeszcze w Zarządzie Państwowym w województwach poł.-wschodnich tylko 11 szpitali i 435 łóżek.

Obserwując nadal rozwój szpitalnictwa polskiego, zauważymy, że liczba ogólna szpitali w ciągu roku 1926 znów wzrosła i na dzień 1.I.1927 r. wynosiła łącznie 665 zakładów i 58,361 łóżek. Największy przyrost uwydatnia się wśród szpitali samorządowych bo o 27, a ogółem przy końcu roku 1926 Polska posiada 315 szpitali samorządowych. Szczegółowe dane o stanie szpitalnictwa w dniu 1.I.1927 r. oparte na materiałach Departam. Służby Zdrowia przy Minist. Spraw Wewnętrznych, zawiera tablica A.

Z pośród szpitali samorządowych, zamieszczonych w tablicy A, największa ich ilość znajduje się w rękach powiatowych związków komunalnych zwłaszcza na terenie b. zaboru rosyjskiego — w przeciwieństwie do b. zaboru austriackiego, gdzie powstał odrębny typ szpitali komunalnych o charakterze publicznym. Celem możliwie dokładnego zapoznania się ze statystyką szpitalnictwa, odnoszącą się do powiatowych związków komunalnych, podajemy niżej wykaz szpitali, znajdujących się na obszarze poszczególnych powiatów Rzeczypospolitej, z uwzględnieniem specjalnej rubryki „Szpitale samorządowe, należące do powiatów“.

Jak wynika z załączonych tablic, ogółem istnieje w Polsce 196 szpitali powiatowych z 8730 łózkami w 151 powiatach, w których są szpitale powiatowe. pozatem 126 powiatów nie posiada szpitali powiatowych a wśród tych ostatnich 37 powiatów nie posiada wogóle żadnych szpitali. W Małopolsce szpitale powiatowych, a więc takich, które dla różnych względów nie zostały uznane za szpitale publiczne i nie przeszły

pod zarząd b. Wydziału Krajowego, a następnie b. Tymczasowego Wydziału Samorządowego i pozostały w bezpośrednim zarządzie powiatów, było przy końcu roku 1927 tylko 7.

W b. zaborze pruskim znajdujemy również niewiele szpitali powiatowych, liczniejsze są szpitale gminne — miejskie a ponadto b. zabór pruski posiada duże zakłady psychiatryczne w liczbie 7, utrzymywane przez związki komunalne wyższego rzędu (województkie).

Najlepiej stan szpitalnictwa przedstawia się w powiatach b. Królestwa Polskiego, bowiem niema obecnie ani jednego powiatu na tym obszarze, któryby nie posiadał jakiegokolwiek szpitala, ponadto zaś prawie całe 100% powiatów posiada własne szpitale powiatowe. A jednak w swoim czasie stan szpitalnictwa w Królestwie Kongr. przedstawiał się dość krytycznie i tak np. w r. 1905 na 84 powiaty istniejące w Królestwie 29 nie miało zupełnie szpitali. Obecnie wszystkie powiaty posiadają własne szpitale, niektóre nawet po dwa i więcej, nie licząc prócz tego szpitali państwowych, społecznych lub prywatnych.

Każdy, ktokolwiek uważniej przejrzy zawarte w artykule niniejszym dane cyfrowe o rozwoju szpitalnictwa w okresie od czasu odzyskania niepodległości do roku 1927, stwierdzi, że sprawa szpitalnictwa u nas z roku na rok ulega polepszeniu. Przyczynia się do tego nie tylko świadomość czynników rządowych, lecz również i całego społeczeństwa, reprezentowanego przez samorząd, stowarzyszenia, związki i osoby prywatne. Praca twórcza samorządów i społeczeństwa na polu szpitalnictwa od czasu niepodległej Polski staje się z roku na rok coraz b. intensywna. Jako dowód niechaj posłużą przytoczone tu, a stanowiące tylko część ogólnej pracy, przykłady według stanu z r. 1928.

Miasto Radom zbudowało szpital zakaźny. Miasto Częstochowa zapoczątkowało budowę dużego szpitala miejskiego. Powiat Zawierciański kończy budowę szpitala w Myszkowie na 80 łóżek. Powiat Olkuski i Pińczów pobudowały nowe pawilony szpitalne. Powiat Miechowski przebudował gruntownie stary szpital według nowoczesnych wymagań higieny szpitalnej. Powiat Sandomierski projektuje budowę nowego szpitala. Związek celowy w Będzinie odbudował szpital weneryczny. Powiat Łżecki buduje pawilon zakaźny.

Spółeczny Komitet Wojewódzki w Kielcach w zasadzie podjął się zadań, jakie mają spaść na samorząd wojewódzki:

a) wybudował zakład leczniczy w Częstochowie — Stradom dla 400 dzieci jagliczych (budżet zakładu na r. 1927 wynosił 250.000 zł.), b) buduje sanatorium, pierwsze w Polsce, dla 300 dzieci gruźliczych z 7-mioklasową szkołą w tym za-

TABL. A

Stan szpitalnictwa w Polsce

Nazwa Województwa	R o d z a j e s z p i t a l i											
	Szpitale i zakłady lecznicze ogólne i specjalne											
	Państwo- we		Komu- nalne		Publ. powszech- ne		Społecz- ne		Prywat- ne		Razem	
	Zakł.	Łóżek	Zakł.	Łóżek	Zakł.	Łóżek	Zakł.	Łóżek	Zakł.	Łóżek	Zakł.	Łóżek
Białostockie . . .	3	194	25	1227	—	—	7	276	3	40	38	1737
Kieleckie	2	135	32	1739	—	—	15	882	—	—	49	2756
Krakowskie	4	2147	3	355	9	862	11	882	8	260	35	4506
Lubelskie	—	—	29	1738	—	—	7	471	5	92	41	2301
Lwowskie	3	2814	2	115	12	1154	10	550	2	42	29	4675
Łódzkie	—	—	31	2338	—	—	10	1100	6	267	46	3625
Nowogródzkie	4	178	11	369	—	—	3	53	1	12	19	612
Poleskie	4	240	12	472	—	—	6	255	1	10	23	977
Pomorskie	—	—	18	3390	—	—	17	1270	5	78	40	4738
Poznańskie	—	—	37	4854	—	—	27	2337	15	353	79	7544
Śląskie	1	60	23	3638	—	—	34	5581	7	502	65	9781
Stanisławowskie	—	—	2	90	8	822	8	220	—	—	18	1132
Tarnopolskie	—	—	—	—	9	740	5	147	—	—	14	887
Warszawskie	1	662	33	1731	—	—	10	873	7	258	52	3624
Wileńskie	8	560	15	1096	—	—	3	162	7	138	33	1956
Wołyńskie	1	18	25	760	—	—	7	217	—	—	33	995
M. st. Warszawa	3	230	17	4966	—	—	12	951	18	388	49	6435
Ogółem	34	7238	315	28878	38	3578	192	16227	85	2440	665	58361

W r. 1926/1927

i Zakładów Lecznicych

Z tego zakładów psychiatrycznych

Państwowych		Komunalnych		Publ. powszechnych		Społecznych		Prywatnych		Razem	
Zakł.	Łózek	Zakł.	Łózek	Zakł.	Łózek	Zakł.	Łózek	Zakł.	Łózek	Zakł.	Łózek
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
1	550	—	—	—	—	—	—	1	29	2	579
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
1	1111	—	—	—	—	—	—	1	16	2	1127
—	—	—	—	—	—	3	577	—	—	3	577
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
—	—	2	2247	—	—	—	—	—	—	2	2247
1	30	3	2164	—	—	—	—	—	—	4	2194
—	—	2	1719	—	—	1	48	—	—	3	1767
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
1	662	—	—	—	—	2	475	2	40	5	1177
1	100	—	—	—	—	—	—	—	—	1	100
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
—	—	1	320	—	—	—	—	—	—	1	320
5	2453	8	6450	—	—	6	1100	4	85	23	10088

kładzie oraz sanatorium na 200 miejsc w Rabszynie pow. Olkuskiego.

Taki ogrom pracy wykonano w ciągu roku tylko w jednym województwie Kieleckiem.

Na Kresach Wschodnich przystąpiono do budowy szpitali w Sarnach, Kamieniu Koszyrskim, rozbudowy szpitali w Kobryniu a w r. 1929 projektuje się budowę szpitali w Łunińcu i Kosowie.

Pozatem duże postępy obserwujemy także w szpitalnictwie psychiatrycznym. Pierwsze prace nad budową przyszłych wielkich szpitali psychiatrycznych wojewódzkich zaczęte są już przez związki — międzykomunalne. W najbliższym czasie Społeczny Komitet Wojewódzki w Kielcach ma przystąpić do budowy dużego zakładu psychiatrycznego; w Chełmie wzniesiony będzie zakład psychiatryczny dla obsługiwanego województw — Lubelskiego, Poleskiego i Wołyńskiego, w Gostyninie dla województwa Warszawskiego, w okolicach Wilna dla województw — Wileńskiego, Białostockiego i Nowogródzkiego, wreszcie m. st. Warszawa przystępuje do budowy zakładu psychiatrycznego o 800 — 1000 łóżek.

Dotychczas w wielu szpitalach umieszczano chorych nieuleczalnych i rekonwalescentów, wskutek czego szpitale stają się częściowo pewnego rodzaju zakładem opiekuńczym lub przytułkiem. Jeśli zatem w przyszłości szpitale zostaną odciążone z chronicznych i rekonwalescentów przez budowę dla nich specjalnych schronisk czy też domów zdrowia, to w wielu powiatach liczba szpitali okaże się dostateczna.

TABLICA B.

Wykaz Szpitali, znajdujących się na obszarze poszczególnych powiatów Rzeczypospolitej Polskiej

Podział administracyjny w/g stanu z dn. 1 stycznia 1927. Ludność w/g spisu 1921 r. Dane G. U. S.

Nr. kolejny powiatu	Nazwa województwa i powiatu	Ilość ludności w powiecie	SZPITALA I ZAKŁADY LECZNICZE OGÓLNE														Ogółem szpitali i zakładów leczniczych ogólnych	SZPITALA I ZAKŁADY LECZNICZE SPECJALNE														Razem szpitali i zakładów leczniczych specjalnych	
			Państwowe		Samorządowe należące do						Publiczno-powszechnie		Społeczne		Prywatne			Państwowe		Samorządowe należące do						Publiczno-powszechnie		Społeczne		Prywatne			
					Powiatów		Innych związków komunalnych		Razem samorządowych											Powiatów		Innych związków komunalnych		Razem samorządowych									
			Szpit.	Łózek	Szpit.	Łózek	Szpit.	Łózek	Szpit.	Łózek	Szpit.	Łózek	Szpit.	Łózek	Szpit.	Łózek		Szpit.	Łózek	Szpit.	Łózek	Szpit.	Łózek	Szpit.	Łózek	Szpit.	Łózek	Szpit.	Łózek	Szpit.	Łózek		
I.																																	
Białostockie																																	
1	Augustów	62384	—	—	1	30	—	—	1	30	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—			
2	Białystok	186754	1	131	3	65	2	160	5	225	—	—	—	—	—	—	—	—	3	185	3	185	—	—	2	60	1	25	6	270			
3	Bielsk	141127	—	—	1	60	—	—	1	60	—	—	1	15	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—			
4	Grodno	152985	1	48	2	50	1	127	3	177	—	—	1	60	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—			
5	Kolno	63656	—	—	1	30	—	—	1	30	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—			
6	Łomża	101865	1	15	1	60	—	—	1	60	—	—	1	70	—	—	—	—	2	90	2	90	—	—	—	—	1	10	3	100			
7	Ostrołęka	73836	—	—	1	50	—	—	1	50	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—			
8	Ostrów	94352	—	—	1	50	—	—	1	50	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—			
9	Sokołka	90264	—	—	1	50	—	—	1	50	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—			
10	Suwałki	90116	—	—	1	15	1	100	2	115	—	—	1	36	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—			
11	Szczuczyn	58178	—	—	1	50	—	—	1	50	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—			
12	Wołkowysk	115261	—	—	1	25	—	—	1	25	—	—	1	35	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—			
13	Wysokie Mazow.	71080	—	—	1	30	—	—	1	30	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—			
	R a z e m	1301858	3	194	16	565	4	387	20	952	—	—	5	216	—	—	—	—	5	275	5	275	—	—	2	60	3	40	10	375			
II.																																	
Kieleckie																																	
14	Będzin	275274	—	—	1	85	1	55	2	140	—	—	7	412	—	—	—	—	1	30	3	151	4	181	—	—	1	51	—	—	5	232	
15	Częstochowa	234632	—	—	2	40	1	98	3	138	—	—	1	80	—	—	—	—	1	80	2	171	3	251	—	—	—	—	—	—	3	251	
16	Łęka	137240	1	30	1	30	—	—	1	30	—	—	1	100	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
17	Jędrzejów	100319	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	32	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
18	Kielce	179866	—	—	—	—	2	160	2	160	—	—	1	82	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
19	Końskie	141434	—	—	1	60	1	30	2	90	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
20	Kozienice	124257	—	—	1	35	—	—	1	35	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
21	Miechów	149358	—	—	1	80	—	—	1	80	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
22	Olkusz	136239	—	—	—	80	—	—	1	80	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
23	Opatów	162600	—	—	1	88	—	—	1	88	—	—	1	45	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
24	Opoczno	122571	—	—	1	32	—	—	1	32	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
25	Pińczów	120402	—	—	1	40	—	—	1	40	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
26	Radom	193439	—	—	—	—	2	173	2	173	—	—	—	—	—	—	—	—	1	25	—	—	1	25	—	—	—	—	—	—	—		
27	Sandomierz	111863	—	—	2	85	—	—	2	85	—	—	—	—	—	—	—	—	1	40	—	—	1	40	—	—	—	—	—	—	—		
28	Stopnica	140624	1	105	1	45	—	—	1	45	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
29	Włoszczowa	94245	—	—	1	6	—	—	1	16	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
30	Zawiercie	111418	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	80	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
	R a z e m	2535781	2	135	15	716	7	516	22	1232	—	—	13	831	—	—	—	—	4	175	6	332	10	507	—	—	1	51	—	—	11	558	

Nr. kolejny powiatu	Nazwa województwa i powiatu	Ilość ludności w powiecie	SZPITALA I ZAKŁADY LECZNICZE OGÓLNE														Ogółem szpitali i zakładów leczniczych ogólnych	SZPITALA I ZAKŁADY LECZNICZE SPECJALNE												Razem szpitali i zakładów leczniczych specjalnych				
			Państwowe								Samorządowe należące do							Publiczno-powszechnie	Społeczne	Prywatne	Państwowe	Samorządowe należące do						Publiczno-powszechnie	Społeczne			Prywatne		
			Powiatów		Innych związków komunalnych		Razem samorządowych		Publiczno-powszechnie		Społeczne		Prywatne		Powiatów							Innych związków komunalnych		Razem samorządowych										
			Szpit.	Łóżek	Szpit.	Łóżek	Szpit.	Łóżek	Szpit.	Łóżek	Szpit.	Łóżek	Szpit.	Łóżek	Szpit.	Łóżek		Szpit.	Łóżek	Szpit.	Łóżek	Szpit.	Łóżek	Szpit.	Łóżek	Szpit.	Łóżek	Szpit.	Łóżek			Szpit.	Łóżek	Szpit.
	Z przeniesienia	448905	—	—	—	—	—	—	—	3	238	2	40	—	—	5	278	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—			
223	Kamionka Strumiłowa	68943	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—				
224	Kopyczyńce	85991	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—				
225	Podhajce	81998	—	—	—	—	—	—	—	1	85	—	—	—	—	1	85	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—				
226	Przemysław	79599	—	—	—	—	—	—	—	1	47	—	—	—	—	1	47	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—				
227	Radziechów	64561	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—				
228	Skatlat	85326	—	—	—	—	—	—	—	1	50	—	—	—	—	1	50	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—				
229	Tarnopol	129721	—	—	—	—	—	—	—	1	120	1	40	—	—	2	160	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—				
230	Trembowla	72304	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—				
231	Zaleszczyki	66762	—	—	—	—	—	—	—	1	100	—	—	—	—	1	100	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—				
232	Zbaraż	65390	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—				
233	Zborów	71941	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—				
234	Złoczów	107079	—	—	—	—	—	—	—	1	100	2	67	—	—	3	167	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—				
	Razem	1428520	—	—	—	—	—	—	—	9	740	5	147	—	—	14	887	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—				
	XIV.																																	
	Warszawskie																																	
235	Błonie	115594	—	—	1	35	—	—	1	35	—	—	—	1	68	2	103	—	—	1	23	—	—	1	23	—	—	—	—	2	73			
236	Ciechanów	68398	—	—	1	50	—	—	1	50	—	—	—	—	—	1	50	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—				
237	Gostynin	78291	—	—	1	60	—	—	1	60	—	—	—	—	—	1	60	—	—	—	—	—	—	1	60	—	—	—	—	—				
238	Grójec	127058	—	—	1	50	—	—	1	50	—	—	—	—	—	1	50	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—				
239	Kutno	99403	—	—	1	120	—	—	1	120	—	—	—	—	—	1	120	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—				
240	Lipno	93418	—	—	1	50	—	—	1	50	—	—	—	—	—	1	50	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—				
241	Łowicz	100492	—	—	1	60	—	—	1	60	—	—	—	—	—	1	60	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—				
242	Maków	58115	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—				
243	Mińsk Mazow.	95857	—	—	1	63	—	—	1	63	—	—	—	—	—	1	63	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	14			
244	Mława	88860	—	—	1	42	—	—	1	42	—	—	—	—	—	1	42	—	—	—	—	—	—	1	57	—	—	1	88	2	145			
245	Nieszawa	101987	—	—	2	85	—	—	1	85	—	—	1	12	—	3	97	—	—	—	—	—	—	1	30	—	—	—	—	1	30			
246	Płock	111749	—	—	—	—	1	160	1	160	—	—	1	32	—	2	192	—	—	2	100	—	—	2	100	—	—	—	—	2	100			
247	Płońsk	74466	—	—	1	40	—	—	1	40	—	—	—	—	—	1	40	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—			
248	Przasnysz	56500	—	—	1	60	—	—	1	60	—	—	—	—	—	—	60	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—			
249	Pułtusk	106511	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	86	—	—	1	86	—	—	1	45	—	—	—	—	—	—	—	—	1	45			
250	Radzymin	72609	—	—	1	40	—	—	1	40	—	—	—	—	—	1	40	—	—	1	20	—	—	1	20	—	—	—	—	1	20			
251	Rawa	83487	—	—	1	60	—	—	1	60	—	—	—	—	—	—	60	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—			
252	Rypin	75081	—	—	1	80	—	—	1	80	—	—	—	—	—	—	80	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—			
253	Sierpc	72194	—	—	1	25	—	—	1	25	—	—	—	—	—	—	25	—	—	1	25	—	—	1	25	—	—	—	—	1	25			
254	Skierniewice	63476	—	—	1	45	—	—	1	45	—	—	—	—	—	—	45	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—			
	Do przeniesienia	1743586	—	—	18	965	1	160	19	1025	—	—	3	130	1	68	23	1223	—	—	9	314	—	—	9	314	—	—	1	88	1	50	11	452

Nr. kolejny powiatu	Nazwa województwa i powiatu	Ilość ludności w powiecie	SZPITALA I ZAKŁADY LECZNICZE OGÓLNE														Ogółem szpitali i zakładów leczniczych ogólnych	SZPITALA I ZAKŁADY LECZNICZE SPECJALNE												Razem szpitali i zakładów leczniczych specjalnych					
			Państwowe		Samorządowe należące do						Publiczno-powszechnne		Społeczne		Prywatne			Państwowe		Samorządowe należące do						Publiczno-powszechnne		Społeczne				Prywatne			
					Powiatów		Innych związków komunalnych		Razem samorządowych											Powiatów		Innych związków komunalnych		Razem samorządowych											
			Szpital.	Łóżek	Szpital.	Łóżek	Szpital.	Łóżek	Szpital.	Łóżek	Szpital.	Łóżek	Szpital.	Łóżek	Szpital.	Łóżek		Szpital.	Łóżek	Szpital.	Łóżek	Szpital.	Łóżek	Szpital.	Łóżek	Szpital.	Łóżek	Szpital.	Łóżek			Szpital.	Łóżek		
	Z przeniesienia	1743586	—	—	18	965	1	160	19	1025	—	—	3	130	1	68	23	1223	—	—	9	314	—	—	9	314	—	—	1	88	1	50	11	452	
255	Sochaczew	62806	—	—	1	50	—	—	1	50	—	—	—	—	—	—	1	50	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
256	Warszawski	181585	—	—	2	75	—	—	2	75	—	—	1	30	—	—	3	105	—	1	662	—	—	1	25	—	—	—	—	5	625	5	140	13	1552
257	Włocławek	124821	—	—	1	142	—	—	1	142	—	—	—	—	—	—	1	142	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
	R a z e m	2112798	—	—	22	1232	1	160	23	1292	—	—	4	160	1	68	28	1520	1	662	10	339	1	100	11	439	—	—	6	713	6	190	24	2004	
	XV. Wileńskie																																		
258	Brasław	124909	—	—	1	20	—	—	1	20	—	—	—	—	—	—	1	20	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
259	Dzisna	138175	1	40	3	36	—	—	3	36	—	—	—	—	—	—	4	76	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
260	Mołodeczno	76135	1	30	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	30	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
261	Oszmiana	70021	2	80	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2	80	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
262	Postawy	84194	—	—	1	20	—	—	1	20	—	—	—	—	—	—	1	20	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
263	Święciany	118819	1	30	1	6	—	—	1	6	—	—	—	—	—	—	2	36	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
264	Wilejka	102479	1	40	1	22	—	—	1	22	—	—	—	—	—	—	2	62	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
265	Wilno (m.)	128954	1	240	—	—	5	940	5	940	—	—	1	46	1	60	8	1286	1	100	—	—	—	—	—	—	—	—	2	116	6	78	9	294	
266	Wilno-Troki	161879	—	—	3	52	—	—	3	52	—	—	—	—	—	—	3	52	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
	R a z e m	1005565	7	460	10	156	5	940	15	1096	—	—	1	46	1	60	24	1662	1	100	—	—	—	—	—	—	—	—	2	116	6	78	9	291	
	XVI. Wołyńskie																																		
267	Dubno	177083	—	—	3	90	—	—	3	90	—	—	1	30	—	—	4	120	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
268	Horochów	91631	—	—	2	60	—	—	2	60	—	—	—	—	—	—	2	60	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
269	Kostopol	113805	—	—	2	40	—	—	2	40	—	—	—	—	—	—	2	40	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
270	Kowel	170020	—	—	4	135	—	—	4	135	—	—	—	—	—	—	4	135	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
271	Krzemieniec	208873	—	—	5	110	—	—	5	110	—	—	1	15	—	—	6	125	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
272	Luboml	56264	—	—	1	20	—	—	1	20	—	—	—	—	—	—	1	20	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
273	Łuck	210123	—	—	1	60	—	—	1	60	—	—	1	30	—	—	2	90	—	—	1	25	1	20	2	45	—	—	—	—	—	—	2	45	
274	Równe	207968	—	—	3	120	—	—	3	120	—	—	1	60	—	—	4	180	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2	52	—	—	2	52	—	
275	Włodzimierz	101412	—	—	1	40	—	—	1	40	—	—	—	—	—	—	1	40	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
276	Zdołbunów	100390	1	18	1	40	—	—	1	40	—	—	1	30	—	—	3	88	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
	R a z e m	1437569	1	18	23	715	—	—	23	715	—	—	5	165	—	—	29	898	—	—	1	25	1	20	2	45	—	—	2	52	—	—	4	97	
	XVII. Warszawa																																		
277		936713	3	230	—	—	7	3229	7	3229	—	—	3	440	—	—	13	3899	—	—	—	—	9	1637	9	1637	—	—	9	511	18	388	36	2536	
			27	4235	171	7838	73	10237	244	18075	38	3578	147	12469	17	694	473	39057	7	3003	25	892	46	9911	71	10803	—	—	45	3758	68	1746	191	19311	

KRONIKA*)

PIERWSZY POLSKI KONGRES NAUK ADMINISTRACYJNYCH

Pierwszy Polski Kongres Nauk Administracyjnych odbył się w Poznaniu w dniach 20 — 23 czerwca r. b. Kongres odbył się pod przewodnictwem prezesa Najwyższego Trybunału Administracyjnego J. Kopczyńskiego.

Kongres obradował na zebraniach plenarnych i w sekcjach. Na pierwszym zebraniu plenarnem dr. Jaroszyński, b. podsekretarz stanu w Min. Spraw Wewn., wygłosił odczyt, p. t. „Czynnik obywatelski w organizacji administracji ogólnej“.

Kongres wyłonił 6 sekcji: 1) administracji ogólnej (przew. sen. Roman), 2) administracji samorządowej (przew. prof. Suligowski), 3) skarbowej i gospodarczej (przew. sędzia N. T. A. dr. Birgfellner), 4) sądownictwa prawa publicznego (przew. sędzia N. T. A. dr. Morawski), 5) spraw urzędniczych, kształcenia i wyszkolenia funkcjonariuszów (przew. dr. Szerer), 6) opieki społecznej (przew. dr. Baumgarten).

Końcowe zebranie plenarne Kongresu przyjęło, na wniosek poszczególnych sekcji, następujące uchwały:

Sekcja I. 1. P. K. N. A. uznaje doniosłe znaczenie akcji Instytutu Nauk Administracyjnych dla rozwoju myśli prawniczo - administracyjnej w Polsce.

2. Zważywszy, że kwestja usprawnienia administracji wymaga prowadzenia stałych prac badawczych, któreby mogły dać dostateczny materiał za podstawę wszelkim poczynaniom idącym w tym kierunku, P. K. N. A. wzywa Instytut Nauk Adm., aby podjął inicjatywę utworzenia centrum stałej pracy badawczej nad kwestją usprawnienia administracji.

3. P. K. N. A. stwierdza, że sama znajomość przepisów prawa pozytywnego nie wystarcza do interpretacji i należytego stosowania norm

*) Kroniką III-go zeszytu „Kwartalnika“ objęty został okres II i III-go kwartału 1929 r.

prawa administracyjnego, uważa natomiast za niezbędną znajomość podstaw i zasadniczych zagadnień filozofii, filozofii prawa (teorii prawa), socjologii i ekonomii oraz znajomość ich *bezpośredniego* związku z praktyką administracyjną.

4. Wobec niemożliwości przeprowadzenia ścisłych materialnych granic między rozporządzeniem administracyjnym a ustawowym P. K. N. A. stwierdza, że wbrew panującej opinii nauki administracyjnej rozporządzenia administracyjne (instrukcje, okólniki, regulujące działalność urzędów, wyjaśnienia, ustanawiające interpretację przepisów prawnych na użytek władz podległych) stale wkraczają w sferę praw obywateli, wobec czego zewszecmiar wskazana jest oględność w posługiwaniu się tem uprawnieniem przez władze administracyjne.

5. a) Regionalizm administracyjny jako realistyczna dyscyplina nauki administracji, opierająca się na zróżniczkowaniu terytorjum państwa pod względem warunków i odpowiadających im potrzeb miejscowych, powinien stać się metodą traktowania zagadnień administracyjnych.

b) Przy podziale administracyjnym państwa należy dążyć do tworzenia takich jednostek administracyjnych, któreby były regionami, wyodrębniającymi się pod względem warunków i potrzeb miejscowych, stawiających administracji publicznej jasne i określone zadania.

c) Zważywszy, że tylko administracja lokalna może ożywić i należycie wyzyskać dla dobra państwa wszelkie siły społeczne i materialne kraju, Kongres wskazuje na potrzebę dostosowania środków finansowych samorządu terytorjalnego do jego zakresu działania jako na jedną z najpilniejszych potrzeb administracji.

6. Kongres stwierdza konieczność uporządkowania przepisów prawa pozytywnego i ustalenia na przyszłość zasad, określających, jakie kategorie wykroczeń miałyby być przekazywane na drogę karnania administracyjnego, a jakie na drodze karnania sądowego.

Kwestję podziału wykroczeń na powyższe dwie kategorie, jako stanowiącą jeden ze szczególnie ważnych problemów, wysunąć jako jeden z głównych tematów na porządek dzienny przyszłego Kongresu.

7. P. K. N. A., stwierdzając z jednej strony potrzebę pogłębionej znajomości zasad prawa cywilnego przy rozstrzygnięciu spraw z dziedziny praktyki administracyjnej, zwraca jednak uwagę na niebezpieczeństwo mogące wynikać z zapoznavania istotnych różnic charakteru norm prawa prywatnego i publicznego.

8. Nawiązując do uchwały o utworzeniu centrum stałych prac nad kwestją uproszczenia administracji (patrz uchwały pod 1 i 2), P. K. N. A. stwierdza konieczność stałego prowadzenia badań nad systemem pracy biurowej w urzędach administracji publicznej pod kątem widzenia najdalej idących uproszczeń i zasad naukowej organizacji pracy.

Sekcja II. 1. Kongres uważa za pożądane jak najszybsze wprowadzenie w życie ustawy samorządowej z uwzględnieniem momentów celowości i racjonalnej organizacji pracy, przy pominięciu momentów politycznych.

2. W następstwie rozp. Prezydenta Rzplitej z 22 marca 1928 r. Kongres uważa, że pożądane jest uzupełnienie tego rozporządzenia w tym kierunku, aby:

a) związki międzykomunalne były ustawowo uznane za korporacje prawa publicznego,

b) w interesie dobra publicznego było umożliwiające w pewnych przypadkach tworzenie tych związków także wówczas, gdy zgoda zainteresowanych jednostek samorządowych nie daje się osiągnąć.

3. 1-o. Kongres uznaje, że ustrój stołecznego miasta Warszawy, jako stolicy Rzplitej powinien być określony przez osobną ustawę państwową. W ustroju tym winna być przeprowadzona zasada decentralizacji samorządu stołecznego przez powołanie w obrębie miasta samorządu dzielnicowego z własnymi organami zgodnie z konstytucją przy zachowaniu koniecznej centralizacji dla spraw ogólnego znaczenia.

2-o. Organy państwowej organizacji ogólnej na obszarze stołecznego miasta Warszawy winny być zespolone z organami wykonawczymi samorządu stolicy.

4. Kongres uznaje za konieczne zwolnienie przychodów z wkładów na książeczki oszczędnościowe w komunalnych kasach oszczędności od podatku od kapitału i rent.

5. Kongres postanawia zalecić przyszłemu zjazdowi rozważenie kwestji przedsiębiorstw komunalnych pod względem organizacyjnym, ekonomicznym i prawnym.

Sekcja III. A. Wychodząc z założenia, że kodyfikacja prawa budżetowego w Polsce jest zagadnieniem, uznanem za konieczne, staje się rzeczą wskazaną rozpocząć szerszą dyskusję publiczną na temat, czy należy w budżecie utrzymać podział na wydatki i dochody zwyczajne i nadzwyczajne, oraz czy wskazane jest obok uchwalenia budżetu normalnego odrębne uchwalanie budżetu inwestycyjnego. W związku z tem należy torować drogę dyskusji nad zagadnieniem zrealizowania pełnej komercjalizacji przedsiębiorstw państwowych, wprowadzenia do budżetów pozycji oprocentowania majątku państwa (zarobkowego i użytkowego), jego amortyzacji tudzież sporządzenia bilansu państwowego.

B. 1. Trwałość ustawodawstwa skarbowego jest podstawowym postulatem racjonalnej polityki w tej dziedzinie i warunkiem należytego funkcjonowania aparatu podatkowego.

2. Niekorzystne są tendencje i uświłowania, zmierzające już obecnie, znowu do zupełnej zmiany dzisiejszego systemu podatków lub zmiany w znacznej jego części.

3. Reforma poszczególnych podatków winna być poprzedzona gruntownymi studjami, a projekty winny być poddane dyskusji publicznej. Pożądane jest wznowienie działalności biura prac przygotowawczych dla ustaw skarbowych.

4. W najbliższych latach reforma winna ograniczać się do znowelizowania poszczególnych uciążliwych i w praktyce niekorzystnych postanowień przy odpowiednim uwzględnieniu istniejących stosunków faktycznych w dziedzinie gospodarstwa i skarbowości.

5. Koniecznym jest poddanie rewizji ustroju władz i urzędów skarbowych wszystkich instancji w kierunku ich zespolenia w miarę możliwości (w szczególności także kas skarbowych z urzędami podatkowymi) i uproszczenia toku ich urzędowania przez zastosowanie zasad racjonalnej organizacji całej biurowości oraz ograniczenia zakresu działania dyrekcji monopolów do agend przedsiębiorstw.

6. W daleko większej niż dotąd mierze administracja skarbową winna się zająć poučeniami płatników o przepisach podatkowych drogą prasy, afiszów, darmych ulotek, popularnych wydawnictw, wreszcie drogą publikowania okólników wyjaśniających. Również więcej niż dotąd dbać należy o kursy dla urzędników, urządzane na dłuższy czas przed wprowadzeniem w życie nowel, o wykłady dla nich, o premjowanie prac w dziedzinie popularnych wydawnictw podatkowych oraz w kwestjach usprawnienia pewnych działów administracji skarbowej.

7. W kształceniu urzędników skarbowych konieczne jest położenie nacisku na kierunek ekonomiczny ze szczególnem uwzględnieniem stosunków gospodarczych krajowych.

8. Niezbędnymi warunkami usprawnienia aparatu skarbowego są: uproszczenie i ujednostajnienie norm proceduralnych w poszczególnych ustawach podatkowych, lepsze uposażenie urzędników, taka organizacja pracy, która by urzędników odciążała — wreszcie wydanie jednolitej ordynacji podatkowej, co stanowi jedno z najpilniejszych zadań naszej skarbowości.

9. Pożądane jest przyjęcie za zasadę, że orzecznictwo Najwyższego Trybunału Administracyjnego i Sądu Najwyższego w sprawach rozstrzyganych w dziedzinie ustawodawstwa skarbowego ma moc wiążącą dla władz administracyjno - skarbowych przy rozstrzyganiu spraw analogicznych.

C. Wobec istniejących kolizyj w dziedzinie stosunku administracji skarbowej śląskiej do skarbowej administracji państwowej, byłoby wskazane podjąć pracę nad zagadnieniem istoty śląskich władz skarbowych oraz ich stosunku tak do miejscowej administracji politycznej jak i do ogólnej administracji państwowej.

Sekcja IV. A. I. P. P. K. N. A. uznaje za konieczne wydanie jak najrychlejsze ustawy wykonawczej do art. 121 Konstytucji o odpowiedzialności państwa za szkodę spowodowaną działalnością jego i jego organów. Postępowanie w tych sprawach winno być przekazane sądom powszechnym.

B. II. P. P. K. N. A. stwierdza potrzebę jak najrychlejszego wprowadzenia sądownictwa administracyjnego niższych stopni.

III. Organizacja sądownictwa administracyjnego winna być co najwyżej dwustopniowa.

IV. Sądy administracyjne niższych instancji powinny orzekać *in merito*.

V. P. P. K. N. A. uważa, że ze względu na charakter sądownictwa administracyjnego, jako konstytucyjnego organu kontroli nad legalnością aktów administracyjnych, udział czynnika obywatelskiego w tem sądownictwie jest niewskazany.

C. VI. N. T. A. nie powinien być ograniczony do charakteru wyłącznie kasacyjnego. Przy obecnie obowiązującym systemie tego sądownictwa należy uzupełnić ustawę o N. T. A. przez upoważnienie Trybunału do orzekania w rzeczy samej w wypadkach, w których zachodzi niezgodność z ustawą, a niema potrzeby uzupełnienia postępowania administracyjnego, z wyłączeniem jednak wypadku, gdy skarżący żąda wyraźnie orzeczenia kasacyjnego. Tę samą zasadę należałoby utrzymać i po utworzeniu sądownictwa administracyjnego niższych stopni, jednakże z wyłączeniem wypadków zaskarżenia orzeczenia sądu administracyjnego Instancji niższej.

VII. Należy przyznać stronie prawo skargi do sądu administracyjnego w wypadkach braku załatwienia lub odpowiedzi władzy drugiej instancji w przewidzianym ustawowo terminie. Jeżeli jednak chodzi o wydanie przez władze nakazu lub nałożenie na stronę obowiązku, N. T. A. powinien mieć prawo albo traktować milczenie władzy, jako odmowne rozstrzygnięcie, albo zawiesić uchwałą skutki wydanego rozkazu lub nałożonego obowiązku do chwili rozstrzygnięcia sprawy przez instancję odwoławczą.

VIII. Należy uzupełnić ustawę o N. T. A. przepisem, upoważniającym Trybunał do wyjaśnienia na wnioszek prezesa Rady Ministrów przepisów prawnych w dziedzinie postępowania administracyjnego, których stosowanie budzi wątpliwości lub rozbieżności w praktyce.

D. IX. Wskazane jest rozszerzenie mocy obowiązującej rozporządzenia o postępowaniu administracyjnym z 22 marca 1928 r. poz. 341 Dz. Ust. na możliwie wszystkie działy administracji.

X. Wskazane jest również wprowadzenie obowiązkowo rozprawy ustnej w postępowaniu administracyjnym, co najmniej w sprawach najważniejszych.

E. XI. Przepisy Konstytucji, traktujące o sądownictwie administracyjnym, winny być umieszczone w rozdziale o władzy sądowej, jednakże P. P. K. N. A. oświadcza się stanowczo przeciw łączeniu sądownictwa administracyjnego z sądownictwem powszechnym, a w szczególności N. T. A. z Sądem Najwyższym.

F. XII. Do orzekania o zgodności ustaw z Konstytucją należy utworzyć Trybunał Konstytucyjny, który na wniosek Rady Ministrów albo z okazji konkretnego wypadku na wniosek Sądu Najwyższego, N. T. A. lub Trybunału Kompetencyjnego, ustalałby nieważność ustawy w całości lub w części.

XIII. Orzeczenie takie winno być natychmiast ogłoszone przez rząd w Dz. Ustaw.

XIV. Ustawa uznana w ten sposób za nieważną traci moc obowiązującą, stosownie do osnowy orzeczenia, w całości lub części, z dniem ogłoszenia, chyba że orzeczenie samo ustanowi inny termin, nie późniejszy jednak niż jeden rok od dnia ogłoszenia. Unieważnienie takie nie uchybia prawom nabytym na mocy nieważnej ustawy w okresie czasu jej obowiązywania.

XV. W skład Trybunału Konstytucyjnego powinni wchodzić członkowie, mianowani w jednej trzeciej części, z pełnemi atrybucjami sędziowskimi, przez Prezydenta Rzplitej oraz delegowani w jednej trzeciej części

przez zgromadzenie ogólne Sądu Najwyższego, a w jednej trzeciej części przez takie zgromadzenie Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

XVI. Do czasu utworzenia Trybunału Konstytucyjnego czynności jego powierzone być winny Trybunałowi Kompetencyjnemu.

Sekcja V. 1. Należy dokonać nowelizacji ustaw regulujących położenie i stosunki służbowe U. P. w kierunku poprawy warunków pracy i ścisłego uzależnienia stanowisk od kwalifikacji zawodowej.

2. Jednym z głównych punktów tej nowelizacji winno być zerwanie z pojęciem stabilizacji dokonywanej przez władzę zwierzchnią po wysłużeniu przez urzędnika pewnej ilości lat. Służba urzędnika winna dzielić się jedynie na dwa okresy:

a) okres służby przygotowawczej (praktyka),

b) następujący zaraz po ukończeniu praktyki okres służby urzędniczej w pełnym znaczeniu, w czasie którego urzędnik nie może być bez zawinienia swego usunięty ze służby państwowej.

3. Zwolnienie urzędnika winno być dopuszczalne zarządzeniem władzy jedynie w razie nieudolności urzędnika stwierdzonej przez trzykrotną złą kwalifikację. Poza tem zwolnienie może nastąpić w wyniku postępowania dyscyplinarnego, w którym to jedynie przypadku dopuszczalne jest uszczuplenie nabytych praw emerytalnych.

4. Należy znieść prawo władzy do przenoszenia w stan nieczynny z wyjątkiem przypadku reorganizacji urzędu, zarządzanej w ustawie lub w rozporządzeniu z mocą ustawy.

5. Przenoszenia urzędników winny być dokonywane jedynie na stanowiska równoznaczne, co do kategorii oraz co do grupy i szczebla uposażenia.

6. Należy skasować instytucję, t. zw. urzędników prowizorycznych, a natomiast wprowadzić służbę próbną dla funkcjonariuszów, którzy przechodzą do urzędu wprost z innego zawodu, bez przejścia przez służbę przygotowawczą. Służba próbna nie mogłaby trwać dłużej, niż jeden rok i byłaby w razie przejścia na służbę w pełnym znaczeniu policzalna do wysługi lat i do wysługi emerytalnej z wszystkimi skutkami prawnymi wstecz.

II. Przygotowanie urzędników. 1. W celu przygotowania kandydatów do służby w administracji publicznej Kongres uważa za rzecz konieczną znaczne pogłębienie i rozszerzenie programu nauk administracyjnych i politycznych na wydziałach prawniczych uniwersytetów polskich, a także częściowo i w innych szkołach wyższych.

2. Kongres stwierdza potrzebę powoływania do życia w jak najszerszym zakresie specjalnych szkół (kursów), zawodowych (akademii nauk administracyjnych i t. p.), które miałyby za zadanie uzupełnienie wiedzy zawodowej tych początkujących urzędników, którzy do służby w administracji polskiej wstąpili po ukończeniu przepisanych studjów. Szkoły te mogłyby być obecnie użyte także do uzupełniania wiedzy zawodowej tych urzędników, którzy w okresie organizacji administracji polskiej wstąpili do służby bez uprzedniego ukończenia przepisanych studjów.

1. Przygotowanie prawnicze urzędnika jest normalnie warunkiem jego wartości jako administratora powołanego do interpretowania i stosowania przepisów prawnych.

2. Aby urzędnikowi, mającemu za sobą jedynie uniwersyteckie studia prawnicze, ułatwić zaznajomienie się z bliską z potrzebami życia, należy przeprowadzać go stopniowo przez praktykę we wszystkich instancjach i wytwarzać alternację przebywania urzędników w wyższych i niższych instancjach.

3. Ażeby zmniejszyć możliwości biurokratycznego załatwiania spraw wedle czystej formalistyki prawniczej, należy popierać dekoncentrację administracji i nadać pewność karjerze urzędnika.

4. Należy przez uproszczenie i uporządkowanie ustawodawstwa dążyć do zmniejszenia niebezpieczeństwa zbyt jednostronnego interpretowania przepisów prawnych.

III. Emerytury. 1. Obecny system pokrywania zobowiązań emerytalnych, ciężących na Skarbie Państwa, powoduje z jednej strony znaczny wzrost wydatków na emeryturę, a z drugiej zmniejsza ich pokrycie przez opłaty emerytalne.

2. Należy ustawodawstwo emerytalne poddać rewizji w celu uzgodnienia go z ustawodawstwem z dziedziny ubezpieczeń społecznych; w szczególności należy dążyć do wprowadzenia systemu asekuracyjnego według zasad wzajemności — z zastrzeżeniem należytego uregulowania kwestii praw nabytych w służbie państwowej.

IV. Odpowiedzialność dyscyplinarna publicznych funkcjonariuszów niezawodowych. 1. Uznając wagę działalności publicznych funkcjonariuszów niezawodowych, należy dążyć do poddania tej działalności regułom dyscyplinarnym.

2. Ze względu na odrębność publicznych funkcji niezawodowych — w przypadkach ich przymusowości nie należy funkcjonariuszów niezawodowych poddawać tym samym normom dyscyplinarnym, które obowiązują w stosunku do funkcjonariuszów zawodowych, lecz poddać ich tak w zakresie przepisów materialnych, jak w zakresie organizacji sądownictwa, normom dyscyplinarnym uwzględniającym ową odrębność.

Sekcja VI. 1. A. Jest palącą kwestją zagwarantowanie jednolitości jurysdykcji w sprawach ubezpieczeń społecznych przez utworzenie dwuinstancyjnej organizacji sądownictwa ubezpieczeniowego, właściwej dla wszystkich spraw ubezpieczeń społecznych w zakresie wszystkich działów ubezpieczenia społecznego na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej.

B. Przy normowaniu jurysdykcji ubezpieczeniowej należy mieć na uwadze konieczność odrębnego unormowania tej jurysdykcji od ogólnego orzecznictwa w sprawach sporno - administracyjnych, a to ze względu na:

a) stan istniejący i wynikające stąd konsekwencje prawne, polityczne i społeczne,

b) właściwość przedmiotu, wymagającego specjalizacji i znajomości stosunków gospodarczych i społecznych dla zapewnienia słusznego i szybkiego rozstrzygnięcia.

Z tych względów winien być uwzględniony zasadniczo udział czynnika obywatelskiego (przedstawicielstwa zainteresowanych pracowników i pracodawców), w organach jurysdykcji ubezpieczeniowej.

2. Kongres uznaje konieczność powołania w uniwersytetach polskich katedr ustawodawstwa społecznego ze szczególnem uwzględnieniem ubezpieczenia społecznego.

3. Kongres stwierdza konieczność scalenia i ujednostajnienia ustawodawstwa dotyczącego ubezpieczeń społecznych dla całej Rzeczypospolitej Polskiej, szczególnie ze względu na brak robotniczego ubezpieczenia inwalidzkiego w województwach centralnych i południowych i niedostateczność istniejącego w województwach zachodnich.

4. A. Kongres wyraża przekonanie, że zatargi zbiorowe pracy stały się w życiu gospodarczem, społecznem i politycznym — zjawiskiem, które wymaga czynnej ingerencji państwa w kierunku unormowania stosunków zbiorowych pracy.

B. Ingerencja ta powinna odbywać się na podstawie przepisów ustawowych w instytucjach kolejalnych z udziałem przedstawicieli zainteresowanych pracodawców i pracowników pod przewodnictwem osób zamianowanych przez rząd.

C. Postępowanie w komisjach pojednawczo - rozjemczych powinno zmierzać w pierwszym rzędzie do polubownego zlikwidowania zatargów. W postępowaniu rozjemczem orzeczenie komisji winno posiadać charakter propozycji rozjemczej, nabierającej mocy prawnej bądź przez przyjęcie go przez strony, bądź przez nadanie mu mocy obowiązującej.

5. W wypadkach kiedy środki polubownego załatwienia sprawy zostaną wyczerpane i następuje z konieczności arbitraż przymusowy, požądane jest uregulowanie sprawy wykonalności przymusowych orzeczeń arbitrażowych w kierunku uniemożliwienia organizacjom i osobom objętym orzeczeniem arbitrażowym, wyłamywania się z pod postanowień tegoż.

Obecnie obowiązujące ustawodawstwo na ziemiach polskich sprawy tej w sposób dostateczny nie reguluje.

6. W wypadkach, gdy zatarg obejmuje większą ilość pracowników, komisja rozjemcza winna przystąpić z urzędu do załatwienia zatargu zbiorowego. W innych wypadkach ingerencja komisji winna nastąpić na wniosek przynajmniej jednej ze stron.

DRUGI KONGRES DROGOWY

Drugi Kongres Drogowy, zorganizowany przez Stowarzyszenie Członków Polskich Kongresów Drogowych, odbył się w Poznaniu w d. 9 — 11 września r. b.

Przewodniczył obradom Kongresu Dyrektor Dep. Drogowego w Min. Robót Publicznych inż. M. Nestorowicz. Obrady przeprowadzone zostały w 3 sekcjach: 1) finansów i organizacji, 2) technicznej i 3) komunikacyjnej.

Na podstawie wygłoszonych referatów oraz dyskusji, sekcje przygotowały szereg wniosków, które potem uchwalilo plenarne zebranie uczestników Kongresu.

Kongres powziął następujące uchwały:

1. Zagadnienie funduszków na budowę i utrzymanie dróg w Polsce.

1. Zważywszy, że zadania gospodarki drogowej z rozwojem potrzeb komunikacyjnych wymagają jak najszybszej stabilizacji w zakresie finansowej gospodarki drogowej, II Kongres Drogowy uznaje niezbędną i pilną potrzebę ustawowego utworzenia Państwowego Funduszu Drogowego, uważa za przytem, że powinny być uwzględnione źródła dochodowe wskazane w pracy inżyniera Nestorowicza w nr. 28 „Wiadomości Stowarzyszenia Członków Polskich Kongresów Drogowych“ z tem uzupełnieniem, by ile możliwości wprowadzić opłaty od koni i te przeznaczyć samorządom na cele drogowe.

2. Kongres uważa za rzecz konieczną i nagłą, aby M. R. P. wydało przewidziane w ustawie drogowej rozporządzenie wykonawcze, któreby uregulowało na stałe i zasadniczo kwestię specjalnych opłat i dopłat drogowych. Rozporządzenie to powinno być w przeciwieństwie do okólników dotychczas wydawanych, przy ścisłej interpretacji ustawy:

a) przyjęc zasadę powszechności i równomierności rozkładu ciężarów drogowych odnośnie do płatników wszystkich podatków bezpośrednich w tem także uwzględniając płatników podatku dochodowego; ostatnia zasada nie obowiązywałaby tylko w b. dzielnicy pruskiej, gdzie samorzady pobierają ogólny dodatek komunalny do podatku dochodowego;

b) dopuszczać w gminach w myśl art. 19 w związku z art. 29 ustawy drogowej oprócz świadczeń w naturze także opłaty w gotówce na budowę i utrzymanie dróg gminnych;

c) pociągnąć wszystkie kopalnie i fabryki do świadczeń w wysokości opłat drogowych, pobieranych dotychczas od kopalni węgla i nafty, przy przyjęciu zasady, że przemysł płaci tam opłaty drogowe, gdzie ma swoje warsztaty pracy.

3. Korzystanie przez sejmiki powiatowe z pożyczek długoterminowych na rzecz budowy dróg Kongres Drogowy uważa za pożądane. Udzielanie pożyczek długoterminowych na cele drogowe winno być uzależnione od przedstawienia należycie opracowanego i zatwierdzonego przez władze nadzorcze projektu technicznego i kosztorysu zamierzonej budowy, przy czem na władzy nadzorczej winna spoczywać odpowiedzialność za celowe i właściwe zużycie zaciągniętej pożyczki.

4. Do uzyskania funduszków na roboty drogowe w okresie budowlanym winny być samorządom w jak najszerszej mierze udzielane pożyczki krótkoterminowe.

II. Jakle gałęzie przemysłu należy rozwinąć dla drogownictwa.

5. Wobec spodziewanego wzrostu intensywności gospodarki drogowej powinien przemysł nasz rozwinąć następujące gałęzie produkcji:

a) w dziale materiałów: mowocześnie urządzone wytwórnie tłuczni i grys, kostki i klinkieru, oraz wytwórnie materiałów pomocniczych wiążących, jak smoły pogazowej i naftowej, mieszanek i emulsji bitumicznych, oraz szkła wodnego;

b) w dziale narzędzi i maszyn: fabryki narzędzi i maszyn do wytwórni tłuczni, materiałów wiążących, kostek i klinkieru, oraz narzędzi i maszyn do robót około budowy nawierzchni drogowej, robót ziemnych, budowy dróg ziemnych i czyszczenia ulic miasta.

6. Dla zachęcenia naszego przemysłu do wykonania powyższych zadań i umożliwienia mu poczynienia koniecznych inwestycji i podjęcia fabrykacji narzędzi i maszyn drogowych, winny zarządy drogowe pokrywać swoje zapotrzebowania przedewszystkiem w fabrykach krajowych.

7. Wobec przewidzianego szybkiego rozwoju w budowie ulepszonych nawierzchni drogowych wskazanem jest, by przemysł krajowy zainteresował się wyrabianiem urządzeń i maszyn, potrzebnych do budowy tych nawierzchni.

8. Kongres stwierdza konieczność urządzenia odpowiedniej ilości należycie zorganizowanych kamieniołomów i przystosowania ich produkcji do celów budowy nawierzchni ulepszonych. Dla uniknięcia strat, jakie mogą powstać dla gospodarki drogowej, wskutek braku odpowiednich materiałów kamiennych, celem byłoby, aby państwowe i komunalne kamieniołomy rozwinęły fabrykację szlachetnego grysiku i innych sortowanych materiałów kamiennych.

III. Organizacja robót szarwarkowych na drogach gminnych.

9. Aby roboty przy budowie i utrzymaniu dróg gminnych, prowadzone sposobem szarwarkowym, dały pożądanę wyniki, Kongres Drogowy uważa, że organizacja tych robót powinna odpowiadać następującym warunkom:

a) robocizna winna być z reguły wymierzana w akordach,

b) roboty winny być prowadzone racjonalnie pod względem technicznym i w tym celu:

a) ogólne kierownictwo organizacją robót szarwarkowych oraz kontrola wykonania szarwarku przez poszczególne gminy powinny należeć do Powiatowego Zarządu Drogowego;

b) na miejscu roboty szarwarkowe muszą być prowadzone przez płatnych starszych robotników, których instruować winien technik dla dróg gminnych, podlegający kierownikowi Powiatowego Zarządu Drogowego.

c) rady gminne powinny uchylać statuty rozkładu szarwarku oparte na istniejących podstawach prawnych,

d) wymierzona robocizna szarwarkowa wzgl. ekwiwalent w gotówce, musi być bezwzględnie ściągnięty, przyczem, gdyby nie zaszła potrzeba ściągnięcia wymierzonej robocizny w danym roku, należy ją ściągnąć w roku następnym,

e) formalności przy organizacji robót szarwarkowych należy ograniczyć do niezbędnego minimum, tem nie mniej prowadzenie kontroli wymiaru

i odbycia szarwarku powinno uniemożliwić popełnienie jakichkolwiek niedokładności lub nadużyć,

f) Wydziały Powiatowe winny przyznać premje tym z wójtów i sekretarzy gminnych, którzy odznaczyli się szczególną gorliwością przy szaruku na drogach gminnych.

10. Stwierdzając, że poczynione próby w szeregu powiatów w celu wybrukowania osiedli sposobem szarwarkowym, dały pożądane rezultaty, należy dążyć do szerokiego propagowania tego sposobu i rozszerzania tych prac w miarę możliwości poza osiedla.

11. Drugi Kongres Drogowy zwraca się do Minist. Robót Publicznych o spowodowanie wykonania wniosków przyjętych przez I Kongres Drogowy, a dotyczących ustalenia szerokości dróg gminnych i uproszczenia sposobu wywłaszczenia w takich wypadkach potrzebnych gruntów na poszerzenie dróg.

VI. Zastosowanie maszyn do ulepszenia dróg gruntowych.

12. Dla szybszego uporządkowania państwowych dróg gruntowych dążyć należy do niezwłocznego zoapatrzenia Dyrekcyj Robót Publicznych w komplety maszyn drogowych, praca któremi przynosi wyraźną oszczędność w stosunku do pracy ręcznej.

13. Wobec tego, że główną przeszkodą pracy maszyn drogowych jest brak wykwalifikowanego personelu obeznanego z maszynami drogowymi, wezwać fabryki, produkujące maszyny, by zorganizowały szkolenie mechaników do tych maszyn, co zapewni fachową obsługę maszyn, a przytem spowoduje należyta jej wydajność.

14. Kongres wypowiada się za tem, że pożądane jest przeprowadzenie systematycznych doświadczeń umocnienia nawierzchni dróg gruntowych, a zwłaszcza piaskowo-gliniastych zapomocą pyłochłonnych olejów drogowych, produkowanych przez polski przemysł naftowy.

15. Drogi gruntowe ulepszone winny być racjonalnie konserwowane.

16. By umożliwić dalszy rozwój komunikacji autobusowej po drogach gruntowych, dążyć należy do ogólnego podniesienia stanu dróg gruntowych i w pierwszym rzędzie do uporządkowania tych odcinków dróg, które są obecnie przeszkodą dla normalnego ruchu.

V. Postępy techniki dróg bitych w Polsce (stosowane i pożądane).

17. Wobec wzrastającego rozwoju w Europie środkowej ruchu mechanicznego o charakterze tranzytowym, Kongres uważa za aktualne doprowadzenie niektórych naszych głównych arterij tranzytowych do stanu odpowiadającego wymaganiom ruchu mechanicznego i przez dostosowanie ich do takiego ruchu na całej długości, a nie tylko na poszczególnych krótkich odcinkach i włączenia ich do ogólno-europejskiej sieci głównych arterij samochodowych.

18. Ze względu na trudność urzeczywistnienia takich robót w całej rozciągłości w obecnych warunkach finansowych, Kongres uważa za potrzebne: a) ustalenie kolejności wykonania; b) drogi wchodzące w skład

arterji, która zostałaby uznana za najpilniejszą, pożądanę byłoby wydzielić w klasyfikacji drogowej, jako „drogi pierwszego rzędu“; c) określenie minimum natężenia ruchu dla zakwalifikowania do drogi pierwszego rzędu oraz rewizji co pewien okres czasu natężenia ruchu na drogach przy ewentualnem wyłonieniu się nowych arterji.

19. Doprowadzenia dróg pierwszego rzędu do stanu odpowiadającego wymaganiom ruchu mechanicznego, powinno nastąpić w terminie najkrótszym, kosztem, w razie braku innych funduszy, nawet częściowego wykorzystania funduszy, przeznaczonych na odnowę innych dróg publicznych.

20. Ulepszenie dróg pierwszego rzędu, wchodzących w skład arterji tranzytowej, powinno być dokonane na całej ich przestrzeni; sposób ulepszenia winien być możliwie najoszczędniejszy, dostosowany jednak według zasad nowoczesnej techniki drogowej do intensywności ruchu, czyli zapewniający na całej przestrzeni jednakową trwałość nawierzchni przez zastosowanie na poszczególnych odcinkach odpowiednich systemów ulepszeń w zależności od intensywności ruchu i warunków miejscowych.

21. Jako ogólnie wystarczający sposób ulepszenia nawierzchni bitych na naszych arterjach tranzytowych, można narazie uważać powierzchniowe ulepszenie nawierzchni przy pomocy elastycznych lepiszcz drogowych, z wyjątkiem odcinków dróg, posiadających tanie i dostępne inne materiały drogowe, jak klinkier, brukowiec i t. p., dalej z wyjątkiem odcinków dróg, które do tego rodzaju ulepszenia nie nadają się z przyczyn miejscowych, np. w miejscach nadmiernie wilgotnych i t. p. i wreszcie wszędzie tam, gdzie nawierzchnia jest narażona na szczególne zużycie, czy to wskutek dużego ruchu konnego, lub bardzo intensywnego ruchu mechanicznego.

22. Na drogach pierwszego rzędu ruch publiczny pojazdów mechanicznych powinien być otwarty w ciągu całego roku bez przerwy na czas wykonania robót ulepszenia nawierzchni chociażby ze zważeniem na ten czas jeździ ewentualnie przez założenie dróg objazdowych nadających się do ruchu samochodowego.

23. Krzemianowanie nawierzchni drogowych zaleca się stosować na tych drogach, gdzie mogą być w tym celu użyte miejscowe wapienie i tam, gdzie okaże się to ekonomiczne. W wypadkach gdy zachodzi wątpliwość, co do przydatności danego wapienia do krzemianowania w danych warunkach ruchu należy budować krótkie (około 100 mb.), odcinki próbne.

24. Celem określenia praktycznej wartości lepiszcz cementowego i krzemianu wapiennego dla nawierzchni z twardych kamieni, wskazane jest wykonanie dalszych próbnych odcinków z twardego nie pękającego kamienia oraz prowadzenie dalszych obserwacji na odcinkach już wykonanych.

25. Ze względu na duże znaczenie praktyczne badań laboratoryjnych nad krzemianowaniem należy badania te intensywnie prowadzić oraz wyniki tych badań zastosować na próbnych odcinkach.

26. Ze względu na duże praktyczne znaczenie dla gospodarki drogowej, jakie ma ustalenie metody należytego doboru najbardziej ekonomicznej nawierzchni drogowej przy znanych warunkach ruchu, wskazaniem jest

wybudowanie w Polsce specjalnej drogi doświadczalnej, badania na której posłużą za podstawę do ustalenia powyższej metody.

27. Drogi bite w zasadzie należy budować tylko o takiej nawierzchni, która odpowiadając całkowicie wymaganiom ruchu, będzie najtańszą w kosztach konserwacyjnych, przy możliwie niskich kosztach budowy.

VI. Zastosowanie klinkierów w Polsce.

28. Budownictwo drogowe należy oprzeć na zasadzie racjonalnego wykorzystania, znajdujących się w danej okolicy materiałów drogowych, do których należy zaliczyć i gliny klinkierowe.

29. Za jedną z odpowiednich dla intensywnego ruchu mieszanego, w naszych warunkach klimatycznych, należy uznać jezdnie klinkierowe.

30. Związek miast i zrzeszenie samorządów winny zainteresować się jezdniami klinkierowymi i w tym kierunku prowadzić propagandę, budując w większych ośrodkach własne klinkiernie na potrzeby związku.

31. Banki: Gospodarstwa Krajowego i Komunalny, w celu ułatwienia rozwoju klinkiernictwa, powinny podjąć szerszą akcję w kierunku dostarczenia zainteresowanym samorządom, a nawet osobom prywatnym dogodnego długoterminowego kredytu inwestycyjnego, przy odpowiednim zapewnieniu, że kredyty te zostaną użyte zgodnie z przeznaczeniem.

32. W nomenklaturze taryf kolejowych „Klinkier drogowy” należy umieścić na równi z kamieniem brukowym i stosować do jego przewozu taryfę wyjątkową nr. 13 klasa 9 ze zniżką 10% względnie 20%, a nie jak obecnie jako cegłę, podlegającej taryfie IX klasy normalnej.

33. Z powodu braku kamieni naturalnych w wielu okolicach kraju, a równoczesnego bogactwa glin klinkierowych, wyrób klinkierów drogowych ma dla budowy dróg w Polsce ważne znaczenie i wszelkie widoki rozwoju.

34. Dla rozwoju polskiego klinkiernictwa i usprawnienia metod wyrobu, założenie stacji doświadczalnej przy państwowej klinkierni w Izbicy, jest nieodzowną potrzebą.

35. Ze względu na szczególne zalety nawierzchni klinkierowych Kongres uważa za niezbędne włączenie do budżetu Ministerstwa Robót Publicznych rok rocznie sumy co najmniej 2.000.000 złotych przeznaczonych na budowę nowych klinkierni w Polsce bądź przez rząd bądź też przez samorządy, celem udzielania z tego funduszu dotacji względnie pożyczek.

VII. Drogi betonowe i możliwości zastosowania w Polsce.

36. Celem podniesienia i zastosowania u nas jezdni betonowych w nowoczesnym budownictwie drogowym, Kongres uważa za wskazane:

a) wpłynąć na producentów cementu w kierunku:

1) obniżenia ceny na cement dla budowy jezdni betonowych;

2) rozpoczęcia badań i prób nad przystosowaniem cementu dla celów drogowych na wzór patentowanych cementów zagranicznych;

b) wydać instrukcje, normy i przepisy dotyczące budowy dróg betonowych oraz materiałów w skład ich wchodzących,

c) rozpocząć budowę dróg betonowych na odcinkach doświadczalnych zarówno sposobem gospodarczym, jak i przez przedsiębiorstwa, stosując najnowsze sposoby budowy i specjalne cementy.

VIII. Nawierzchnie bitumiczne z uwzględnieniem materiałów polskich.

37. W związku ze wzrostem zapotrzebowania na wiążące lepiszcza drogowe Kongres stwierdza potrzebę możliwie rychłego znormalizowania przepisów dotyczących wiążących lepiszczy drogowych i ustalenia ich nomenklatury, a przede wszystkim znormalizowania metod badania; przeprowadzenie normalizacji metod badania winno być uskutecznione w ścisłym kontakcie z Drogowym Instytutem Badawczym.

38. II Polski Kongres Drogowy zaleca utworzenie z inicjatywy i przy udziale Stowarzyszenia Członków Polskich Kongresów Drogowych przy Drogowym Instytucie Badawczym komisji dla badań dróg nowoczesnych, której zadaniem będzie:

- a) normalizacja materiałów kamiennych;
- b) opracowanie norm dla produkcji materiałów wiążących;
- c) opracowanie przepisów dla budowy dróg nowoczesnych i periodyczne publikacje o wynikach prac;
- d) udzielanie porad praktycznych;
- e) budowa doświadczalnych odcinków dróg, wykonanych na podstawie przeprowadzonych badań naukowych;
- f) utworzenie filii Drogowego Instytutu Badawczego w odpowiednich do tego środowiskach, a głównie przy istniejących szkołach technicznych.

39. Kongres Drogowy stwierdza potrzebę stałej współpracy inżynierów drogowych zarówno jak i producentów środków drogowych z Drogowym Instytutem Badawczym celem ciągłego rozwoju techniki drogowej.

40. II Kongres Drogowy uważa za celowe podjęcie ze strony Drogowego Instytutu Badawczego inicjatywy celem zorganizowania odpowiednich kursów dla dokształcania inżynierów drogowych w kierunku budowy nowoczesnych nawierzchni.

41. Kongres stwierdza potrzebę delegowania inżynierów drogowych chemików zagranicę dla studiów w istniejących tam drogowych instytutach badawczych.

42. Wobec konieczności budowy nawierzchni ulepszonych, przystosowanych do charakteru współczesnego ruchu, winny być tak przez państwo, jakoteż samorządy wydzielone specjalne fundusze na ten cel.

43. Sposób ulepszenia nawierzchni winien być możliwie najoszczędniejszy i przystosowany do charakteru i intensywności ruchu, oraz warunków miejscowych.

44. Jako jeden z racjonalnych i tanich sposobów ulepszenia nawierzchni drogowych na długich przestrzeniach, Kongres uważa na ogół za wystarczający sposób: powierzchniowe wzmocnienie doprowadzonych do normalnego profilu szos przy pomocy odpowiednich smół i asfaltów.

45. Wobec dodatnich wyników dotychczasowych prac doświadczalnych nad zdolnością krajowych asfaltów drogowych, Kongres uważa za nader aktualne przeprowadzenie dalszych doświadczeń z temi materiałami

na większą skalę przez ułożenie większych odcinków eksperymentalnych.

46. Do budowy nawierzchni bitumicznych należy o ile możliwości stosować bitumy i smoły krajowe, oraz zachęcić czynniki zainteresowane do dalszych badań nad ulepszeniem polskich bitumów, w szczególności pochodzących z rop parafinowych.

47. Czynniki zainteresowane winny poprzeć starania producentów w wypróbowaniu asfaltów drogowych z rop parafinowych, umożliwiając przeprowadzenie praktycznych prób w warunkach pozwalających na dokładną ocenę zachowania się lepszycza asfaltowego.

48. W przewidywaniu szybkiego wzrostu zapotrzebowania na smołę preparowaną dla celów drogowych, co w krótkim czasie może doprowadzić do niewystarczalności produkcji krajowej dla celów drogowych, wskazaniem jest poczynić już teraz kroki dla wprowadzenia zakazu używania w kraju smoły surowej.

49. Kongres zaleca badanie i używanie różnych miejscowych odmian tłuczni i mączki, a szczególnie zużytkowanie żużli i szlaki wielkopiecowej.

IX. Zagadnienie komunikacji autobusowej w Polsce.

50. Wobec okoliczności, że nasze prawo przemysłowe nie zaliczyło przedsiębiorstw przewozowych do przemysłów koncesjonowanych, należy— w dążeniu do skierowania zagadnienia komunikacji autobusowej w Polsce na tory normalnego rozwoju — stworzyć takie podstawy prawne, które zasadniczo nie wprowadzając wyłączości, dałyby możliwość władzom wybierania między konkurentami na przedsiębiorstwa autobusowe kandydatów, dających najlepszą gwarancję należytego wykonywania przyjętych obowiązków. Należy wprowadzić system koncesyjny z zastosowaniem wyłączości tylko wtedy, kiedy koncesjonariusz przyjmie na siebie obowiązek sfinansowania kosztów budowy lub utrzymania drogi, po której komunikacja ma się odbywać. Wykonywanie odnośnej ustawy powinno być zlecone Ministrowi Robót Publicznych w porozumieniu z innymi Ministrami, ponieważ ruch na drogach jest ściśle związany z ich utrzymaniem, a do zakresu działania Ministerstwa Robót Publicznych należy gospodarka drogowa w całości, a więc zarówno sprawy budowy i utrzymania wszystkich dróg publicznych, jakoteż sprawy nadzoru nad ruchem na drogach i regulowania tego ruchu.

51. W związku z potrzebą uporządkowania ruchu autobusowego w Polsce, ściśle łączącego się z ogólnym ruchem na drogach publicznych, Kongres uważa za potrzebne utworzenie odrębnej policji drogowej, dobrze przygotowanej, świadomej swych praw i obowiązków, a zaopatrzonej w nowoczesne środki lokomocji i zależnej od władzy, zarządzającej drogami.

X. Przystosowanie znaków i sygnałów drogowych do potrzeb obecnego ruchu.

52. Biorąc pod uwagę ogromne znaczenie dla potrzeb obecnego ruchu drogowego i miejskiego stworzenia jednolitego dla całego państwa systemu znaków i sygnałów ostrzegawczych lub regulujących, II Polski Kongres Drogowy uznaje za potrzebne:

a) wprowadzenie w całym państwie jednolitego sposobu znakowania słupów kilometrowych, pozwalającego na szybkie, łatwe i jasne odczytywanie napisów z przejeżdżającego samochodu, przyczem płaszczyzna z cyframi nie powinna być umieszczana równolegle do drogi;

b) ustawienie tablic na początku i końcu każdej drogi ze wskazaniem nazw krańcowych punktów, długości drogi i jej kategorii;

c) przestrzeganie, ażeby drogowskazy i tablice z nazwami miejscowości były ustawiane w miejscach widocznych, a napisy na nich były jasne i czytelne;

d) dla regulacji ruchu pojazdów i przechodniów w miastach, ustanowienie jednolitego dla całego państwa układu znaków, tarcz i tablic, biorąc przytem pod uwagę jasność i prostotę oznaczeń oraz obierając jak najprostszы układ barw dostatecznie wyraźnych i łatwych do spostrzegania;

e) w miarę wzrostu intensywności ruchu ulicznego wprowadzenie jednolitego dla wszystkich miast systemu sygnałów świetlnych (optycznych).

SAMORZĄD W UCHWAŁACH STRONNICTW POLITYCZNYCH

Uchwały zjazdu działaczy samorządowych Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem.

W d. 26-m maja r. b. odbył się pod przewodnictwem posła prof. Błędowskiego zjazd działaczy samorządowych Bezpartyjnego Bloku przy udziale kilkuset uczestników.

Zjazd powziął następujące uchwały:

Uchwały ogólne.

Zjazd działaczy samorządowych B. B. W. R. wyraża gorące podziękowanie władzom oraz klubowi parlamentarnemu na czele z p. prezesem posłem Walerym Sławkiem za scalenie większości społeczeństwa dla twórczej i rzeczowej pracy dla dobra państwa i obywateli. Fakt ten niezwykle dodatnio odbił się w pracach całego szeregu samorządów zarówno miejskich jak i ziemskich, konsolidując większość zarządów w konkretnej pracy samorządowej.

Jednocześnie zjazd, stwierdzając, że unormowanie życia samorządowego bez równoczesnego unormowania ustroju państwowego jest nie do pomyślenia, zwraca się do władz naczelnych oraz do klubu parlamentarnego B. B. W. R. z żądaniem przeprowadzenia za wszelką cenę reformy ustroju państwa w myśl zgłoszonego przez B. B. W. R. projektu zmiany obowiązującej dziś konstytucji.

Zjazd wyraża pewność, że projekt ten znajdzie bezwzględnie poparcie u wszystkich ludzi dobrej woli, którym interes i dobro Polski mocarstwowej leży na sercu.

W sprawie ustroju miast.

I. Zebrani na Zjeździe B. B. W. R. w Warszawie działacze samorządowi uznają za wysoce palącą sprawę unormowania organizacji samorządu miejskiego w drodze możliwie szybkiego rozwoju ustawy. Ustawa ta winna:

1) zapewnić jaknajszerszym warstwom społeczeństwa udział w sprawowaniu zarządu lokalnego przy oparciu wyborów do rad miejskich na szerokich podstawach demokratycznych;

2) ugruntować odpowiednio stanowisko organów wykonawczych i zarządzających (Magistratów) przez przyznanie im stosownego zakresu władzy i zabezpieczyć fachowość i należytą ciągłość tej władzy;

3) przyznać władzom nadzorczym stosowny zakres ingerencji zarówno w dziedzinie powoływania fachowych członków Magistratu, jak i w dziedzinie kontroli działalności organów administracyjnych samorządu miejskiego.

Jedynie harmonijne ujęcie tych trzech zagadnień może stworzyć właściwą organizację samorządu miejskiego, dać mu realne podstawy do rozwoju i twórczej działalności.

II. Gminy miejskie winny się dzielić na:

A. niewydzielone z powiatu i

B. wydzielone z powiatu tworzące samodzielne okręgi powiatowe dla administracji państwowej i samorządowej (starostwa grodzkie, wzgl. województwa grodzkie — Warszawa). Ustawa wyszczególni miasta należące do typu miast wydzielonych, biorąc pod uwagę załudnienie, stan kulturalny, gospodarczy oraz stosowny rozwój administracji i gospodarki miejskiej.

Gminy wiejskie niewydzielone z powiatu winny się dzielić na:

- 1) podlegające nadzorowi wydziałów powiatowych i
- 2) podlegające nadzorowi wydziałów wojewódzkich.

Gminy miejskie wydzielone z powiatu (starostwa grodzkiego) winny się dzielić na podległe nadzorowi:

- 1) wydziału wojewódzkiego;
- 2) Ministra Spraw Wewnętrznych (8 miast wielkich).

III. Organem uchwalającym i kontrolującym winna być Rada Miejska wybrana na podstawie 5-cio przymiotnikowego prawa głosowania na lat 5; prawo czynne i bierne przyjmuje się według odnośnego prawa ujętego w ordynacji wyborczej do Sejmu. Bierne prawo wyborcze uzależnia się jeszcze od umiejętności czytania i pisanja w zakresie szkoły powszechnej lub równoznacznego. W obu wypadkach wymaganem jest przynajmniej roczne zamieszkanie na terenie gminy.

IV. Organem zarządzającym i wykonawczym jest Magistrat złożony z prezydenta (wzgl. burmistrza) i wiceprezydenta (względnie wiceburmistrza) i stosownej liczby ławników. przyczem w miastach małych winien być dopuszczalny system burmistrzowski. W miastach niewydzielonych z powiatu burmistrz winien pełnić funkcję przewodniczącego Rady Miejskiej i mieć stosowny zakres władzy policyjnej, zaś w miastach wy-

dzielonych prezydent winien pełnić funkcje starosty grodzkiego, odpowiadające funkcji starosty powiatowego.

V. Członkowie Magistratu poświęcający się całkowicie pracy w Magistracie winni mieć odpowiednie fachowe przygotowanie (w szczególności burmistrze i prezydenci).

VI. Celem zapewnienia ciągłości w sprawowaniu władzy Magistratu i umożliwienia dopływu do pełnienia funkcji członków Magistratu jednostkom posiadającym stosowne kwalifikacje, należy dopuścić fachowych członków Magistratu na lat 10, t. j. na czas podwójnej kadencji Rady Miejskiej, przy jednoczesnym automatycznym zapewnieniu im praw emerytalnych.

VII. Przy wyposażeniu organów wykonawczych (Magistratów) w obszerny zakres władzy i wymaganiu od członków Magistratu fachowego przygotowania, koniecznym jest zapewnienie władzom nadzorczym stosownej ingerencji odnośnie wyborów tych członków. Odnośnie wyborów prezydentów miast wydzielonych (starostw grodzkich, ewen. wojewodów grodzkich, jak i burmistrzów) władze nadzorcze winne mieć prawo zatwierdzania i to wybór prezydentów miast winien zatwierdzać Prezydent Rzeczypospolitej, dalszych wydzielonych Minister Spraw Wewnętrznych na wniosek wydziału wojewódzkiego, a niewydzielonych wydział wojewódzki.

VIII. Władze nadzorcze winne mieć prawo unieważniania uchwał władz miejskich:

- 1) sprzecznych z przepisami prawa;
- 2) szkodliwych dla gospodarki miejskiej.

IX. Magistrat winien mieć prawo i obowiązek zawieszania wykonania uchwał Rady Miejskiej;

- 1) niezgodnych z prawem;
- 2) szkodliwych dla gospodarki miejskiej, przyczem przy powtórnym uchwaleniu zawieszanej uchwały winna o wykonaniu orzec władza nadzorcza.

X. Personel urzędniczy Magistratu winien odpowiadać stosownym wymogom zarówno pod względem przygotowania teoretycznego jak i praktycznego. Obowiązki i prawa personelu urzędniczego, ujęte wyraźnie w ustawie, winny rozwijać odnośne statuty służbowe, uchwalane przez Rady Miejskie i zatwierdzone przez władze nadzorcze.

XI. Ustawa winna upoważnić — w szczególności większe gminy miejskie — do utrwalania odrębnych statutów ujmujących organizację samorządu tych miast. Odnośne uchwały reprezentacyj miejskich byłyby zatwierdzone przez władze wymienione w ustawie.

W sprawie finansów miast.

I. Ustawa z dnia 11-go sierpnia 1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych była dostatecznym narzędziem do zaspakajania potrzeb samorządu miejskiego i pozostałaby takim, gdyby z biegiem czasu duch i treść tej ustawy nie zostały wypaczone późniejszymi ustawami i rozporządzeniami, oraz gdyby zdolność finansowa miast nie została pod-

ważona nałożeniem na samorzady miejskie szeregu nowych obowiązków bez wskazania specjalnego dla zadośćuczynienia tym obowiązkom pokrycia.

II. Nowelizacja ustawy z 11-go sierpnia 1923 r., o ile chodzi o finansowanie samorządu miejskiego, nie jest pożądaną do czasu wydania ustawy organizacyjnej samorządu. Jednocześnie z ustawami organizacyjnymi należałoby wydać ustawę o finansach miejskich z tamtymi scharmonizowaną.

III. Biorąc pod uwagę konieczność zasadniczego naprawienia finansów miejskich, znajdujących się obecnie w sytuacji trudnej. Zjazd działaczy samorządowych B. B. W. R. uchwała:

a) zwrócić się do rządu z apelem, by przy opracowywaniu całokształtu ustawy dodatkowej w Państwie, zechciał mieć na uwadze należyte zasilenie finansów miast;

b) zwrócić się do rządu z apelem o niedopuszczenie do nakładania na samorzady miejskie nowych obowiązków bez wskazania specjalnego dla tego celu pokrycia;

c) zwrócić się do rządu z apelem o wydanie ustawy, by kasy chorych wypłacały szpitalom samorządowym za leczenie swych chorych pełne 100% należność a nie jak obecnie 50%.

W sprawie ustroju samorządu ziemskiego.

Zebrani na Zjeździe w Warszawie działacze samorządowi B. B. W. R. uznają za wysoce palącą sprawę unormowania organizacji samorządu terytorjalnego. Ponieważ wydanie ustawy unifikacyjnej potrwa niewątpliwie czas dłuższy, Zjazd opowiada się za szybkim uchwaleniem noweli do obowiązujących ustaw w/g projektu wniesionego do Sejmu przez klub Sejmowy B. B. W. R.

Nadto do przyszłych ustaw o ustroju samorządu terytorjalnego ziemskiego, Zjazd uchwała następujące tezy:

I. Dotyczące ustroju gminy wiejskiej.

I. Typ gminy wiejskiej winien być w całym Państwie jednolity. Gmina wiejska winna być tak zorganizowana, aby gwarantowała należyte wykonywanie spoczywających na niej zarówno własnych jak i poruczonych zadań.

Najlepsze gwarancje w tej mierze daje silna i dobrze zorganizowana gmina zbiorowa.

Pozostawienie pod względem obszaru gmin stanu dotychczasowego z jednej strony utrzymuje różnice dzielnicowe, z drugiej zaś utrudnia wprowadzenie jednolitej w całym Państwie administracji powiatowej.

II. Gromadom winien być pozostawiony ich majątek, względnie majątek dotychczasowy gmin jednostkowych.

III. Zebrania gminne nie powinny być wprowadzone, a tam gdzie istnieją, winny być skasowane.

IV. Rada gminna winna być wybierana na podstawie 5-cio przymiotnikowego prawa głosowania. Skład rady gminnej winien być od 12 do

24 — zależnie od ilości mieszkańców gminy. Kadencja rady gminnej winna być 5-cio letnia. Przewodniczącym rady gminnej winien być wójt.

V. Wiek uprawniający do czynnego i biernego prawa wyborczego winien być oparty na ordynacji wyborczej do Sejmu z tem, że prawo to nabywa się po sześćciu miesięcznem zamieszkiwaniu w gminie.

VI. Kwestja jednoosobowości wzgl. kolegjalności Zarządu gminnego, winna być pozostawiona statutom lokalnym.

Wójt winien mieć ukończone 30 lat życia i mieć prawo wybieralności do jakiegokolwiek rady gminy wiejskiej na obszarze Państwa Polskiego. Wójt i ławnicy winni władać językiem polskim w słowie i piśmie.

Wójt i członkowie zarządu winni składać przysięgę.

Kadencja wójta winna być 6-cio letnia. Kadencja członków Zarządu winna się pokrywać z kadencją rady. Wójt i członkowie Zarządu winni być wybierani przez radę gminną. Członkowie Zarządu mogą pochodzić z poza członków rady gminnej, lecz z pośród członków gminy. Członkowie zarządu kolegjalnego winni wchodzić w skład rady gminnej z głosem decydującym.

VII. Wójt gminy winien mieć prawo zawieszania uchwał zarówno zarządu jak i rady gminnej w przypadkach naruszenia ustaw i interesu Państwa wzgl. gminy lub związków wyższego stopnia.

VIII. Nadzór nad gminą winien być stosowany w zakresie legalności i celowości. Nadzór winien być sprawowany: a) w pierwszej instancji przez Wydział Powiatowy, b) w drugiej instancji przez Wydział wojewódzki.

Wójt i zastępca winni być zatwierdzani.

Władza nadzorcza winna mieć prawo nakładania kar dyscyplinarnych na wójta i członków zarządu, w granicach ustawy o odpowiedzialności dyscyplinarnej członków zarządów.

IX. Rozwiązanie rady gminnej winno być oddane władzy nadzorczej III instancji. Równocześnie z rozwiązaniem rady gminnej winny być zarządzane nowe wybory.

X. Prawo i obowiązek łącznie z odpowiedzialnością dyscyplinarną pracowników gminnych winna uregulować osobna powszechna ustawa państwowa, która winna określać również charakter służby tych pracowników.

Sekretarz gminy winien być zatwierdzony w urzędzie przez Wydział powiatowy.

II. Dotyczące ustroju powiatowego związku komunalnego.

I. Obszar powiatowego związku komunalnego pokrywać się winien z obszarem powiatu, jako jednostki administracyjnej. Przy zmianach obszarów powiatów, winny być brane pod uwagę zarówno warunki lokalne jak i zdolności finansowe powiatu.

II. Zadaniem pow. zw. kom. winny być te zadania, które wychodzą poza granicę interesu jednej lub kilku gmin, jako też te, którym poszczególne gminy nie mogą sprostać bądź z powodu niemożności finansowej, bądź dlatego, że nie rozporządzają odpowiednimi organami fachowymi.

III. Skład rady powiatowej winien być zależny od liczby mieszkańców powiatu. Liczba radnych winna wynosić 24 do 36. Podział mandatów do rady powiatowej winien być dokonywany proporcjonalnie do liczby ludności gmin wiejskich i miejskich niewydzielonych z powiatu.

Rady powiatowe winny być wybierane przez rady gminne z pośród osób posiadających bierne prawo wyborcze do rad gminnych na terenie pow. zw. kom.

Kadencja rady powiatowej winna być 5-cio letnia i powinna odpowiadać kadencji rad gminnych.

IV. Przewodniczącym rady powiatowej winien być starosta. W ustawie należy zagwarantować zachowanie ciągłości pracy organów pow. zw. kom. przez ustanowienie zastępstwa przewodniczącego, przez osobę, pochodzącą z pośród członków organów obieralnych pow. zw. komunalnego.

V. Liczba członków Wydziału powiatowego winna być stała i składać się z 6 członków oraz przewodniczącego.

Kadencja Wydziału powiatowego winna się pokrywać z kadencją rady powiatowej.

Członkowie Wydziału powiatowego winni być wybierani przez radę powiatową i winni władać językiem polskim w słowie i piśmie. Warunkiem wybieralności winno być prawo wybieralności do jakiegokolwiek rady gminnej na terenie pow. zw. kom.

Wydział powiatowy winien w całości brać udział w obradach rady powiatowej z głosem decydującym.

V. Wydział powiatowy winien mieć ramowo określone kompetencje w ustawie ustrojowej. Szczegóły dotyczące kompetencji i sposobu urzędowania winien określać regulamin, uchwalony przez radę powiatową.

VIII. Przewodniczącemu rady i Wydziału powiatowego winno przysługiwać prawo zawieszania uchwał w przypadkach naruszania ustaw, lub interesów Państwa. Uchwały rady powiatowej, naruszające interes pow. zw. kom. lub interes innych związków komunalnych, mogą być zawieszane przez Wydział Powiatowy.

VIII. Członkowie Zarządu Powiatowego winni składać przyrzeczenia i odpowiadać dyscyplinarnie na podstawie specjalnej ustawy o odpowiedzialności dyscyplinarnej członków zarządu związków komunalnych.

IX. Nadzór nad działalnością pow. zw. kom. winien być sprawowany w zakresie legalności i celowości.

X. Rozwiązanie rady powiatowej i Wydziału powiatowego winno być pozostawione Ministerstwu Spraw Wewnętrznych. Równocześnie z rozwiązaniem organu powiatowego winny być zarządzane nowe wybory.

XI. Prawa i obowiązki łącznie z odpowiedzialnością dyscyplinarną pracowników pow. zw. kom. winna uregulować osobna powszechna ustawa państwowa, która winna określać charakter służbowy tych pracowników.

XII. Po wprowadzeniu w życie ustawy o organizacji samorządu gminnego i powiatowego, jako niezbędna nadbudowa, winien być zorganizowany samorząd wojewódzki.

W sprawie finansów samorządu ziemskiego.

Zjazd działaczy samorządowych Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem po wysłuchaniu referatu o finansach komunalnych uchwała następujące rezolucje:

1. Niewystarczalność źródeł dochodowych, przewidzianych ustawą o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych daje się dotkliwie odczuwać. Niewystarczalność ta dotyczy zarówno powiatowych związków komunalnych jak i gmin wiejskich i spowodowana została z jednej strony przez ograniczenie dotychczasowych uprawnień podatkowych, z drugiej zaś strony przez włożenie na samorząd ziemski szeregu nowych obowiązków.

2. Źródła dochodowe związków komunalnych uwzględniać powinny różnice w strukturze gospodarczej poszczególnych części kraju, lokalne potrzeby i możliwości finansowe czyli winny być dostatecznie elastyczne.

3. Świadczenia na rzecz gmin powinny być oparte na zasadzie możliwości najszerzej pojętej powszechności.

4. Należy znieść krzywdzące potrącania gminom wiejskim dwa procent z tytułu wymiaru, przyjmowania, zarachowania i wypłacania gminom przez kasy skarbowe ich dodatków do podatku państwowego gruntowego.

5. Praktyka zatwierdzania budżetów związków komunalnych nie powinna być nacechowana zbyt dużą formalistyką, powodującą zbyteczną zwłokę czasu i niepotrzebną pisaninę i dlatego należy dążyć do dalszych uproszczeń w tym kierunku.

Uchwały konferencji działaczy samorządowych Polskiej Partii Socjalistycznej.

W d. 26-m maja r. b. obradowała, pod przewodnictwem p. Pużaka, konferencja działaczy samorządowych P. P. S. Z uchwał konferencji podajemy następujące o treści ogólnosamorządowej:

Obecny zły stan gospodarczy kraju spowodowany został błędną polityką Rządu, prowadzoną pod wpływem t. zw. „sfer gospodarczych“. Ta polityka kredytowo-finansowa przyczyniła się do ciężkiego położenia samorządu.

Panujący zaś we wszystkich miastach kryzys w dziedzinie inwestycji miejskich i budownictwa wynikał m. in. z tego powodu, że Bank Gospodarstwa Krajowego nie wywiązał się ze swoich przyrzeczeń udzielenia kredytów.

Konferencja stwierdza, że Rząd nie czyni żadnych wysiłków, ażeby rozszerzyć inicjatywę podatkową samorządu terytorjalnego co więcej — czyni wiele, aby ograniczyć prawa samorządów, jakie mu dały dotychczasowe ustawy. Równocześnie, wbrew przepisom ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych, przerzuca na samorząd ciężary, nie

wskazując pokrycia (bezrobocie, biura adresowe, meldunkowe, wojskowo-policyjne, funkcje egzekucyjne i t. d.), co tembardziej pogarsza położenie finansowe samorządów.

Wobec tego, że położenie materialne samorządów jest krytyczne, że we wspólnym interesie wszystkich bez wyjątku samorządów leży zdobycie środków finansowych — Konferencja Samorządowa wypowiada się za zwołaniem najdalej na wrzesień b. r. w tej sprawie Nadzwyczajnego Zjazdu Miast. Konferencja poleca delegatom, zasiadającym w Zarządzie Związku Miast — urzeczywistnienie zwołania Zjazdu.

Konferencja stoi na stanowisku, że udział członków Partji w przybocznych Radach komisarycznych na terenie b. zaboru rosyjskiego i pruskiego jest niedopuszczalny.

Uchwały walnego zjazdu P. S. L. „Wyzwolenie“.

Walny zjazd stronnictwa P. S. L. „Wyzwolenie“, który odbył się w d. 13 i 14-m czerwca r. b. powziął w sprawach samorządowych następującą uchwałę:

Stwierdzając, że państwowe władze administracyjne podporządkowują sobie coraz wyraźniej samorząd, przekraczając na każdym kroku ustawami nakreślone granice nadzoru, że odbywa się coraz powszechniej narzucanie samorządom ciężarów i wydatków ogólnopństwowych, które winny znaleźć uwzględnienie w budżecie państwowym, że wskutek tego samorząd nie ma możliwości rozwinięcia własnej inicjatywy i zaspokojenia niezbędnych potrzeb miejscowych — Zjazd delegatów P. S. L. „Wyzwolenie“ domaga się zmiany stosunku państwowych władz administracyjnych do samorządu i umożliwienia mu spełnienia tych doniosłych zadań, do jakich jest powołany. Zjazd zwraca się jednocześnie do swych członków, aby nie zrażali się przeszkodami stawianymi rozwojowi samorządu, uważa, że w chwili obecnej z tem większą energią winni brać się do pracy samorządowej. Oparci o obowiązujące ustawy winni przeciwstawić się narzucaniu obowiązków i ciężarów zgóry, nieprzewidzianych w ustawach, a zwłaszcza wtedy, gdy są niezgodne z miejscowymi potrzebami.

W pracy samorządowej kierować się winni tą myślą, ażeby samorząd był organem samopomocy najszerzej masy ludności, a zwłaszcza tych, którzy swą krawicę na niego łożą. Z tego więc względu samorząd gminny i powiatowy winien w chwili dzisiejszej otoczyć jaknajwiększą opieką zaniedbane interesy ludności (podniesienie wydajności rolnej, drogi, szkolnictwo powszechne i rolnicze, budownictwo ogniotrwałe, kredyt, zdrowotność wsi i t. d.). Podejmując pracę samorządową, winniśmy dążyć do jej uporządkowania przez uchwalenie odpowiednich regulaminów i statutów, któremi się winni kierować władze samorządowe i ściśle ich przestrzegać. Szczególną uwagę zwrócić należy na uchwalenie statutu, któryby świadczenia w naturze sprawiedliwie między gminiaków rozkładał.

Z ŻYCIA ORGANIZACJI SAMORZĄDU POWIATOWEGO.

Obrady związku powiatów pomorskich.

Związek Powiatów Pomorskich obradował w dniu 17-m sierpnia r. b. w Gdyni. Obradom przewodniczył wice-prezes Rady Zjazdów Samorządu Ziemskiego W. Gajewski. Sprawozdanie z działalności Zarządu Związku złożył prezes starosta L. Ossowski. Jeden z ustępów sprawozdania mówił o projekcie utworzenia specjalnej spółki do eksploatacji kamieniołomów, znajdujących się na obszarze woj. Pomorskiego i zaopatrywania powiatów i miast w kamień, potrzebny do budowy i utrzymania szos i ulic. Zjazd, jako doroczny, poświęcony był głównie sprawozdaniu z działalności Związku. Po za tą kwestją zjazd wysłuchał sprawozdania z działalności Rady zjazdów samorządu ziemskiego, złożonego przez p. W. Gajewskiego, oraz dwu referatów o akcji samorządu powiatowego w dziedzinie oświaty powszechnej, wygłoszonych przez naczelnika wydziału oświaty pozaszkolnej w Kuratorjum w Toruniu p. Błażewskiego i sekretarza Biura Zjazdów Samorządu Ziemskiego p. F. Brannego.

Referaty miały na celu przedstawić działaczom pomorskiego samorządu powiatowego zadania, jakie powiaty mogą i powinny podejmować w zakresie akcji kulturalno-oświatowej poza szkolnictwem.

Wspólna organizacja pow. związków samorządowych woj. Śląskiego.

Powiatowe Związki Samorządowe woj. Śląskiego należą do ogólnopolskiej organizacji Zjazdów Samorządu Ziemskiego (Biura Zjazdów Samorządu Ziemskiego). Jednak odrębna struktura prawna woj. śląskiego i odmienne stosunki gospodarcze i kulturalne wymagały uzupełnienia działalności ogólnej organizacji przez wytworzenie jakiegoś organu miejscowego. Znalazło to wyraz w utworzeniu specjalnej sekcji śląskiej w Radzie zjazdów samorządu ziemskiego. Zadania i organizację sekcji (nazwanej Komisją woj. śląskiego) określił regulamin, przyjęty przez Radę zjazdów w r. 1928, w następującem brzmieniu:

§ 1. Powiatowe związki samorządowe woj. Śląskiego ze względu na odrębne warunki prawne tego województwa, tworzą w obrębie ogólnopolskiej organizacji zjazdów samorządu ziemskiego i Rady Zjazdów — osobną komisję.

§ 2. Zadaniem komisji Śląskiej jest uzupełnić działalność Zarządu i Rady Zjazdów, o ile chodzi o specjalne miejscowe sprawy samorządu powiatowego woj. Śląskiego.

§ 3. W skład Komisji wchodzi przedstawiciele pow. związków samorządów woj. Śląskiego po 2 z każdego powiatu, będący delegatami na zjazdy ogólne samorządu ziemskiego.

§ 4. Pracami komisji kieruje prezydium, złożone z przewodniczącego komisji, którym jest członek Zarządu Rady Zjazdów, oraz dwu delegatów woj. Śląskiego do Rady Zjazdów. Prezydium Komisji pozostaje w ścisłym kontakcie z Zarządem Rady Zjazdów.

§ 5. Komisja zbiera się w razie potrzeby na zaproszenie przewodniczącego w miejscu przez niego wskazanem.

§ 6. Siedzibę Komisji oznacza Prezydium w porozumieniu z Zarządem Rady Zjazdów.

§ 7. Komisja może na własne potrzeby uchwalić składki od pow. związków komunalnych, których przedstawiciele wchodzi w skład Komisji. Składki te płacone są niezależnie od składek, przypadających na rzecz ogólnej organizacji Zjazdów Samorządu Ziemskiego.

W dniu 4-m lipca r. b. odbyło się w Katowicach pierwsze zebranie Komisji przy udziale przedstawicieli 6 powiatów woj. śląskiego, poświęcone sprawie ukonstytuowania się Komisji, oraz niektórym sprawom bieżącym.

Skład osobowy prezydium Komisji jest następujący: przewodniczący — dr. Seidler — starosta pow. Katowickiego, członkowie: J. Koj, członek Wydziału Powiatowego w Pszczyźnie i dr. Bocheński — starosta pow. Tarnogórskiego.

Zebranie Komisji uchwaliło: 1) zaprosić Radę zjazdów samorządu ziemskiego, względnie jej zarząd do odbycia zebrania na terenie woj. śląskiego, 2) utworzyć przy Komisji stanowisko lustratora rachunkowego dla przeprowadzania rewizji rachunkowości wydziałów powiatowych.

Z ŻYCIA ORGANIZACJI SAMORZĄDU MIEJSKIEGO.

X-ty zjazd przedstawicieli miast polskich.

X-ty zjazd przedstawicieli miast polskich odbył się w Poznaniu w d. 15-m września r. b. podczas trwania Powszechnej Wystawy Krajowej. W zjeździe wzięło udział około 500 delegatów miast, nadto przedstawiciele zarządu Międzynarodowego Związku Miast, odbywającego podówczas obrady w Warszawie, oraz przedstawiciele miast słowiańskich: czeskich, jugosłowiańskich i bułgarskich.

Na zjeździe zostały wygłoszone dwa referaty: dyrektora Biura Związku Miast M. Porowskiego p. t. „Potrzeby miast na tle obecnego stanu ich gospodarki, a zadania Związku Miast Polskich“, oraz członka zarządu Związku p. K. Ilskiego p. t. „Reforma finansów komunalnych“.

Ponieważ zjazd miał charakter raczej uroczystości z powodu Powszechnej Wystawy Krajowej, przeto przeprowadzono nad referatami tylko ogólną dyskusję, wniosków zaś nie przegłosowywano.

Zjazd statystyków miejskich.

Z inicjatywy Związku Miast Polskich odbywają się co pewien okres zjazdy statystyków miejskich, a więc przedstawicieli i pracowników miejskich biur statystycznych, prowadzonych przez większe miasta. Pierwszy taki zjazd odbył się w 1921 r., drugi w 1923 r., trzeci zaś w dn. 26-m kwietnia r. b.

III-ci zjazd statystyków miejskich, który odbył się w Warszawie, zgromadził przedstawicieli 16-tu największych miast, posiadających oddzielne biura, względnie wydziały statystyczne. Poza statystykami miejskimi w zjeździe wzięli udział przedstawiciele Głównego Urzędu Statystycznego, oraz Związku Miast. Prezydjum zjazdu stanowili prof. Z. Litmanowski (Warszawa) — jako przewodniczący, oraz pp. Z. Zaleski (Poznań), N. Michałewski (Lwów), L. W. Bigeleisen (Związek Miast) jako członkowie.

Po dwudniowych obradach zjazd uchwalił szereg wniosków w sprawach, dotyczących poszczególnych działów statystyki, prowadzonej przez miejskie biura statystyczne, nadto szereg wniosków o charakterze organizacyjnym, które przytaczamy:

— Zjazd wybiera Komisję do opracowania instrukcji dla Biur Statystycznych miejskich, oraz urzędów stanu cywilnego i przedstawienia na następnym zjeździe.

— Zjazd uchwala powołać przy Związku Miast Polskich stałą instytucję Zjazdów statystyków miejskich. Zjazdy mają odbywać się przynajmniej raz do roku w miejscu i czasie ustalonym każdorazowo przez zjazd poprzedni. Zjazdy mają być poświęcone sprawom z dziedziny metody i praktyki statystycznej ze szczególnem uwzględnieniem statystyki miejskiej. W zjazdach biorą udział miasta posiadające odrębne biura statystyczne (wydziały, urzędy). Uczestnikami są pracownicy naukow i miejskich biur statystycznych i Związku Miast. Organizacja i techniczna strona zjazdu należy do miasta w którym odbywa się każdorazowo zjazd. Dla ciągłości prac oraz przygotowania i wykonania uchwał zjazdu, zjazd wybiera komitet wykonawczy, składający się z 3 osób.

— Zjazd uchwala przystąpić do wydawania Rocznika Statystyki Miast Polskich. Rocznik ma zawierać porównawcze tablice statystyczne ze wszystkich działów, oraz wyczerpujące analityczne opracowanie przynajmniej jednego ważniejszego, lub aktualnego zagadnienia.

— Zjazd wyraża opinię, że jednym z najważniejszych zadań miejskich biur statystycznych jest wydawanie roczników statystycznych. Rocznik Statystyki Miast Polskich zawierać będzie jedynie najogólniejsze dane

z miast poszczególnych, niezbędne dla celów porównawczych życia wielkich miast w Polsce. Zjazd zaznacza, że Rocznik Statystyki Miast Polskich żadną miarą nie usuwa potrzeby roczników statystycznych miast poszczególnych.

Do Komitetu Wykonawczego Zjazdu wybrani zostali pp.: Z. Limanowski (Warszawa), Z. Zaleski (Poznań), L. W. Bigeleisen (Związek Miast).

Obrady Koła Miast Wielkopolskich.

W dniu 26-y kwietnia r. b. odbyło się w Poznaniu walne zebranie delegatów miast, należących do Koła Miast Wielkopolskich. (W dniu 1-y kwietnia r. b. należało do Koła 101 miast woj. poznańskiego). Obradom przewodniczył prezydent m. Poznania C. Ratajski.

1. Zjazd wypowiedział się przeciwko wprowadzeniu na obszarze woj. zachodnich nowej projektowanej ustawy o zaopatrzeniu emerytalnem pracowników komunalnych, rozpatrywanej przez Komisję Administracyjną Sejmu, a to z uwagi na jej tymczasowość, oraz na odrębne przepisy prawne, normujące stosunki służbowe w samorządzie w b. dzielnicy pruskiej.

2. Zjazd zalecił Biuru Samorządowemu przy Komunalnym Banku Kredytowym w Poznaniu opracowanie wzoru miejscowych przepisów budowlanych, uważając jednocześnie, że wzory takich przepisów będą miały wartość tylko wtedy, gdy oprą się na miejscowych stosunkach, temsamem więc byłoby praktycznem opracowywać wzoru jednolitego, jak to zamierzał uczynić Związek Miast.

3. Zjazd wypowiedział się przeciwko projektowi przyłączeniu do woj. Łódzkiego pow. kępińskiego, pleszewskiego, ostrowskiego i ostrzeszowskiego z woj. poznańskiego.

4. W końcu zjazd wypowiedział opinię, że zniesienie sądów grodzkich w miastach niepowiatowych przyniesie mieszkańcom tych miast duże szkody materialne, gdyż odległość od sądów wynosić będzie niekiedy po kilkadziesiąt kilometrów.

Koło Miast Małopolski i Śląska Cieszyńskiego.

Zjazd Koła miast Małopolski i Śląska Cieszyńskiego odbył się w d. 8-m czerwca r. b. w Krakowie. Przewodniczył dr. Sichrawa prezydent m. Nowego Sącza. Poza sprawozdaniem z działalności Koła, podanym przez prezesa Koła sen. Rollego na obszernym tle stosunków prawnych i ekonomicznych miast, zjazd zajmował się następującymi kwestjami: 1) zagadnienie ustrojowe samorządu (ref. sekretarz Koła Miast T. Przeorski), 2) sprawy polityczno-gospodarcze i finansowe miast (referenci: pre-

zydent Nowego Sącza dr. Sichrawa i prezydent m. Wieliczki Fr. Aywas), 3) rozbudowa miast (referent dr. A. Gros), 4) sprawy opieki społecznej i sanitarnej (referent T. Przeorski).

W sprawach ustrojowych samorządu referent przedstawił wnioski następujące, przyjęte przez Zjazd Koła:

1) uchwalenie ustaw samorządowych jest z punktu widzenia ustroju i administracji Państwa, jak i konieczności unifikacji prawa samorządowego w Polsce sprawą nagłą,

2) dotychczasowa praktyka załatwiania tymczasowymi ustawami poszczególnych zagadnień z dziedziny ustroju samorządowego jest niecelowa, a dla samorządu wysoce szkodliwa.

3) ustawy samorządowe objąć powinny całokształt zagadnienia samorządowego Rzplitej, t. j. samorząd gminny, samorząd powiatu i samorząd wojewódzki,

4) ustawy samorządowe dla gmin miejskich uwzględnić powinny różnice ustrojowe i gospodarcze miast różnej wielkości,

5) ustawy samorządowe określić winny dokładnie zakres działania związków samorządu terytorjalnego w dziedzinie administracji państwowej,

6) samorząd Rzeczypospolitej winien oprzeć się na zasadzie wykonywania czynności administracji ogólnej państwa przez wybieralne czynniki obywatelskie i odpowiednio do tej zasady winny ulec zmianie przepisy konstytucji z nią sprzeczne,

7) przy projektowanej zmianie konstytucji uwzględnić należy w szczególności podział kraju na powiaty miejskie i wiejskie,

8) samorząd Rzeczypospolitej opierać się winien na jednostkowej silnej władzy administracyjnej wykonawczej.

W sprawie projektu ustawy o ubezpieczeniach społecznych Zjazd podzielił zdanie referenta (T. Przeorskiego), że wyodrębnienie z ogólnych ubezpieczeń społecznych (na wypadek choroby, oraz na wypadek niezdolności do pracy, lub śmierci ubezpieczonego), pracowników samorządowych winno nastąpić z mocy samej ustawy, na warunkach przez ustawę określonych, bez jakiegokolwiek aktu zwalniającego ze strony Ministra Pracy i Op. Społecznej, jak to przewidziano w projekcie.

W sprawie rozporządzeń Prezydenta o zakładach leczniczych, oraz o zwalczaniu włośczęstostwa i żebractwa zarówno referat, jako i dyskusja doprowadziły do wniosków, że bez nowych źródeł dochodowych trudno będzie związkom samorządowym wykonać zadania nakładane przez te rozporządzenia.

Zjazd uchwalił zwrócić się do Rządu o wskazanie i oddanie powiatowym związkom samorządowym, względnie miastom źródeł dochodu na pokrycie wydatków związanych z wykonaniem rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 22.III 1928 r. o zakładach leczniczych, a w szczególności z przejęciem przez powiatowe związki samorządowe względnie miasta pod swój zarząd szpitali publicznych, oraz o oddanie samorządom źródeł do-

chodowych o wydajności mniej niż 5 zł. rocznie od płatnika na pokrycie kosztów, związanych z wykonaniem rozporządzenia o zwalczaniu żebractwa i włóczęgostwa.

Inne referaty, wygłoszone podczas obrad Koła, bądź nie kończyły się wogóle wnioskami, bądź też dawały wyraz osobistym poglądom referentów.

Koło Miast Pomorskich.

Koło Miast Pomorskich odbyło swe zebranie w d. 27-m lipca r. b. w Chojnicach. Przewodniczył obradom Koła prezes Włodek, który też złożył sprawozdanie z działalności Koła, oraz Związku Miast Polskich.

Głównym tematem obrad Koła były sprawy rozbudowy miast, wzięte jako przykłady z miast pomorskich. Więc burmistrza m. Chojnic dr. Sobierajczyk mówił o akcji budowlanej w m. Chojnicach, wskazując na efekt tej akcji: około 150 mieszkań z 400 ubikacjami, wybudowanych przez spółdzielnie i w małej części przez miasta, nie wliczając w to budownictwa prywatnego, przyczem z funduszków publicznych pokryto koszty budowy w niektórych wydatkach do wysokości 30% kosztów, w niektórych do 50%.

Następnie burmistrz Duda mówił o akcji budowlanej w Opatowicy, gdzie w ciągu lat czterech wybudowano 118 budynków parterowych, jedno i dwupiętrowych przy średnim koszcie około półtora tysiąca złotych za pokój.

Omawiano też sprawę szerszego zainteresowania miast pomorskich sprawą ogródków działkowych. Sprawę tę przedstawiła Kołu delegatka Związku Ogródków Działowych, p. Kuropatwińska.

Walne zebranie Związku Gmin woj. Śląskiego.

Związek Gmin woj. Śląskiego założony został w 1926 r. Statut określa cele Związku następująco: „Wykluczając z działalności swej sprawy partyjno - polityczne Związek ma za zadanie:

- 1) pielęgnowanie dobrobytu swoich członków,
- 2) zastępowanie ich wspólnego interesu i zapewnienie członkom Związku należytego wpływu w dziedzinie ustawodawstwa i administracji,
- 3) popieranie wykszolenia i doskonalenia w pracy urzędów swych członków,
- 4) wykonywanie, na zlecenie członka, rewizji kas komunalnych i kas oszczędności.

Związek stara się spełnić swoje zadania przez urządzenie zebrań, utrzymywanie własnego biura i biblioteki, jakoteż przez wydawanie czasopisma (Orędownik Samorządu — dwutygodnik — Katowice).

Organami Związku są: walne zebranie i Zarząd. W walnym zebraniu biorą udział zastępcy członków z prawem głosu, zależnie od liczby mieszkańców gminy reprezentowanej, więc: do 10 tys. mieszkańców z 1 głosem, od 10 do 25 tys. z 2-ma, od 25 do 50 tys. z 3-ma, powyżej 50 tys. z 4-ma. Zarząd wybiera walne zgromadzenie na lat 3 w liczbie nieustalonej (od 2 do 11 członków).

W dniu 11-m maja r. b. odbyło się doroczne walne zebranie Związku, poświęcone sprawozdaniu z działalności Związku oraz wyborom do Zarządu. Sprawozdanie, które złożył kierownik biura Zarządu Związku (syndyk) Kuhnert, przedstawiało obraz zabiegów w ub. roku zrzeszonych gmin woj. Śląskiego celem ułatwienia sobie działalności. Lwią część tych zabiegów skierowaną była na sprawy finansowe. Również w uchwałach, jakie walne zebranie powzięło w związku ze sprawozdaniem przeważają kwestje finansów.

Wybory do Zarządu dały następujące wyniki: 1) burmistrz Weber z Rybnika, 2) burmistrz Wieczorek z Tych, 3) burmistrz Kowalec z Woźnik, 4) burmistrz Michatz z Tarnowskich Gór, 5) burmistrz Grzesik z Wielkich Hajduk, 6) naczelnik gminy Góra z Szarleja, 7) burmistrz Budniok z Dziedzic, 8) naczelnik gminy Bienioszek z Szopienic, 9) burmistrz Popka z Siemianowic, burmistrz Pongratz z Bielska, 10) prezydent Spaltenstein z Królewskiej Huty.

Zjazd powziął następujące ważniejsze uchwały:

1. Zjazd wzywa Zarząd Związku, aby poczynił starania o rozdział udziału w państwowym podatku dochodowym, od dochodów ponad 15.000 zł., na gminy wykonania (zakładowe) i gminy zamieszkania, przyczem gminom wykonania przedsiębiorstwa (zakładowym), winno przypaść powyżej 40% udziału, zaś gminom zamieszkania 60% udziału, przyczem liczba najmniej 10 pracowników stanowi o udziale gminy zamieszkania.

(Powyższa uchwała powzięta została w związku z nowelą, uchwaloną przez Sejm Śląski w maju 1926 r. wprowadzającą przy podatku dochodowym zamiast jednego pojęcia — gminy przypisu podatku, pojęcia gminy przypisu (siedziba zarządu przedsiębiorstwa), dalej pojęcie gminy wykonania przedsiębiorstwa (zakładową), oraz gminę zamieszkania. Udział w podatku dochodowym rozkłada się na te 3 gminy).

2. Zjazd zwraca się do wojewody z prośbą o wydatniejsze subwencjonowanie gmin śląskich z tytułu wydatków rzeczowych na szkolnictwo powszechne i komunalne.

3. Zjazd wypowiada się za przesunięciem terminów płatności podatku gruntowego na 1-szy lipca i 15-ty grudnia.

4. Zjazd wypowiada się za uzupełnieniem ustawy z 1-go grudnia 1926 r. o Śląskim Funduszu Gospodarczym następującym przepisem:

— „Gminy, które nie mogą dać zabezpieczenia hipotecznego zaciąganych pożyczek, gwarantują je całemi swemi dochodami“.

Związek Gmin Wiejskich.

W d. 5 i 6-m maja r. b. odbyło się, pod przewodnictwem prezesa Związku mec. A. Lednickiego, zebranie Rady Związku. Rada uchwaliła szereg wniosków, z których podajemy następujące:

W sprawie finansów komunalnych.

1. Dotychczasowe źródła dochodowe gmin wiejskich są niedostateczne do zaspokojenia ich potrzeb i wykonywania zadań.

Obowiązujące obecnie przepisy o dochodach gmin wiejskich, pozbawiają je wszelkiej samodzielności, a uzależniając od finansów państwowych i powiatowych Związków samorządowych, wywołują poważne trudności w gospodarce gmin wiejskich.

2. Ponieważ reforma finansów komunalnych wogóle, a gmin wiejskich w szczególności zależną jest od ostatecznego ustalenia ustroju samorządu i ścisłego określenia jego zadań i kompetencji, należy wydanie tych ustaw przyspieszyć.

3. Przy reformie finansów komunalnych należy dążyć:

a) do rozdziału źródeł dochodowych, państwowych i samorządowych w myśl postanowień art. 69 Konstytucji,

b) przy rozdziale tym zabezpieczyć gminom wiejskim niezależność finansową od źródeł dochodowych innych związków samorządowych,

c) w rozdziale utrzymać się mających wspólnych źródeł dochodowych z innymi związkami komunalnymi, należy gminom wiejskim zapewnić większy udział, ażeby w ten sposób gminy wiejskie mogły netylko same wykonywać swe zadania i unikać przejmowania ich przez powiatowe związki samorządowe, ale i podejmować szersze zadania z interesem miejscowej ludności związane.

4. Narazie należy:

a) znieść krzywdzące potrącanie gminom 2% z tytułu wymiaru, przyjmowania, zarachowania i wypłacania gminom przez kasy skarbowe ich dodatków do podatku państwowego,

b) upoważnić gminy wiejskie do bezpośredniego zatrzymywania na swoją rzecz dodatków do podatków państwowych, jak i udziałów w podatkach powiatowego związku komunalnego gminom należnych, w tych wypadkach — gdy gminy same je ściągają.

5. Nie należy obciążać gmin dalszem przekazywaniem im zadań i obowiązków, pociągających za sobą zwiększenie wydatków, bez równoczesnego zwiększenia ich źródeł dochodowych.

W sprawie likwidacji przedwoj. gminnych kas pożycz.-oszczęd.

1. Rada Związku Gmin Wiejskich w Polsce stwierdza, iż likwidacja przedwojennych kas pożyczkowo-oszczędnościowych jest sprawą pilną.

2. Sprawiedliwa likwidacja tych kas wzmoże zaufanie ludności wiejskiej do kas obecnych i niewątpliwie przyczyni się do lokowania oszczędności w kasach.

3. Odpowiedzialność za straty, wynikłe w przedwojennych gminnych kasach pożyczkowo-oszczędnościowych nie powinna być przerzucana na gminy, gdyż straty wynikły z winy gmin, lecz z powodu dewaluacji waluty, która ściśle była związana z ogólną sytuacją gospodarczą w Państwie.

4. W celu rychłego zlikwidowania passywów kas, pożądane jest, aby gminy otrzymały od Skarbu Państwa odpowiednie zaliczki na tę likwidację, gdyż likwidacja aktywów potrwać musi czas dłuższy.

5. Projekt likwidacji winien być poddany pod opinię Państw. Rady Sam.

6. Przerachowanie aktywów i passywów powinno nastąpić według jednakowej skali.

W sprawie opieki społecznej i kosztów leczenia.

1) obowiązek pokrywania kosztów opieki społecznej i kosztów leczenia za ubogich mieszkańców gmin, o ile chodzi o opiekę zakładową, bądź też leczenie osób chorych psychicznie oraz na choroby przewlekłe, chroniczne i zakaźne, winien ciążyć na samorządach wyższego stopnia;

2) należy rozwinąć wśród gmin szeroką akcję propagandową w celu zakładania przedszkoli (ochron), domów ludowych i t. p., ponieważ akcja w dziedzinie kulturalnej jest także jednym z zadań opieki społecznej;

3) samorzady gminny i powiatowy powinny współdziałać w zakładaniu przytułków dla kalek, starców i sierot, tudzież w walce z żebractwem i pijaństwem.

Z ŻYCIA KREDYTOWYCH INSTYTUCYJ SAMORZĄDOWYCH

Komunalne kasy oszczędności.

Chwila bieżąca wysunęła na czoło różnych zagadnień dla komunalnych kas oszczędności dwie sprawy wagi pierwszorzędnej. Pierwsza, obchodząca wszystkie bez wyjątku związki komunalne — to sprawa koncentracji kredytu komunalnego, druga dotyczy już bezpośrednio komunalnych kas oszczędności, a mianowicie: jak przystosować do potrzeb życia ustawodawstwo tych instytucyj.

Organizacja kredytu komunalnego stoi dotychczas w Polsce otwartą. Nad gminnymi kasami pożycz.-oszcz. sprawuje patro-

nat Państwowy Bank Rolny, a także tu i owdzie powiatowe kasy oszczędności. Komunalnym kasom powiatowym i miejskim patronują w każdej z byłych dzielnic z osobna: Polski Bank Kom. w Warszawie (województwa centralne i wschodnie), Komunalny Związek kredytowy w Poznaniu (woj. Zachodnie), Polska kasa oszczędności (dawniej: Galicyjska Kasa oszcz.), we Lwowie (woj. południowe), oraz banki państwowe. Udział jednak tych większych jednostek kredytowych w życiu mniejszych jest bardzo jednostronny. Racjonalnym potrzebom kredytowym powiatów i miast nie są w stanie sprostać ani banki państwowe, ani komunalne. Związki komunalne uginają się pod ciężarem wysoko oprocentowanych pożyczek krótkoterminowych. To zło jak również brak jednolitej organizacji kredytu komunalnego przejawia się już dzisiaj z całą siłą ujemnych swych skutków. To też Państwowa Rada Samorządowa na posiedzeniu w dniu 16.VI 1928 r. uchwaliła szereg zasad, na których ma się oprzeć przyszła organizacja międzykomunalnych związków kredytowych Rzplitej Polskiej. Sejm również w d. 20 marca 1929 r. wezwał Rząd „dla zapewnienia należytej działalności komunalnych kas oszczędności, oraz celowej organizacji kredytu komunalnego dla samorządu — do wniesienia ustawy o prowincjonalnych związków rewizyjnych z własnymi prowincjonalnymi bankami komunalnymi, w myśl powziętych uchwał Państwowej Rady Samorządowej“.

Wykonując uchwałę Sejmu Rząd opracował projekt ustawy o międzykomunalnych związkach kredytowych. Dobro powszechne wymaga, aby zasady, na których oprzeć się mają te przysze instytucje, były należycie omówione, i rozważone. I właśnie komunalne kasy oszczędności pierwsze sprawą tą się zajęły. Na *Pierwszym Ogólnopolskim Zjeździe Komunalnych Kas oszczędności* w Poznaniu, w d. 22 i 23 września 1929 r. Dr. Windakiewicz omówił wyczerpująco projekt przyszej ustawy o międzykomunalnych związkach kredytowych. Na uwagę zasługuje ujawniona opinia, co do liczby potrzebnych obecnie takich związków. Projekt przewiduje terytorjalny zakres poszczególnego związku *nie mniejszy* od obszaru jednego województwa. W dyskusji wypowiedziano za utworzeniem 3, conajwyżej 4-ch, międzykomunalnych związków kredytowych dla całej Polski. Gdy zważymy, że skupiać one winny wszelkie związki komunalne, gwarantujące solidarnie za nie całym swym majątkiem i dochodami — siła i rozległość przyszłych organizacji stanie się niewątpliwą¹⁾.

1) Według projektu: w Związki międzykomunalne kredytowe mogą się łączyć gminy wiejskie i miejskie, powiatowe i wojewódzkie związki, a także inne Związki międzykomunalne. Kasy zaś oszczędności powiatowe, miejskie i gminne należeć muszą obowiązkowo do międzykomunalnego

Drugim zagadnieniem, o którym wspomnieliśmy na wstępie, jest sprawa przystosowania do potrzeb życia ustawodawstwa, dotyczącego komunalnych kas oszczędności. Znalazła ona swój wyraz w uzgodnionym przez obecnie istniejące związki rewizyjne komunalnych kas oszczędności referacie Dr. St. Uhmy, wygłoszonym na Zjeździe. Główniejsze postulaty: kapitał zakładowy kasy winien wynosić conajmniej 100.000 zł.; stanowisko kierownika kasy winno być złączone ze stanowiskiem członka zarządu; przewodniczący organu poręczającego z urzędu wchodzić winien do komisji rewizyjnej, nigdy zaś do rady, ani zarządu kasy; wkłady oszczędnościowe, bez względu na wysokość, powinny być wolne od podatku od rent i kapitałów; skrypty dłużne do wysokości 3.000 zł. — wolne od opłaty stempłowej; kasy winny być uprawnione do ściągania swych należności w drodze administracyjnej, jedynie za każdorazowym zezwoleniem władzy nadzorczej, związki poręczające mogą zaciągać pożyczki w swojej kasie komunalnej oszczędności; zadłużenie to jednak nie może przenosić 10 — 15% wkładów oszczędnościowych.

Komunalny fundusz zapomogowo - pożyczkowy ¹⁾.

Zestawienie wydanych pożyczek i spłaconych przez samorządy rat od dnia 1 stycznia 1928 r. do dnia 1 października 1929 r. ilustruje załączona tablica.

W okresie od I.IV do I.X 1929 r. przeciętna kwota przyznanej pożyczki wynosiła okragło 46.000, podczas gdy w okresach poprzednich okragło 76.000. Ponieważ wpływy nie uległy znaczniejszej zmianie, tłumaczy się to znacznem zwiększeniem zapotrzebowania.

Fundusz zap.-pożyczkowy osiągnął już, a nawet przekroczył kwotę 8 mil., Komisja przeto na ostatniem posiedzeniu uchwaliła zlecić Dyrekcji Banku Komunalnego przygotowanie wniosku o otwarcie działu kredytu długoterminowego. Poza tem Komisja powzięła jeszcze następującą uchwałę: „przy wydawaniu pożyczek gminom miast niewydzielonych z powiatów, żądać gwarancji ze strony odnośnych powiatowych Związków komunalnych. W prawomocnej takiej uchwale gwarancyjnej

związku kredytowego, do którego zgłosiły swe przystąpienie ich poręczające związki komunalne.

Oprócz Związków komunalnych mogą należeć także i inne korporacje prawa publicznego, jednakże za zgodą Ministra Spraw Wewn. w porozumieniu z Ministrem Skarbu, oraz zgodą tego Ministra, którego nadzorowi pośrednio lub bezpośrednio dana korporacja podlega.

¹⁾ Zeszyt II str. 281.

Zestawienie wydanych i spłaconych przez Samorządy pożyczek z Komunalnego Funduszu Pożyczkowego od dnia 1 stycznia 1928 r. do dnia 1 października 1929 r.

	Wydano pożyczek						Spłacono pożyczek		
	Powiatom		Miasiom		Razem		Powiaty	Miasa	Razem
	Ilość	Złotych	Ilość	Złotych	Ilość	Złotych			
W I kwartale 1928 r.	5	270.000	1	100.000	6	370.000			
" II "	14	1.365.000	6	430.000	20	1.795.000			
" III "	14	920.000	1	80.000	15	1.000.000	15.000	35.000	50.000
" IV "	11	636.000	6	610.000	17	1.246.000	90.000	55.000	145.000
" I " 1929 r.	10	770.000	17	1.280.000	27	2.050.000	320.653	65.000	385.653
" II "	21	950.000	9	510.000	30	1.460.000	176.347	132.100	308.447
" III "	26	645.000	11	260.000	37	905.000	66.600	132.900	199.500
Razem . . .	101	5.556.000	51	3.270.000	152	8.826.000	668.600	420.000	1.088.600
Na 1.X r. b. pozostało przysznanych i niespod- niesionych pożyczek .	8	285.000	9	365.000	17	650.000			
	109	5.841.000	60	3.635.000	169	9.476.000			

ma być wyraźnie zaznaczone, że sejmik przyjmuje odpowiedzialność za terminową spłatę pożyczki. Gwarancja taka nie zdejmuje z miasta niewydzielonego obowiązku przekazywania Bankowi Komunalnemu na zabezpieczenie zaciągniętej pożyczki wpływów z podatku od alkoholu. Dla gmin wiejskich pożyczki mogą być zaciągane tylko przez powiatowe Związki komunalne“.

Rachunek komunalnego funduszu *zapomogowego*, składany z odsetek płaconych przez Bank komunalny za lokatę funduszu i z odsetek od pożyczek wydanych Związkom komunalnym, wynosił z d. 1.X 1929 r. kwotę — zł. 412.560,68. Jest on zatem jeszcze zbyt mały, aby można zacząć używać go zgodnie z jego przeznaczeniem.

KONGRES PRACOWNIKÓW SAMORZĄDOWYCH W POZNANIU.

W d. 21-m lipca r. b. odbył się w Poznaniu zjazd pracowników samorządowych: miejskich, gminnych i powiatowych przy udziale około półtora tysiąca uczestników. Zjazd zwołany został przez Radę Naczelną Związków Pracowników Samorządowych, będącą nadbudową kierowniczą w sprawach ogólnozwiązkowych dla trzech związków pracowników samorządowych: miejskiego, powiatowego i administracji gminnej.

Zjazd składał się z dwu części: ogólnych obrad z udziałem wszystkich obecnych na zjeździe pracowników, oraz obrad poszczególnych związków.

Na zebraniu ogólnem wygłoszone zostały następujące referaty: 1) o zabezpieczeniu emerytalnem oraz uposażeniach pracowników samorządowych (poseł Pacholczyk), 2) o stosunkach służbowych pracowników samorządowych (poseł Dratwa). Zebranie uchwaliło następujące rezolucje:

Sprawy emerytalne.

Kongres pracowników samorządowych: miejskich, powiatowych i gmin wiejskich, po wysłuchaniu referatu o ubezpieczeniu emerytalnem:

1) przyjmuje do wiadomości fakt wydania przez M. S. W. wzorowego statutu o ubezpieczeniu emerytalnem pracowników samorządowych i zalecenie związkom komunalnym uchwalenia statutów emerytalnych.

2. Kongres stwierdza, że załatwienie sprawy statutami nie może zastąpić ustawy i że sprawa emerytalna pracowników samorządowych winna być załatwiona rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej.

3. Kongres domaga się wydania ustawy o ubezpieczeniu emerytalnem, a tymczasem wzywa ogół pracowników samorządowych do wyłączenia starań w kierunku uchwalenia statutów przez związki komunalne w możliwie najkrótszym czasie.

Ubezpieczenia społeczne.

Kongres pracowników samorządowych: miast, powiatów i gmin wiejskich Rzeczypospolitej Polskiej stwierdza, iż stanowisko, wyrażone w art. 5 ust. 6 punkt 1 i 2 projektu ustawy o ubezpieczeniu społecznym, wniesionego przez Rząd do Sejmu w dn. 23 lutego 1929 r. (druk sejmowy nr. 487), nie odpowiada ani intencjom, ani interesom pracowników samorządowych, gdyż zwolnienie od obowiązku ubezpieczenia, przewidzianego w tym projekcie, uzależnione jest z jednej strony od zapewnienia przez związki komunalne świadczeń nie mniejszych od świadczeń, przewidzianych w projekcie ustawy, zaś od rozporządzenia przez związki komunalne własnym personelem lekarskim i sanitarnym oraz prowadzenia we własnym zakresie odpowiednich zakładów leczniczych. Tak rygorystyczne warunki sprawiłyby, że pracownicy samorządowi wogóle nie zostaliby wyłączeni z pod przymusu ubezpieczeń, przewidzianych w projekcie ustawy.

Ponieważ projekt ustawy został przez Rząd z Sejmu wycofany, kongres domaga się zmiany przyszłego projektu w tym sensie, ażeby pracownicy samorządowi byli wyłączeni z ogólnych ubezpieczeń, o ile związki komunalne zapewnią im statutami, zatwierdzonymi przez władze nadzorcze, świadczenia nie mniejsze, od świadczeń, przewidzianych w ustawie o ubezpieczeniu społecznym.

Kongres wzywa zarządy związków do poczynienia starań w kierunku zrealizowania powyższego postulatu.

Uposażenie.

Kongres pracowników samorządowych: miast, powiatów i gmin wiejskich Rzeczypospolitej Polskiej stwierdza:

1) że położenie pracowników samorządowych, uzależnione rozporządzeniem z dn. 30 grudnia 1924 r. od plac funkcjonariuszów państwowych, stale się pogarsza, zwłaszcza, wobec stałego wzrostu kosztów utrzymania,

2) że stan ten, zarówno wśród pracowników państwowych, jak i samorządowych, wytwarza nieznośne warunki bytu i wzmaga coraz większe niezadowolenie,

3) że znaczna część pracowników samorządowych bywa wyjątkowo krzywdzona z powodu nieustalenia rozporządzeniem z dn. 30 grudnia 1924 minimum płac.

Kongres domaga się:

1) wypłacenia w czasie możliwie najkrótszym zaległego za rok 1928 i 1929 dodatku mieszkaniowego,

2) podniesienia płac, zgodnie ze wzrostem drożyzny,

3) znowelizowania rozporządzenia z dn. 30 grudnia 1924 r. o uposażeniach w samorządzie, w kierunku:

a) automatycznego stosowania względem pracowników samorządowych wszelkich dodatków i zasiłków, przyznawanych funkcjonariuszom państwowym,

b) zapewnienia minimum płac i pozostawienia związkom komunalnym swobody oceny wartości swych pracowników oraz oswobody odpowiedniego wynagrodzenia tych pracowników.

Pragmatyka służbowa.

Stosunki służbowe pracowników samorządowych winny być możliwie najrychlej uregulowane drogą wydania specjalnej ustawy, przyczem w całości winien być zachowany i ustalony ich publiczno - prawny charakter z wszelkimi wynikającymi z tego konsekwencjami.

Do czasu uregulowania tych spraw ustawowo, koniecznem jest natychmiastowe wydanie przez Rząd i zalecenie związkom komunalnym wzorowych statutów służbowych, regulujących te stosunki w poszczególnych związkach komunalnych.

SZKOLENIE PRACOWNIKÓW SAMORZĄDOWYCH

Studjum administracji komunalnej przy Wolnej Wszechnicy Polskiej.

W czerwcu r. b. na Studjum zakończyły się dwa, piąte z kolei, kursy doksztalcające: 1) dla pracowników miejskich i powiatowych, 2) dla pracowników gminnych. Kursy ukończyli: dla pracowników miejskich i powiatowych — 26 słuchaczy, dla pracowników gmin wiejskich — 72 słuchaczy.

W dniu 1-m października r. b. Studjum uruchamia dwa następne kursy. Program nauczania na kursach Studjum podailiśmy w zeszłym zeszycie „Kwartalnika“.

Kurs dla inspektorów samorządu gminnego.

W okresie od 3-go do 19-go czerwca odbył się w Warszawie, zorganizowany przez Biuro Zjazdów samorządu ziemskiego przy udziale Państwowego Banku Rolnego, kurs dla inspektorów samorządu gminnego, w którym wzięło udział 36 słuchaczy.

Program kursu składał się z trzech części: 1) ogólnej, 2) poświęconej organizacji i działalności gminy, oraz technice nadzoru nad gminami i 3) poświęconej organizacji i działalności kas pożyczkowo-oszczędnościowych. W szczegółach program kursu przedstawiał się następująco:

1. Ogólna.

1. Ustrój samorządu (ze szczególnem uwzględnieniem gminy wiejskiej) — dr. M. Jaroszyński	godz. 4
2. Postępowanie administracyjne i postępowanie przymusowe w administracji — Nacz. Okulicz	„ 5
3. Nowa organizacja i zadania policji państwowej Inspektor Koral	„ 2
4. Rozporządzenie o ewidencji ruchu ludności — Nacz. Wł. Czapiński	„ 2
	<hr/>
	godz. 13

II. Organizacja i działalność gminy, oraz technika nadzoru.

5. Organizacja wewnętrzna gminy. — Starosta Gliszczyński	godz. 4
6. Gminne prawo budżetowe — R. Grochowski	„ 2
7. Gminne prawo podatkowe — Starosta W. Gajewski	„ 2
8. Działalność gminy — Starosta W. Gajewski (drogi, szkolnictwo powszechne), dr. Orzechowski (zdrowie publiczne)	„ 6
9. Rachunkowość gminy — F. Grela	„ 5
10. Technika przeprowadzania nadzoru nad gminami (instrukcja dla instruktorów samorządu gminnego) — S. Podwiński	„ 5
	<hr/> godz. 24

III. Gminne kasy pożyczkowo-oszczędnościowe.

11. Rozwój samorządowych organizacyj kredytowych — J. Długokęcki	godz. 1
12. Ustawodawstwo o gminnych kasach pożyczkowo - oszczęd. — J. Długokęcki	„ 2
13. Zasady rachunkowości gminnych kas pożyczkowo - oszczęd. — K. Lewicki	„ 6
14. Instrukcja rewizyjna w gminnych kasach pożyczkowo - oszczęd. — W. Ludkiewicz i J. Długokęcki	„ 4
15. Formy zabezpieczenia kredytu — K. Kudrewicz	„ 1
16. Organizacja kredytu rolnego — Prof. Z. Ludkiewicz	„ 2
17. Działalność Państwowego Banku Rolnego — Dyr. T. Narbutt	„ 2
	<hr/> godz. 18

Razem kurs objął 55 godzin wykładów, co dało średnio 6 godzin dziennie. Wykłady rozpoczynały się o godz. 8-mej rano, kończyły się o godz. 2 popoł. Poza przerwami pomiędzy poszczególnymi wykładami, o godzinie 12-tej pozostawioną została przerwa półgodzinna na drugie śniadanie.

Podczas kursu słuchacze zwiedzili: 1) ośrodek zdrowia w Mokotowie, przyczem na miejscu wysłuchali wykładu o organizacji i działalności ośrodków zdrowia, 2) piekarnię mechaniczną Mag. m. Warszawy, 3) urząd gminny — podmiejskiej letniskowej gminy Helenów.

Kurs dla pracowników gminnych woj. Wołyńskiego.

Wołyński urząd wojewódzki urządza od paru lat corocznie 6-cio tygodniowe kursy dla pracowników gminnych województwa. W r. b. kurs taki odbył się w okresie od 21-go maja do 11-go lipca przy udziale 44 słuchaczy. Kurs objął ogółem 212 godzin wykładowych, podzielonych na 3 grupy:

I. grupa: 1) ustrój samorządu terytorjalnego, 2) zasady prawa państwowego, 3) ogólne pojęcie o prawie cywilnym, 4) prawo administracyjne i poruczony zakres działania gmin, 5) skarbowość państwowa i komunalna, 6) zasady budżetowania i rachunkowości, 7) biurowość w związkach komunalnych, 8) prawa i obowiązki pracowników komunalnych.

II-ga grupa: 1) ustawodawstwo agrarne, 2) o zadaniach gminy w zakresie: zdrowotności, opieki społecznej, rolnictwa, weterynarii, komunikacji i budownictwa, szkolnictwa i oświaty powszechnej, szkolnictwa zawodowego, 3) komunalne kasy oszczędności, 4) o Polsce współczesnej.

III-cia grupa: 1) meljoracje, 2) ustrój gospodarstwa włościańskiego, 3) nauka języka ukraińskiego, 4) wychowanie fizyczne i przysposobienie wojskowe, 5) regionalizm, 6) obrona przeciwlotnicza i przeciwgazowa, 7) przyszłość Wołynia.

Koszty urządzenia kursu pokryte zostały z budżetu Rady wojewódzkiej.

PRZEGLĄD ORZECZNICTWA

DR. JULJUSZ DUNIKOWSKI.

ORZECZNICTWO NAJWYŻSZEGO TRYBUNAŁU ADMINISTRACYJNEGO *).

A. SPRAWY ADMINISTRACJI SAMORZĄDOWEJ.

(Ciąg dalszy).

Nr. 61. Dekret z d. 4.II.1919 r. o samorządzie miejskim nie uchylił przywileju miast b. Król. Polskiego co do prawa ustanawiania monopolu miejskiego na rzeźnię bydła, stwierdzonego ostatnio w art. 23 ustawy z d. 22.III.1915 r. o rozciągnięciu mocy obowiązującej ros. ustawy o samorządzie miejskim z dn. 11.VI.1892 r. na miasta Królestwa Polskiego (Zb. rozp. No. 91, poz. 762).

Uchwała Kompletu Wzmocnionego w dniu 26.IV.1929 r. L. Rej. 3921/27 (Magistrat m. Lublina przeciw orzeczeniu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych).

Nr. 62. Stosunek istniejący między reprezentacją powiatową w b. zaborze austriackim a jej funkcjonariuszem nie jest stosunkiem publiczno-prawnym, lecz opiera się na tytule prywatno-prawnym, wobec czego wszelkie zarządzenia tejże reprezentacji co do praw, wynikających z tego stosunku służbowego podpadają pod orzecznictwo sądów zwyczajnych.

Wyrok z dnia 2.V.1929 r. L. Rej. 480/27.

(Adam Jagoszewski przeciw orzeczeniu Komisarza Rządowego dla reprezentacji powiatowej w Starym Samborze).

*) W pierwszym i drugim zeszytzie „Kwartalnika“ zamieszczone zostały orzeczenia N. T. A. w zakresie administracji i finansów samorządu za okres od początku istnienia N. T. A. aż do końca m. kwietnia 1929 r. Począwszy od n-ru 3-go „Kwartalnika“ zamieszczane będą zestawienia orzeczeń N. T. A. za ubiegłe kwartalne okresy. (Przyp. Red.).

W wyroku powyższym wyszedł Najwyższy Trybunał Administracyjny z założenia, że wedle § 26 ustawy o reprezentacji powiatowej dla Królestwa Galicji i t. d. z dnia 12 sierpnia 1866 Dz. U. Kr. Nr. 21, rada powiatowa uchwała liczbę, płacę i zaopatrzenie urzędników i sług, potrzebnych dla Wydziału powiatowego, stanowi również o warunkach i sposobie ich mianowania i o dyscyplinarnem postępowaniu z nimi, niemniej uchwała zarzasy instrukcji służbowej dla tych urzędników i sług.

Treść powyższego przepisu nie pozostawia zatem żadnej wątpliwości, że stosunki służbowe urzędników i sług Wydziału powiatowego mają być oceniane wedle zasad, jakie rada powiatowa wedle swego swobodnego uznania ustali, nie zaś wedle postanowień prawa publicznego, jakie np. odnoszą się do urzędników państwowych, a jakie dla funkcjonarjuszy komunalnych dotąd wydane nie zostały. Za tego rodzaju postanowienie nie może być bowiem uważane rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 30 grudnia 1924 r. Dz. U. poz. 1073, wydane w celu przeprowadzenia oszczędności w gospodarce samorządów i mające na celu dostosowanie uposażenia pracowników samorządu do uposażenia funkcjonarjuszy państwowych, gdyż nie wprowadza ono żadnej zmiany co do prawnej strony stosunku służbowego pracowników komunalnych, a zakreśla jedynie granice, w obrębie których związek komunalny, opierając się na ustawowo zastrzeżonem mu prawie, określać może wysokość swych świadczeń na rzecz funkcjonarjuszy komunalnych.

Wynika z powyższego, że stosunek istniejący między powiatowym związkiem komunalnym w Starym Samborze, a skarżącym jako funkcjonarjuszem tego związku, nie jest stosunkiem publiczno - prawnym, lecz opiera się na tytule prywatno - prawnym, wobec czego wszelkie zarządzenia Wydziału powiatowego (Tymczasowego Zarządu powiatowego) co do praw skarżącego, wynikających z jego stosunku służbowego, uważane być muszą za oświadczenie strony prywatnej, rozstrzyganie zaś słuszności tego rodzaju oświadczenia podpada pod orzecznictwo sądów zwyczajnych.

Nr. 63. Przewidziane w art. 29 ustawy z d. 10 grudnia 1920 r. Dz. Ust. poz. 32 z r. 1921 świadczenia drogowe w robociznie pieszej i ciągłej, mogą być na zasadzie art. 31 tej ustawy zamieniane na opłaty w gotówce, **wyłącznie** w celu pokrycia kosztów najmu robocizny pieszej lub środków przewozowych; w sumie tej zatem nie mogą się mieścić inne wydatki związane z budową i utrzymaniem dróg.

Wyrok z dnia 16.V.1929 r. L. Rej. 149/27.

(Jan i Michał Tyszkiewicz przeciw orzeczeniu Wydziału Powiatowego Sejmiku w Wołożynie).

W sprawie niniejszej wypowiada Trybunał zapatrywając, że wedle art. 29 ustawy z dnia 10 grudnia 1920 r. Dz. Ust. poz. 32 z roku 1921, mogą rady gminne względnie wiejskie dla budowy i utrzymania dróg gminnych, **oprócz opłat w gotówce**, uchwalać obowiązkowe dla mieszkańców gmin świadczenia w robociźnie pieszej i ciągłej, że zatem z treści tego przepisu wynika bezprzecznie, iż świadczenia w naturze nie mogą być — na zasadzie art. 31 pomienionej ustawy — zmieniane na opłaty w tym celu, aby nimi pokryć w całości koszty budowy względnie utrzymania dróg gminnych, lecz można je zastąpić opłatą jedynie w wysokości, pokrywającej kosztu najmu robotników pieszych lub środków przewozowych, potrzebnych do wykonywania danych robót.

Nr. 64. 1) W razie istnienia dwóch osób wybieralnych tego samego imienia i nazwiska, kartki głosowania nieoznaczające dokładnie osoby kandydata, nie mogą być w myśl ordynacji wyborczej gminnej z d. 12 sierpnia 1866, gal. dz. ust. kr. Nr. 9, zaliczane przez komisję wyborczą według jej uznania na korzyść jednego lub drugiego kandydata.

2) Przepis art. 23 galicyjskiej ordynacji wyborczej gminnej nie wyklucza, by na kartce głosowania jedna i ta sama osoba była wymienioną równocześnie jako kandydat na radnego jakoteż i jako kandydat na zastępcę radnego.

3) Osoba przyjęta przez naczelnika gminy za zapłatą do pełnienia przejściowych funkcji pisarskich, nie jest z tego tytułu wykluczoną od objęwalności do rady gminnej w myśl § 10 gal. ord. wyb. gminnej.

Wyrok z dnia 16.V.1929 r. L. Rej. 3354/27.

(Dr. Władysław Dyszkiewicz przeciw orzeczeniu Wojewody w Krakowie).

Nr. 65. Przepis art. 2 ustawy z dnia 1 sierpnia 1923 Dz. Ust. poz. 719 zezwalający Radzie Ministrów na dokonywanie zmian granic gmin miejskich przez przyłączenie gmin podmiejskich **graniczących bezpośrednio z miastami**, nie wyklucza przyłączenia do miasta gminy wiejskiej, która przez równoczesne przyłączenie do tegoż miasta innej gminy, zyskuje bezpośrednią łączność terytorjalną z danym miastem.

Wyrok z dnia 27.V.1929 r. L. Rej. 1862/27.

(Gmina Wolica przeciw orzeczeniu Rady Ministrów).

Nr. 66. Wydział powiatowy, działający przy zatwierdzeniu statutów podatkowych gminnych jako władza nadzorcza I instancji, nie jest legitymowany do wnoszenia skargi do

Najw. Tryb. Admin. na orzeczenie Wojewody występującego w charakterze władzy nadzorczej instancji II-ej.

Wyrok z dnia 24.VI.1929 r. L. Rej. 1481/27.

(Wydział Powiatowy w Drohobyczu przeciw orzeczeniu Wojewody Lwowskiego).

Nr. 67. Jako gmina przynależności funkcjonariuszy państwowych (z uwagi na przepisy § 1 punkt 2 gal. ord. wyb. gminnej), uważaną być winna gmina, w której systemizowany jest urząd państwowy, w jakim dany funkcjonariusz państwowy jest mianowanym, a nie gmina, w której obrębie lokal urzędowy owego urzędu jest położony.

Wyrok z dnia 24.VI.1929 r. L. Rej. 3152/27.

(Włodzimierz Ławrowski przeciw orzeczeniu Starostwa w Kosowie).

B. SPRAWY FINANSÓW KOMUNALNYCH

(Ciąg dalszy).

Nr. 51. 1) Zwolnienie od podatku komunalnego od lokali, przewidziane w p. 3 art. 7 ustawy z d. 11.VIII.1923 r. o tymcz. uregul. finansów komunalnych, D. U. p. 747, nie obejmuje emerytów państwowych, pobierających emeryturę zwykłą.

2) Przy ustalaniu podstawy do wymiaru komunalnego podatku od lokali należy zgodnie z p. 3 art. 7 ustawy z 11.VIII.1923 r. o tymcz. uregul. finansów komunalnych i § 6 Rozp. Ministra Skarbu z dnia 25.V.1925 r. (Dz. U. p. 407) — z sumy komornego, płaconego z czerwca 1914 — wyłączyć opłaty dodatkowe, przewidziane w art. 7 i 8 ustawy o ochronie lokatorów.

Wyrok z dnia 2.V.1929 r. L. Rej. 2278/27.

(Wojciech Bojerski przeciw orzeczeniu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych).

Nr. 52. Ulgi rodzinne, przyznane płatnikom państw. podatku dochodowego z art. 27 ustawy o państwowym podatku dochodowym (Dz. Ust. poz. 411 ex 1925), są bez wpływu na wysokość dochodu podatkowego, będącego podstawą wymiaru komunalnego dodatku do tego podatku, pobieranego w b. dzielnicy pruskiej na zasadzie art. 24 ust. 2 cytowanej ustawy.

Wyrok z dnia 8.V.1929 r. L. Rej. 2368/27.

(Jan Zgoliński przeciw Wydziałowi Powiatowemu we Wrześni).

Nr. 53. 1) Na mocy art. 7 ustawy z d. 15 czerwca 1923 r. Dz. U. p. 505 i § 2 Rozporządzeń Rady Ministrów z d. 14 stycznia 1924 r. Dz. U. p. 77 i z d. 12 lipca 1923 r. Dz. U. p. 560 —

przestrzenie leśne, błotniste i pastwiska — stanowiące nieużytki, nie podlegają na terenie województw wschodnich opodatkowaniu państwowym i komunalnym podatkom gruntowym.

2) Wydział Powiatowy nie jest uprawniony do podnoszenia z własnej inicjatywy stopy podatków, uchwalonych przez gminy w granicach ustaw.

Wyrok z dnia 25.IV.1929 r. L. Rej. 704/27.

(Dyrekcja Lasów Państwowych w Łucku przeciw orzeczeniu Wydziału Powiatowego Sejmiku Kowelskiego).

W przytoczonym wyroku rozważył Trybunał co następuje:

Art. 2 ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych Dz. Ust. poz. 747 zezwala związkom komunalnym w .b. dzielnicy rosyjskiej obciążać samoistnymi podatkami grunta i budynki, należące do Państwa, do wysokości kwot, któremi podobne grunty i budynki w sąsiedztwie są obciążone dodatkami do podatków państwowym. Warunkiem zatem porównania gruntów państwowych i prywatnych jest nietylko położenie ich w sąsiedztwie, lecz i podobieństwo co do jakości.

Zasady, których winny trzymać się związki komunalne przy ustalaniu podobieństwa wskazane zostały w rozporządzeniu wykonawczem do zacytowanej ustawy wydanym przez Ministra Spraw Wewnętrznych w dniu 18 marca 1924 r. Dz. Ust. poz. 317. Rozporządzenie to w par. 2 stanowi, że dla wymiaru pomienionego podatku winna nastąpić osobna klasyfikacja gruntów państwowych, przyczem, o ile chodzi o teren województwa Wołyńskiego, należy uwzględnić przepisy rosyjskiej ustawy o powinnościach ziemskich, art. 15 rosyjskiej ustawy o podatkach bezpośrednich oraz rosyjskie przepisy prawa o włościanach (Zb. pr. tom IX).

W wypadkach gdy wymieniona klasyfikacja nie została dokonana należy przyjąć, jak to słusznie wskazuje okólnik Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 27 sierpnia 1926 r. L. SF. 57226 stawki, przewidziane dla poszczególnych powiatów ziem wschodnich w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 14 kwietnia 1924 r. Dz. Ust. poz. 97, wydanym w wykonaniu art. 7 ustawy z dnia 15 czerwca 1923 r. w przedniości wyrównania podatków gruntowych tudzież niektórych podatków budynkowych Dz. Ust. poz. 505. Gdy więc w niniejszym wypadku przyjęto za podstawę do opodatkowania gruntów państwowych normy, obowiązujące odnośnie sąsiednich gruntów prywatnych, bez względu na to, jak dalece grunta te odpowiadają co do jakości gruntom państwowym, postępowanie to narusza bezprzecznie przytoczone wyżej przepisy.

Zgodnie z § 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 stycznia 1924 r. Dz. Ust. poz. 77 i par. 2 rozporządzenia Rady

Ministrów z dnia 12 lipca 1923 r. Dz. Ust. poz. 560 wydanych w wykonaniu art. 7 ustawy z dnia 15 czerwca 1923 r. Dz. Ust. poz. 505, do płacenia państwowego podatku gruntowego na terenie obecnych województw wschodnich pociągane są grunta użytkowe uprawne, ogrody, sady, łąki, pastwiska i lasy. Powołane w ostatnim z tych rozporządzeń: art. 5 rosyjskiej ustawy o podatkach bezpośrednich (Zb. pr. tom 5) oraz przepisy rosyjskiej ustawy o powinnościach ziemskich (Zb. pr. tom 4 art. 41 i 42) zastrzegają, że na rzecz Państwa i Ziemstw podlegają opodatkowaniu posiadłości użytkowe lub jako takie w rejestrze katastralnym zapisane. W tych warunkach słusznie twierdzi Dyrekcja Lasów Państwowych, że wymienione w tabeli zamieszczonej w par. 1 pomienionego rozporządzenia Rady Ministrów D. U. p. 77 „przestrzenie leśne, błotniste i pastwiska“ podlegają opodatkowaniu pod warunkiem, że pewien dochód przynoszą, natomiast przepis ten nie ma zastosowania do pomienionych przestrzeni o ile stanowią one nieużytki. Skoro więc Dyrekcja Lasów Państwowych twierdzi, a władza pozwana nie przeczy, że obłożone podatkiem grunty należące do Państwa stanowią nieużytki, opodatkowanie ich na rzecz gminy nie jest zgodne z przepisami ustawy.

Słusznym jest również i dalszy zarzut skarżącej Dyrekcji, o niewłaściwości podwyższenia przez Wydział Powiatowy wysokości podatku przez gminy uchwalonej. Ustawa o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych ustala wprawdzie (art. 3) maksymalne dopuszczalne normy podatków komunalnych, nie nakłada natomiast obowiązku na gminy uchwalania w każdym wypadku stawek najwyższych. Z zasady natomiast samodzielności gospodarczej gmin wynika, że gmina ma prawo ustanawiać podatki w granicach ustawy w takim wymiarze, jaki jest niezbędny dla zaspokojenia jej gospodarczych potrzeb. Gdy więc w danym wypadku wchodzące w rachubę gminy uznały przyjętą w swych uchwałach normę podatku gruntowego za odpowiadającą ich potrzebom, Wydział powiatowy nie miał tytułu do rewizji w tym kierunku uchwał gminnych i podnoszenia z własnej inicjatywy uchwalonej wysokości podatku.

Nr. 54. Ustanowiony na zasadzie art. 7 ustawy z dn. 11.VIII.1923 r. o tymcz. uregulow. finansów komunalnych Dz. U. p. 747 przez gminy podatek hotelowy — może być pobierany tylko w wypadkach odnajmowania pomieszczeń w lokalach o charakterze przedsiębiorstw hotelowych.

Wyrok z dnia 13.VI.1929 r. L. Rej. 3310/27.

(Chaskiel Rotbard przeciw orzeczeniu Wydziału Powiatowego Sejmiku Warszawskiego).

Nr. 55. 1) Na terenie województwa wołyńskiego samoistny podatek komunalny od gruntów państwowych, przewidziany w art. 2 ustawy z dn. 11.VIII.1923 r. o tymcz. uregul. finansów komunalnych Dz. U. p. 747 winien być wymierzony na podstawie osobnej klasyfikacji gruntów państwowych, gdy zaś pomieniona klasyfikacja nie została dokonana — należy przyjąć stawki podatkowe przewidziane w rozporządzeniu Rady Ministrów z d. 14 stycznia 1924 roku Dz. U. p. 77.

2) Stopa procentowa komunalnego podatku oddzielnego (progresji) od gruntów państwowych winna być ustalona na podstawie przepisów art. 2 ustawy z dn. 15 czerwca 1924 r. w przedmiocie wyrównania podatków gruntowych, tudzież niektórych podatków budynkowych (Dz.U. p. 505), a mianowicie na podstawie sumy podatku gruntowego, którą opłacałyby grunty państwowe położone w obrębie jednego powiatu, gdyby należały do osób prywatnych.

Wyrok z dnia 27.V.1929 r. L. Rej. 492/27.

(Dyr. Lasów Państwowych w Łucku przeciw orzeczeniu Wydziału Powiatowego w Kowlu).

Co do zasad klasyfikacji gruntów państwowych wypowiedział się Trybunał w tej sprawie analogicznie do wyroku z dnia 25 kwietnia 1929 r. L. Rej. 704/27 (patrz wyżej Nr. 53), natomiast co do przyjętego przez gminne związki komunalne trybu obliczania podatku oddzielnego (progresji), zaznaczył, co następuje:

Podatek oddzielny (progresywny) — ustanowiony został artykułem 2 ustawy z dnia 15 czerwca 1923 r. w przedmiocie wyrównania podatków gruntowych tudzież niektórych podatków budynkowych (D. U. p. 505). Podatek powyższy opłacać winni płatnicy, opłacający rocznie powyżej 600.000 mk. podatków gruntowych, a zatem płatnicy ekonomicznie silniejsi. Jako podstawę do określenia siły ekonomicznej poszczególnych właścicieli ustawa przyjmuje posiadłości, położone w granicach jednego powiatu i od tych posiadłości oblicza się kwotę wymienionych wyżej podatków. Tak więc przepis ustawy jest najzupełniej w tej mierze kategoriyczny.

Należy przytem mieć na uwadze, że gminy mają prawo do ustalania stopy podatku progresywnego od posiadłości należących do osób prywatnych, obliczonego niewątpliwie w trybie art. 2 zacytowanej ustawy z dnia 15 czerwca 1923 r.

Wobec zatem brzmienia ust. 2 art. 2 ustawy o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych (D. U. p. 747), który nadaje gminom prawo do obciążenia w b. dzielnicy rosyjskiej gruntów państwowych samoistnymi podatkami komunalnymi w wysokości kwot, pobieranych od gruntów prywatnych w postaci dodatków do podatków państwowych od tych gruntów — należy dojść do wniosku, że podstawa

do ustalenia stopy procentowej dodatku progresywnego na rzecz gminy od gruntów państwowych, winna być w braku specjalnego zastrzeżenia w ustawie, obliczona zgodnie z art. 2 ustawy z dnia 15 czerwca 1923 r., to jest od ewentualnego państwowego podatku gruntowego, któryby mógł przypadać od posiadłości państwowych, położonych w jednym powiecie, gdyby grunta te do państwa nie należały. Tak też uczyniły wyszczególnione wyżej gminy i Wydział Powiatowy słusznie odnośne decyzje gmin utrzymał w mocy.

Niesłuszne jest również żądanie Dyrekcji, ażeby podatek oddzielny był obliczony na podstawie podatku komunalnego. Skoro prawo gmin do pobierania tego podatku zostało określone w normach procentowych w stosunku do podatku gruntowego państwowego (art. 3 ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych i art. 14 ustawy z dnia 15 czerwca 1923 r.) i brak jest specjalnych w tej mierze przepisów odnośnie obliczenia tego podatku od gruntów państwowych, nie można się dopatrzeć naruszenia przez gminę przepisów ustawy w tem, że władze gminne przyjęły jako podstawę obrachunku obliczony przez siebie ewentualnie przypadający od państwowych gruntów podatek państwowy, aczkolwiek przez te grunta wcale nie opłacany.

Nr. 56. Na mocy art. 4 ustawy z dn. 1 marca 1927 r. o samodzielnym podatku wyrównawczym Dz. U. p. 208 gminom wiejskim b. zaboru rosyjskiego nie służy prawo do poboru podatku wyrównawczego na pokrycie deficytu gminnego za rok 1926.

Wyrok z dnia 17.VI.1929 r. L. Rej. 4121/27.

(Bronisław Wesołowski przeciw orzeczeniu Wydziału Powiatowego Sejmiku w Pińczowie).

Nr. 57. a) Miasta, wydzielone ze związku powiatowego według § 4 pruskiej ordynacji powiatowej z 19.III.1881 r. (Zb. ustaw pr. str. 179) i tworzące tak zwane powiaty miejskie, nie są uprawnione do pobierania opłat specjalnych na budowę i utrzymanie dróg miejskich, według art. 19 ust. 2 ustawy z 10.XII.1920 r. (Dz. Ust. poz. 32 ex 1921).

b) Jako odnoszący szczególne korzyści z budowy i utrzymania dróg gminnych w mieście Toruniu według art. 23 ustawy z 10.XII.1920 (Dz. Ust. poz. 32 ex 1921) nie mogą być uważani z tego tylko tytułu wszyscy płatnicy państwowych podatków gruntowego, od nieruchomości i przemysłowego w mieście.

Wyrok z dnia 28.VI.1929 r. L. Rej. 4644/28.

(Spadkobiercy Gfiringa, działający przez Ryszarda Kontowskiego w Toruniu przeciw Magistratowi m. Torunia).

PRZEGLĄD USTAWODAWSTWA

ROZPORZĄDZENIA

W okresie od 1-go kwietnia do 30-go września 1929 r. ogłoszone zostały w Dz. Ustaw następujące rozporządzenia, dotyczące spraw samorządu:

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 27 marca 1929 r. o utworzeniu Warszawskiej Izby Rolniczej.
(Dz. Ustaw n-r 22 poz. 219).

Rozporządzeniem Rady Ministrów, opartym na rozp. Prezydenta z dnia 22 marca 1928 r. o izbach rolniczych (Dz. Ustaw n-r 39 poz. 385), została powołaną do życia pierwsza izba rolnicza na obszarach Państwa, na których dotąd izb rolniczych nie było. Jako teren doświadczalny w wyprobowaniu tej nowej organizacji wybrane zostało wojew. Warszawskie. Nadany statut izbie warszawskiej ustala jej skład na 70 radców z wyboru, oraz radców z nominacji w liczbie nie przekraczającej 14. W liczbie radców z wyboru 42 — ma pochodzić z wyborów w okręgach, zaś 28 z wyboru społecznych organizacji rolniczych. Skład Zarządu ustalony został na 9 osób: prezes, wice-prezes, oraz 7-miu członków zarządu.

W ramach rozporządzenia Prezydenta o izbach rolniczych, statut ustala szczegółowe przepisy o ordynacji wyborczej do izby warszawskiej, dzieląc województwo warszawskie na 10 okręgów wyborczych. Statut pozostaje przy systemie głosowania na jednego kandydata i wyboru względna większością głosów. Przyjęty przez statut system wyborów przedstawia się następująco: na zgromadzeniach wyborców (osób, w myśl rozp. Prezydenta o izbach rolniczych, mających czynne prawo głosowania) przy obecności najmniej połowy wyborców z okręgu, ustala się listę kandydatów. Każdy wyborca głosuje, przy pomocy kartki, na jednego kandydata. Wybrany zostaje ten, kto otrzymał największą liczbę głosów, nie mniejszą jednak od liczby, uzyskanej przez podzielenie wszystkich ważnie oddanych głosów przez liczbę wybieranych w danym okręgu radców izby rolnej.

Statut pozatem zawiera szczegółowe przepisy o organizacji izby rolniczej warszawskiej, oparte na zasadniczym rozporządzeniu o izbach rolniczych.

Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 21 lutego 1929 r. o przekazaniu niektórym wojewodom uprawnień Ministra Spraw Wewnętrznych w zakresie wykonywania nadzoru nad samorządem terytorjalnym.

(Dz. Ustaw n-r 24 poz. 252).

Na podstawie upoważnienia, zawartego w art. 118 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z d. 19-go stycznia 1928 r. o organizacji i zakresie działania władz administracji ogólnej, Minister Spraw Wewnętrznych przekazał wojewodom na obszarze b. zaboru rosyjskiego następujące uprawnienia w zakresie nadzoru nad samorządem terytorjalnym:

1) zatwierdzanie uchwał sejmików powiatowych i rad miejskich miast wydzielonych w zakresie nabywania i pozbywania nieruchomości, z wyjątkiem jednak uchwał o nabycie nieruchomości, mające charakter lokaty kapitału, nie zaś realizacji zadań związku komunalnego; taka uchwała o lokacie w drodze nabycia nieruchomości nadal musi uzyskać zgodę Ministra Spraw Wewn. w trybie, ustalonym przez rozp. Prezydenta Rzplitej z d. 15 lutego 1929 r. o sposobie lokowania funduszków przez osoby prawa publicznego, fundacje i osoby niewłasnowolne, oraz o sposobie lokowania kaucyj, składanych z tytułu obowiązku publicznego. (Dz. Ustaw n-r 17 poz. 141);

2) zatwierdzanie wniosków w sprawie wszelkich rozrachunków z tytułu zmiany granic powiatów, z wyjątkiem wypadków, gdy w grę wchodzi również i zmiana granicy województwa;

3) dokonywanie rozrachunków w wypadku zmian granic gmin miejskich, gdy nie nastąpi dobrowolna w tym względzie umowa zainteresowanych gmin.

Rozporządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 11 kwietnia 1929 r. wydane w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych w sprawie ustanowienia opiekunów społecznych i sposobu wykonywania przez nich obowiązków.

(Dz. Ustaw n-r 30 poz. 291).

Rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z dn. 6 marca 1928 r. o opiekunach społecznych i o komisjach opieki społecznej (Dz. Ustaw n-r 29 poz. 267) wprowadziło do administracji sprawami opieki społecznej nowy organ — opiekunów społecznych. Rozporządzenie wprowadziło obowiązek powoływania opiekunów w każdej gminie, w liczbie zależnej od ilości mieszkańców gminy. Opiekun ma działać w wyznaczonym mu obwodzie, do jego obowiązków należy: roztaczanie opieki nad osobami, które muszą korzystać z opieki społecznej, udzielanie zarządowi gminy wszelkich informacji i propozycji w tym zakresie, udział w pracach gminnej komisji opieki społecznej. Stanowisko opiekuna jest honorowe, otrzymuje one jednak od gminy zwrot koniecznych wydatków, poniesionych w związku z wykonywaniem swych czynności. Opiekun społeczny przy wykonywaniu swych czynności nosi specjalną odznakę i korzysta z ochrony prawnej, przysługującej urzędnikom państwowym.

Rozporządzenie wykonawcze z d. 11-go kwietnia 1929 r. reguluje ściślej następujące sprawy: 1) wybór opiekuna społecznego, 2) objęcie

przez opiekuna obowiązków, 3) sposób wykonywania tych obowiązków, 4) odznaki, 5) koszty, związane z działalnością opiekunów, 6) wreszcie sprawę okręgów opiekuńczych.

1) Pierwszych opiekunów społecznych powołuje rada gminna (miejska) na wniosek zarządu gminy, dalszych zaś na wniosek gminnej komisji opieki społecznej. Kandydaci na pierwszych opiekunów mają być wyznaczeni w ciągu 30 dni od chwili wejścia w życie rozporządzenia. Po upływie czasu wyznaczonego na reklamacje rada gminna (miejska) winna wybrać opiekunów w ciągu dni trzydziestu, ma to nastąpić, licząc od chwili wejścia w życie rozporządzenia, najdalej w ciągu 88 dni.

2) Opiekun społeczny, obejmując obowiązki składa stosowne przyrzeczenie o sumiennem spełnianiu swych zadań.

3) Opiekun działa w wyznaczonym mu obwodzie, winien mieć stałe godziny oraz lokal przyjąć. Obowiązuje go inicjatywa w zakresie roztoczenia opieki nad potrzebującym pomocy. Może rozporządzać pewnymi kwotami, przydzielonemi mu przez zarząd gminny, z których może udzielać doraźnych wsparć. Wogóle opiekun działa na podstawie regulaminu, uchwalonego przez zarząd gminy.

4) Opiekun nosi podczas wykonywania swych obowiązków przepisaną odznakę, dostarczoną mu przez zarząd gminy.

5) Gmina obowiązana jest dostarczyć opiekunowi: 1) w razie potrzeby lokal, 2) wszelkie materiały biurowe, druki, formularze. Rada gminna uchwała, jakie wydatki opiekuna podlegają zwrotowi.

6) W gminach większych, o większej ilości opiekunów, winny być wyznaczone okręgi opiekuńcze, w granicach zaś okręgów, obwody mające każdy swego opiekuna. O utworzeniu okręgów decyduje rada gminna (miejska).

Ze sprawą opiekunów społecznych wiąże się następane rozporządzenie.

Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministrem Pracy i Opieki Społecznej z d. 2 maja 1929 r. o współdziałaniu organów policji państwowej z opiekunami społecznymi.

(Dz. Ustaw n-r 43 poz. 358).

Rozporządzenie powyższe, oparte na art. 9 ust. 3 rozporządzenia Prezydenta o opiekunach społecznych (Dz. Ust. 29 poz. 267 z 1928 r.), ustala zasady współdziałania policji z opiekunami społecznymi. Policja więc ma obowiązek zawiadamiać opiekuna o każdym wypadku wymagającym natychmiastowego roztoczenia opieki oraz udzielać informacji o korzystających z opieki, winna udzielać opiekunowi czynnej pomocy w razie oporu, lub utrudniania w spełnianiu jego obowiązków, również pomocy w odprawieniu potrzebującego pomocy do miejsca, gdzie ta pomoc może być udzielona.

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 26 kwietnia 1929 r. w sprawie przekazania czynności b. Tymczasowego Wydziału Samorządowego we Lwowie w zakresie szkolnictwa rolniczego organom państwowym.

(Dz. Ustaw n-r 33 poz. 313).

Rozporządzenie stanowi dalszy etap likwidacji agend b. Tymczasowego Wydziału Samorządowego, skasowanego rozporządzeniem Prezydenta z d. 16-go stycznia 1928 r. (Dz. U. 7 poz. 40). Prawa i obowiązki, wykonywane przez b. T. W. S. w dziedzinie szkolnictwa rolniczego, przeszły na Ministra Rolnictwa.

Rozporządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 25 maja 1929 r. wydane w porozumieniu z Ministrem Sprawiedliwości i Ministrem Spraw Wewnętrznych **o organizacji przytułków, domów pracy dobrowolnej i przymusowej.**

(Dz. Ustaw n-r 41 poz. 350).

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z d. 14 października 1927 r. o zwalczaniu żebractwa i włóczęgostwa (Dz. U. n-r 92 poz. 823) włożyło na samorząd obowiązek zakładania i utrzymywania zakładów, w których znaleźćby pomieszczenie ubodzy, żebracy i włóczędzy. Rozporządzenie wprowadza element przymusowego ukrócenia żebractwa, lub włóczęgostwa. Stąd też obok przytułków zwykłych dla pomieszczenia ubogich nie mogących pracować, domów pracy dobrowolnej — dla ubogich mogących pracować, związki komunalne muszą zakładać i prowadzić domy pracy przymusowej. Z podziału obowiązków w tym zakresie na powiatowe związki komunalne i miasta wydzielone przypada zakładanie i prowadzenie przytułków, na związki wojewódzkie — domów pracy dobrowolnej i przymusowej. W okresie jednak do czasu powołania związków wojewódzkich i te zakłady mają być zakładane i prowadzone przez powiatowe związki komunalne i miasta wydzielone, połączone w związki międzykomunalne. Trudność wykonania przepisu o związkach międzykomunalnych dla powyższych celów wynika z podstawowej zasady rozporządzenia Prezydenta o tych związkach (Dz. U. 39 poz. 386 z 1928 r.), że mogą one być zakładane jedynie w trybie dobrowolnym, z omawianego zaś rozporządzenia wynika, że raczej byłoby to związki przymusowe wszystkich zainteresowanych jednostek samorządowych. Jednak nawet, gdyby przyjąć, że w dziedzinie, regulowanej rozporządzeniem o zwalczaniu żebractwa i włóczęgostwa, a więc w specjalnych wypadkach, dopuszczalne są związki międzykomunalne przymusowe, to i tak nie możnaby było je organizować, nie mając przepisanej jakiegokolwiek procedury w tym zakresie.

Rozporządzenie wykonawcze z d. 25-go maja 1929 r. rozwija szczegółowo w następujący sposób przepisy o poszczególnych rodzajach zakładów:

Przytułki mają być zakładane i utrzymywane przez powiatowe związki komunalne i miasta wydzielone, w ilości zależnej od faktycznych potrzeb. Ważnym jest ten przepis o „faktycznych potrzebach“, choć nie jest powiedziane, kto decyduje o fakcie tych potrzeb. Z drugiej strony pominięcie zupełne strony finansowej, t. zn. możliwości danego związku komunalnego pokrycia kosztów założenia zakładu, czyni ten przepis czysto teoretycznym. Inne rozporządzenie Prezydenta (z d. 6 marca 1929 r. o rozgraniczeniu obowiązków opiekuńczych związków komunalnych. Dz. U. 26 poz. 232) uprawniło Ministra Pracy i Op. Społecznej w porozumieniu

z Ministrem Spraw Wewnętrznych do szczegółowego oznaczenia rodzajów zakładów opiekuńczych, oraz czasu w jakim mają być założone, aczkolwiek również pominięto milczeniem stronę finansową zagadnienia. Do tychczas Minister Pracy i Op. Społ. nie wystąpił z rozporządzeniem w tym zakresie.

Dalej rozporządzenie wykonawcze z d. 25-go maja r. b. wprowadza obowiązkowy organ — patronat przytułku, do współdziałania ze związkiem komunalnym i z kierownikiem przytułku. Mamy tu pewną analogię do organizacji zakładów leczniczych, wprowadzonej rozporządzeniem Prezydenta o zakładach leczniczych, do rady szpitalnej i do dyrektora szpitala.

Przytułki winny mieć zorganizowane warsztaty pracy i opłacać pracę pensjonariuszów.

Domy pracy dobrowolnej i przymusowej zakładane być mają przez wojewódzkie związki komunalne (lub przez okres przejściowy przez związki międzykomunalne). Dom pracy dobrowolnej w zasadzie nie różni się od przytułku, jedynie rodzajem swych pensjonariuszy, któremi będą ubodzy, mogący pracować i nie mogący znaleźć nigdzie pracy. Dom pracy przymusowej ma już charakter odrębny, połączony jest z internowaniem na podstawie wyroku sądu, lub powołanej władzy administracyjnej. Kiedy domy pracy dobrowolnej i przymusowej mają powstać, tego rozporządzenie zarówno podstawowe, jak i wykonawcze — nie oznacza.

Domy pracy muszą mieć również patronaty i kierownictwo, przyczem kierownika domu pracy przymusowej zatwierdza Minister Pracy i Op. Społ. w porozumieniu z Ministrem Sprawiedliwości.

Regulaminy, zarówno przytułków, jak domów pracy ustalą władze związków komunalnych, utrzymujących te zakłady.

Finansowanie zakładania i utrzymywania przytułków, oraz domów pracy ma się odbywać na ogólnych zasadach, ustalonych przez ustawę o opiece społecznej, z wyjątkiem domów pracy przymusowej, gdzie za utrzymanie niektórych kategorii internowanych płacić będzie Ministerstwo Sprawiedliwości, względnie Spraw Wewnętrznych.

Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 22 lipca 1929 r. wydane w porozumieniu z Ministrami: Skarbu, Sprawiedliwości, Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Rolnictwa, Przemysłu i Handlu, Komunikacji, Robót Publicznych oraz Pracy i Opieki Społecznej w sprawie wykonania rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z d. 22 marca 1928 roku o związkach międzykomunalnych.

(Dz. Ustaw n-r 60 poz. 469).

Do powyższego rozporządzenia wykonawczego dołączony został wzorowy statut związku międzykomunalnego *).

*) Nakładem spółki wydawniczej „Samorząd“ wyszła praca d-ra K. Windakiewicza p. t. „Prawo o związkach międzykomunalnych. Studium ogólnie-porównawcze i obowiązujące obecnie przepisy polskie“. Warszawa 1929.

Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 1 czerwca 1929 r. o organizacji nadzoru nad artykułami żywności i przedmiotami użytku.

(Dz. Ustaw n-r 64 poz. 495).

Na podstawie poszczególnych artykułów Rozporządzenia Prezydenta z dnia 22 marca 1928 r. o dozorcze nad artykułami żywności i przedmiotów użytku (Dz. U. n-r 36 poz. 343) Minister Spraw Wewnętrznych wydał rozporządzenie wykonawcze o organizacji władz i organów rzeczzonego dozoru. Władzami temi są władze administracji ogólnej I i II instancji. Organa dozoru ustanawiają zobowiązane gminy, lub powiatowe związki komunalne: gminy miejskie z reguły, zaś gminy wiejskie o większym ruchu handlowym, lub powiatowe związki komunalne na żądanie wojewody przy udziale z głosem stanowczym wydziału wojewódzkiego. Organami dozoru mogą być: 1) lekarze sanitarni związków komunalnych, 2) specjaliści kontrolerzy artykułów żywności i przedmiotów użytku, 3) inne organa sanitarne, posiadające kwalifikacje kontrolerów. Poza tem organa sanitarne starostw mogą dokonywać czynności dozorcze, poza miejscowościami, w których niema komunalnych organów dozoru, także i w miejscowościach, gdzie te organa zostały ustanowione. Prawo dokonywania dozoru wszędzie służy również fachowym funkcjonariuszom właściwego terytorjalnego państwowego zakładu badania środków żywności i przedmiotów użytku.

Komunalne organa dozoru podlegają kontroli starostów i winny działać w myśl ich zarządzeń.

Do laboratoryjnego badania środków żywności i przedmiotów użytku, wymienionych w rozporządzeniu Prezydenta z d. 22-go marca 1928 r. powołane są państwowe zakłady badawcze, działające na oznaczonych terenach i podlegające kontroli Ministra Spraw Wewnętrznych. Rozporządzenie z d. 22-go marca 1928 r. zobowiązało gminy o ludności ponad 50 tysięcy mieszkańców do utrzymywania własnych pracowni badania środków żywności i przedmiotów użytku, zaś omawiane rozporządzenie wykonawcze określiło w ogólnych zarysach ich techniczną organizację.

Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 23 września 1929 r., wydane w porozumieniu z Ministrem Skarbu w sprawie komunalnego podatku od towarów przywożonych drogami żelazniami.

(Dz. Ustaw n-r 67 poz. 521).

Powyższym rozporządzeniem wprowadzone zostały nowe przepisy, normujące pobór podatku od ładunków kolejowych przez gminy miejskie, mające prawo do poboru tego podatku, t. z. te, które w myśl art. 12 ustawy o tymcz. uregulowaniu finansów komunalnych, jako posiadające już prawo do poboru tego podatku przed lipcem 1923 r., zatrzymały go nadal. Przepisy o poborze podatku ładunkowego zmienione były parę razy. Obecnie omawiane rozporządzenie z d. 23-go września r. b. wprowadza następujące zasady poboru tego podatku:

Opodatkowaniu nie podlega towar, przechodzący drogą kolejową tranzito przez miasto, choćby z przerwą w danym mieście. Materiały żywnościowe, drzewo opałowe, materiały budowlane i niektóre surowce korzystają z ulgowej taryfy, wynoszącej we wszystkich uprawnionych miastach nie więcej niż połowę opłaty kolejowej za odległość 5 kilometrów, względnie trzecią część opłaty za 10 klm., jeżeli taryfa nie przewiduje opłaty za 5 klm.

Pozatem dopuszczalne stawki podatków wynoszą: w m. Warszawie — najwyższą opłatę kolejową za 25 klm. przewozu, w m. Łodzi, Lwowie i Krakowie — za 15 klm. odległości, w innych uprawnionych miastach — za 10 klm. odległości, ze stosowną modyfikacją, jeżeli taryfy nie przewidują opłat za takie odległości.

Podatek od zwierząt nie może przewyższać 2 zł. od koni i bydła rogatego, oraz 50 groszy od sztuki innych zwierząt.

Podatek od towarów, przywożonych z odległości nie większej niż 50 klm. nie może przewyższać opłaty za 5, względnie 10 klm. przewozu.

PRZEGLĄD PIŚMIENICTWA

Dr. Józef Rafacz. **Ustrój wsi samorządowej małopolskiej w XVIII w.** Str. 380. Lublin r. 1922.

Istnieje pewna analogja w metodzie badania ciał i zjawisk przyrody a zjawisk życia społecznego ludzi. I tam i tutaj dla ułatwienia i dokładności analizy, **izoluje się** przedmiot badany. W zjawiskach społecznych, taką izolację sztuczną w eksperymencie przyrodniczym, zastępuje częstokroć poznawanie z dziejów minionych, w czasach kiedy życie nie było tak złożone jak spólcześnie i form tego życia było mniej i nie przeplatały się z sobą tak bardzo jak w czasach obecnych.

Do takich właśnie zagadnień należy i samorząd terytorjalny, samorząd gminy wiejskiej i miejskiej. Jego istota, jego cel, jego materialne i moralne podstawy występują w swej prostocie i czystości o wiele wyraźniej w przeszłości, niż w czasach dzisiejszych. Nie możemy zaprzeczyć, że samorządność mieszkańców czy to niewolnej wsi, czy wolniejszego a często i zupełnie wolnego miasta — była samorządem miejscowym w czasach przed 100, 200 i 500 laty. Państwo nie docierało w swej trosce o dobro publiczne tak głęboko w życie ludzkie; poza obroną granic od inwazji wrogiej, poza wymiarem sprawiedliwości, którym zresztą dzieliło się z pospólstwem samych osad (np. sądy ławnicze), nie interesowała się już władza państwowa tem, jak sobie osady te radzą, aby panował w nich ład, czystość, bezpieczeństwo przed pożarem, chorobami zaraźliwymi, złymi ludźmi i t. d.

Różnił się ten samorząd od dzisiejszego wielce: nie była źródłem jego wola państwa, jego organów rządzących, nie opierał się on na nakazie zzewnątrz, ani nie był urządzany według ustaw uchwalonych przez centralne organa władzy państwowej, ograniczających i jednolitych, był jednak jedną z postaci samopomocy społecznej, jednym z przejawów odwiecznego solidaryzmu ludzkiego. Wcielał w sobie ideę dobra publicznego, ograniczenie samowoli jednostki, egoizmu pojedynczego czy rodzinnego dobra na rzecz dobra ogółu, a więc był

tem samem, czego wyrazem jest i dzisiejsze państwo z podporządkowanym mu samorządem terytorjalnym.

Wymieniona w tytule praca prof. Rafacza stanowi znakomity przyczynek do poznania istoty samorządu drogą historyczną. Podstawę pracy stanowiły źródła archiwalne, „Starodawne prawa polskiego pomniki“, rękopisy w bibliotekach i t. p. Autor nie podejmował wprawdzie tej pracy z celem badania, o jakim mówimy tu wyżej: dziejów i istoty samorządu terytorjalnego. Jego zadanie stanowi zbadanie i scharakteryzowanie położenia prawnego ludności wiejskiej w dawnej Polsce. „Życie poddanego, usuniętego od udziału w życiu politycznym państwa, musiało się skupić i zogniskować w ramach rodzinnej wioski. Stąd też nieuchronnym jest wniosek, że dla scharakteryzowania położenia prawnego włościństwa polskiego mało jest znać ustawy państwowe, tak mało mówiące w tej kwestji, lecz trzeba zniżyć się do tego miniaturowego organizmu wiejskiego i tam na jego tle doszukiwać się właściwego pulsu życia“.

Więc jakkolwiek służąc wyświetleniu „położenia prawnego włościństwa polskiego“ połowa pracy zawiera takie rozdziały, jak: „Władza pana we wsi“ (ustawodawcza, sądowa, wykonawcza), „Stanowisko prawne i faktyczne poddanego“ (sprawa niewoli chłopskiej w dawnej Polsce, stosunek poddańczy), to druga połowa obejmuje już ściśle to, co dotyczy zagadnienia, o które nam idzie: zagadnienia samorządu terytorjalnego w dawnej wsi polskiej. Treść ta zawiera się pod tytułami rozdziałów: „Gromada“ (charakterystyka gromady, zwołanie i zagajenie gromady, udział gromady w władzy prawodawczej i sądowej, urzędnicy wiejscy, udział gromady w uchwalaniu składek, kontrola urzędników i życia wiejskiego przez gromadę, wyższe formy organizacyjne). „Sądownictwo wiejskie“ (kompetencja sądu wiejskiego, rodzaje sądów wiejskich, postępowanie w sądzie wiejskim).

Nie jednemu może się wydać niewłaściwem mówić o „Samorządzie“ tam, gdzie istnieje „pan“ i „poddany“, gdzie nie może być mowy o wolnym obywatelu. A jednak „rzecz znamienna: mimo pełni władzy, mimo uprawnienia, przysługującego panu w sprawie usunięcia wszelkich niewygodnych mu instytucji, przecież jednak gromada istnieje i rozwija swą działalność w mniejszym lub większym zakresie“. A w innym miejscu: „i w mniejszych sprawach faktycznie decyduje wola gromady; ileż to mamy wypadków, w których sam pan oddaje pewną sprawę pod orzecznictwo ogółu. Oddaje zaś tę sprawę, ponieważ wie, iż rozstrzygnięcie gromady będzie miarodajnym i obowiązującym wszystkich“. Gromada, mimo wielkiej, wszechwładnej roli „pana“ istniała, gdyż „przyczyną utrzymania organizacji gromadzkiej, obok pewnego wpływu wywieranego przez ogół, była korzyść, jaką z niej dwór odnosił.

Korzyść ta jest natury materialnej i moralnej. Gromada gwarantowała wpływ kwot podatkowych państwowych z jednej strony a ciężarów wiejskich należnych panu — z drugiej. Przerzucając część odpowiedzialności na podległą mu instytucję gromady, pan nie tracił nigdy, nie tracił nawet w przypadku, gdy poddani poszczególni źle gospodarowali, ponieważ to czego oni mu nie dali, toż samo musieli oddać inni. Z drugiej strony „najdogodniej było dla pana mieć urzędników, utrzymujących porządek wśród poddanych, jaknajtańszych, takich zaś właśnie dawała mu gromada w postaci wójtów, przysiężnych i dziesiętników“. „Pan przychodzi do przekonania, że przecie lepiej powierzyć chłopom zarząd wsi, niż posługiwać się w tym celu płatnymi, a nie zawsze pilnującym interesu pańskiego urzędnikami“.

W tej samorządnej wsi polskiej z przez stuleci spotykamy zatem i organizację i zakres działania gromady podobny do dzisiejszego. Mamy zatem wójta, ławników, dziesiętników, mamy leśnego, polowego, pasterza, mamy pisarza, wysoce odpowiedzialnego („pisarz, który napisał niesłuszny zapis albo list, rękę traci, którą go napisał“). Istnieje czuwanie nad porządkiem, ładem i bezpieczeństwem. „Rewizya po wsi przez przysiężnych dwóch kolejno, przynajmniej co miesiąc (!) bywać u sąsiadów powinna, jeżeli z ogniem ostrożnie się zachowują, jeżeli piekarnie, piece i kominy wymiatają, u którego by zaś tego nie znaleźli porządku, tedy za pierwszy raz trzema grzywnami, za drugi raz sześciami, a za trzecim razem spłaceniu w rugowaniu ze wsi podlegać będzie“. Istniała bardzo szczegółowa „policja obyczajowa“, porządku moralnego, przepisy o utrzymaniu dróg, budowie grobli i mostów, pilnowaniu czystości w wytwórniach środków spożycia (piekarnie, młyny, browary, sklepy).

Strzeszczając wyrazy autora, przychodzimy do wniosku, że samorządna wieś była związkiem przymusowym ludzi mieszkających na pewnym terytorjum pod władzą pańską (dziś — „państwowa“), związkiem, powołanym przez nią do spełnienia pewnych zadań. W obfitej ilości przepisów, norm, faktów ilustrujących sposób tego spełniania zadań przez gromadę, widzimy również, że i w ramach tych przepisów i poza nimi występuje samorzutna myśl, woła i zmysł moralny ludności, ta własna twórczość, samoradność zbiorowa, wynikająca z wrodzonego ludzkiej społeczności instynktu solidarności, objawiającego się w różnorodnych postaciach we wszystkich epokach historycznego życia ludzkości, na wszystkich punktach globu ziemskiego.

J. B.

OŚWIATA.

Istnieje jeden tylko ustawowy obowiązek w dziedzinie oświaty ogólnej, włożony na samorząd terytorjalny, to budowa i utrzymanie szkół powszechnych. Wszystko inne, to znaczy cała oświata pozaszkolna, budowa i utrzymanie szkół średnich — stanowi zadania, dobrowolnie podejmowane przez organa samorządu. W sprawie pierwszej zaszła od kilku lat zmiana, o ile ustawa o budowie szkół pierwotnie wkładała na państwo **obowiązek** ponoszenia części kosztów budowy szkół, o tyle teraz to zasilanie odbywa się tylko w miarę możliwości. Zmiana ta wpłynęła, oczywiście, na zwolnienie tempa budowy szkół powszechnych. Jednakże postęp w udostępnieniu działwie korzystanie z nauki szkolnej zależy także od racjonalnego układania sieci szkolnej. Żywem jest takie zagadnienie, czy dawać przewagę szkołom wyżej zorganizowanym (4 — 5 — 6 — 7klasowym), czy też zdążać przede wszystkim do tego, aby wszystkie dzieci szkolne otrzymywały naukę w zakresie szkoły jednoklasowej? Skoro nas nie stać na budowę wszędzie szkół wyższych, niech przynajmniej analfabetyzm zostanie zlikwidowany doszczętnie w czasie jaknajkrótszym...

Dr. Stanisław Tynelski „Sieć szkolnictwa powszechnego“ r. 1929 str. 48. Warszawa.

Tenże „Potrzeby szkolnictwa powszechnego obecne i przyszłe“, r. 1929 str. 58. Warszawa.

Autor jest zwolennikiem organizowania szkół wyższych bez względu na przeszkody. Jedną z podstaw dla swych wywodów widzi w liczbie miejscowości, mających dzieci w wieku szkolnym mniej niż 40. Mianowicie, twierdzi, że w Polsce jest wogóle około 98.966 miejscowości, a wśród tych aż 77.377 właśnie takich, liczących mniej, niż 40 dlatwy w wieku szkolnym (?). Ustawa wymaga dla założenia szkoły, aby dzieci było nie mniej niż 40 i droga dzieci do szkoły nie powinna przekraczać 3 klm. Odległość 2 — 3 kil. nie przestrasza autora, żywi bowiem nadzieje, że gminiacy samą drogę uporządkują, porobią ścieżki dogodne. Książeczka zawiera b. obfite dane cyfrowe z dziedziny szkolnictwa powszechnego, które w każdym razie mogą stanowić materiał do wnioskowania i projektowania w sprawie omawianej.

Druga książeczka napisana jest również pod kątem postulat tworzenia w Polsce szkoły najwyższego typu (7-klasowej). Autor ma żal (zresztą nieuzasadniony) do gmfn z powodu niewystarczającego rozmiaru świadczeń na rzecz szkolnictwa, co — jak wiadomo — jest wynikiem ogólnego położenia ekonomicznego i częściowo ograniczeń ustawowych w dziedzinie finansów komunalnych. Broszura zawiera bardzo wiele

pierwszorzędnej wartości uwag o potrzebach szkolnictwa powszechnego.

Zygmunt Podgórski, wizytator szkół. „Dziesięciolecie szkolnictwa powszechnego na terenie województwa Łódzkiego“, r. 1929, str. 56. Łódź.

Poza zagadnieniem szkolnictwa w jednym z województw, książka zawiera wiele cennego materiału, dotyczącego wogóle szkolnictwa powszechnego u nas: jego niedomagania i braki, wskazania co do dróg, jakimi ma kroczyć polityka szkolna, aby szkołę powszechną u nas postawić na najwyższym stopniu organizacyjnym, szczególnie wiele miejsca poświęca autor szkole wiejskiej: Jak poprawić złą frekwencję, idącą w parze z „drugorocznością“ (ta nieraz dochodzi w stosunkach wiejskich do 50%); mówi o tworzeniu szkoły 7-klasowej z filjami w zależności od skupienia osiedli i t. d. Spostrzeżenia i uwagi długoletniego i zasłużonego pracownika na polu szkolnictwa i oświaty ludowej zasługują na uwagę działaczy samorządowych.

Bilans gospodarczy dziesięciolecia Polski odrodzonej, praca zbiorowa pod redakcją dr. Stefana Zaleskiego, prof. Uniwersytetu Poznańskiego, przy współudziale dr. W. Schramma i dr. E. Taylora prof. Uniw. Poznańskiego. Tom I. Str. 534. Tom II. Str. 509. Wydawnictwo Powszechnej Wystawy Krajowej.

Praca ta słusznie nazwana **bilansem**, zawiera pozycje dodatnie i ujemne życia gospodarczego Polski w ciągu pierwszego 10-lecia odzyskanej niepodległości. Autorowie i redakcja wytknęli sobie jasno zadanie: przedstawić nietyle obecny stan gospodarstwa narodowego, co jego dynamikę: warunki i przeszkody, zwycięstwa, próby i niepowodzenia, cały dorobek i bogate doświadczenie przełomowego okresu życia Polski odrodzonej. Tem się też praca ta różni od innych wydawnictw omawiających te same tematy, ukazujących się właśnie z tej samej okazji 10-lecia. Dla tej też zalety: usiłowania przedstawienia nietylko powodzeń i postępu ale również zawodów, niepowodzeń i niedomagań wybaczyć należy i braki niektórych opracowań. Do ostatnich należy np. to, że o ile idzie o dane liczbowe, opierać się autorowie mogli jedynie na dowodach spisu powszechnego z 1921 r., które przecież o ile odbiegają od stanu obecnego. Przy czytaniu obrazów i stanu ludnościowego, stanu posiadania w gospodarstwach rolnych i t. p. — nieraz nasuwa się myśl, czy nie należało poczekać do r. 1930, do czasu spisu nowego? Do braków zaliczyć należy np. pominięcie przedstawienia polskiego stanu posiadania na Wschodzie przed 10-laty i obecnie. Sądząc z ogłoszonych wiadomości publicystycznych stan ten skurczył się znacznie. Niema również nigdzie wzmianki o emigracji sezonowo-zarobkowej.

Ale nie o to idzie, nie o to, aby wykazać ten czy inny brak w 48 pracach różnych autorów. Trzeba, przeciwnie, uprzytomnić sobie, że omawiana praca ma być uzupełnieniem Powszechnej Wystawy. Wrażenia na wystawie otrzymywało się takie mnóstwo, że czuło się po powrocie konieczność uporządkowania myśli o pracy, dorobku, o tem, jak do tego doszliśmy, cośmy widzieli i co w taki podziw wprowadziło i nas i obcych przybyszów. Omawiane wydawnictwo, którego głównym celem było przedstawić dynamikę gospodarstwa narodowego, może w wysokim stopniu dopomóc do wyrobienia sobie wyobrażenia, czem jesteśmy w życiu gospodarczem i jakie możemy mieć przewidywania na przyszłość najbliższą.

Tom I. obejmuje 3 działy: 1. Terytorjum i ludność. 2. Rolnictwo 3. Przemysł. Tom II: 4. Komunikacje. 5. Obrót. 6. Finanse publiczne. 7. Stosunki społeczne i 8. Organizacje zawodowe.

J. B.

Kazimierz Windakiewicz. „Prawo o związkach międzykomunalnych“. Studium ogólnoporównawcze i obowiązujące obecnie przepisy polskie. Warszawa 1929. Str. 194.

Autor podzielił opracowany materiał w sposób następujący: I. W części pierwszej przedstawia ogólne tło działalności związków komunalnych, na którym rysuje konieczność i komunalno-polityczne znaczenie łączenia się tych związków w różne formy prawne asocjacji; uwypukla szczególnie formę związków międzykomunalnych i podaje różne typy tych związków, teoretycznie możliwe. II. W części drugiej obrazuje stan ustawodawstwa o związkach międzykomunalnych i innych formach asocjacji związków komunalnych w państwach obcych. III. W trzeciej części przedstawia ustawodawstwo polskie, a mianowicie: w sposób opisowy stan prawny na ziemiach polskich do r. 1928; następnie podaje w dosłownem brzmieniu obecnie obowiązujące przepisy prawne t. j. rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. i rozporządzenie wykonawcze z dnia 22 lipca 1929 r. tudzież zarządzenia wykonawcze Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. W tą część wplata autor ważny rozdział swej pracy, a mianowicie „Uzasadnienie rozporządzenia“, zawierające ogólne motywy rozporządzenia Prezydenta o związkach międzykomunalnych. W zakończeniu wreszcie podnosi braki rozporządzenia Prezydenta, poświęcając najwięcej miejsca sprawie niedopuszczalności tworzenia przymusowych związków międzykomunalnych.

Zaczynając omówienie pracy d-ra Windakiewicza od stron dodatnich, podnieść przedewszystkiem należy, że samo podanie obowiązujących tekstów w jednej książce przedstawia dla praktyków ogromne udogodnienie. Oszczędza im bowiem mozolnego poszukiwania w tomach Dziennika Ustaw. Pojawienie

się w obrocie księgarskim pracy d-ra Windakiewicza jest już z tego samego powodu zjawiskiem dodatniem.

Autor był referentem sprawy w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych w momencie wydawania obowiązujących już dzisiaj rozporządzeń. Z tego powodu dla praktyki, a także i dla teorii cenne są motywy rozporządzenia, zredagowane przez autora w rozdziale „uzasadnienie rozporządzenia”. Forma wydawania norm obowiązujących o znaczeniu ustawy w postaci rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej posiada bowiem tę ujemną stronę, że motywy, któremi kierowała się władza, wydając rozporządzenie, pozostają dla publiczności nieznane i niedostępne. Powstaje stąd wielka trudność w interpretowaniu obowiązującego prawa. Autor wspomnianą trudność w znacznym stopniu łagodzi, ogłaszając uzasadnienie, które jest wprawdzie wyrazem jego osobistych poglądów, które jednakże niejedną wątpliwość wyjaśni miarodajnie ze względu na rolę, jaką odegrał przy opracowywaniu rozporządzenia.

Na dobro autora należy również zapisać sam fakt zobrazowania obcego ustawodawstwa o związkach międzykomunalnych. Pozwala ono traktować sprawę na szerszym tle rozwoju analogicznych instytucyj prawnych w różnych państwach, co jest rzeczą dla nas tem ważniejszą, że związki komunalne są u nas w znacznej części instytucją zupełnie nową.

Ale każda rzecz ma i swoje cienie. I praca d-ra Windakiewicza ma swoje niedociągnięcia. Gdyby ich nie było — posiadałaby jeszcze większą wartość, jakkolwiek i tak posiada dużą. Książka byłaby mianowicie o wiele cenniejsza, gdyby autor, nie ograniczając się do podania ogólnych motywów w osobnym rozdziale, podał szczegółowe wyjaśnienia, przynajmniej norm bardziej wyjątkowych i ważniejszych, przy poszczególnych artykułach rozporządzenia. Rozumiem całą trudność takiego komentowania przepisów w momencie, kiedy one dopiero poczynają obowiązywać, kiedy przeto praktyka i judykatura nie dostarczyły jeszcze dostatecznego materiału. Jeżeli jednak formułuję z tego tytułu pewnego rodzaju zarzut pod adresem autora, to czynię to dlatego, że właśnie dr. Windakiewicz ze względu na swój udział w opracowaniu rozporządzenia miał do zwalczania znacznie mniejsze trudności, aniżeli miałby je każdy inny autor.

Gdyby chodziło o pracę, przeznaczoną wyłącznie lub przeważnie do użytku praktyków, na tem należałoby skończyć krytyczne sprawozdanie. Jednak autor dał swojej pracy podtytuł: „Studjum ogólnoporównawcze”, a tytuł ten obowiązuje autora. Jako studjum porównawcze, grzeszy opracowanie, a ściślej mówiąc jego część druga, niezupełnie właściwą metodą wykładu i nierównomiernością materiału opisowego, jaki autor podaje. Zdaniem mojem można było zastosować dwojaką metodę. Oto w części pierwszej podaje

autor bardzo szczegółową klasyfikację rodzajów związków międzykomunalnych i innych połączeń związków komunalnych. Można było tedy zobrazować tę instytucję w poszczególnych państwach, zaliczając ją do poszczególnych rodzajów w myśl klasyfikacji. Albo też należało w każdym z obrazowanych państw szerzej odmalować tło warunków prawnych i faktycznych i na tem tle uwypuklić instytucję związków międzykomunalnych. Autor nie poszedł ani jedną ani drugą drogą. Przedstawił natomiast sprawę w każdym z państw fragmentarycznie i nierównomiernie. Wskutek tego nie dostarczył dostatecznego materiału do porównania.

Przy sposobności pozwolę sobie na parę uwag krytycznych, które już nie obowiązują autora pracy. Oto rozporządzenie wykonawcze do rozporządzenia Prezydenta jest z nadto szczegółowe i kazuistyczne. Błąd, który popełniają nasze ministerstwa od szeregu lat. Niemal stał się on już naszą specjalną manierą. W rozporządzeniu chce się przewidzieć wszystko i na wszystko dać odpowiedź. Jest to oczywiście niemożliwe, dla tego też rozporządzenia wykonawcze muszą być często zmieniane, bo życie przynosi zagadnienia nieomówione lub źle omówione. W rezultacie rośnie do niebываłych rozmiarów balast obowiązujących przepisów i zamiast ułatwień — co leży w intencji autorów — utrudnia orientację. Wprawdzie rozporządzenia rzadko zawierają normy ogólnie obowiązujące, zawierają one jednak zawsze normy, obowiązujące władze podległe. Wpływają decydująco na praktykę władz, krępują je, narzucając z góry takie, a nie inne rozumienie przepisu ustawy, nadają z góry jednostronny kierunek interpretacji, zagradzają drogę do przystosowywania przy pomocy interpretacji instytucji prawnych do wymagań życia. Złe skutki szczególnych przepisów wykonawczych są tem większe, im większe uprawnienia nadaje ustawa organom egzekutywy. W danym wypadku — z uwagi na przepisy o nadzorze nad związkami międzykomunalnymi — owe uprawnienia są ogromne.

Warto zauważyć, że największą żywotność i trwałość wykazują zawsze te normy prawa, które ujęto krótko i ramowo i których nie powikłano zbędnymi przepisami wykonawczymi.

W rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej pominięto sprawę przymusowego tworzenia związków międzykomunalnych, wychodząc z założenia, że przymus nie da się w danym wypadku pogodzić z przepisami konstytucji. Autor słusznie krytykuje owo rozumowanie, które jest przesłanką stanowiska rozporządzenia w tym względzie, acz może w krytyce swojej jest za mało stanowczy. Tymczasem oczywiście bezzasadnym jest dowodzenie, że skoro Konstytucja powiada, że związki komunalne „mogą się łączyć“, to tem samem — i tyl-

ko temsamem! — wyklucza ten wypadek, kiedy związki komunalne przymusowo „mogą być łączone“, Przymus zastępuje bowiem brakującą w danym wypadku wolę organów komunalnych. Z równem powodzeniem czyli równie bezzasadnie możnaby więc dowodzić, że Konstytucja wyklucza — ponieważ o tem wyraźnie nie mówi — przymusowe wstawianie do budżetu komunalnego koniecznych wydatków na wypełnienie obowiązkowego zadania; w tym wypadku przecież chodzi również tylko o orzeczenie, zastępujące brakujące wyrażenia woli organu komunalnego, jakiego wymaga ustawa.

Podkładem interpretacji Konstytucji, która zadecydowała o takim a nie innym stanowisku rozporządzenia w omawianym przedmiocie, było przekonanie i obawa, że dopuszczenie do przymusowego tworzenia związków międzykomunalnych przyczyni się do rozbudowy agend samorządowych i do wzrostu zapotrzebowania środków finansowych przez samorządy. Rozumowanie więc naprzekór rzeczywistości. Bo właśnie brak instytucyj przymusowych związków międzykomunalnych przy oporze chociażby tylko jednego z spośród wielu zainteresowanych zmusi niejednokrotnie do podejmowania i prowadzenia agend przez każdy związek komunalny z osobna i nie pozwoli na skoncentrowanie akcji, które byłoby i tańsze i skuteczniejsze

M. J.

Prof. dr. Witold Gądzikiewicz „Chleb i piekarstwo w oświetleniu higieny“, Warszawa 1928 r.

Dopiero od niedawna zwrócono u nas bacniejszą uwagę na jakość chleba oraz na warunki, w jakich chleb jest produkowany. Dotychczas ta dziedzina spożycia ludzkiego leżała poza kręgiem a nawet możliwością zainteresowania się szerokich mas spożywców.

W dużej mierze do tego stanu rzeczy przyczyniło się traktowanie przemysłu piekarskiego — jako rzemiosła o charakterze raczej domowem, niezbyt wysoki poziom kultury większości właścicieli piekarń, a ponadto ogólne zaniedbanie piekarstwa, powodujące, że w porównaniu z Zachodem pozostał on znacznie w tyle, nie wyrastając ponad poziom drobnego rzemiosła.

Nie to jednak rozdrobnienie warsztatów piekarskich, aczkolwiek znacznie przewyższające rozdrobnienie piekarstwa w innych krajach, ile całkowicie prymitywny sposób wykonania produktu — świadczy o zacofanym stanie piekarstwa w Polsce.

Piekarstwo w Polsce jest jednym z najmłodszych przemysłów, w dziedzinę których wkroczyła mechanizacja. I na stopniu zmechanizowania produkcji chleba polega różnica między piekarstwem zagranicą, a w naszym kraju.

O tem, że sprawa modernizacji tego tak ważnego dla dziedziny ludzkiego spożycia przemysłu leży w interesie ludności nie trzeba nikogo przekonywać. Stanowi to warunek zasadniczy, decydujący o zachowaniu wymogów higieny przy wyrobie chleba, co niestety przy dzisiejszym poziomie piekarstwa rzadko jest możliwe.

Do postępu akcji mechanizacji piekarstwa w Polsce, jak również do wzrostu zainteresowania się piekarstwem opinii publicznej przyczyniła się państwowa polityka aprowizacyjna lat ostatnich. Z jednej bowiem strony wszczęto akcję w kierunku podniesienia poziomu technicznego piekarstwa, z drugiej zaś — położono nacisk na podniesienie stanu zdrowotnego istniejących piekarń.

Dzięki tym przejawom ingerencji Państwa zwróciły również swoje zainteresowanie na dziedzinę omawianą szerokie warstwy spożywców, ponadto zaś wpłynęło to pobudzająco na samych piekarzy w kierunku podniesienia poziomu technicznego swych warsztatów.

Ten wzrost zainteresowania się piekarstwem nie mógł nie odbić się i w polskiej literaturze fachowej, która w tej dziedzinie było dotychczas nadszczętej uboga. Obecnie została ona wzbogacona przez wydanie dzieła, którego brak dawał się bardzo odczuwać. Jest to książka, poświęcona zagadnieniom chleba, napisana przez prof. Witolda Gądzikiewicza p. t. „Chleb i piekarstwo w oświeceniu higieny“, wydana przez Związek Spółdzielni Spożywców Rzplitej Polskiej w Warszawie przy pomocy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Z jednej strony książka powyższa stanowi podręcznik niezbędny dla każdego względnie oświeconego właściciela piekarni, lub dla prowadzących większe warsztaty piekarskie kierowników, z drugiej strony zaś jest dostępne opracowaniem źródłem wiadomości o chlebie wogóle i o piekarstwie dla najszerzszych kół spożywców, interesujących się temi zagadnieniami. Dzieło prof. Gądzikiewicza bowiem traktuje powyższą zagadnienia właśnie ze stanowiska najbardziej ważkiego dla spożywców — ze stanowiska higieny.

Autor w krótkim wstępie wypowiada się zdecydowanie za koniecznością modernizacji piekarstwa. Przez całą treść książki przewija się myśl, że tylko zmechanizowanie warsztatów piekarskich i usunięcie pracy ręcznej przyczynić się może do podniesienia zdrowotności warunków wytwarzania chleba.

Autor szczegółowo omawia produkty surowe, jak mąkę, jej przydatność piekarską, sposób przechowywania mąki, fermenty, wodę, sól, następnie przechodzi do przygotowania ciasta, odrabiania bochenków.

Niezmiernie ciekawe dla interesujących się mechanizacją piekarń są rozdziały poświęcone maszynom piekarskim oraz piecom piekarskim, ozdobione licznymi rycinami. Interesują-

cem jest zwrócenie uwagi na wytwórczość polską w tej dziedzinie, która w ostatnich latach znacznie postąpiła naprzód.

Szeroko potraktowany i bogato ilustrowany jest dział pieców piekarskich oraz działy poświęcone podniesieniu piekarstwa do poziomu przemysłu fabrycznego. Znajdujemy tu omówione poszczególnie typy pieców piekarskich od najprymitywniejszego pieca, jaki spotykamy po chałupach wiejskich aż po ostatni krzyk techniki piekarskiej, t. zw. piece tunelowe o trzonach ciągłych, jakie ostatnio np. zostały zastosowane w miejskiej piekarni mechanicznej w Warszawie.

Poza temi rozdziałami bardziej interesującymi dla fachowców znajdujemy omówienie nader ciekawych dla szerszego kręgu spożywców zagadnień, jak: wady chleba, zanieczyszczenia chleba drobnoustrojami szkodliwymi dla zdrowia ludzkiego, badania jakości chleba oraz ulepszenie tej jakości.

Z tego stanowiska higieny społecznej ujęty jest bardzo interesujący rozdział: „Stan sanitarny współczesnych piekarni“. W rozdziale tym znaleźć można bogaty materiał, oparty o cyfry, pozwalający wyrobić sobie zdanie o istotnie katastrofalnym stanie polskiego piekarstwa pod względem zaniedbania sanitarnego.

Bardzo ciekawym zagadnieniem zarówno dla fachowców, jak również dla funkcjonariuszy państwowych i samorządowych, stykających się ze sprawami aprowizacyjnymi jest szeroko omówiona sprawa wydajności chleba i nadpieku oraz tracenia na wadze chleba wskutek jego wysychania i czerstwienia. Niejednokrotnie czynniki, sprawujące nadzór nad cenami chleba bywały wprowadzane w błąd przez zainteresowanych w utrzymaniu władz w nieświadomości piekarzy, że nadpiek chleba jest naogół niski, np. dla chleba żytniego nie przekracza 28%, dla pszennego 18 — 20%.

Tymczasem od autora dowiadujemy się, że nadpiek chleba może wynosić w zależności od własności mąki i szeregu innych warunków od 32 — 50% a nawet do 70%. I nie są to twierdzenia oparte li tylko na teoretycznych przypuszczeniach. Autor powołuje się na materiał doświadczalny, skrupulatnie zgrupowany.

Wogóle podkreślić należy z uznaniem, te wszystkie kwestje z dziedziny teorii piekarstwa i zagadnień chleba, jako przedmiotu naukowego badania — są potraktowane poważnie i poparte doświadczeniem wieloletniej pracy powag europejskich w tej dziedzinie.

Ostatni rozdział, poświęcony jest zdrowiu piekarzy. Zawiera on dane statystyczne, dotyczące stanu zdrowotności, zatrudnionych w przemyśle piekarskim czeladników i robotników.

Autor przytacza cyfry o piekarzach wogóle oraz omawia choroby zawodowe piekarzy ich śmiertelność i długość życia.

Dział ten specjalnie powinien zainteresować działaczy zawodowych i działaczy społecznych wogóle, aczkolwiek niestety, dane statystyczne nie dotyczą stosunków polskich tylko zagranicznych, ponieważ autor nie rozporządzał odpowiednimi cyframi, któreby mogły zilustrować stan rzeczy w naszym kraju.

Książka prof. Gądzikiewicza w jednakowym stopniu może oddać duże usługi fachowcom-piekarzom, jak również zainteresować spożywców wogóle. Przedewszystkiem jednak z treścią tej książki zapoznać się powinni działacze społeczni, spółdzielczy i stmorządowi oraz ci z funkcjonarjuszy państwowych, którzy z racji charakteru swego urzędowania praktycznie dotykać się będzie spraw aprowizacyjnych, a w pierwszej linii powinna się ona znaleźć w rękach lekarzy powiatowych i sanitarnych lekarzy miejskich.

T. Woynowski.

BIBLIOGRAFJA

POLSKA.

Badura Wincenty — O zasady współdzielcze. Wydanie drugie. Warszawa 1929, s. 91, zł. 1.80.

Battaglia Roger dr. — Państwo a kartele, koncerty i trusty. Wydawnictwo Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie T. II, Warszawa 1929, s. 176, zł. 7.

Bezpieczeństwo pożarowe w województwie warszawskim. — Wydawnictwo Biblioteki Województwa Warszawskiego Nr. 4. Warszawa 1929, s. 162.

Bilans gospodarczy dziesięciolecia Polski Odrodzonej. — Praca zbiorowa pod redakcją dr. Stefana L. Zaleskiego. Tom I. Wydawnictwo Powszechnej Wystawy Krajowej. Poznań 1929, s. 534.

Celarek J. i Szniolis A. — Praca w Jugosławiji nad uzdrowotnieniem wsi. (Wrażenia z podróży) s. 12.

Ćwikiel Bogumił Józef. — Znaki drogowe. Ministerstwo Robót Publicznych. Departament Drogowy. Warszawa 1929, s. 15. Tabl. 45.

Dąbrowska Wanda. — Nowoczesne ustawodawstwo w zakresie bibliotek publicznych. Wydano z zasiłku Ministerstwa W. R. i O. P. Warszawa 1929, s. 98.

Dobrzyński Władysław dr. — Opieka mieszkaniowa jako zadanie państwa i samorządów. Odbitka z Nr. 1. Rok IX Kwartaln. „Praca i Opieka Społeczna“. Warszawa 1929, s. 15.

Dzierżawski Augustyn. — Okalina i Czerników. Opis porównawczy dwu wsi pow. opatowskiego, jednej z gruntami w szachownicy i drugiej scalonej. Nakładem Państwowego Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach. Warszawa 1929, s. 100.

Grad Józef. — Ustawa wojskowa. Przepisy dla poborowych i rezerwistów. Nakładem księgarni „Czytaj“. Łódź 1929, s. 15.

Helczyński Bronisław dr. — Komercjalizacja przedsiębiorstw państwowych na tle polskich przepisów prawnych. Nakładem tygodnika „Przemysł i Handel“. Warszawa 1929, s. 104, zł. 4.

Hilarowicz Tadeusz prof. dr. — Wprowadzenie w praktykę administracyjną. Nakładem „Gazety Administracji i Policji Państwowej”, Warszawa 1929, s. 146, zł. 6.

Iwanowski S. i Mamrot K. — Prawo o emigracji w Polsce. Teksty ustaw, rozporządzeń, instrukcyj oraz układów międzynarodowych wraz z komentarzem. Dodatek: Przepisy imigracyjne o warunkach wjazdu do Argentyny, Australji, Brazylii, Francji, Kanady, Niemiec, Palestyny, Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej i Urugwaju z wzorami podań i formularzy. Wydane z zaśluku Ministr. Pracy i Opieki Społecznej. Warszawa 1929, s. 517, zł. 9,50.

Janicki St. — Śląsk na łonie macierzy. 1922 — 1928. Nakładem autora. Katowice 1929, s. 355, zł. 11.

Kobak Bolesław i Brudziana Mieczysław. — Nowe przepisy budowlane, obowiązujące w gminach wiejskich w Małopolsce oraz na Spiszu i Orawie, zestawione tudzież zaopatrzone uwagami i wzorami najważniejszych podań i załatwień w sprawach budowlanych. Nakład własny. Bochnia 1929, s. 237, zł. 12.

Kwapień Stanisław inż. roln. — Opis i reorganizacja gospodarstwa włościańskiego w Kleczy Dolnej, woj. krakowskiego. Nakładem Państwowego Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach. Warszawa 1929, s. 85.

Meljoracje rolne. I. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 marca 1928 r. wraz z przepisami uzupełniającymi i wykonawczymi. Wydawnictwo Ministerstwa Reform Rolnych. Warszawa 1929, s. 23.

Michelin. — Co daje metoda Taylora? Z francuskiego przełożył inż. Jan Oberfeld. Wydawnictwo „Ligi Pracy”. Warszawa 1929, s. 21.

Najważniejsze zagadnienia sanitarne dla wsi i miast. Wydanie drugie. Wydawnictwo Biblioteki Województwa Warszawskiego Nr. 2. Warszawa 1929, s. 80, zł. 2.

Neuman Alfred. — Materjalne i formalne prawo wodne. Po znowelizowaniu z wzorami postępowania. Nakładem autora. Warszawa 1929, s. 43.

Pamiętnik Zjazdu Przedstawicieli Sejmików Powiatowych w 1928 r. — Nakładem Biura Zjazdów Samorządu Ziemskiego. Warszawa 1929, s. 194, zł. 5.

Pawlikowski Kazimierz. — Zbiór przekroczeń karno-administracyjnych podlegających jurysdykcji władz gminnych w drodze nakazów karnych, dostosowany do praktycznego użytku, z objaśnieniami. Nakład własny. Zborów 1929, s. 70.

Peretz Adolf. — Od kartelu do koncernu. Nakładem tygodnika „Przemysł i Handel”. Warszawa 1929, s. 95, zł. 3.

Piltz Franciszek. — Dochody mieszkańców Warszawy. Nakładem Instytutu Gospodarstwa Społecznego. Warszawa 1929, s. 136.

Podgórski Zygmunt. — Dziesięciolecie szkolnictwa powszechnego na terenie województwa łódzkiego. Nakładem Rady Szkolnej Okręgowej Łódzkiej. Łódź 1929, s. 56, zł. 4.

Powlerza Bolesław inż. — Samowystarczalność finansowa w melioracjach. Wydawnictwo Krajowego Towarzystwa Meljoracyjnego. Warszawa 1929, s. 15.

Prawo o izbach rolniczych. — Warszawska Izba Rolnicza. Nakładem Biura Pracy Społecznej. Warszawa 1929, s. 56.

Przemysł budowlany Polski Odrodzonej 1919 — 1929. — Nakładem Stowarzyszenia Zawodowego Przemysłowców Budowlanych Rzeczypospolitej Polskiej. S. 82.

Przewodnik oświaty dorosłych. — Pod redakcją A. Konewki i K. Kornilowicza. Wydawnictwo Federacji Oświatowej Organizacji Społecznych. Warszawa 1929, s. 259.

Rocznik Łódzki. — Poświęcony historii Łodzi i okolicy. Wydawnictwo Archiwum Akt Dawnych m. Łodzi. Tom I. 1928 r. pod redakcją Józefa Raciborskiego przy współudziale Bronisława Ziemięckiego i Kazimierza Karczmarczyka. Nakładem miasta Łodzi, s. 440.

Rocznik Pomorskiej Izby Rolniczej. 1928. Nakładem Pomorskiej Izby Rolniczej. Toruń 1929, s. 215.

Rocznik Wyższej Szkoły Handlowej. Rok VI. Pod redakcją Kazimierza Kasperskiego, Konstantego Krzeczковского, Bolesława Miklaszewskiego. Nakładem Wyższej Szkoły Handlowej. Warszawa 1929, s. 327.

Samolewicz Wincenty. — Warunki rozwoju rzemiosł na tle nowej ustawy przemysłowej. Wydawnictwo Biblioteki Województwa Warszawskiego Nr. 3. Warszawa 1929, s. 118, zł. 2.

Skotnicki Cz. prof. — Aktualne zagadnienia meljoracji rolnych. Nakładem Biura Organizacyjnego Zakładów Naukowo-Gospodarczych na Polesiu. Warszawa 1929, s. 16.

Sosińska Marja. — Ognisko pracy społeczno-oświatowej w Warszawie. Nakładem Centralnego Związku Kółek Rolniczych. Warszawa 1929, s. 39.

Sprawozdanie Zarządu Głównego T. S. L. — Z działalności Towarzystwa Szkoły Ludowej za rok 1928. Nakładem Zarządu Głównego T. S. L. Kraków 1929, s. 164.

Stella Józef. — Dom ludowy w Suchodole powiat Krosno. Nakładem Centralnego Związku Kółek Rolniczych. Warszawa 1929, s. 16.

Szczeptański Aleksander dr. — Górny Śląsk w świetle wykonania Konwencji Genewskiej. Nakładem księgarni F. Hoesicka. Warszawa 1929, s. 201, zł. 12.

Szymkiewicz Gustaw. — Prawo budowlane i zabudowanie osiedli. Tom II. Rozporządzenia wykonawcze i okólniki. Nakładem własnym. Warszawa 1929, s. 142, zł. 9.50.

Tennenbaum Henryk. — Ośrodki dyspozycji gospodarczej w Polsce. Nakładem Instytutu Wydawniczego „Biblioteka Polska“. Warszawa 1929, s. 142, zł. 5.

Toruń. Monografia miasta. — Nakładem magistratu miasta Torunia. Toruń 1929, s. 81, zł. 2.

Tynelski Stanisław dr. — Sieć szkolna szkolnictwa powszechnego. Wydawnictwo „Naszej Księgarni“ Sp. Akc. Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych. Warszawa 1929, s. 48, zł. 1,20.

Tynelski Stanisław dr. — Potrzeby szkolnictwa powszechnego, obecne i przyszłe. Wydawnictwo „Naszej Księgarni“ Sp. Akc. Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powsz. Warszawa 1929, s. 58.

Ustawodawstwo Polskie z lat 1917 — 1928 — zawarte w Dzienniku Urzędowym Departamentu Sprawiedliwości T. R. S., Dzienniku Urzędowym K. P. Ministerstwa Sprawiedliwości, Dzienniku Praw Królestwa Polskiego, Dzienniku Praw Państwa Polskiego i Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, w brzmieniu, uwzględniającem zmiany wprowadzone do dnia 1 lipca 1929 r. Tom V. Rok 1924. Wydawnictwo nieurzędowe Ministerstwa Sprawiedliwości. Cena pojedynczego tomu zł. 15.

Wołoszynowski Joachim. — Województwo wołyńskie w świetle liczb i faktów. Wydawnictwo Wołyńskiego Komitetu Regionalnego w Łucku. Tom I. Łuck 1929, s. 248.

Zagadnienia Organizacji Oszczędności. — (Zbiór referatów, wygłoszonych na zjeździe Komunalnych Kas Oszczędności, zrzeszonych w Związku Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności w Warszawie, w kwietniu — maju 1928 r.). Nakładem Związku Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędnościowych. Warszawa 1929, s. 124.

Zjednoczenie Związków Spółdzielni Rolniczych Rzeczypospolitej Polskiej na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu. Maj — Wrzesień r. 1929, s. 68.

Czasopisma ¹⁾.

Biegeleisen W. L. — Stan i tendencje rozwoju polskich urzędzeń miejskich. Samorząd Miejski — 9, 5 i 6 oraz 7/8, 325 — 351, 472 — 479, 556 — 581, 1929.

Biegeleisen W. L. — Działalność aprowizacyjna samorządu terytorjalnego. Samorząd Miejski — 9, 3 i 4, 174 — 191 i 259 — 275, 1929.

Czerwiński Jerzy. — Ubezpieczenia społeczne w Polsce w świetle przepisów prawnych. Przemysł i Handel — 1 — 10, 24, 1041 — 1046, (15/VI.29).

¹⁾ Cyfra pierwsza oznacza rocznik danego czasopisma, druga — zeszyt, trzecia i czwarta — strony, piąta, szósta i siódma — datę danego zeszytu.

Dalbor Władysław dr. — W sprawie uzupełnienia nadzorczych organów samorządowych. Samorząd — 9, 32, 581 — 582, (11/VIII.29).

Dombek J. — Organizacja opieki nad małoletnimi. Orędownik Samorządu — 5, 13 i 14/16, 3 — 5 i 2 — 4, (1 i 15/VIII.29).

Drażek - Drawicz J. dr. — Korespondencja zagraniczna władz państwowych i samorządowych. Gazeta Administracji i Policji Państwowej — 9, 10, 359 — 369, (15/V.29).

Dubiel K. — Wójtostwa w województwach zachodnich. Gazeta Administracji i Policji Państwowej — 9, 12, 433 — 438, (15/VI.29).

G. R. — Wyniki działalności samorządu na drogach. Samorząd — 11, 20, 348 — 351, (19/V.29).

Gajewski Wacław. — Świadczenia w naturze i opłaty w gotówce na rzecz dróg gminnych. Samorząd — 11, 29, 527 — 531, (21/VII.29).

Gajewski Wacław. — Drogi, ich administracja i finanse. Wiadomości Stowarzyszenia Członków Polskich Kongresów Drogowych — 3, 27, 3 — 20. (Czerwiec 1929).

Galasiewicz C. — Oświata pozaszkolna a samorząd. Samorząd — 11, 31, 565 — 568, (4/VIII.29).

Głębowicz Jan. — Organizacje rolnicze dobrowolne i przymusowe. Przemysł i Handel — 10, 17, 705 — 709, (27/IV.29).

Grabski Wł. prof. — Oświata ludu i sprawa agrarna w Polsce. Rolnictwo — 1, 3, 5 — 29. (Maj. 1929).

Jankowski Stefan. — Uwagi nad dekretem z dnia 22 marca 1928 r. o postępowaniu administracyjnym. Praca i Opieka Społeczna — 9, 2, 147 — 156. (Lipiec 1929).

Jaroszyński M. Z. dr. — Zagadnienia usprawnienia administracji. Gazeta Administracji i Policji Państwowej — 9, 9, 313 — 316, (1/V.29).

Jezierski Edward. — Skarbowość miast polskich. Samorząd Miejski — 9, 5, 373 — 382, X 1929.

Kallitowicz Edward. — Sprawa uregulowania finansów komunalnych. Samorząd Miejski — 9, 3, 147 — 152, 1929.

Konkolniak Włodzimirz. — Podstawy prawne podziału administracyjnego państwa. Gazeta Administracji i Policji Państwowej — 9, 15, 529 — 538, (1/VIII.29).

Moszczyński Henryk. — Wydatki i dochody większych miast Polski według wykonania budżetów. Samorząd Miejski — 9, 4 i 5, 227 — 248 i 352 — 372, 1929.

Nestorowicz Melchjor. — Polski fundusz drogowy. Wiadomości Stowarzyszenia Członków Polskich Kongresów Drogowych — 2, 28, 3 — 60. (Lipiec 1929).

Niedźwiedź A. — Instrukcje kasowo-rachunkowe związków komunalnych. *Gazeta Administracji i Policji Państwowej* — 9, 11, 392 — 394, (1/VI.29).

Ostromęcki B. dr. — Zdrowotność publiczna w samorządach województwa Kieleckiego w okresie dziesięciolecia. *Głos Gminy Wiejskiej* — 5, 11 i 12, 9 — 11 i 3 — 8, (15/VI i 30/VI.29).

Pomlankowski Jan dr. — Samorząd szkolny a terytorjalny. *Gazeta Administracji i Policji Państwowej* — 9, 12, 438 — 441, (15/VI.29).

Radomyski J. inż. — Jak winny być zorganizowane ubezpieczenia społeczne dla pracowników na wsi? *Rolnik Ekonomista* — 4, 9, 416 — 437, (1/V.29).

Rożkowski Józef. — Organizacja księgowości i biurowości Powiatowych Komunalnych Kas Oszczędności. *Oszczędność* — 5, 10, 119 — 123, (31/V.29).

Rudolf Z. inż. — Ogródki działkowe i ich znaczenie zdrowotne, ekonomiczne i estetyczne dla miast. *Lekarz Polski* — 5, 8, 170 — 172, (1/VIII.29).

Strzelecki J. — O nadzorze nad samorządem terytorjalnym. *Samorząd* — 11, 24, 438 — 440, (16/VI.29).

Wesołowski B. — Rady, czy zgromadzenia gminne. *Głos Gminy Wiejskiej* — 5, 9, 1 — 3, (15/V.29).

Windakiewicz Kazimierz. — Zadłużanie się związków komunalnych. *Samorząd* — 9, 26/27, 471 — 473, (7/VII.29).

Windakiewicz Kazimierz. — Zagadnienie koncentracji kredytu komunalnego w Polsce. *Oszczędność* — 5, 12/13, 149 — 164, (15/VII.29).

Windakiewicz Kazimierz. — Zagadnienie organizacji stołecznej. *Samorząd Miejski* — 9, 7/8, 519 — 555, 1929.

Windakiewicz Kazimierz. — Z zagadnień polityki komunalnej miasta stołecznego. *Samorząd Miejski* — 9, 6, 453 — 471, 1929.

Zachert Marjan dr. — Działalność przychodni przeciwgruźliczych w 1927 r. *Lekarz Polski* — 5, 5 i 7, 99 — 102 i 147 — 151, (1/IV i 1/VII.29).

Zaleski G. dr. — Koncesja Harimana. *Samorząd* — 9, 31 i 32, 563 — 565 i 579 — 581, (4/VIII i 11/VIII.29).

FRANCUSKA I BELGIJSKA.

Książki.

Jacquemard L. — La théorie de l'imprévision et la gestion des services publics concédés. — Thèse. Alger. 1928.

Lainville. — Qu'est a que le budget communal? — Ed. Recueil Sirey. — Paris — 8.50 fr.

Lauvard et Huet. — Nouveau guide pratique des maires. — Paris Ed. Garnier. 1929.

Londiche R. — Les transports en commun à la surface dans la région parisienne. — Thèse. Paris. 1929.

Rosler. — La crise du logement ouvrier, le problème de l'habitation à bon marché en particulier dans le département du Rhône. Thèse. Lyon. 1928.

Thibeault J. — Le régime du personnel du gaz de Paris. — Thèse. Paris. 1929.

Vellette L. — Loi municipale du 5 avril 1884. Paris. Ed. Garnier. 1929.

Czasopisma.

Denals J. — La crise de la grande ville. — Revue de Paris 1929, str. 586.

Losier C. — Les régies municipales. Nouvelles Etudes — N-o avril 1929.

Marin Ch. — Les acquisitions et constructions d'habitations à bon marché et de logements à loyers moyens d'après la loi du 3 juillet 1928. — Répertoire général du notariat — 1929, str. 29.

Monicault P. de. — La réforme communale. Revue politique et parlementaire. 1929, str. 369.

Souza R. de. — L'urbanisme en dix commandements — Musée social. Miesięcznik. Paris. 5, rue Las — Cases. 1929, str. 125.

Biuletin Officiel du Ministère de l'Intérieur. — Miesięcznik. — Paris (1) 4, rue du Bouloi, l'imprime P. Dupont. — Teksty ustaw, dekretów, okólników.

NIEMIECKA.

Książki.

Buhrow Kurt. — Danzigs Finanzsystem. Berlin 1929. Deutscher-Kommunal-Verlag. Berlin — Friedenau, S. 264. M. 6.

— **Die Riesengebirgskreise**, umfassend die Kreise Hirschberg, Landshut, Löwenberg, Bolkenhain, Schönau. Hrsg. von Salomon u. E. Stein, Berlin — Friedenau 1928. Deutscher Kommunal-Verlag. S. 300. M. 6,50.

— **Der Wohnungsbau in Deutschland nad dem Weltkriege. Seine Entwicklung unter der unmittelbaren und mittelbaren Förderung durch die deutschen Gemeindeverwaltungen.** Von Albert Gut. München: Brückmann 1929. 568 S. 4° M. 50.

— **Grundriss der Gesundheitsgesetzgebung und der Gesundheitsfürsorge einschliesslich der Sozialversicherung für männliche und weibliche**

in der Wohlfartspflege tätige Personen, insbesondere Wohlfartspflegerinnen, Gemeindegewestern, ferner für den Gebrauch an Wohlfartsschulen, pädagogischen Akademien und Volkshochschulen.

Von Dr. Engelsmann. Berlin 1929. Verlag von Julius Springer. S. 163, brosch. M. 4,80.

Hosiosky. — Die Leistungen der kommunalen Elektrizitätswerke und ihre steuerliche Stellung. Berlin 1929. Verlag von Reimar Hobbing S. 47. 2,40 M.

Hulltegger Otto. — Die Tätigkeit der öffentlichen Gemeinwesen der Schweiz auf wirtschaftlichen Gebiet. Hrsg. vom Schweizer Landesausschuss der Internationalen Handelskammer. Zürich 1929. Buchdr. Berichtshaus. 137 S. Schw. Fr. 5.

— **Jahrbuch der Landgemeinden für das Jahr 1929.** — Ein Ratgeber für Amts-, Gemeinde und Gutsvorsteher, Gemeindevertreter und Gemeindebeamte. Hrsg. für den Verband der Preussischen Landgemeinden e. V. zu Berlin von dr. Gereke. Berlin 1929. Landgemeindeverlag — S. 272 M. 4.

— **Kommunale Wirtschaft - insbesondere Arbeitgeberfragen.** Eine Sammlung von Vorträgen u. Referaten anlässlich der Mitteldeutschen Kommunalen Arbeitgebtagung. Bearbeitet von Reinhold Feuerherdt H. 3. 4. Magdeburg. Mitteldeutscher Arbeitgeberverband d. Kreise und Gemeinden e. V. 1928. 3. Vom 16 — 18 Juni 1927 in Magdeburg 106. S. 1. Taf. M. 1.90 — 4. Am 15 u. 16 Juni 1928 in Dessau. 95 S. M. 2.

— **Kommune und Wirtschaft.** — Tagesprobleme Westdeutscher Kommunal — und Wirtschaftspolitik, Sondergabe der Kölnischen Zeitung 1929. Köln 1929.

Kutzer Teodor. — Steuer- und Lastenverteilung zwischen Staat und Gemeinde in 8 deutschen Ländern. Berlin — Friedenau. Dt. Kommunal — Verlag 1929. 81 S. M. 2.

Lange Günther. — Deutsche und ausländische Gesetzgebung auf dem Gebiete der Viehseuchenbekämpfung. Leipzig, Richter 1929. VIII. 95. S. M. 9.

Reier Otto. — Aufwertungslasten und Regressrechte der Kreiskommunalverbände aus Leistungen für Kriegswohlfartszwecke. Berlin 1929. Carl Heymanns Verlag. S. 64. M. 4.

Schwan. — Die Wohnungsnot und das Wohnungselend in Deutschland, Berlin 1929. Carl Heymanns Verlag. S. 387 M. 5.

— **Sechzig Jahre Hannoversche Provinzialverwaltung.** Hrsg. vom Landesdirektion der Provinz Hannover. Hannover 1928. 383 S. 1. Taf. 4^o M. 20.

— **Verwaltungsaufbau, Steuerverteilung und Lastenverteilung im Deutschen Reich.** Bearbeitet im Statistischen Reichsamte. Berlin 1929. Verlag von Reimar Hobbing. S. 698.

— **Vorschlag für ein preussisches Städtebaugesetz**, Beschlossen vom Vorstand d. Preuss. Städtetages am 9.2.1929. Berlin Dt. Städtetag 1929. 16 S. 4^o.

Wex Else. — Die Entwicklung der sozialen Fürsorge in Deutschland (1914 — 1927). Berlin 1929. Carl Heymanns Verlag S. 84 M. 3.

Czasopisma ¹⁾.

Adametz Walter. — Reichsreform und Selbstverwaltung: in Preuss. Gemeinde-Ztg. 22.17, 279 — 283 (11.6.29).

Bitter W. — Die neuen Aenderungen des Kreisverfassungsrechts in: Z. f. Selbstverwaltung. 12, 15, 337 — 340 (1.8.29).

Bleschke Max. — Aus der Geschichte der Kommunalen Sparkassen wessens in Polen. in: Sparkasse. 49, 8, 160 — 163 (15.4.29).

Derschau v. — Verdienen die Sparkassen und kommunalen Banken eine steuerliche Sonderbehandlung gegenüber den privaten Bankunternehmungen? in: Sparkasse. 49, 7, 138 — 142, 8, 153 — 156 (1. u. 15.4.1929).

Eynern, v. — Eigentum und Städtebaurecht in: Dt. Wohnungs-Archiv 4, 3, 107 — 119 (März 1929).

Elsas Fritz. — Die Belastung der Städte durch die Wohlfahrtserwerbslosen. in: Kommunale Sozialpolitik, 3, 3, 17 — 19 (März 29).

Elsas Fritz. — Die Entwicklung der kommunalen Finanzen seit dem Kriegsende. in: Archiv für Sozialwiss. u. Sozialpolitik, 61, 2, 389 — 418 (1929).

Fischer F. W. — Landesplanung, Ihre städtebauliche, wirtschaftliche und bevölkerungspolitische Bedeutung. in: Dt. Wohnungs Archiv. 4, 3, 119 — 123 (März 1929).

Frentzel Gerhard. — Zur Frage der Besteuerung öffentlicher Betriebe. in: Dt. Wirtschafts-Ztg. 26, 11, 244 — 246; 12/13, 279 — 280 (14. u. 21.3.29).

— **Gemeindewirtschaft und Gemeindepolitik in Schweden.** in: Z. f. Kommunalwirtschaft 19, 6, 290 — 371 (25.3.29).

Hansemann D. — Die Entwicklung des Selbstverwaltungsgedankens seit den Tagen des Freiherrn vom Stein bis zur Gegenwart. in: Dt. Stimm. 41, 12, 359 — 364 (20.6.29).

Haverkamp. — Kreise und Aemter im Rheinland und Westfalen. in: Gemeinde 6, 12, 247 — 253 (Juni 29).

¹⁾ Cyfra pierwsze oznacza rocznik danego czasopisma, druga zeszyt, trzecia i czwarta strony, piąta, szósta i siódma — datę danego zeszytu.

Heckner J. — Bodenpolitik der Gemeinden und Wohnungsbau. in: Kommunalpolitische Blätter. 20, 7, 146 — 149 (10.4.29).

Jacobi. — Die Bedrohung der kommunalen Selbstverwaltung und das Staatsleben. in: Landgemeinde. 38, 12, 175 — 76 (25.6.29).

Katz. — Kommunales Verkersrecht. in: Gemeinde. 6, 8, 339 — 342 (April 29) u. 6, 10, 439 — 442 (Mai 29).

Knust. — Die Fondsbildung in kommunalen Haushalt. in. Z. f. Kommunalwirtschaft. 19, 13, 725 — 734 (10.7.29).

Koepfel Wilhelm. — Warum ist eine Steuerbevorzugung öffentlicher Betriebe nicht länger tragbar? in: Bankarchiv. 28, 14, 248 — 253. (15.4.29).

Lelsner. — Hundertzwanzig Jahre Selbstverwaltung. in: Rdsch. f. Kommunalbeamte. 35, 19, 291 — 294 (11.5.29).

Lotz Walther. — Der Kampf wider die Steuerbevorzugung der öffentlichen Betriebe. in: Bank-Archiv. 28, 13, 233 — 235 (3.4.29).

Lutze Arthur. — Die steuerliche Bevorzugung der öffentlich rechtlichen Kreditinstitute (Sparkassen, Kommunal- u. Provinzialbanken, Girozentralen) in: Westdt. Wirtschafts-Ztg. 7, 29, 427 — 433 (19.7.29).

Mallon. — Zur Finanzwirtschaft französischer Grosstädte. in: Z. f. Kommunalwirtschaft. 19, 12, 669 — 76. (25.6.29).

Meyer Herbert. — Neue Daten zur kommunalen Finanzwirtschaft. in: Z. f. Kommunalwirtschaft. 19, 15, 882 — 886 (10.8.29).

Mulert Oskar. — Wirtschaftliche Betätigung der Gemeinden. Vortrag auf d. Int. Gemeindekongress in Sevilla. in: Städtetage. 23, 3, 249 — 256 (25.3.29).

Sass. — Gegenentwurf zum Städtebaugesetz. in: Dt. Wohnungs — Archiv. 4, 3, 97 — 107 (März 1929).

— **Das Steuerprivileg der öffentlichen Hand.** in: Wirtschaftsdienst. 14, 14, 573 — 577 (5.4.29).

Wedelstaedt, v. — Die Zuständigkeit der Kommunalverwaltungen für die Aufgaben der öffentlichen Gesundheitspflege. in: Z. f. Schulgesundheitspflege. 42, 8, 201 — 213 (1929).

Wolff H. — Die Pflege der Leibesübungen in den deutschen Städten mit 20 — 50000 Einwohnern. in: Statist. VJ Ber. d. Dt. Städtetages. 2, 1, 37 — 48 (März 1929).

Redakcja i Administracja: Warszawa, Plac Napoleona 7, telef. 131-92, 225-50.

Warunki prenumeraty: Roczna prenumerata zł. 20, zeszyt pojedynczy zł. 5.

BIBLIOTEKA SAMORZĄDU

Rozkwit życia samorządowego w Polsce niepodległej zmusza pracowników i działaczy samorządowych do posiłkowania się fachową literaturą. BIBLIOTEKA SAMORZĄDU zaspakaja zapotrzebowanie w tym zakresie, wydając szereg dzieł poświęconych poszczególnym dziedzinom życia samorządowego.

CENY WYDAWNICTW BIBLIOTEKI SAMORZĄDU SĄ BARDZO NISKIE

DO NABYCIA:

- | | |
|--|---------|
| 1. Prof. A. Pragier: „Zarys skarbowości komunalnej” Część I-sza i II-ga, dwa tomy razem | Zł. 4.— |
| 2. Inż. M. Nestorowicz: „Sprawa drogowa w Polsce” | 1.20 |
| 3. — „Zbiór ustaw i rozporządzeń drogowych” t. 1. | 1.50 |
| 4. Dr. M. Jaroszyński: „Samorząd terytorjalny w Polsce” | 1.50 |
| 5. — „Gospodarka gmin wiejskich na tle stanu finansów gminnych”—oraz „Znaczenie opłat drogowych” (w jednym tomie) | 3.— |
| 6. J. Bek: „Działalność Rady Powiatowej w Limanowej na polu popierania sadownictwa” | 1.50 |
| 7. St. Pachnowski: „Wskazówki kasowo-rachunkowe dla miast” | 3.— |
| 8. — „Przepisy budżetowe dla związków komunalnych” (obowiązująca instrukcja budżetowa, wzory, wyjaśnienia) | 1.50 |
| 9. „Projekt organizacji prac statystycznych w powiatowych Związkach komunalnych (odbitka z kwartalnika Statystycznego G. U. S.) | 2.50 |
| 10. St. Podwiński: „Bibliografia literatury polskiej o samorządzie terytorjalnym” | 3.— |
| 11. — „Ustrój samorządu powiatowego na terenie b. zaboru rosyjskiego” | 2.— |
| 12. Inż. Z. Rudolf: „Podstawowe zagadnienia zdrowotne wsi i miasteczek” | 3.50 |
| 13. „Pamiętnik Zjazdu Przedstawicieli Sejmików Powiatowych” w roku 1925 | 1.— |
| „ 1926 | 2.— |
| „ 1927 | 2.— |
| „ 1928 | 5.— |
| 14. Kalendarz Samorządowy na r. 1926 | 1.— |
| „ 1927 | 2.— |
| „ 1928 | 2.— |
| „ 1929 | 5.— |
| „ 1930 | 3.— |
| 15. Działalność Sejmiku Skierniewickiego. Osiem lat pracy | 2.— |
| 16. Instrukcja kasowo-rachunkowa dla pow. zw. komunalnych | 2.— |
| 17. Regulamin dla sejmikowych komisji rewizyjnych | 0.50 |
| 18. S. Głiszczyński: „Instrukcja biurowa dla urzędników gminnych i wewnętrzna organizacja gminy w b. zaborze rosyjskim” | 1.— |
| 19. K. Windakiewicz: „Prawo o związkach międzykomunalnych. Studium ogólnoporównawcze i obowiązujące obecnie przepisy polskie” — cena | 5.— |
| 20. A. Zaleski: „Drzewa przydrożne” | 3.— |

NA SPŁATY dajemy książki pracownikom samorządowym, o ile biorą za sumę większą od zł. 10.—

BIBLIOTEKA SAMORZĄDU

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:

WARSZAWA, UL. ŚWIĘTOKRZYSKA 13. TELEFON 442-63.

Konto w P. K. O. 1520 i Konto w Polskim Banku Komunalnym 479-